

POLSKA GOSPODARCZA TYGODNIK



1 9 3 2

**POLSKIE
KOPALNIE SKARBOWE**

NA GÓRNYM ŚLĄSKU

SPÓŁKA DZIERŻAWNA
SOCIÉTÉ FÉRMIERE DES MINES
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS
EN HAUTE-SILÉSIE.



KRÓLEWSKA HUTA G. ŚL.
RYNEK, L. 915

TELEFONY: KRÓL HUTA 636-640 I KATOWICE 972.

SPRZEDAŻ

WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW I SIARCZAMONU
Z KOPALNÍ KRÓL' BIELSZOWICE, KNUROW.

ADR. TELEGR. SKARBOFERME KRÓL. HUTA.

NOWE ZAPALKI

dla palaczy polecamy
zapalki impregnowane

SPECJALNE PŁASKIE

LILIPUTY ORAZ CZERWONE



UWAGA!!!

ZAMÓWIENIA NA ZAPALKI Z REKLAMĄ NABYWCÓW
PRZYJMUJE SPÓŁKA AKCYJNA DO EKSPLOATACJI
PAŃSTWOWEGO MONOPOLU ZAPALCZANEGO W POLSCE

WARSZAWA, Królewska 3, tel. 610-21 i 610-59

OSTATNIE WYDAWNICTWA
TYG. „**POLSKA GOSPODARCZA**”

STANISŁAW WŁODARKIEWICZ

ŚLĄSK NIEMIECKI PO PODZIALE

CENA EGZEMPLARZA zł 5

KAZIMIERZ SOKOŁOWSKI

D U M P I N G

CENA EGZEMPLARZA zł 5

DR. WALERY ZBIJEWSKI

PROBLEM DOLAROWY W POLSCE

CENA EGZEMPLARZA zł 2

ZMIANY Nr. 2

TARYFY CELNEJ

(STAN OBECNY)

CENA EGZEMPLARZA zł 2; TARYFA ŁĄCZNIE z DODATKAMI Nr. Nr. 1 i 2 — zł 23

Do nabycia w Administracji (Elektoralna 2) i we wszystkich księgarniach



SOPÓCKO 32



Biuo Zarządu: Warszawa, Warecka 15

Zakłady: poczta Wierzbnik, woj. Kieleckie

Przedstawiciel: Koncern Maszynowy — Warszawa, ul. Focha 12
Król. Huta, Kazimierza 4
Kraków, Rynek Główny 25

NINIEJSZYM MAMY ZASZCZYT PODAĆ DO WIADOMOŚCI SZANOWNEJ KLIENTELI, ŻE CZĘŚĆ
FABRYKI POLSKICH ZAKŁADÓW SKODY, WARSZAWA-OKĘCIE, PRODUKUJĄCA WSZELKIEGO
RODZAJU KABELE ELEKTRYCZNE SILNO- I SŁABO - PRĄDOWE, ZOSTAŁA PRZEZ NAS WYDZIE-
LONA W SAMOISTNĄ SPÓŁKĘ AKCYJNĄ POD FIRMĄ:

WARSZAWSKA WYTWÓRNIĄ KABLI, S. A.

UPRZEJMIĘ PROSIMY O ZACHOWANIE DLA TEJ WYTWÓRNI I NADAŁ WSZELKICH WZGLĘDÓW,
KTÓRE NAM DOTYCHCZĄS BYŁY ŁASKAWIE OKAZYWANE

Z POWAŻANIEM
POLSKIE ZAKŁADY SKODY, S. A.

WARSZAWSKA WYTWÓRNIĄ KABLI, S. A.

wyrabia **KABELE SILNOPRĄDOWE WSZELKICH PRZEKROJÓW I WY-
KONAŃ DO 60.000 V, KABELE TELEFONICZNE NORMALNE
I DALEKOSIĘŻNE, KABELE TELEGRAFICZNE, KABELE SYGNA-
LIZACYJNE, MASĘ KABLOWĄ, MUFY KABLOWE, DRUTY
NAWOJOWE**

Biuro Zarządu: Warszawa, ul. Zgoda Nr. 7, tel. 688-21 — Biuro sprzedaży: Warszawa ul. Zgoda 7, tel. 610-44
Fabryka na Okęciu, tel. Centrali 802-53

Czernickie Towarzystwo Węglowe

SPÓŁKA AKCYJNA

Pocztą i stacją kolejową: NIEWIADOM,
pow. RYBNI

o f e r u j e

I-ma Górnosławski Węgiel Kamienny Płokany

o zawartość 7.200 — 7.800 kaloryj,
4% — 6% popiołu

Produkcja dzienna: c-a 2.500 tonn

firma sprzedawcza:

„FULMEN”

GÓRNOŚLĄSKI HANDEL WĘGLA

SPÓŁKA Z OGR ODP.

KATOWICE, ul. Juliusza Ligonia 3/5/7,
:-: Telefony: 497, 498, 807, 2271, 2272 :-:



1 h. 50' do KRAKOWA
2 h. 10' „, GDAŃSKA
1 h. 50' „, KRAKOWA
2 h. „, KATOWIC
2 h. 10' „, GDAŃSKA,
Gdyni lub POZNANIA
2 h. 15' do L W O W A
4 h. 50' „, CZERNIOWIEC
5 h. 05' „, B R N A
6 h. 25' „, W I E D N I A
7 h. 50' „, BUKARESztu

a kilkanaście godzin do SOFJI lub SALONIK trwa
podróż z WARSZAWY samolotami P. L. L. „L O T”

Ruch codzienny.

Informacje i bilety: Tel 547-60, 808-50
i biura podróży.

POLSKA GOSPODARCZA

TYGODNIK WYDAWANY PRZEZ MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU
PRZY WSPÓŁDZIAŁE MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA ORAZ KOMUNIKACJI

WYCHODZI W SOBOTY

TREŚĆ ZESZYTU

	STR.		STR.
WOBEC PIERWSZEJ FALI OPTYMIZMU — C. P.	1071	KOMUNIKACJA I TRANSPORT	1091
BANKRUCTWO PAŃSTWOWE W ŚWIELE TEORJI — AL. CHRZĄSZCZEWSKI	1074	Praca P. K. P. w maju 1932 r.	
ŻYCIE GOSPODARCZE:		ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE	1092
Rynek pracy w lipcu 1932 r.		POCZTA I TELEGRAF	1092
Upadłości		KRONIKA BIEŻĄCA:	
GÓRNICtwo I PRZEMYSŁ:		PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ	1093
GÓRNICtwo WĘGLOWE	1080	TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓLKACH AKCYJNYCH	1093
PRZEMYSŁ NAFTOWY	1081	SKARBOWOŚĆ I FINANSE:	
HUTNICtwo ŻELAZNE	1081	PODATKI I OPŁATY	1094
RUCH BUDOWLANy	1083	RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH	1094
ROLNICtwo	1083	Z BANKU POLSKIEGO	1095
Rozwój systemu ratownictwa warsztatów rolnych — Zygmont Rusinek		PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:	
HANDEŁ		PRÓBY „NAKRĘCENIA” KONJUNKTURY W NIEM- CZECH — W H. H.	1096
HANDEŁ WEWNĘTRZNY	1087	MIĘDZYJARODOWE KONFERENCJE NAFTOWE — INŻ. L. ADAMIAK	1100
Sytuacja rynku wewnętrznego		KRONIKA ZAGRANICZNA:	
TARGI I WYSTAWY	1088	OGÓLNE	1102
Wystawa „Tani Dom Własny”		ANGLJA	1103
KRAJOWE RYNKI TOWAROWE	1088	WIADOMOŚCI BIEŻĄCE	1103
RYNEK AKCYJNY	1089	SPRAWY CELNE ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWNĘTRZ- NEGO W PAŃSTWACH ZAGRANICZNYCH	1104
CLA ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWNĘTRZ- NEGO	1090		

WOBEC PIERWSZEJ FALI OPTYMIZMU

OSTATNIE tygodnie przyniosły lepsze nastroje giełdy, która ujawniła dość silną tendencję zwyżkową dla kursów papierów wartościowych i akcji. Ten polepszony nastrój na giełdzie wywołał pierwszą falę optymizmu w całym życiu gospodarczym. I jakkolwiek nie możemy jeszcze stwierdzić znamion trwałej poprawy konjunktury, to w każdym bądź razie obecną poprawę giełdową musimy odnieść do rubryki poprawy konjunktury, przełamania trwającej stale od dłuższego czasu depresji i nawrotu ku odbudowie zaufania gospodarczego.

Po tej pierwszej fali gospodarczego optymizmu mogą jeszcze, oczywiście, nastąpić pogorszenia. Linja konjunktury może w dalszym ciągu ulegać wahaniom — to ku zniżce, to ku zwyżce, lecz ważne

jest to, że nastąpiła wreszcie pierwsza po okresie trwającego kryzysu poprawa wyraźniejsza, mająca wszelkie cechy charakterystyczne rozpoczynającego się procesu załamywania się kryzysu światowego.

Nie będziemy się bawić w stawianie horoskopów ani na dalszą, ani na bliższą przyszłość, gdyż nie mamy do tego narazie żadnych innych danych poza właśnie zmienioną na lepsze sytuacją na giełdzie pieniężnej. Pragnęlibyśmy natomiast zaszcześcić życiu gospodarczemu sporą dozę zaufania we własne siły do kontynuowania walki z kryzysem, mając na widoku możliwości stałej poprawy sytuacji: a więc podjęcia prac dla przygotowania się do rozwoju produkcji i znalezienia szerszych możliwości dla jej zbytu. Jest to zadanie zawsze aktualne, niezależnie

od tego, czy linia konjunkturalna idzie ku dołowi, czy ku górze. Dlatego też nie mamy innej recepty dla życia gospodarczego na chwilę dzisiejszą, jak tylko w dalszym ciągu nawoływanie do wytrwałej i konsekwentnej pracy nad organizacją życia gospodarczego i rozwojem rynków zbytu.

Dwa mamy rynki zbytu—rynek eksportowy i rynek wewnętrzny, i praca nad nimi obydwojma musi odbywać się w ścisłej koordynacji, gdyż tylko taka praca przyniesie owoce i będzie posiadała konsekwencję ekonomiczną. Zdrowy eksport jest o tyle możliwy, o ile łączy on się z dobrze zorganizowanym spożyciem wewnętrznym i z racjonalnym importem.

Eksport, jakkolwiek stanowi nieodzowny element naszej gospodarki, przedstawia w chwili obecnej — wobec piętrzących się międzynarodowych trudności gospodarczych — pozycję chwiejną, a w każdym bądź razie przynoszącą gospodarstwu krajowemu na poszczególnych odcinkach narazie tylko straty. Przesłanki, wynikające z procesów wymiany międzynarodowej, każą nam zapatrywać się w najbliższym okresie na rozwinięcie eksportu raczej pesymistycznie, to znaczy, że nie ma jak dotąd widoków na poważniejsze rozszerzenie eksportu i wprowadzenie z tego źródła do kraju większych zysków. Poza tem zaś wobec deficytowego eksportu w bardzo ważnych gałęziach handlu zagranicznego, jak np. w węglu i w cukrze, muszą być gruntownie rozważone drogi rozwoju naszego eksportu tak, aby był wyraźny w tej dziedzinie cel i program. Wydaje się, że w szczególności te dziedziny deficytowego eksportu, które mają przed sobą narazie ciężką walkę, a w konsekwencji istnieją w tych dziedzinach horoskopy przewyciężenia trudności, zdobycia trwałego rynku i zrekompensowania strat, poniesionych w walce o ekspansję—muszą być z całą energią podtrzymane i nie może być mowy o zahamowaniu tutaj eksportu. Do takich dziedzin należy w pierwszej linii przemysł węglowy.

Aby wszakże eksport nie tracił na sile i prężności, musi życie gospodarcze trwać na posterunkach w obrocie międzynarodowym i musi ulepszać metody swego handlu zagranicznego, tworząc i popierając odnośne organizacje, któreby nawet w trwającym obecnie najcięższym okresie eksport ten podtrzymywały i nie pozwoliły mu zepchnąć się z powierzchni życia przez zajadłe walczącą konkurencję zagraniczną. Poczyniliśmy na tem polu znaczne postępy i idzie tylko o to, aby nie cofnąć się i aby zdobyte pozycje utrzymać.

Zanim wszakże słusznie i wytrwale oczekiwana poprawa w eksporcie nastąpi, musimy zwracać się nieustannie do tego źródła zbytu, które jest dla nas całkowicie dostępne i które w ogromnej części zależy wyłącznie od własnej naszej woli i od własnego

naszego programu. Tem źródłem zbytu jest rynek wewnętrzny.

Rozwój i organizacja rynku wewnętrznego polega na równomiernym nasyceniu tego rynku konsumowanymi towarami, na dostosowaniu tych towarów do potrzeb konsumenta, na zapewnieniu spożywanej produkcji wysokich kwalifikacyj technicznych oraz na uprzystępnieniu tych towarów konsumentowi. I bodaj, że ten ostatni dezyderat — jest u nas najwięcej niedoceniany i lekceważony. Powojenna bowiem psychologia gospodarcza kształtowała się pod znakiem szybkich i dużych zysków bez względu na wymagania ogólnogospodarcze handlu. To też hasło dużego obrotu i małego zysku zostało w Polsce, jak zresztą i na całym świecie, zarzucone na rzecz polityki wysokich cen i szybkich zysków.

Towar, pochodzący z wolnej produkcji i rzucony na wolny rynek, ulega stale emulacjom konjunktury, regulując wysokość swych cen według stanu produkcji i stanu zapotrzebowania. Działa więc tutaj wyraźne prawo ekonomiczne, regulujące z dostateczną wymagalnością ten problem.

Towar wszakże, pochodzący z produkcji skartelizowanej, t. j. znajdujący swoje oparcie w organizacji usztywnionej, zdradzał i zdradza zawsze tendencję do opierania się konjunkturze rynkowej i do wytworzenia sobie własnej konjunktury produkcji i zbytu, opartej na wysokiej cenie produkowanych towarów. Nie dziw więc, że ceny produkcji skartelizowanej utrzymują się naogół na wysokim poziomie, a w każdym bądź razie nie uległy procesowi obniżkowemu narówni z produkcją nieskartelizowaną, a w szczególności z produkcją rolniczą. W ten sposób wytwarzają się niejako dwie konjunktury: dla cen towarów nieskartelizowanych — zniżkowa i dla cen towarów skartelizowanych — sztywna. Oczywiście, że tego rodzaju dwoistość konjunkturalna nie da się utrzymać na stałe i musi ulegać zmianie.

W dzisiejszym momencie, kiedy istnieje tak wielkie nasilenie kryzysowe, kiedy jaskrawo ujawniają się skutki trwającego kryzysu i zarazem kiedy są obserwowane przebliski przełamywania się kryzysu, pozostaje dla życia przemysłowego kraju jedna tylko droga, droga szybkiego dyskontowania ujawniającej się poprawy przez dostosowane zwiększanie produkcji i przez politykę niskich cen na rynku wewnętrznym. t. j. przez dwa procesy, które wpłyną na rozwój spożycia wewnętrznego drogą przystosowania cen produkcji fabrycznej do możliwości płatniczych najgłówniejszego krajowego konsumenta, t. j. rolnika.

W momencie, kiedy konjunktura zaczyna iść ku górze, jest niesłychanie ważną rzeczą dopomagać jej drogą ożywiania życia gospodarczego przez zwiększoną konsumpcję na wszystkich odcinkach. I dlatego szczególnie w momencie dzisiejszym należy

zwrócić baczną uwagę na rynek wewnętrzny i na ujawniającą się na nim konkurencję towarów zagranicznych, które są, jak np. w produkcji żelaznej, oferowane po znacznie niższych niż krajowe cenach.

W wypadkach ujawniającej się konkurencji zagranicznej przemysł zazwyczaj zwraca oczy swoje na taryfę celną i w dążeniu do podnoszenia ochrony celnej widzi ratunek. Lecz droga ta jest całkowicie zawodna, albowiem podnoszenie stawek celnych wywołuje taką samą reakcję u zainteresowanych państw zagranicznych, rozpoczyna się tedy konkurencja w podnoszeniu ochrony celnej i w konsekwencji dochodzi często do wojny celnej i do tych skutków, które obserwujemy właśnie w całym okresie kryzysu. Cały świat został poprzecinany wysokimi murami celnymi, z którymi nie umie sobie dzisiaj poradzić, mimo że coraz więcej dojrzewa opinia, iż polityka reglamentacji celnej absolutnie do celu nie prowadzi. Dlatego też główną ochroną przemysłu krajowego przed konkurencją zagraniczną musi być zawsze konkurencyjność cen, a aparat celny może przyjąć dopiero z pomocą, aby dać podtrzymanie zdrowym tendencjom kalkulacyjnym przemysłu, lecz nie może stanowić on głównej ochrony przemysłu krajowego przed konkurencją. W ten sposób patrząc na sprawę, będziemy mieli do czynienia z polityką celną wychowawczą, a nie reglamentacyjną.

Dobra organizacja rynku wewnętrznego i jego pogłębienie powiększają zarazem możliwości eksportowe, gdyż część zysku ze sprzedaży wewnętrznej może być obracana na podtrzymanie deficytowego eksportu.

Nasz rynek wewnętrzny przedstawia teoretycznie nieograniczone możliwości zbytu dla produkcji przemysłowej, dała nam tego dowód konjunktura lat minionych. Przy dobrej konjunkturze na rynku wewnętrznym możemy na niej lokować np. całą produkcję żelazną, mimo to, że znajduje się ona dzisiaj w tak ciężkim położeniu.

Wszystkie niemal dziedziny naszego życia publicznego wymagają przeogromnych inwestycji, a więc istnieje wielka potrzeba dróg, telefonów, taboru kolejowego, nawierzchni kolejowej, wielkie dziedziny inwestycyjne na ziemiach wschodnich leżą odłogi, cały przemysł wymaga renowacji i inwestycji, produkcja rolna znajduje się na niesłychanie niskim poziomie techniki—wszystkie więc te dziedziny przed-

stawiają kolosalne możliwości dla zbytu fabrycznego. A przecież czekają jeszcze na zrealizowanie plany inwestycyjne miast, budowa gmachów państwowych, budowa domów mieszkalnych, regulacja rzek, inwestycje morskie i t. d. Gdyby więc produkcja krajowa chciała sprostać tym wszystkim wymaganiom konsumpcyjnym rynku wewnętrznego, to znalazłaby na długie jeszcze lata możliwość 100% wyzyskania swej zdolności produkcyjnej.

Dla sfinansowania tych potrzeb konsumpcyjnych niezbędne są, oczywiście, wielkie środki pieniężne i kredytowe i nie da się całego tego programu wykonać szybko, musi on być realizowany w dłuższym okresie czasu. Wskazujemy tutaj te momenty tylko poto, aby przedstawić horoskopy naszego rynku wewnętrznego. Ale pierwszym warunkiem opanowania tego rynku przez produkcję krajową jest jej konkurencyjność wobec produkcji zagranicznej, a więc polityka niskich cen.

Praca nad organizacją rynku wewnętrznego musi rozpocząć się niezwłocznie, aby w momencie, kiedy nastąpi definitywne przełamanie się kryzysu gospodarczego, nasze życie gospodarcze znajdowało się już na właściwej drodze i aby niezwłocznie mogło wykorzystać polepszoną konjunkturę.

Rząd nie ustaje w zabiegach i w pracach nad organizowaniem rynku wewnętrznego w racjonalnej jego symbiozie z eksportem, musi wszakże spotkać się ze zrozumieniem zainteresowanych kół gospodarczych, które nie mogą kalkulować na doraźną konjunkturę, ani lękać się doraźnych niepowodzeń, lecz muszą mieć oczy zwrócone na przyszłość, w której leży rekompensata strat kryzysowych i pomyślność finansowa. Muszą kierować się racją stanu gospodarczą.

W uwagach powyższych pragnęliśmy zaakcentować wagę rynku wewnętrznego w obliczu rodzącego się zaufania gospodarczego i pragnęliśmy zwrócić uwagę wszystkich organizacji gospodarczych, a szczególnie samorządu gospodarczego, na konieczność prac przygotowawczych i programowych w tej dziedzinie.

Pierwsza fala optymizmu gospodarczego musi zastrzyć naszą energję w walce z ujemnymi skutkami kryzysu i musi stać się bodźcem do wytrwałej pracy na przyszłość.

C. P.

BANKRUCTWO PAŃSTWOWE W ŚWIELE TEORJI

Zamieszczamy poniżej interesujący artykuł p. Al. Chruszczewskiego — na temat wypłacalności państwa jako dłużnika. Opracowanie tematu jest ściśle teoretyczne, oparte o źródła naukowe.

Artykuł niniejszy nie wyczerpuje tematu, do czego zresztą i Szanowny Autor z pewnością tutaj nie pretenduje. Artykuł jest szkicem ekonomiczno-naukowym, stawiającym jasno obrane zagadnienie i wprowadzającym Czytelnika w problem z dziedziny prawa państwowego, który od tak dawna nurtuje myśl ludzką, a który dotąd rozwiązany nie jest.

Problem wypłacalności państwa zyskał w ostatnich czasach nieco na aktualności, a to wobec polityki reglamentacyjno-finansowej niektórych państw, a w szczególności wobec polityki walutowej angielskiej.

REDAKCJA

W CZASACH nieustannej i głębokiej ingerencji państwa w stosunki gospodarcze, w epoce, w której stan finansów państwa tak wielki wpływ wywiera na życie gospodarcze narodu, nie bez pożytku będzie przyjrzeć się bliżej temu zjawisku prawnopolityczno-ekonomicznemu, jakim jest — bankructwo państwa.

Już sama jego nazwa budzi wątpliwości, od razu rzucające się w oczy. Czy może, bowiem, bankrutować państwo, a więc instytucja, która ma w założeniu trwać wiecznie, i której zadania gospodarcze są tylko jedną, i to nie najważniejszą, stroną jej działalności? Czy może ono bankrutować tak, jak przedsiębiorstwo prywatne? Po bankructwie prywatnego przedsiębiorstwa następuje postępowanie upadłościowe, to znaczy jego likwidacja. Zbankrutowane państwo istnieje nadal i, jak wskazują liczne historyczne przykłady, niejednokrotnie funkcjonuje lepiej niż przed ogłoszeniem bankructwa. Pomimo tak poważnych cech, wyróżniających bankructwo państwa od upadłości prywatnego przedsiębiorstwa, nie zdobyło się dotąd na wynalezienie terminu bardziej odpowiedniego dla określenia tych wypadków, w których państwo nie chce zadośćuczynić podjętym przez siebie zobowiązaniom w dziedzinie prywatnoprawnej. Lehr daje następującą definicję bankructwa państwowego: „Jeżeli państwo nie czyni zadość swoim zobowiązaniom, wyraźnie to oświadczając, albo w sposób utajony, i narusza w ten sposób prawo swoich wierzycieli, to mówimy wtedy o bankructwie państwowem”¹⁾. Heckel pisze: „Z bankructwem państwa mamy do czynienia, jeżeli państwo z pogwałceniem praw swoich wierzycieli częściowo lub w całości nie czyni zadość swoim zobowiązaniom wobec dłużników, publicznie to deklarując lub bez wszelkiej deklaracji”²⁾. Zaciągając pożyczkę, państwo bierze na siebie zobowiązanie zwrotu kapitału i wypłaty procentów w oznaczonych zgóry terminach. A więc zgodnie z powyższymi definicjami z bankructwem państwa będziemy mieli do czynienia w wypadkach następujących:

- 1) odmowa zwrotu kapitału i wypłaty procentów,
- 2) obniżenie obu: kapitału i procentów,
- 3) odsunięcie terminu zwrotu kapitału,

4) zamiana na inne rodzaje długów (konwersja przymusowa),

5) zamiana długu, wyrażonego w wartościowym metalu, na dług, określony w pieniądzu papierowym, (tutaj należą wszystkie kombinacje, obniżające wartość pieniądza, a więc zawieszenie jego wymienialności, obniżenie parytetu i t. p.),

6) obniżenie procentów,

7) odsunięcie terminu płatności procentów,

8) zawieszenie wypłaty procentów,

9) odebranie części wypłaconych procentów przez ustanowienie specjalnego podatku od kuponów.

Historja ustawodawstwa finansowego zna wszystkie powyżej wyliczone rodzaje bankructw państwowych, które są w niej zjawiskiem częstszym, niż się to naogół wydaje.

Ażeby wyjaśnić sobie znaczenie bankructwa państwowego, należy to zjawisko rozpatrzyć z 3 stron: prawnej, ekonomiczno-socjalnej i politycznej. Każde jednostronne traktowanie mogłoby nam dać obraz fałszywy i zniekształcony.

Przedewszystkiem dajmy głos Temidzie. Teoretyków prawa, wypowiadających się w tej kwestji, podzielić możnaby na 2 główne grupy: tych, którzy pożyczkom państwowym przypisują charakter publiczno-prawny, i tych, którzy nie widzą w nich nic więcej jak tylko akt wolnej prywatno-prawnej umowy. Jednym z wybitniejszych i jednocześnie najskrajniejszych zwolenników pierwszej grupy był niemiecki prawnik Zachariä v. Lingenthal, który już w 1830 r. poświęcił wiele uwagi zagadnieniu długów państwowych. Dla niego pożyczki państwowe są tylko inną formą podatku, zapomocą której państwo wydostaje ze społeczeństwa potrzebne mu fundusze. „Państwo jest uprawnione do obniżenia swoich długów albo nawet do oświadczenia, że są one w zupełności spłacone, jeżeli nie jest w możności obok bieżących wydatków pokryć także i tych zobowiązań, które go obciążają z tytułu spłaty i oprocentowania długów. Gdyby prawa wierzycieli państwa polegały na dobrowolnej umowie, a nie na obowiązku państwa do odszkodowań za świadczenie, dokonane na rzecz państwa, to prawa tych wierzycieli byłyby bezwarunkowe. Państwo musiałoby płacić tyle i tak długo, jak długo mogłoby płacić, niezależnie od tego, jakby się jego położenie polityczne i gospodarcze miało kształtować. Inaczej sprawa się przedstawia, jeżeli w fakcie zaciągnięcia pożyczki upatrywać będziemy tylko obowiązek państwa do odszkodowania za pewne świadczenia. Obowiązek ten jest niewątpliwy, ale rząd ma także inne obowiązki, a przedewszystkiem ten, który nakazuje mu pokryć bieżące wydatki budżetu państwowego. Ten ostatni jest ważniejszy i w wypadku kolizji obowiązków, t. zn. jeżeli nie można zadośćuczynić obu, państwo ma prawo dług państwowe obniżyć, albo nawet je zupełnie skreślić. Albowiem lepiej jest, jeżeli poszczególny człowiek ginie, niż całe państwo marnieje. Najmniej mogą się uskarżać ci wierzyciele, którzy państwu swe pieniądze dobrowolnie pożyczili (przymusowe pożyczki powinny być za najświętsze zobowiązanie uważane). Oni zrobili świadomie interes ryzykowny (contractus aleatorius) i konsekwencje jego ponieść muszą. Rozumie się samo przez się, że tylko rzeczywista kolizja obowiązków, a nawet tylko

¹⁾ Lehr: „Handwörterbuch der Staatwissenschaften“, Jena, 1893, t. V, str. 832.

²⁾ V. Heckel: „Lehrbuch der Finanzwissenschaft“, Leipzig, 1911, str. 450.

konieczna potrzeba upoważnić może państwo do złamania słowa, danego swoim wierzycielom¹⁾).

Na poglądach Zachariä v. Lingenthala wzorują się nowsi autorzy pierwszej grupy. I tak argentyński Minister Drago twierdzi, że podstawę prawną pożyczki nie stanowi umowa, lecz ofiarne świadczenie na rzecz państwa, któremu odpowiada obowiązek państwa do odszkodowania. Wprawdzie pożyczka ubrana jest w zewnętrzną formę umowy, ale to nie posiada istotnego znaczenia²⁾. Również wybitny niemiecki teoretyk prawa v. Bahr twierdzi, że wszelkie długi państwowe, zakontraktowane z wielką i nieokreśloną liczbą wierzycieli, stoją pod zastrzeżeniem, że państwo — a o tem rozstrzyga najwyższa władza państwowa na drodze ustawodawczej — jest w możności wynikającym z nich zobowiązaniom zadośćuczynić; państwo posiada tutaj pewnego rodzaju beneficium competentiae w szerokim zakresie; ono musi się przede wszystkim samo zachować, obowiązek zapłacenia długów obciąża go w drugiej linii³⁾. Niektórzy teoretycy rozróżniają zobowiązania państwa wobec krajowych i zagranicznych wierzycieli. Bankructwo państwa w stosunku do zagranicznych wierzycieli uważają za ciężkie pogwałcenie prawa, natomiast w stosunku do obywateli bankrutującego państwa za pe nowartościowy akt prawny⁴⁾. Otóż stwierdzić należy, że cudzoziemiec, pożyczający państwu pieniądze, tym samym poddaje się powszechnie obowiązującym prawom tego państwa, któremu pożycza. Względy, które mogą skłonić bankrutujące państwo do szczególnej ochrony nteresów obcych wierzycieli, lub te, które mogłyby spowodować interwencję obcych państw na ich korzyść, są natury politycznej lub gospodarczej, lecz prawnie nie dadzą się inaczej uzasadnić, jak pretensje miejscowych wierzycieli.

Najwybitniejszym przedstawicielem drugiej grupy, przypisującym pożyczkom państwowym charakter umowny jest Laband, jedna z największych powag niemieckiego prawa państwowego. Według niego pożyczka państwowa przychodzi do skutku na zasadzie prywatno-prawnej umowy, którą państwo zawiera z wierzycielem jako fiskus i która go prawnie obowiązuje bezwarunkowo. Protestuje on przeciwko tym teorjom, które pozwalają państwu naprzód zaciągać pożyczki w charakterze prywatno-prawnego fiskusa, a potem je znosić w charakterze publiczno-prawnego suwerena. „Państwo jako fiskus przyrzeka wierzycielowi 4%; a gdy suma pożyczona zostaje wpłacona, przychodzi to samo państwo jako ustawodawca i nakazuje, że tylko 3% będą rocznie płacone; jako fiskus przyrzeka ono umorzenie przez losowanie, jako ustawodawca zakazuje go; jako fiskus przyrzeka wierzycielowi zwolnienie od podatku od kuponów, a jako ustawodawca nie jest obowiązane się do tego zastosować. Państwo, a w szczególności suwerenne państwo, może wprawdzie w dziedzinie prawa wszystko zrobić, także więc na wszelki sposób prawo pogwałcić i tego rodzaju aktom nadać formalną moc obowiązującą, pomimo to jednak nie przestają one być pogwałceniem prawa niezależnie

od tego, czy zostały dokonane w stosunku do obywateli państwa czy cudzoziemców. Kuglarstwem jest twierdzenie, że państwo może raz stanąć pod prawem jako fiskus, a drugi raz ponad prawem jako ustawodawca. Ono może wprawdzie stać się niewypłacalnym, jak i każdy prywatny człowiek; ono może znaleźć się w położeniu, w którym ze swoich zobowiązań częściowo lub nawet w całości wywiązać się nie może; ale to są fakty — nie skutki postanowień prawnych⁵⁾.

Rozumowanie Labanda nie jest przekonujące. Wprawdzie można by się z tym zgodzić, że podstawą pożyczki państwowej jest umowa prywatnoprawna (zawarta, jak twierdzi Bahr, „z zastrzeżeniem”), którą państwo zawiera z wierzycielem, ale właśnie wywody Labanda o tem, że „państwo suwerenne może w dziedzinie prawa wszystko zrobić, także więc prawo na wszelki sposób pogwałcić” — wskazywałyby na to, że jednak Lingenthal ma słuszość, kiedy dowodzi, że umowa o pożyczkę państwową jest dla wierzyciela „świadomie zrobionym ryzykownym interesem” (contractus aleatorius), i że nie dzieje mu się krzywda, gdy swego długu w części lub w całości zpowrotem nie otrzymuje w myśl sentencji: volenti non fit iniuria. Także trudno by się zgodzić z poglądem, który akty ustawodawcze, ograniczające prawa nabyte wierzyciela, uważa za fakty, spowodowane siłą wyższą, i pogodzić się z porządkiem prawnym, który u swojej podstawy ma siłę, zdolną stwarzać takie pozaprawne fakty bez żadnego ograniczenia. W interesie idei prawa leży przyznać prawo temu, komu nie można go odebrać. To też teorje Lingenthala, Drago i Bahra wydają się bardziej życiowymi i lepiej ujmującymi faktyczne stosunki w ramy prawniczej konstrukcji. Państwo mogłoby się stać niewolnikiem pewnych krajowych lub zagranicznych grup interesantów, gdyby nie mogło się uwolnić od nadmiernych zobowiązań, lekko-myślnie zaciągniętych przez chwilowych jego władców. Także zdanie Labanda, utożsamiające bankructwo państwa z bankructwem prywatnego człowieka w fakcie stanu niewypłacalności, nie odpowiada rzeczywistości.

W odróżnieniu od prywatnego, bankructwo państwa spowodowane bywa zazwyczaj nie stanem niewypłacalności, lecz wolą państwa całkowitego lub częściowego zrzucenia z siebie brzemia długów wtedy, kiedy taka decyzja ze względów gospodarczych, socjalnych lub politycznych wydaje się być wskazaną.

Czy i kiedy bankructwo państwowe bywa wskazane ze względów gospodarczych? Jeżeli zwrócimy się z tem pytaniem do ekonomistów i finansistów, to wszędzie prawie napotkamy na zacytowane pojęcie bankructwa państwowego jako zabiegu, przynoszącego więcej szkody niż pożytku. Jeżeli różnice zdań wśród prawników kulminują w kwestji, jaki charakter prawny posiada akt zaciągnięcia pożyczki: umowny czy autorytatywny, to wśród finansistów i ekonomistów spory koncentrują się koło zagadnienia: z jakich źródeł państwo powinno pokrywać swoje potrzeby — z podatków czy z długów, a raczej w jakiej mierze zaciąganie pożyczek jest dopuszczalne, ażeby bankructwa państwowego można

¹⁾ Zachariä v. Lingenthal: „Über das Schuldenwesen der Staaten des heutigen Europa”, 1830, str. 291–295.

²⁾ Drago: „Revue générale”, 1907, str. 258 i 259.

³⁾ v. Bahr: „Internationales Privatrecht”, t. II, str. 663.

⁴⁾ Kaufmann: „Internationales Recht der ägyptischen Staatsschuld”, str. 14 i 15.

⁵⁾ Laband: „Archiv für öffentliches Recht”, 1908, t. 23 str. 200.

było uniknąć. Dla praktycznej polityki ekonomicznej zawsze bowiem miarodajne będzie to, co już ojciec ekonomii politycznej Adam Smith napisał: „Jeżeli długi państwowe do pewnego stopnia wzrosną, to nie da się, o ile mi się zdaje, przytoczyć ani jednego przykładu zupełnego i sprawiedliwego ich spłacenia. Ulgi w publicznych świadczeniach, jeżeli zostały osiągnięte, to stać się to mogło tylko na drodze bankructwa, częstokroć otwarcie ogłoszonego, zawsze jednak rzeczywistego, chociaż niekiedy pokrytego pozorną spłatą”¹. Jeżeli wyjdziemy z założenia, że bankructwo państwowe przy pewnym stopniu obdłużenia staje się koniecznością, to skłonimy ucho raczej do tych nielicznych fachowych głosów, które przestrzegają przeciwko nazbyt późnemu zastosowaniu tego heroicznego środka. Historia dostarcza nam wiele przykładów fatalnych skutków zbyt późnego, bo wciąż odsuwanego, bankructwa.

Przy ocenie ekonomicznych skutków zamierzonego bankructwa ważne jest zdanie sobie sprawy, czy w danym momencie zwiększy ono czy zmniejszy zaufanie do państwa, czy wzmocni czy osłabi jego zdolność kredytową? Pytanie to wydaje się być bezprzedmiotowe, bo pozornie tak wygląda, jakgdyby bankructwo państwowe mogło tylko zmniejszyć zaufanie zawiedzionych i pokrzywdzonych obywateli do państwa, które w stosunku do swoich wierzycieli tak bezwzględnie postąpiło, nie dotrzymując danego im słowa. A jednak jest to tylko złudzenie optyczne, spowodowane zapatrzeniem się na stosunki upadłościowe w życiu prywatnym i przenoszeniem ich obrazu na teren państwowego kredytu. Już angielski historyk Hume zauważył, że kredyt państwowy mało bardzo cierpi pod wpływem bankructwa. Do tego wniosku doszedł on na podstawie faktu, że ogłoszenie niewypłacalności przez angielski Urząd Skarbowy w 1672 r. za panowania Karola II nie tylko nie zabiło państwowego kredytu, lecz dało państwu możliwość, w 2 lata później, zaciągnięcia pożyczki na tych samych warunkach jak przed bankructwem²). W nowszych czasach podobnego przykładu dostarcza nam historia austriackich finansów: w 1868 r. Austria, która wówczas miała walutę papierową, ale zwiększać ilości pieniądza już nie mogła, a także nie miała żadnej możliwości zaciągnięcia innej pożyczki na dogodnych warunkach, jednocześnie z unifikacją swoich długów wprowadziła wysoki podatek od kuponów, wynoszący 16% od wartości kuponu. Oznaczało to, że wierzyciel otrzymywał zamiast 5% tylko 42%. To utajone bankructwo miało całkiem nieoczekiwane skutki. Deficyt 1868 r. zmniejszył się z 52 miljn. na 30 miljn. guldenów, a ta poprawa stanu finansowego państwa wpłynęła tak dalece na zwiększenie zaufania, że kursy rent poważnie się podniosły i ich właściciele nie ponieśli żadnej straty³).

Kiedy prywatny człowiek raz skłamie, sprzeniewierzy lub ukradnie, to traci zaufanie, bo stworzył domniemanie, że znalazłszy się drugi raz w podobnej sytuacji, ulegnie pokusie. Państwo w swoim działaniu nie kieruje się wogóle względami etycznymi, lecz wskazaniem celowości. Skłaniać go do bankructwa może tylko zły stan jego finansów, to też każda po-

prawa jego finansów, a więc nawet i ta, która została osiągnięta przez bankructwo, wzmacnia, a nie osłabia jego zdolność kredytową. Zastanawiając się więc nad ekonomicznymi i finansowymi skutkami bankructwa państwowego, dochodzimy do wniosku że sam fakt nie mówi nam nic w tej materii. Dopiero warunki, w jakich on się dokonywa, decydują o tem, czy jest on wstępem do ciężkiego kryzysu lub nawet wielkiego społecznego przewrotu, czy też początkiem uzdrowienia i odnowienia narodu.

Pozostają już tylko do omówienia strony polityczna i socjalna bankructwa państwowego. Jasne jest, że stan finansów państwowych jest ściśle związany z polityką państwową, co najdobitniej wyrażone może być w słowach: finanse stoją pod komendą polityki. Ten, kto odradzałby państwu, decydującemu się na prowadzenie wojny, zaciągania długów, albo przestrzegał przed podrywaniem sobie kredytu przez bankructwo państwowe, przypominałby lekarza, który marynarza, skaczącego do wody w pasie ratunkowym z tonącego okrętu, ostrzegałby przed... przeziębieniem. A ze swej strony polityka, t. zn. kierunek, nadany jej przez tendencje imperjalistyczne czy też zachowawczo-pokojowe, jest wyrazem pewnych prądów socjalnych, nurtujących w społeczeństwie. To też w zjawisku każdego wielkiego bankructwa państwowego z łatwością odnajdziemy jego stronę socjalną. Istnieje ona zarówno w jego przyczynach, jak w skutkach. W przyczynach jest ona mniej widoczna, jak gdyby zakryta wieloma przysłonami o charakterze finansowym lub politycznym.

Wyraźnie natomiast występuje na jaw w skutkach, które niejednokrotnie powodują wzbogacenie się jednych warstw społecznych, a upośledzenie i ruinę drugich. Skutki te wywoływane są w szczególności przez bankructwa o wielkim zakresie oddziaływania, które poza likwidacją długów powodują zmiany w wartości waluty, t. j. środka spłaty zobowiązań, i w ten sposób rewolucyjnie ingerują nie tylko w stosunek państwa do jego wierzycieli, lecz także w stosunki prywatno-prawne obywateli między sobą. Rozważenie znaczenia socjalnego bankructwa państwowego pozwoli nam jednocześnie wyjaśnić jego stronę moralną i poszukać odpowiedzi na to niepokojące pytanie: dlaczego państwo, instytucja przez niektórych filozofów społecznych porównywana z bóstwem, która zatem powinna być pełnią cnót najwyższych, która przy nakładaniu ciężarów podatkowych na obywateli bardzo długo się zastanawia i głowi nad najsprawiedliwszym wymiarem świadczeń na rzecz państwa — z wierzycielami, t. j., ludźmi, którzy mu okazali swoje szczególne zaufanie, obchodzi się tak okrutnie i bezwzględnie? Godząc się więc z tymi prawnikami, którzy twierdzą, że państwo, rozporządzając się dowolnie majątkiem wierzycieli, pozostaje w ramach swojego suwerennego prawa, niezupełnie jasno zdajemy sobie jeszcze sprawę, dlaczego tak ochotnie, tak szeroko i tak bezwzględnie z prawa tego korzysta.

Już włoski socjolog Pareto zauważył, że pod miarą kapitalistów utożsamia się dwie klasy społeczne, których interesy są często sprzeczne, niekiedy bardziej przeciwstawne niż przedsiębiorców i robotników. Są to z jednej strony ludzie o stałych dochodach, z drugiej ci, których dochody zmieniają się w zależności od ogólnej aktywności gospodarczej. Do pierwszych, których oznaczamy literą R, Pareto za-

¹) Adam Smith: „An inquiry into the Nature and Causes of the Wealth of Nations”, London, 1776.

²) Hume: „History of England” 1829, str. 786.

³) Manes: „Statsbankrotte”, str. 45.

licza właścicieli oszczędności, umieszczonych w bankach, kasach oszczędności lub rentach wieczystych i pożyczkach państwowych oraz tych nieruchomości, których dochody nie zmieniają się w zależności od sytuacji gospodarczej i które nie wymagają szczególnej aktywności w ich zarządzie (domy mieskie). Do drugiej kategorii, którą oznaczamy literą *S*, zalicza on wszystkich przedsiębiorców, spekulantów, bankierów — jednym słowem całą warstwę aktywną i kierowniczą w życiu gospodarczym kraju oraz ludzi od niej zależnych, a więc adwokatów, rejentów, inżynierów, polityków, dziennikarzy etc. etc. „Jednym słowem, do tej kategorii należy zaliczyć wszystkich tych, którzy różnymi sposobami umieją powiększyć swoje dochody, korzystając zrzecznie z sytuacji”¹⁾. Do pierwszej kategorii *R* należą ludzie spokojni, bojaźliwi, konserwatywni. Do drugiej *S* — energiczni, o wybitnie rozwiniętym zmyśle spekulacyjnym i usposobieniu awanturniczem. Kategoria *S* jest zazwyczaj przyczyną zmian w rozwoju ekonomicznym, i jeżeli nasze społeczeństwo doszły do tak wysokiego stopnia dobrobytu materialnego, to fakt ten jej przedewszystkiem zawdzięcza. Pareto pisze: „W swoich przemowach socjaliści wytaczają najróżniejsze zarzuty przeciwko kapitalistom, i w części są one słuszne i zgodne z faktami, trzeba jednak rozumieć, że jeżeli społeczeństwa mogą sobie pozwolić na luksus ustawodawstwa socjalnego, które pociąga za sobą olbrzymie marnotrawstwo, to przynajmniej częściowo stało się to możliwe dzięki aktywności kapitalistów *S*, podczas kiedy nie jest to zupełnie jasne, w jaki sposób rezultat ten mógłby być osiągnięty przez elukubrację Platona, Rousseau, Saint-Simona, Fouriera, Proudhona, Marxa i Tołstoja”. Kategoria *S* jest motorem ruchu, kategoria *R* czynnikiem równowagi. Społeczeństwo, w którym decydująco przeważają *S*, brak stałości i równowagi, to, w którym przeważają *R* — znajduje się w zastoju. Kategoria *R* wypełnia również ważną funkcję w kierunku stabilizacji stosunków w społeczeństwie przez stwarzanie kapitałów drogą gromadzenia oszczędności. Otóż Pareto twierdzi — i tutaj dochodzimy właśnie do kwestji, która nas specjalnie interesuje — że w historycznym postępie czasu kategoria *R* jest stale ograbiana ze swoich oszczędności przez kategorię *S*. W zależności od zmiany stosunków i pojęć zmieniają się formy tej grabieży, istota jej jednak pozostaje od najdawniejszych wieków ta sama.

Jedna z form tej grabieży ma przebieg następujący: oszczędności osób prywatnych przenoszą się na drodze ofiar do instytucji religijnych, a następnie są konfiskowane przez państwo. „Proces ten jest identyczny, poczynawszy od skarbu wyroczni delfickiej, a kończąc na miliardzie francuskich kongregacyj”¹⁾. Od chwili historycznego zaistnienia społeczeństw ludzkich właściciele oszczędności są zawsze okradani z owoców swojej pracy. Rozpatrując tę operację pod kątem widzenia sposobów, w jakich ona się dokonywa, Pareto dochodzi do wniosku, że albo dzieje się to zapomocą gwałtu (wojna i rabunek), co według niego odpowiada polowaniu na dzikie zwierzęta, albo zapomocą podstępów i oszustwa, jak np. emisja fałszywej lub zdevaluowanej monety albo

zaciąganie pożyczek państwowych, które się potem znosi w drodze repudjacji — co znowu Pareto przyrównuje z hodowlą zwierząt domowych. Co do swej istoty operacja ta nie uległa w swoim historycznym rozwoju żadnej zmianie. Należy jednak stwierdzić, że w znacznej mierze udoskonalila się pod względem formy. „Z tego punktu widzenia należałoby złożyć hołd pełen podziwu wynalazkowi papierowego pieniądza, który pozwalał w przeciągu ostatnich 200 lat, a w szczególności od 1914 r., dokonywać w sposób jak najbardziej elegancki i najbardziej legalny operację, która z wielu względów przypomina np. akt zwrotu pożyczonej krowy zapomocą zwrotu jej fotografii”¹⁾. Spółniaczą kategorię *R* przez inne warstwy społeczne była głównym sposobem wydobywania pieniędzy przez państwo ze społeczeństwa i stanowi socjalne podłoże tego zjawiska, jakim jest bankructwo państwowe.

Wytlumaczenie tego faktu jest bardzo proste: państwo, potrzebujące pieniędzy, idzie w kierunku najmniejszego oporu i zabiera je z tej kategorii obywateli, która jest najsłabiej zorganizowana, najbierniejsza, najmniej zdolna do stawienia oporu, bo licząca w swoim gronie wdowy, sieroty, starców i emerytów. Ujawnia się tutaj w całej pełni owo nieubłagane, twarde prawo walki o byt, podtrzymujące silnego, a depczące słabego i niedołężnego. Czy jest ono jednak zawsze tak niesprawiedliwe i dlatego z moralnego punktu widzenia godne potępienia? Czy społeczeństwa nie stabilizują swoich stosunków niekiedy na poziomie, stwarzającym nazbyt wielkie przywileje dla osób o stałych dochodach, oznaczonych przez Pareta literą *R*? Dla ujaskrawienia tej kwestji poszukajmy przykładu, który nie będzie nam trudno znaleźć w naszej obecnej rzeczywistości:

Ażeby utrzymać swój warsztat pracy, rolnik zmuszony jest zaciągnąć pożyczkę. Znajduje ją jednak tylko na 24% rocznie. Długi, zaciągnięte na tak wysoki procent, szybko się mnożą, i po niedługim czasie ów rolnik staje się niewolnikiem swoich wierzycieli bez żadnej możności wypłacenia się, całą swoją wiedzę i umiejętność zużytkowując w tym celu, ażeby zapewnić wysoki dochód tym, którzy korzystają z niego bez żadnych zachodów i pracy. Takich wypadków możnaby więcej przytoczyć także i z innych dziedzin życia gospodarczego.

Czy dokonana w podobnych wypadkach częściowa lub całkowita likwidacja długów jest wyłącznie krzywdą wierzyciela, czy też jest tylko rekompensatą krzywdy dłużnika, wynikającej z niewłaściwego poziomu stabilizacji stosunków ekonomicznych w państwie, pewnego rodzaju wymiarem sprawiedliwości, i to dokonaniem na podstawie tych postanowień prawa kanonicznego, które w średniowieczu nie tylko zabraniały lichwy, lecz ją surowo karały.

Życie jest rezultatem pewnego stanu równowagi walczących z sobą elementów w naturze i dlatego wciąż do równowagi dąży. Bankructwo państwowe, jako środek podważenia i zwichnięcia tej równowagi, jest zgubne i potępienia godne, jako narzędzie przywrócenia jej — jest zbawienne.

Alf Chrzyszczewski

¹⁾ Bousquet: „*Précis de Sociologie d'après Vilfredo Pareto*”, str. 167.

¹⁾ Bousquet — str. 170.

ŻYCIE GOSPODARCZE

NOWI MINISTROWIE SKARBU I KOMUNIKACJI.

W dn. 5 IX r. b. nastąpiła częściowo rekonstrukcja Gabinetu Pana Premiera Prystora: Ministrowie: Skarbu — Pan Jan Piłsudski oraz Komunikacji Pan Alfons Kühn zgłosili dymisję, którą Pan Prezydent Rzplitej przyjął, mianując jednocześnie: Ministrem Skarbu — Pana Prof. Władysława Marjana Zawadzkiego, zajmującego w Gabiniecie stanowisko Wicepremiera, Kierownikiem Ministerstwa Komunikacji — Pana Inż. Michała Butkiewicza, dotychczasowego Dyrektora Okręgowej Dyrekcji Kolei Państwowych w Radomiu.

Nowomianowani Ministrowie objęli funkcje w dn. 7/IX r. b.

Nowy Kierownik Ministerstwa Komunikacji, Pan Inż. Michał Butkiewicz, urodzony 29 września 1886 r. w Grajewie ziemi łomżyńskiej, ukończył gimnazjum i Politechnikę w Kijowie. Pracował w kolejniectwie od 1913 r., pełniąc różne funkcje w zarządzie władzykaskaskiej kolei żelaznej. W Państwie Polskim pełnił od 1918 r. funkcje Dyrektora Wydziału Ruchu w Dyrekcji Radomskiej. Następnie od stycznia 1926 r. do czerwca 1926 r. piastował stanowisko Naczelnika Wydziału Ruchu w Dyrekcji Warszawskiej. Z dniem 1 czerwca 1932 r. został zamianowany Dyrektorem K. P. w Radomiu.

Pan Minister Butkiewicz położył wielkie zasługi na polu organizacji kolejnictwa. W 1923 r. Ministerstwo Kolei Żelaznych wyraziło mu pełne uznanie za zasługi, położone przy ulepszeniu komunikacji towarowej. W 1929 r. odznaczony został krzyżem oficerskim orderu Odrodzenia Polski za zasługi przy organizacji i usprawnieniu służby eksploatacyjnej Dyrekcji K. P. w Radomiu.

NOMINACJA PODSEKRETARZA STANU W PREZYDJUM RADY MINISTRÓW.

W dn. 8 IX r. b. dotychczasowy Szef Biura Ekonomicznego Prezesa Rady Ministrów P. Tadeusz Lechnicki został mianowany Podsekretarzem Stanu w Prezydium Rady Ministrów.

Nowy Podsekretarz Stanu w Prezydium Rady Ministrów P. Tadeusz Lechnicki urodził się w 1892 r. w miejscowości Serebryszce w Chełmszczyźnie. Do szkół średnich uczęszczał początkowo w Lublinie, następnie zaś w czasie strajku szkolnego, w którym brał udział, przeniósł się do Warszawy.

Po ukończeniu gimnazjum odbył studia wyższe zagranicą, najpierw w Wiedniu, a stąd, po ukończeniu Akademii Eksportowej, przeniósł się do Berlina, gdzie ukończył z odznaczeniem Wyższą Akademię Handlową.

W czasie studjów w Berlinie prowadził w kontakcie z polskimi drużynami strzeleckimi pracę niepodległościową wojskową wśród akademików polskich w Niemczech. Powołany z chwilą wybuchu wojny do służby w armii rosyjskiej pełnił tę służbę w artylerji.

W 1917 r. odegrał wybitną rolę w pracy nad organizowaniem polskich formacji wojskowych w Rosji i jako jeden z pierwszych nawiązał kontakt z przybyłymi z Polski Ppulk. Lisem-Kulą, Płk. Barta-Barthel de Weydenthałem i Tadeuszem Hołówką, stając się najbliższym współpracownikiem Płk. Barta de Weydenthała. Po powrocie do kraju w chwili odzyskania niepodległości wstąpił do służby w szereżach, jako oficer artylerji konnej. Ciężko ranny w kampanji kijowskiej, po powrocie

do zdrowia jako oficer w Gabinetie Ministra Spraw Wojskowych pełnił w latach 1922 — 25 funkcje kierownika akcji osadnictwa wojskowego.

W 1927 r. przeszedł do służby w Min. Spr. Zagr., gdzie pełnił funkcję Zastępcy Naczelnika Wydziału Zachodniego, biorąc udział w całym szeregu rokowań gospodarczych, przedewszystkiem z Niemcami.

W styczniu 1932 r. powołany został na stanowisko Szefa Biura Ekonomicznego Prezesa Rady Ministrów, na którym to stanowisku pozostawał do chwili obecnej.

RYNEK PRACY W LIPCIE 1932 R. — Położenie na rynku pracy w lipcu wykazało dalszą, stosunkowo znaczną, poprawę. Mianowicie liczba bezrobotnych, zarejestrowanych w P. U. P. P., zmniejszyła się w ciągu 4 tygodni lipca z 244.857 do 219.884; w tym samym czasie liczba częściowo zatrudnionych spadła ze 145.065 do 128.352.

W stosunku do stanu z początku kwietnia r. b. liczba rejestrowanych bezrobotnych obniżyła się o 37%, gdy w tym samym okresie r. ub. o 31%. Intensywniejszy spadek bezrobocia w r. b. wiązać się zdaje częściowo z ponadsezonowym wzrostem wytwórczości i zatrudnienia, występującym w niektórych gałęziach produkcji, a poza tem tłumaczy się tem, że w miarę przedłużania się trwania bezrobocia i tracenia uprawnień do zasiłków coraz większa część bezrobotnych przestaje się rejestrować.

Poniższe zestawienie podaje liczby zarejestrowanych bezrobotnych w początkach poszczególnych miesięcy ostatnich 4 lat:

	1929	1930	1931	1932
Styczeń	126.429	186.427	303.148	289.057
Luty	160.843	249.462	345.295	332.512
Marzec	177.462	282.568	365.648	343.846
Kwiecień	170.494	295.612	379.021	352.754
Maj	149.093	273.717	355.102	328.686
Czerwiec	122.771	228.321	320.109	279.138
Lipiec	106.622	207.258	276.378	244.857
Sierpień	97.191	194.279	261.059	219.884
Wrzesień	91.512	176.810	251.608	
Październik	83.063	167.454	251.378	
Listopad	93.800	167.349	253.355	
Grudzień	126.644	211.918	261.964	

Liczby częściowo zatrudnionych w ciągu tegoż okresu podaje następujące zestawienie (w początkach miesięcy):

	1929	1930	1931	1932
Styczeń	21.726	36.663	103.707	144.489
Luty	15.847	88.712	194.434	155.282
Marzec	16.554	117.973	194.148	140.829
Kwiecień	16.967	109.519	118.753	170.399
Maj	21.791	142.647	109.442	146.207
Czerwiec	26.343	127.511	153.991	174.015
Lipiec	30.299	94.065	151.077	145.069
Sierpień	36.044	78.117	119.518	128.352
Wrzesień	38.837	89.811	128.491	
Październik	35.067	63.183	125.225	
Listopad	34.572	119.498	122.853	
Grudzień	36.111	97.127	134.362	

Z całkowitej liczby częściowo zatrudnionych 1 dzień w tygodniu pracowało 4.337 osób, 2 dni — 19.072 osób, 3 dni — 35.889 osób, 4 dni — 37.044 i 5 dni — 32.010 osób; średnio zatem każdy z częściowo zatrudnionych pracował 3 1/5 dni w tygodniu.

Poniższe zestawienie podaje liczby zarejestrowanych bezrobotnych według grup zawodowych (w początkach miesięcy):

	Lipiec	Sierpień
Górnicy	23.038	24.223
Hutnicy	7.611	7.204
Metalowcy	30.492	29.087
Włókiennicy	23.015	21.641
Budowlani	22.805	21.076
Umysłowi	40.415	35.958
Pozostali	97.451	80.695
Ogółem:	244.857	219.884

W przemyśle węglowym w lipcu zaznaczyła się dalsza poprawa zbytu, naskutek ożywienia rynku wewnętrznego. W kopalnictwie naftowym, po raz pierwszy od dłuższego czasu, wzmożło się wydobywanie ropy. Tem niemniej poprawa zatrudnienia podstawowych gałęzi górnictwa nie zdołała jeszcze spowodować zwiększenia zatrudnienia górników; liczba bezrobotnych górników bowiem wykazała dalszy, aczkolwiek stosunkowo nieznaczny, wzrost.

W hutnictwie żelaznym wytwórczość w dalszym ciągu dość poważnie wzrosła, szczególnie w dziale wytworów walcowanych. Produkcja cynku była nieco mniejsza niż w miesiącu poprzednim. W rezultacie stan zatrudnienia hutników wykazał lekką poprawę.

W przemyśle metalowym zaznaczyła się lekka poprawa zatrudnienia. W szczególności, w związku zapotrzebowaniem przemysłu budowlanego zwiększył się stan zatrudnienia cynkowni blachy oraz fabryk gwoździ i drutu. Fabryki maszyn odczuwały nadal dotkliwy zastój. W dziale maszyn rolniczych lipiec nie przyniósł prawie żadnego zwiększenia zbytu. Lekkie ożywienie nastąpiło jedynie w dziale maszyn młyńskich.

W przemyśle bawełnianym łódzkim nastąpiło w I połowie lipca znaczne ożywienie zbytu w dziale tkanin sezonowych, wskutek sprzyjających warunków atmosferycznych. W II połowie lipca sezon letni został już zakończony i przemysł przystąpił już częściowo do produkcji na sezon zimowy, przy nieco słabszym stanie zatrudnienia. Wytwórczość na sezon zimowy podejmowana jest ostrożnie, gdyż widoki zbytu zapowiadają się niezbyt pomyślnie. Przedsiębiorstwa, zrzeszone w kartelu, pracowały w lipcu po 41 godzin tygodniowo.

Zatrudnienie przemysłu wełnianego łódzkiego wykazało w lipcu znaczne ożywienie w związku z przystąpieniem przemysłu tkackiego do produkcji na sezon zimowy. Przedsiębiorstwa w okręgu bielskim zwiększyły swą produkcję, w związku ze wzrostem zapotrzebowania na przedzę czesankową do produkcji jesienno-zimowej, a także z dość znacznymi zamówieniami przędzy do Rumunii. Po długotrwałym strajku w okręgu białostockim w I połowie lipca, fabryki przystąpiły w II połowie miesiąca do pracy, przy uruchomieniu wielu warsztatów na dwie zmiany. Wykorzystanie maszyn przedsiębiorstw doszło w końcu lipca do 150% jednej zmiany, gdyż przemysł starał się przyspieszyć wykonanie obrotów eksportowych. W ostatecznym rezultacie liczba bezrobotnych włókienników wykazała w lipcu dalszy spadek.

W związku z rozwojem drobnego budownictwa zwiększa się w dalszym ciągu zatrudnienie robotników budowlanych. Spadek znaczny bezrobocia wykazują również grupy pracowników umysłowych (spadek rejestracji) i robotników niefachowych.

Ruch niżkowy płac ujawnia się nadal. W przemyśle włókienniczym w okręgu łódzkim większość zakładów przeprowadziła obniżkę płac w wysokości 15%. W całym szeregu zakładów użyteczności publicznej we Lwowie przeprowadzona została obniżka o 10%. W przemyśle urządzeń sanitarnych w Warszawie obniżono płace o 15%. Ponadto obniżono płace w całym szeregu zakładów z różnych dziedzin przemysłu. W związku z akcją niżkową zarysował się szereg konfliktów, które w konsekwencji doprowadziły do strajków.

UPADŁOŚCI. — Ruch likwidacyjny przedsiębiorstw może naprawdę wynikać z różnych przyczyn, ale niewątpliwie przyczyny, że je tak nazwiemy, indywidualne, t. j. wynikające z wad w organizacji czy wad w prowadzeniu danego przedsiębiorstwa, oraz przyczyny strukturalne, t. j. wynikające ze zmiany podstawowych warunków i tła gospodarczego działalności danego przedsiębiorstwa — trafiają się stale i nie wywołują zbyt dużych różnic w ruchu likwidacyjnym — tak, że wahania w ruchu likwidacyjnym przedsiębiorstw, którego wyrazem mogą być do pewnego stopnia liczby upadłości, można dość ściśle wiązać z przebiegiem procesu koniunkturalnego; zresztą przyczyny koniunkturalne odgrywają, bez wątpienia, decydującą rolę w ruchu likwidacyjnym przedsiębiorstw.

W okresie inflacji i hiperinflacji, kiedy koniunktura była pozornie zawrotna, gdyż ceny, a za nimi dochody, nominalnie z dnia na dzień wzrastały, a zobowiązania nominalnie z dnia na dzień spadały, w okresie więc 1922—23 liczba ogłoszonych upadłości była minimalna; wyniosła ona, mianowicie, tylko 21: w 1922 r. — 15, w 1923 r. — 6. Reforma i stabilizacja waluty w 1924 r. powodują pewne oczyszczenie rynku z efemerycznych przedsiębiorstw inflacyjnych i dlatego liczba ogłoszonych upadłości w 1924 r. wzrasta odrazu do 108. W 1925 r. i I połowie 1926 r. następuje znaczne pogorszenie się koniunktury, następuje kryzys, i w związku z tem liczby upadłości skaczą do 519 w 1925 r. i 303 w 1926 r. Spadek liczby upadłości

nastąpił w II połowie 1926 r. wraz z poprawą koniunktury. W 1927 r. jednocześnie z rozpoczynającym się okresem ożywienia liczba upadłości spada do minimum — do 204. W 1928 r. już wzrasta, ale nie jest to jeszcze wyrazem odwrótu koniunktury, lecz tylko reakcją na niesłuchanie gwałtowny wzrost w 1927 r. nowych przedsiębiorstw, z których duża część — przedsiębiorstw chybionych — odrazu już w następnym roku musiała kończyć swój żywot. W 1929 r. wraz z rozpoczynającą się recesją następuje wzrost ruchu likwidacyjnego, wzrost liczby upadłości — do 516. W 1930 r. upadłości rozszerzają się coraz bardziej i liczba ich osiąga 830; przedłużającą się bowiem depresja gospodarcza, powodując coraz większe straty, wyczerpuje rezerwy i podcina byt coraz liczniejszych, coraz poważniejszych i starszych przedsiębiorstw. Lecz liczba 1930 r. staje się maksymalną; w 1931 r. liczba upadłości spada już do 754, a w 1932 r. w I półroczu wynosi już tylko 338 (wobec 398 w I półroczu 1931 r.) — tak, że zapewne za cały 1932 r. stanowić będzie znacznie mniej niż w 1931 r. Spadek upadłości w ostatnim czasie — mimo pogłębiania się recesji koniunkturalnej — tłumaczy się przedewszystkiem tem, że związana z kryzysem przymusowa selekcja firm przesłała już maksymalne swoje napięcie, że pierwsza fala likwidacyjna przedsiębiorstw mniejszych, słabszych już przeszła; co prawda, zaostrezenie się kryzysu powoduje — jak wyżej wspomnieliśmy — że ruch upadłościowy dotyka w równej mierze i firmy większe, silniejsze, odporniejsze, oparte na zdrowszych podstawach, ale ruch likwidacyjny takich przedsiębiorstw ilościowo jest niewątpliwie słabszy; mógłby zresztą i on w razie dalszego pogłębiania się kryzysu spowodować nową wielką (nawet ilościowo) falę upadłości — na co wskazują rozszerzające się silnie od pewnego czasu wypadki zawieszania wypłat oraz nadzorów sądowych — ale pojawienie się ostatnio oznak, że jesteśmy już chyba u dna kryzysu i będziemy mogli już niedługo zacząć powoli wstępować w okres stopniowej poprawy — pozwala nam sądzić, że wznowienie ruchu likwidacyjnego i nowe podwyższenie się liczby upadłości już nie przyjdzie. Drugą przyczyną spadku liczby upadłości od 1931 r. może być w pewnym stopniu poważne rozszerzenie się cichych układów, przy których wierzyciele godzą się na częściowe tylko regulowanie swych należności, nie widząc interesu w ogłaszaniu upadłości swym dłużnikom.

Kryzys gospodarczy bardzo silnie uderzył w handel, bezpośrednio wystawiony na działanie kryzysu w formie spadku zbytu i zaburzeń w stosunkach kredytowych, dlatego też i liczba upadłości firm handlowych, zawsze największa, szczególnie silnie wzrosła w czasach kryzysu; wpływa na to, oczywiście, i fakt, że w handlu najwięcej stosunkowo było przedsiębiorstw słabszych, często zbędnych dla normalnego toku wymiany. Jednak i w tej grupie równocześnie ze zmniejszeniem się w 1931 r. i w 1932 r. ogólnego ruchu likwidacyjnego nastąpił spadek liczby upadłości, i to — jak wykazuje poniższe zestawienie ogłoszonych upadłości — stosunkowo większy niż w innych grupach przedsiębiorstw:

	1930	1 9 3 1 :		
		ogółem	I półr.	I półr. 1932
Firmy przemysłowe	249	246	114 ¹⁾	99 ¹⁾
„ handlowe	497	437	246	191
„ kredytowe	8	17	6	19

Jak widzimy, od 1931 r. wzrosła jedynie, i to silnie, liczba upadłości handlu pieniężnego; odnosi się to przedewszystkiem do mniejszych spółdzielni kredytowych, które wobec zamrożenia lub utraty aktywów i braku dostatecznych rezerw musiały ulec likwidacji w drodze upadłości.

W grupie przemysłowej liczba upadłości jest największa w przemysłach, wytwarzających dobra spożycia, mniejsza zaś w zakładach produkcji dóbr wytwórczych; tak samo — w przemysłach konsumpcyjnych mamy w r. b. zarówno tendencję wzrostu jak i spadku upadłości, w przemysłach zaś dóbr wytwórczych dominuje tendencja spadkowa. Silny wzrost upadłości w r. b. wykazują przemysły włókienniczy i poligraficzny, poza tem niewielka zwyżka nastąpiła w przemyśle chemicznym. Odpowiednie liczby przedstawiają się następująco:

¹⁾ Dane za I półrocze 1931 r. i 1932 r. nie obejmują niektórych — uwzględnionych jednak w danych za całe lata: 1930 i 1931 — gałęzi przemysłu, w których były bardzo nieliczne wypadki upadłości. Gałęzie te wykazały zarówno w 1930 r. jak i w 1931 r. po 17 upadłości.

Przemysły	1930	1931:		I półr. 1932
		ogółem	I półr.	
Mineralny	6	10	6	6
Metalowy	7	16	7	7
Maszynowy i elektr.	18	24	15	8
Chemiczny	14	15	4	5
Włókienniczy	84	43	18	25
Drzewny	24	29	16	13
Spożywczy	37	39	22	15
Odzieżowy i galanterijny	21	16	11	4
Poligraficzny	5	12	3	7
Budowlany	13	23	12	9

Oczywiście, powyższe liczby absolutne nie dają zupełnie właściwego obrazu, lecz i zestawienie ich z liczbą zakładów w danych gałęziach wykazuje, że, stosunkowo biorąc, powyższe uwagi co do kształtowania się ruchu upadłościowego pozostają słuszne.

Co się tyczy formy prawnej przedsiębiorstw, którym ogłoszono upadłość, to odpowiednie dane przedstawiają się następująco:

	1930	1931:		I półr. 1932
		ogółem	I półr.	
Firmy pojedyncze	559	450	239	196
Spółki firmowe i komandyt.	128	110	55	41
Spółki z ogr. odpowiedzialn.	77	108	60	41
Spółki akcyjne	32	38	27	21
Spółdzielnie	33	48	17	39

Jak widzimy, na początku kryzysu wśród firm, którym ogłoszono upadłość, szczególnie wielką była liczba przedsiębiorstw jednoosobowych, a poza tem i spółek firmowych i komandytowych; w tej formie egzystowała i egzystuje większość małych, słabych przedsiębiorstw, masowo powstających w czasie ożywienia i masowo zamierających w dobie ostrego kryzysu; fala upadłościowa takich przedsiębiorstw zaczęła się w 1930 r., najwyżej; podniosła się w 1930 r., poczem od 1931 r. silnie opada. Natomiast fala upadłości spółek z ograniczoną odpowiedzialnością i akcyjnych silnie podniosła się dopiero w trzecim roku

kryzysowym — w okresie głębokiej depresji w 1931 r., a w r. b. już znacznie osłabła. Wreszcie spółdzielnie wykazują aż do chwili obecnej stały wzrost ogłaszanych upadłości.

Wyniki postępowania upadłościowych w 1931 r. według danych Gł. Urz. Stat. przedstawiały się następująco: ukończono w 1931 r. 406 upadłości (w 1930 r. 363), z których 121 (w 1930 r. 107) dotyczyło firm przemysłowych, a 278 (w 1930 r. 246) firm handlowych. Lwią część firm, których upadłości zostały zakończone, stanowią w 1931 r. przedsiębiorstwa jednoosobowe—283 (w 1930 r. 251); z kolei drugie miejsce zajmują spółki firmowe i komandytowe—75 (w 1930 r. 70); spółek akcyjnych było 12 (w 1930 r. 7), spółek z ograniczoną odpowiedzialnością—30 (w 1930 r. 33), spółdzielni—6 (w 1930 r. za ledwie 2). Na ogólną liczbę 406 upadłości uchylono 124 upadłości, t. j. ok. 31%, przyczem prawie połowa (60) uchyleń pochodzi z powodu niestawienia się wierzycieli w terminie oznaczonym; 37 upadłości uchylono wskutek opozycji dłużnika, 27—na wniosek wierzycieli. Zawieszono postępowanie upadłościowe w 53 wypadkach (13%), przyczem w 51 wypadkach powodem zawieszenia był brak masy upadłościowej. Umorzono najwięcej, bo 181 upadłości, t. j. 45%, przyczem ogromną większość—173—skutkiem zawartej ugody (wyplata ok. 10—20% wierzytelności lub też rozłożenie na 6—24 miesięcy). Wyczerpanie masy nastąpiło w 45 wypadkach. Zaspokojono wszystkie wierzytelności tylko przy 3 upadłościach, mianowicie 2 firm pojedynczych i 1 spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Suma aktywów tych 3 przedsiębiorstw wynosiła zł 191 tys., suma pretensyj wszelkiego rodzaju — zł 86 tys., zaspokojenie więc pretensyj oraz koszty procesu (zł 12 tys.) wyczerpały niewiele więcej niż połowę aktywów.

Aktywa 159 upadłości, umorzonych skutkiem ugody, wyniosły zł 29.134 tys. wobec zł 46.335 tys. pasywów, przyczem koszty procesu pochłonęły zł 1.168 tys., a wierzycielom wypłacono narazie tylko zł 35 tys. Aktywa 16 upadłości zawieszonych z braku masy wyniosły zł 120 tys., w tem zł 37 tys. stanowiły wierzytelności nieściągalne 1 upadłości; pasywa wynosiły tu zł 638 tys. Dla 45 upadłości, w których nastąpiło wyczerpanie masy, aktywa wynosiły zł 553 tys., pasywa — zł 3.860 tys.; koszty procesu pochłonęły aż 244 tys., resztę, t. j. zł 286 tys., wypłacono wierzycielom.

GÓRNICtwo I PRZEMYSŁ

GÓRNICtwo WĘGLOWE

WYWÓZ WĘGLA KAMIENNEGO W SIERPNIU 1932 R. przedstawiał się — według danych tymczasowych — następująco (w tys. tonn):

K r a j	S i e r p i e Ń			L i p e c		S i e r p i e Ń	Wzrost (+) lub zmniejszenie (—) w stos. do lipca 1932
	1929	1930	1931	1	9	3	
Rynki licencyjne	522	311	265	162	149	—	13
Austria	306	182	174	130	117	—	13
Czechosłowacja	73	64	54	30	28	—	2
Jugosławia	32	6	4	1	1	—	—
Niemcy	—	—	—	1	—	—	1
Węgry	111	59	33	—	3	+	3
Rynki, objęte konwencją eksport.	777	698	904	592	690	+	98
Dania	168	138	166	110	119	+	9
Norwegia	63	34	56	65	82	+	17
Szwecja	271	279	333	224	272	+	48
Estonia	—	—	5	2	2	—	—
Finlandja	68	70	83	34	41	+	7
Łotwa	57	45	39	7	5	—	2
Litwa	6	8	11	1	1	—	—
Kłajpeda	7	4	5	3	3	—	—
Islandja	4	4	7	—	3	+	3
Belgia	—	—	8	5	18	+	13
Francja	74	79	123	64	64	—	—
Holandja	5	8	14	10	3	—	7
Włochy	54	29	54	67	77	+	10
Inne rynki europejskie	22	21	23	10	35	+	25
Szwajcaria	10	11	8	8	7	—	1
Rumunia	12	9	3	2	6	+	1
Z. S. R. R.	—	—	12	—	—	—	—
Irlandja	—	—	—	—	22	+	22

Rynki pozaeuropejskie	9	—	15	17	6	—	11
Algier	—	—	13	10	6	—	4
Turcja Azjatycka	—	—	2	—	—	—	—
Brazylja	9	—	—	—	—	—	—
Argentyna	—	—	—	7	—	—	7
Węgiel okrętowy	61	86	56	26	18	—	8
Razem zagranicę:	1.391	1.116	1.263	807	898	+	91
W. M. Gdańsk	38	25	35	30	27	—	3
Ogółem:	1.429	1.141	1.298	837	925	+	88

Przeładunek węgla w portach:							
w Gdańsku	528	462	564	286	317	+	31
w Gdyni	242	274	395	404	389	—	15
Razem:	770	736	959	690	706	+	16

Eksport węgla w sierpniu przy tej samej ilości (26) dni roboczych, co w lipcu, wzrósł o 88 tys. t i wynosił 925 tys. t.

Wzrost dotyczy obu rejonów eksportujących, przyczem z rej. śląskiego wywieziono 775 tys. t, t. j. o 56 tys. t więcej w porównaniu z lipcem, a z rej. dąbrowskiego 150 tys. t, a zatem o 32 tys. t więcej niż w lipcu.

Z powyższej wymienionych ilości na rynki licencyjne wywieziono ogółem 149 tys. t, t. j. o 13 tys. t mniej niż w lipcu, przyczem spadek eksportu dotyczył głównie Austrii. Eksport do Czechosłowacji pomimo znacznego spadku w lipcu uległ w sierpniu dalszej niższe o 2 tys. t. W związku ze sfinalizowaniem kilku transakcyj kompensacyjnych wyeksportowano do Węgier ok. 3 tys. t.

Wywóz na rynki, objęte konwencją eksportową, wzrósł o 98 tys. t i wyniósł 690 tys. t, przyczem zwiększył się wywóz do Szwecji, Norwegii i Danii w związku z pewnym sezonowym ożywieniem na tych rynkach. Również pewien wzrost wywozu zaznaczył się do Belgii, wskutek strajku w tamtejszych kopalniach węgla kamiennego, oraz do Włoch w związku z korzystnym kształtowaniem się stawek frachtowych w sierpniu. Wysyłki

do innych krajów, objętych tą grupą rynków, utrzymały się mniej więcej na poziomie poprzedniego miesiąca.

Na inne rynki europejskie wywieziono ogółem 35 tys. t. t. j. o 25 tys. t. więcej, głównie wskutek wysyłek do Irlandji (22 tys. t.).

Na rynki pozaeuropejskie wyeksportowano w sierpniu ogółem 6 tys. t. t. j. o 11 tys. t. mniej niż w lipcu, głównie z powodu zaprzestania wysyłek do Argentyny.

Wywóz węgla okrętowego zmniejszył się o 8 tys. t. i wynosił 18 tys. t. Również nieznacznie spadł eksport do W. M. Gdańska i wynosił 27 tys. t.

Udział poszczególnych rynków w ogólnym eksporcie węgla w sierpniu w porównaniu z lipcem przedstawiał się następująco (w %):

	Lipiec	Sierpień
Rynki licencyjne	19:35	16:11
Rynki, objęte konwencją eksportową	70:73	74:59
Inne rynki europejskie	1:20	3:78
Rynki pozaeuropejskie	2:03	0:65
Węgiel okrętowy	3:11	1:95
W. M. Gdańsk	3:58	2:92
Ogółem:	100:00	100:00

Przeciętna dzienna wysyłka węgla kamiennego zagranicę wynosiła w lipcu przy 26 dniach roboczych ok. 35:5 tys. t. a zatem o ok. 3:5 tys. t. więcej niż w lipcu. Wysyłka ta z rej. śląskiego wynosiła ok. 30 tys. t., czyli o ok. 2:5 tys. t. więcej, a z rej. dąbrowskiego ok. 5:5 tys. t. a zatem o ok. 1 tys. t. więcej w porównaniu z miesiącem poprzednim.

Przeladunek w portach w miesiącu sprawozdawczym wzrósł o 16 tys. t. i wynosił 706 tys. t., z czego na Gdańsk przypada 317 tys. t. t. j. o 31 tys. t. więcej, a na Gdynię 389 tys. t., czyli o 15 tys. t. mniej w porównaniu z lipcem.

PRZEMYSŁ NAFTOWY

STRAJK W PRZEMYŚLE NAFTOWYM. — W dn. 1 września r. b. wybuchł strajk na kopalniach i w rafineriach nafty rejonu boryslawskiego, który w następnych dniach objął cały przemysł naftowy i trwa po dzień dzisiejszy. Przebieg strajku jest spokojny.

Przyczyną strajku stała się obniżka płac w związku z rewizją umowy zbiorowej, wypowiedzianej przez pracodawców na dz. 31 sierpnia r. b.

Z końcem sierpnia r. b. 5 dużych firm naftowych (Małopolska, Standard Nobel, Galicja, Gazy Ziemne, Limanowa) ogłosiło na swych kopalniach opracowany przez siebie nowy regulamin płac, który wprowadzał obniżkę ogólną zarobków robotniczych o 13½ (8½ ryczałt drożyzniany, 5% podwyżka z grudnia 1931 r.) oraz obniżki indywidualne przez odpowiednie przegrupowania w dotychczasowych kategoriach płac, dalej wprowadzał skrócenie urlopów i terminów wypowiedzenia do norm ustawowych i szereg innych zmian. Rozpoczęte w dn. 29 sierpnia r. b. we Lwowie pertraktacje pracodawców z robotnikami celem zawarcia nowej umowy zbiorowej zostały zerwane w związku z wysunięciem ze strony delegacji robotniczej demonstracyjnych kontrproponycji (6-godzinny dzień pracy i inne), poczem nastąpiło proklamowanie strajku.

Obecnie są czynione ze strony czynników rządowych starania o nawiązanie pertraktacji i zażegnanie zatargu, który obu stronom przynosi znaczne straty materialne. Według ostatnich wiadomości pracodawcy zaprosili przedstawicieli robotników naftowych na pertraktacje, które rozpoczną się we Lwowie w dn. 12 września r. b., wobec czego jest nadzieja kompromisowego załatwienia konfliktu.

A.

HUTNICTWÓ ŻELAZNE

KOPALNICTWO RUD ŻELAZNYCH W II KWARTALE 1932 R. — Drugi kwartał r. b. nie przyniósł żadnej poprawy w ogólnym położeniu gospodarczym, to też i hutnictwo naogół nie wykazywało tendencji ku polepszeniu, choć w czerwcu nastąpił pewien zwrot ku lepszemu. Dział wielkich pieców został silniej może dotknięty od innych działów hutniczych, i nawet czerwcowe polepszenie w stalowniach odbiło się tu tylko bardzo nieznacznie, podnosząc produkcję surowki zaledwie o kilka procent. Wobec braku widoków na polepszenie się sytuacji i dużych zapasów rudy w hutach i na kopalniach, te ostatnie w dalszym ciągu ograniczały swoje wydobycie, które w maju spadło do minimalnej ilości. W najbliższych miesiącach polepszenie się w napływie obrotów zagranicznych, a częściowo i krajowych, pozwoli na uruchomienie jednego wielkiego pieca w T-wie Modrzejowskim, dzięki czemu planowane jest wznowienie ruchu na jednej

z większych kopalń, nieczynnej od maja. W ciągu sprawozdawczych miesięcy czynne kopalnie znajdowały się jedynie w okręgach częstochowskim i radomskim, w innych okręgach kopalnictwo rud żelaznych było zawieszone.

Liczbowo wydobycie rud w powyższych okręgach przedstawiało się, jak następuje (w tonnach):

	Okręgi górnicze: często- chowski	radom- ski	Ogółem
1931 — przec. mies.	19.858	3.129	23.721
I kwart. 1932 " "	6.370	400	6.770
Marzec 1932	6.578	303	6.881
Kwiecień "	4.749	369	5.118
Maj "	115	478	593
Czerwiec "	147	1.704	1.851
Styczeń-czerwiec 1932	24.120	3.753	27.873
" " 1931	142.182	18.552	165.164

Jak widać z powyższego zestawienia, ogólne wydobycie jedynie w kwietniu utrzymało się jeszcze niedaleko od poziomu przeciętnego miesięcznego wydobycia z I kwartału, który stanowił już zaledwie ok. 30% miesięcznego wydobycia z 1931 r., natomiast następne miesiące wykazały olbrzymi spadek. Szczególnie niekorzystny był maj, gdzie wydobycie wyniosło zaledwie 2:5% wydobycia z 1931 r. i 1:5% wydobycia z 1913 r. Czerwiec był nieco lepszy, gdyż w stosunku do poprzedniego miesiąca produkcja podniosła się o 212%, pozostając jednak niższą od przeciętnej z 1931 r. o 92%. Porównanie wydobycia w ciągu 6 miesięcy r. b. z wydobyciem w tychże miesiącach r. ub. wykazuje spadek w r. b. o 831%, z czego na okrąg częstochowski przypada 83:2%, na radomski zaś 83:0%. Udział poszczególnych okręgów w wydobyciu w ciągu 3 sprawozdawczych miesięcy wynosił: okr. częstochowski 95:5%, 19:4% i 8:6%, radomski zaś 4:5%, 80:6% i 91:4%.

Liczba uruchomionych kopalń wynosiła w kwietniu 5; w maju zostały 3 kopalnie zatrzymane i 1 uruchomiona, tak że w ruchu były 3 kopalnie; w czerwcu uruchomiono jedną kopalnię, tak że wydobycie dały 4 kopalnie. W czerwcu r. ub. w ruchu było 12 kopalń.

Liczba robotników, zatrudnionych w kopalnictwie rudy, wynosiła w kwietniu 255, w maju 310 i w czerwcu 348 wobec 2.744 zatrudnionych w czerwcu r. ub. Spadek liczby robotników w ciągu 3 sprawozdawczych miesięcy wyniósł 563 ludzi, t. j. 62%, w ciągu zaś całego roku 2.396 ludzi, t. j. 87:2%.

Wydajność pracy robotnika (w tonnach miesięcznie i dziennie) przedstawiona jest w poniższym zestawieniu, przy czem uwzględnieni zostali jedynie robotnicy, zatrudnieni w kopalniach, dających wydobycie:

	Liczba robotników w kop. z wydob.	Wydobycie na 1 robotn.: miesięcznie	dziennie
Styczeń 1932	867	10:50	0:437
Luty " "	855	5:06	0:211
Marzec " "	830	8:25	0:330
Kwiecień " "	176	29:00	1:114
Maj " "	145	4:10	0:174
Czerwiec " "	183	10:10	0:404

Wydajność robotnika w takich warunkach pracy, kiedy kopalnie się zatrzymują i w ostatnich momentach wydobywają już często rabunkowo, jest niezmiernie trudna do ujęcia; poza tem liczba robotników jest określona w ostatnim dniu miesiąca, to też przy małej liczbie robotników zwalnianie stosunkowo dużej ich części w ciągu miesiąca daje również wypaczoną liczbę wydajności, jak to widać np. w kwietniu. Ogólnie jednak wzięwszy, wydajność pracy bardzo silnie spada.

Przywóz rudy żelaznej podniósł się cokolwiek w ostatnich miesiącach, choć pozostawał naogół niewielki w porównaniu z r. ub. Wywóz rudy urwał się prawie zupełnie, ten za co był, odnosi się prawie wyłącznie do rudy darniowej.

Liczbowo przywóz i wywóz rud przedstawia się następująco (w tonnach):

	Przywóz z zagran.: rudy żelaz- nej	materiał. zawieraj. żelazo	Wywóz rudy żelaznej	Przywóz rudy manga- nowej
1931 — przec. mies.	21.843	6.001	3.723	3.313
Marzec 1932	—	—	80	61
Kwiecień " "	4.000	—	280	96
Maj " "	7.953	339	—	1.063
Czerwiec " "	2.261	1.266	—	652
Styczeń-czerw. " "	14.230	2.880	—	2.614
" " 1931	114.400	36.270	26.026	16.358

Liczby powyższe wykazują, że przywóz rudy żelaznej i materiałów, zawierających żelazo, utrzymywał się nadal na niskim poziomie, pomimo to, że podniósł się w porównaniu do I kwartału. Jest to wynikiem zastoju w produkcji wielkopiecowej i dużych skutkiem tego zapasów, posiadanych przez huty. Porównanie pierwszych 6 miesięcy r. b. i r. ub. wykazuje, że przywóz rudy zmniejszył się w r. b. o 87,3%, innych zaś materiałów, zawierających żelazo — o 91,8%. Wywóz rudy żelaznej ustał prawie zupełnie, gdyż w porównaniu do r. ub. zmniejszył się o 98%; wywożono wyłącznie rudę darniową. Przywóz rudy manganowej spadł o 84%.

Ceny rudy wewnętrzne nie wykazywały wielkich zmian i wahały się w granicach od zł 17 do 22 za tonnę loco Radom lub Cmielów. Przy sprzedaży rudy lepszej cena czerwcową wynosiła zł 60 za 1% w tonnie. Cena rudy wywozowej według Gł. Urzędu Stat. wynosiła w II kwartale zł 25 za tonnę loco granica polska wobec zł 20,00 w I kwartale r. b.

HUTNICTWO ŻELAZNE W II KWARTALE 1932 R.

Drugi kwartał r. b. nie przyniósł w hutnictwie żadnej widocznej zmiany ku lepszeniu. Konjunktura wiosenna, która normalnie w tych miesiącach przynosi znaczny wzrost zamówień, w r. b. wyraziła się jedynie nic nie znaczącym zwiększeniem obrotów krajowych, które żadnego wpływu na polepszenie stanu zatrudnienia hut mieć nie mogło. To też wytwórczość hut w kwietniu i w maju wykazała znaczne zmniejszenie, obniżając się do poziomu, nienotowanego już od 1924 r. Czerwiec pod względem wytwórczości okazał się lepszy, dzięki napływowi obrotów zagranicznych. Między obrotami zagranicznymi pierwsze miejsce pod względem ilości zajmują Sowiety; pertraktacje z nimi trwały przez parę miesięcy, gdyż główną trudnością było sfinansowanie tych obrotów, ostatecznie jednak, przy wydatnej pomocy Rządu, w końcu czerwca huty przyjęły ten obrot w ogólnej ilości ok. 80 tys. t i niezwłocznie przystąpiły do wykonania. Dzięki też temu wytwórczość hut w czerwcu wykazała znaczne polepszenie i utrzymała się w lipcu na tym samym poziomie. W ciągu maja i czerwca przeprowadzane były pertraktacje między hutami o przedłużenie istnienia Syndykatu Polskich Hut Żelaznych. W rezultacie długotrwałych narad w lipcu już postanowiono przedłużyć go do dn. 31/XII 1935 r., wprowadzając jednocześnie do statutu szereg zmian, dotyczących zarówno klucza, jak i warunków funkcjonowania Syndykatu¹⁾.

Procentowy stan wytwórczości głównych działów w stosunku do 1913 r. podany jest w poniższym zestawieniu:

	Marzec	Kwiecień	Maj	Czerwiec
Wielkie piece . . .	15'0	12'6	14'0	17'4
Stalownie	28'4	27'5	21'0	32'0
Walcownie	25'4	27'4	20'2	29'5

W liczbach absolutnych w y t w ó r c z o ś ć hut żelaznych w ich zasadniczych działach przedstawiała się, jak następuje (w tonnach):

	Su- rówka	Stal zlewna	Wytw. walcow- niane	Rury	Liczba robotn.
--	--------------	----------------	---------------------------	------	-------------------

a) w województwie kieleckim

1931 — przecięt. mies. . .	6.735	22.035	15.153	1.764	12.250
I kw. 1932 "	5.014	16.120	10.330	1.091	11.576
Marzec 1932 "	3.400	15.073	11.029	1.197	11.177
Kwiecień "	65	9.863	9.651	1.581	10.892
Maj "	1.100	8.307	8.339	1.093	10.401
Czerwiec "	3.347	14.826	12.809	1.128	10.251
Stycz.-czerw. "	19.553	81.356	61.789	7.076	—
" " 1931 "	48.875	135.534	88.451	10.670	—

b) w województwie śląskim

1931 — przecięt. mies. . .	22.192	63.944	47.205	3.448	25.899
I kw. 1932 "	6.186	18.549	12.280	1.151	20.656
Marzec 1932 "	9.519	24.234	15.565	1.361	18.480
Kwiecień "	10.746	28.236	18.941	2.188	18.475
Maj "	10.951	20.714	12.801	1.350	17.018
Czerwiec "	11.514	29.614	18.002	1.209	17.018
Stycz.-czerw. "	51.770	134.212	86.583	8.199	—
" " 1931 "	145.979	448.793	322.579	21.468	—

c) ogółem w Polsce

1930 — przecięt. mies. . .	28.927	86.413	62.710	5.212	38.250
I kw. 1932 "	11.200	34.669	22.610	2.242	32.245
Marzec 1932 "	12.919	39.307	26.594	2.558	29.670
Kwiecień "	10.811	38.099	28.592	3.769	29.380
Maj "	12.051	29.021	21.140	2.443	27.432
Czerwiec "	14.861	44.440	30.811	2.337	27.292
Stycz.-czerw. "	71.323	215.568	148.372	15.275	—
" " 1931 "	194.854	584.979	412.208	32.138	—

Małopolska huta nie pracowała zupełnie; przy pilnowaniu i niezbędnym remoncie zatrudniała 13 robotników, którzy zostali włączeni do ogólnej ich liczby.

W dziale surówki wytwórczość spadła do minimum w kwietniu, kiedy to w stosunku do poprzedniego miesiąca zmniejszyła się o 16%, w porównaniu zaś do przeciętnej miesięcznej z 1931 r. — o 62,5%; pracowały w kwietniu zaledwie 3 wielkie piece na Śląsku i to ruchem przytłumionym, w b. Kongresówce wszystkie były zatrzymane. Następnym miesiącem były cokolwiek lepsze; w połowie maja uruchomiono wielki piec w b. Kongresówce, tak że ogólna produkcja surówki podniosła się o 12%, w czerwcu zaś cały miesiąc pracowały 4 wielkie piece, dając surówki o 23% więcej niż w maju. Pomimo to jednak ogólna wytwórczość czerwcową surówki była mniejsza o 48,5% od przeciętnej z 1931 r. Liczba przepracowanych piecodniów w kolejnych miesiącach wynosiła: 90, 99 i 114, podczas gdy w czerwcu r. ub. była 180. Wytwórczość w ciągu 6 miesięcy r. b. była mniejsza niż w tymże okresie r. ub. o 63,3%.

Zbyt surówki w kraju w kwietniu i maju wynosił 6.360 i 6.067 t wobec 6.621 t w marcu r. b. oraz 13.666 i 14.817 t w kwietniu i maju r. ub. W czerwcu natomiast podniósł się do 8.700 t; w czerwcu r. ub. zbyt ten wyniósł 15.067 t. Spożycie wewnętrzne hut w kwietniu i w maju wyniosło 11.400 i 9.220 t, w czerwcu zaś podniosło się do 15.270 t. Ogólny zbyt surówki, łącznie ze spożyciem wewnętrznym wyniósł w kwietniu 17.850 t, w maju 15.286 t i w czerwcu 23.969 t. Wywóz zagranicę był minimalny i wyniósł w kwietniu 85 t ferromanganu; w maju i czerwcu wywozu nie było zupełnie. Ogólne zapasy w końcu czerwca w porównaniu do marca zmniejszyły się o 8%, wynosiły jednak 3-miesięczną obecną produkcję. Udział w wytwórczości poszczególnych dzielnic wynosił w czerwcu: b. Kongresówka 22,5% i Górny Śląsk 77,5%.

Wytwórczość stalowni wykazała w porównaniu do marca w kwietniu spadek o 3%, w maju zaś o 24%; natomiast czerwiec dał wzrost o 52% w porównaniu do maja, pomimo to jednak w porównaniu do przeciętnej miesięcznej z 1931 r. wytwórczość czerwcową była mniejsza o 48,5%, w porównaniu zaś do czerwca r. ub. — o 57%. W ciągu 6 miesięcy wytwórczość tegoroczna była mniejsza od zeszłorocznej o 63%. Ogólne zapasy stali w końcu maja wykazały zmniejszenie w porównaniu z marcem o 17%, w czerwcu jednak wzrosły o parę tysięcy t, stanowiąc prawie miesięczną dzisiejszą produkcję. Liczba pracujących pieców martenowskich wynosiła w kwietniu i maju po 16, w czerwcu zaś 19 wobec 17 pieców w marcu; liczba przepracowanych piecodniów w kolejnych miesiącach wynosiła 341, 283 i 424 wobec 372 w marcu i 769 w czerwcu r. ub. Pieców elektrycznych pracowało w kwietniu i w czerwcu po 9 i w maju 8, przyczem przepracowały one w kolejnych miesiącach 131, 86 i 189 piecodni wobec 138 w marcu. Udział poszczególnych dzielnic w wytwórczości czerwcowej wyniósł: b. Kongresówka 33,5% i Górny Śląsk 66,5%.

W dziale walcowni w kwietniu zaznaczyła się niewielka zwyżka wytwórczości o 8% w porównaniu do marca; maj dał zniżkę o 26%, natomiast czerwiec wykazał wzrost o 45%, przewyższając wytwórczość wszystkich miesięcy r. b.; jednakże w porównaniu z przeciętną mies. 1931 r. wytwórczość walcowni w czerwcu była mniejsza o 51%, w porównaniu zaś z czerwcem r. ub. o 60,5%. Wytwórczość w ciągu 6 miesięcy była w r. b. mniejsza niż w r. ub. o 64%; spadek ten nastąpił głównie na Górnym Śląsku. Ogólny zbyt wytworów walcowniczych (łącznie z półwytworami) w kwietniu i czerwcu wykazał lekki wzrost w porównaniu z poprzednimi miesiącami, natomiast w maju był mniejszy. Sprzedaż krajowa wyniosła w kolejnych miesiącach 19.895 t, 16.976 t i 24.029 t wobec 22.352 t w marcu; w ciągu 3 miesięcy w porównaniu z r. ub. (109.806 t) sprzedaż ta była mniejsza o 44,5%. Spożycie wewnętrzne hut wyniosło 8.668 t, 7.527 t i 9.110 t wobec 10.345 t w marcu. Wywóz zagranicę wykazał lekki wzrost i wyniósł 9.248 t, 4.421 t i 4.377 t, z czego do Sowieców poszło 8,7%, 21,5% i 32,7%. W porównaniu do r. ub. (116.596 t) wywóz w II kwart. r. b. był mniejszy

¹⁾ Dokładniejszą notatkę — p. zesz. 32, str. 937.

o 84,5%. Zapasy wytworów walcowniczych wykazywały tendencję do spadku; w ciągu II kwartału nastąpił spadek o przeszło 6 tys. t. t. j. o 11,4%; zapasy te w końcu czerwca stanowiły prawie 2-miesięczną produkcję.

W dziale rur nastąpiła w kwietniu dosyć znacznawyżka wytwórczości, stanowiąca 48% w porównaniu z marcem, następnie jednak miesiące przyniosły zniżkę, powracając do poziomu marcowego, tak że wytwórczość czerwcowa była mniejsza od przeciętnej 1931 r. o 55%, w porównaniu zaś z czerwcem r. ub. spadła o 64,5%. Wytwórczość 6 miesięcy w r. b. była mniejsza niż w r. ub. o 52,5%. Udział poszczególnych dzielnic w ogólnej wytwórczości wyniósł: b. Kongresówka 48,5% i G. Śląsk 51,5%. Ogólny zbył rur zwiększył się cokolwiek w II kwartale. Zbył w kraju wyniósł 846 t, 829 t i 898 t wobec 919 t w marcu, w porównaniu jednak do r. ub. (5.431 t) zbył w II kwartale r. b. był mniejszy o 52,5%. Wywóz zagranicę podniósł się trochę, wynosząc przeciętnie ok. 2.300 t miesięcznie, co jednak w porównaniu z zeszłorocznym wywozem w II kwartale daje zniżkę o 42%.

Liczba robotników w ciągu sprawozdawczych miesięcy obniżyła się o dalszych 2.378 ludzi, co stanowi 8% w porównaniu z liczbą w końcu marca; z tego w b. Kongresówce liczba robotników spadła o 916, t. j. o 8,2%, na Śląsku zaś o 1.462, t. j. o 7,9%. Świętówki stosowane były na szeroką skalę; na Górnym Śląsku wyniosły one w kwietniu 161.391 dniówek, co stanowiło 35,3% w stosunku do dniówek, które winny były być przepracowane, w maju 142.484 dniówek, t. j. 39%, w czerwcu 106.406, t. j. 26%. Płace zasadnicze pozostawały bez zmiany, zostały jednak w poszczególnych hutach indywidualnie obniżone akordy, co w stosunku do pobieranych plac stanowiło 12 do 15%.

Stan zamówień na rynku prywatnym przedstawiał się nadal bardzo niekorzystnie; zamówienia rządowe również były nie wystarczające i w zatrudnieniu hut nie mogły odegrać poważniejszej roli. Według danych Syndykatu Polskich Hut Żelaznych zamówienia (bez surówki, rur i zamówień zagranicznych) wynosiły (w tonnach):

	Kwiecień	Maj	Czerwiec	II kwartał:	
				1932	1931
Rządowe	148	1.174	1.361	2.683	2.502
Prywatne	8.212	12.260	7.798	28.270	43.654
Razem:	8.360	13.434	9.159	30.953	46.156
W prywatnych było:					
zamówień handlu . .	6.168	6.578	5.256	18.002	28.618
„ przemysłu . . .	2.044	5.682	2.542	10.268	15.036

Zamówienia prywatne zwiększyły się w porównaniu do I kwartału, kiedy wyniosły 19.775 t, jednakże z powodu mniejszej ilości zamówień rządowych ogólna ilość spadła o 16%. W porównaniu z II kwartałem r. ub. tegoroczna ilość zamówień była mniejsza o 33%.

Dostawa materiałów surowych odbywała się normalnie. Spożycie przez huty tworzyw w kwietniu, maju i czerwcu przedstawiało się, jak następuje (w tonnach): rudy do wielkich pieców 14.011, 15.230 i 19.061 t; innych tworzyw

wielkopieczowych, zawierających żelazo — 2.285, 5.568 i 5.530 t koksu dla wielkich pieców 13.315, 13.540 i 16.513 t, w czym koksu zagranicznego było 107, 733 i 144 t; węgla dla wszystkich potrzeb, z wyjątkiem koksowni, spożyto 68.238, 54.644 i 63.578 t; żelastwa dla wielkich pieców i martenowskich — 31.489, 23.361 i 34.354 t, w czym żelastwa własnego było 8.654, 6.861 i 9.845 t; wreszcie rudy manganowej 2.580, 615 i 795 t.

Obrót zagraniczny wytworami hutnictwa żelaznego, wraz z obrotem uszlachetniającym, podany jest w poniższym zestawieniu (w tonnach i tys. zł); liczby wywozu zestawione są na podstawie danych Dep. Górno-Hutn. M. P. i H., liczby zaś przywozu i wartości — na podstawie danych Gł. Urz. Stat.:

	Kwiecień		Maj		Czerwiec	
	tonn	tys. zł	tonn	tys. zł	tonn	tys. zł
Surówka	{wyw. 85	30	—	—	—	—
wszelka	{przyw. 95	39	220	76	125	72
Półwytwór	{wyw. —	—	—	—	—	—
walc. żelazny	{przyw. 379	89	480	108	868	182
i stalowy	{wyw. 1.053	618	1.127	400	1.870	662
Żelazo i stal	{przyw. 274	148	632	289	635	212
walc. (oprócz	{wyw. 7.463	2.280	2.342	678	1.345	330
niż. wymien.)	{przyw. 5	2	7	3	—	—
Szyny wksel.	{wyw. 732	366	952	480	1.162	645
wraz z akces.	{przyw. 358	157	303	149	347	113
Blacha żel.	{wyw. 2.533	1.860	2.506	2.070	2.011	1.330
i stalowa	{przyw. 52	59	18	37	45	78
Rury żelazne	{wyw. 11.872	5.254	6.927	3.628	6.388	2.967
i stalowe	{przyw. 1.163	494	1.660	662	2.020	657
Razem:	{wyw. 11.872	5.254	6.927	3.628	6.388	2.967
	{przyw. 1.163	494	1.660	662	2.020	657

Liczby powyższe wykazują, że eksport trzyma się ciągle na bardzo niskim poziomie, choć nieco wyższym od I kwartału r. b. Mianowicie w ciągu II kwartału r. b. był on większy niż w pierwszym kwartale ilościowo o 13.932 t, t. j. o 123%, pod względem zaś wartości o zł 6.697 tys., czyli o 129%. W porównaniu jednak z II kwartałem r. ub. wywóz obecny był mniejszy o 104.257 t, t. j. o 81%, wartościowo zaś o zł 31.685 tys., czyli o 73%. Najważniejsze pozycje wywozowe stanowiły szyny i rury, które dzięki swojej stosunkowo wysokiej cenie kartelowej pozwalają naszym hutom konkurować na rynku światowym. W trzecim kwartale zaczęły się już wywozić do Z. S. R. R., tak że wszystkie pozycje eksportowe powinny wydatnie się zwiększyć. W ciągu 6 mies. r. b. wywieziono 36.442 t o wartości zł 17 miljn. wobec wywozu zeszłorocznego w tymże czasie 232.716 t o wartości zł 80.226 tys. Przeciętna wartość jednej wywiezionej tonny w II kwartale r. b. wyniosła zł 470 wobec takiejże wartości w II kwart. 1931 r. — zł 336. Wyższa cena jednostkowa w r. b. jest wynikiem wywozu wytworów bardziej uszlachetnionych.

RUCH BUDOWLANY

WYSTAWA „TANI DOM WŁASNY” — p. str. 1086.

ROLNICTWO

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA ROLNICTWA

ROZWÓJ SYSTEMU RATOWNICTWA WARSZTATÓW ROLNYCH. — Wobec pogłębiania się kryzysu rolnego (czego objawami są spadek rentowności gospodarstw rolnych oraz spadek wartości ziemi) na czoło zagadnień rolniczych wysunęły się sprawy, dotyczące zadłużenia rolnictwa.

Zasługę podniesienia tych spraw dzieli z Departamentem Ekonomicznym Ministerstwa Rolnictwa Komisja do Spraw Finansowo-Rolnych, działająca w r. ub. przy Prezesie Rady Ministrów pod przewodnictwem P. Seweryna Ludkiewicza. Komisja ta opracowała szereg projektów, które, zaaprobowane przez Radę Ministrów, zostały wniesione do Sejmu i uzyskały moc ustaw. W ten sposób powstał pierwszy cykl przepisów ustawowych, zajmujących się zagadnieniami finansowo-rolnymi. Należą

do nich: 1) ustawa z dn. 10/III 1932 r. o spłacie zaległości podatkowych („Dz. Ust. R. P.” Nr. 29, poz. 291), 2) ustawa z dn. 25/II 1932 r. o zmianie niektórych przepisów z ustawy postępowania cywilnego z 1864 r. i ustawy o przetargu przymusowym („Dz. Ust. R. P.” Nr. 15, poz. 87), 3) ustawa z dn. 7/III 1932 r. o ulgach w egzekucji sądowej przeciwko gospodarzom rolnym („Dz. Ust. R. P.” Nr. 25, poz. 219) i 4) ustawa z dn. 12/III 1932 r. o ułatwieniu spłaty uciążliwych zobowiązań, obciążających gospodarstwa rolne („Dz. Ust. R. P.” Nr. 25, poz. 221).

Wszystkie wymienione ustawy, z wyjątkiem niektórych przepisów ustawy o spłacie zaległości podatkowych, nie zawierają postanowień generalnych, nie mają więc one ani zastosowania powszechnego, ani nie działają automatycznie z mocy samej

prawa. Przeciwnie, wymienione ustawy mogą mieć zastosowanie tylko do niektórych warsztatów rolnych i wymagają aktu woli ze strony zainteresowanego rolnika.

Te dwa zasadnicze momenty charakteryzują system polskiego ratownictwa. Dalekie jest ono od moratorium, selekcjonuje warsztaty rolne, wymaga czynnej współpracy samego rolnika, a przez to ogranicza interwencjonizm państwowy do możliwie ciasnych granic. Przy bliższym zbadaniu postanowień wyliczonych ustaw na pierwszy plan wysuwa się tendencja ustawodawcy, zmierzająca do wytworzenia warunków, sprzyjających do polubownych układów między rolnikami a ich wierzycielami; przepisy prawa starają się jedynie zabezpieczyć rolnika przed przymusowym realizowaniem strat, jakie potencjalnie nagromadził kryzys. Realizacja tych strat, w formie przymusowej egzekucji, rujnuje gospodarza rolnego, nie przynosi naogół korzyści przeważnej liczbie wierzycieli i jest szkodliwa również z ogólnogospodarczego punktu widzenia, ponieważ często przesuwa stan posiadania ziemi w ręce niefachowe.

Wobec zindywidualizowania pomocy finansowo-rolnej powstało zagadnienie doradztwa oraz zagadnienie opinowania w stosunku do poszczególnych warsztatów rolnych, które mogłyby wykorzystywać przepisy ustaw ratowniczych. Na tem tle powstała koncepcja zlikwidowania dotychczas działającej komisji, wyposażonej jedynie w prawo inicjatywy oraz opinowania w zakresie projektów ustaw, i zastąpienia jej organem o szerszych kompetencjach.

W rezultacie w dn. 7/III r. b. na mocy uchwały Rady Ministrów powstał Centralny Komitet do Spraw Finansowo-Rolnych, uprawniony do powoływania organów lokalnych i organów wykonawczych. Skład Komitetu i skład jego organów lokalnych zabezpieczać ma obronę interesów rolnictwa i uwzględnienie interesów ogólnych, a także interesów innych gałęzi produkcji. Wchodzi do niego bowiem przedstawiciele ministerstw: Rolnictwa i Reform Rolnych, Spraw Wewnętrznych, Sprawiedliwości, Przemysłu i Handlu, Pracy i Opieki Społecznej, Banku Polskiego i obu banków państwowych, Związku Związków Komunalnych Kas Oszczędności, Związku Powiatów, banków prywatnych, Związku Towarzystw Kredytu Długoterminowego, izb przemysłowo-handlowych, organizacji rolniczych i organizacji spółdzielczych rolniczych. Uchwała Rady Ministrów sprecyzowała zadania Centralnego Komitetu w 4 punktach; należą do nich: a) współpraca z władzami państwowymi w zakresie przygotowywania, wydawania i wykonywania norm prawnych, zmierzających do poprawy położenia finansowego rolnictwa; b) przygotowywanie generalnych porozumień z instytucjami wierzycielskimi w sprawie warunków spłaty długów rolniczych; c) uświadamianie opinii publicznej o treści ustaw, rozporządzeń, instrukcji i okólników, wydawanych w zakresie, należącym do zadań Centralnego Komitetu do Spraw Finansowo-Rolnych i d) współdziałanie z władzami oraz z wszelkimi organizacjami i instytucjami w zakresie tychże zadań.

Równocześnie niemal z powstaniem Centralnego Komitetu powstało, jako jego organ wykonawczy, Centralne Biuro do Spraw Finansowo-Rolnych, a poczynając od dn. 1/IV r. b., jako organy lokalne — wojewódzkie komitety do spraw finansowo-rolnych, których organami wykonawczymi zostały wojewódzkie biura.

Do zadań wojewódzkich komitetów, w myśl wymienionej uchwały Rady Ministrów, należą: a) rejestracja, w miarę potrzeby, zadłużenia gospodarstw rolnych oraz kwalifikowanie tych gospodarstw według stanu zadłużenia i rentowności; b) współdziałanie z władzami oraz wszelkimi organizacjami i instytucjami na terenie województwa w kierunku realizowania zadań Centralnego Komitetu; c) wydawanie opinii dla wojewodów w sprawie przeprowadzania parcelacji oddłużeniowej; d) wydawanie dla sądów opinii przy zastosowaniu ustaw, przynoszących w dobie kryzysu rolniczego ulgi dla gospodarstw

rolnych; e) organizowanie służby biegłych dla władz sądowych i administracyjnych, o ile odpowiednie przepisy przewidują potrzebę zasięgnięcia opinii rzeczoznawców; f) ułatwianie sądom pełnienia funkcji, związanych z prowadzeniem nadzoru sądowego w rolnictwie, oraz wykonywanie tego nadzoru w czasie odroczenia wypłat i pertraktacji układowych; g) współdziałanie przy układach wierzycieli i dłużników, dotyczących spłaty długów i zaległości; h) organizowanie sądów polubownych między zadłużonym rolnikiem a wierzycielami lub grupą wierzycieli; i) przygotowywanie projektów sanacji gospodarstw rolnych na wniosek dłużnika, sądu lub wierzycieli; j) współpraca przy koordynowaniu akcji egzekucyjnej w stosunku do poszczególnych warsztatów rolnych i k) uświadamianie opinii publicznej na terenie województwa o treści przepisów, zawartych w ustawach, rozporządzeniach, instrukcjach i okólnikach, dotyczących działalności Centralnego Komitetu do Spraw Finansowo-Rolnych, oraz doradztwo w celu ułatwienia rolnikom korzystania z uprawnień, zawartych w odnośnych przepisach.

W niedługim czasie okazało się, że z wojewódzkich biur mogą korzystać tylko więksi rolnicy, podczas gdy dla włościan są one przeważnie niedostępne, ze względu na nadmierne odległości. Dlatego też od dn. 15/VI r. b. zorganizowano delegatury powiatowe, stanowiące odpowiednik wojewódzkich komitetów, oraz biura powiatowe do spraw finansowo-rolnych, jako odpowiednik biur wojewódzkich. W związku z tem nastąpił podział pracy. Biura wojewódzkie (przy udzielaniu indywidualnej pomocy) prowadzą zasadniczo akcję w zakresie większej i średniej własności ziemskiej, przychem powinny one korzystać z pomocy miejscowych związków ziemian. Ponadto biura wojewódzkie nadzorują działalność biur powiatowych. We wszystkich powiatach, gdzie to jest możliwe i wskazane, rolę biur powiatowych spełniają miejscowe ogólne organizacje rolnicze; w innych powiatach zostały utworzone biura powiatowe bądź w oparciu o sejmiki, bądź o instytucje spółdzielcze, bądź wreszcie zostały one zupełnie inaczej zorganizowane.

W czasie trwania organizacji organów lokalnych Centralne Biuro przyjmowało żywy udział w przygotowaniu następnego cyklu ustaw ratowniczych. Należą do nich rozporządzenia Prezydenta Rzplitej: 1) z dn. 21/VI 1932 r. w sprawie uchylenia egzekucji z płać na pniu („Dz. Ust. R. P.” Nr. 52, poz. 495), 2) z dn. 23/VIII 1932 r. w sprawie segregacji wierzytelności na nieruchomościach ziemskich, parcelowanych w celu spłaty uciążliwych zobowiązań („Dz. Ust. R. P.” Nr. 72, poz. 654), 3) z dn. 23/VIII 1932 r. w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 29/VI 1924 r. o lichwie pieniężnej („Dz. Ust. R. P.” Nr. 72, poz. 656), 4) z dn. 23/VIII 1932 r. o utworzeniu urzędów rozjemczych do spraw kredytowych małej własności rolnej („Dz. Ust. R. P.” Nr. 72, poz. 653) i 5) z dn. 23/VIII 1932 r. o zapobieganiu skutkom trudności płatniczych w rolnictwie („Dz. Ust. R. P.” Nr. 72, poz. 652).

Pierwszy okres działalności był dla wojewódzkich biur okresem trudnym. Złożyło się na to szereg okoliczności. Przedewszystkiem wszelkie instytucje, istniejące oddawna, nie ustosunkowały się do nowopowstałych organów w sensie korzystania z ich usług, a nawet przeciwnie — dały się zauważyć przejawy, zmierzające do pomijania komitetów i biur, nawet w takich wypadkach, kiedy współpraca z nimi wydawała się konieczną. Następnie rolnicy, nie zdając sobie sprawy z charakteru systemu ratownictwa w Polsce, nie okazali dostatecznej energii w kierunku wykorzystania istniejących ustawowo możliwości. Prostu rolnik, nastawiony na spychanie zaciągniętych zobowiązań w drodze zaciągania nowych, choćby na gorszych warunkach, nie zdołał utrwalić w swej świadomości przeświadczenia, że dalszych długów robić nie wolno i że należy stare likwidować, względnie regulować. Ponadto samo istnienie komitetów sprawiło, że wielu najenergiczniejszych rolników potrafiło uporać się samodzielnie ze swymi wierzycielami, nie potrzebując bez-

pośredniej pomocy. A wreszcie oparcie pracy komitetów na uchwale z dn. 7/III r. b. nie stwarzało dostatecznej podstawy dla rozwinięcia pozytywnej szerszej działalności.

W związku z tem wszystkim pojawiły się głosy, wymierzone przeciwko komitetom, głosy, nie orientujące się w tem, że komitety do spraw finansowo-rolnych są niezbędnym ogniwem przy tym systemie akcji ratowniczej, jaki został zakreślony przez pierwszy cykl ustaw prorolniczych i jaki został znakomicie pogłębiony przez cykl drugi.

W ciągu 5 miesięcy (od 1/IV r. b.) rola komitetów do spraw finansowo-rolnych uległa znacznemu pogłębieniu oraz rozszerzeniu i to do tego stopnia, że w chwili obecnej stały się one koniecznym czynnikiem polityki rolniczej o dużej skali zadań.

Już rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 15/III 1932 r., wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych o ulgach w spłacie zaległości podatkowych rolników („Dz. Ust. R. P.” Nr. 31, poz. 319) ustala, że komitety wojewódzkie mają wydawać opinie, czy powstanie zaległości podatkowych zostało spowodowane jawną złą wolą płatnika (§ 2, ustęp 3).

Okólnik Ministra Skarbu z dn. 6/IV 1932 r. L. D. V 14918/1 32 o egzekucji zaległości u rolników, nakazujący przystąpienie do egzekucji zaległości u rolników w podatku dochodowym, powstałych po dn. 30/IX 1931 r., oraz rat w podatku spadkowym, płatnych po dn. 30/IX 1931 r., stanowi, iż kroki egzekucyjne z tytułu wymienionych zaległości mogą być wstrzymane, a zaległości odroczone względnie rozłożone na raty na wnioski komitetów finansowo-rolnych. Tenże okólnik przepisuje, że terminy rat zaległości w podatku gruntowym mają być ustalone po uprzednim porozumieniu z wojewódzkimi komitetami do spraw finansowo-rolnych.

Ustawa z dn. 7/III 1932 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 25, poz. 219) o ulgach w egzekucji sądowej przeciwko gospodarzom rolnym w art. 5 postanawia, iż w razie poruczenia przymusowego zarządu dłużnikowi należy ustanowić nadzór nad zarządem, i w art. 14 przewiduje, iż sąd w miarę potrzeby może zasięgnąć opinii o stanie gospodarczym dłużnika. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dn. 7/V 1932 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 50, poz. 464) wyjaśnia, że do pełnienia nadzoru na przymusowym zarządem gospodarstw rolnych, poręczonym dłużnikom, powołane są izby rolnicze, organizacje rolnicze, zarządy gmin miejskich i wiejskich, wydziały powiatowe, nadleśnictwa państwowe, urzędy ziemskie lub osoby prawne, zajmujące się podobnymi czynnościami; do wydawania zaś opinii o stanie gospodarczym dłużnika, nie wyłączając jego stosunków gospodarczych, o których mowa w ustawie w art. 16 (kiedy sąd zezwoli na tymczasowe wstrzymanie licytacji), w art. 17 (kiedy sąd odmówi tymczasowego wstrzymania licytacji), i w art. 18 (kiedy sąd przedłuży tymczasowe wstrzymanie licytacji)—powołane są izby rolnicze, organizacje rolnicze lub inne odpowiednie organizacje. W obu wypadkach dla każdego sądu listę takich organizacji ustalać i uzupełniać będą prezesi sądów apelacyjnych w porozumieniu z właściwymi wojewodami po zasięgnięciu zdania wojewódzkich komitetów do spraw finansowo-rolnych. Ponadto toż samo rozporządzenie ustala, iż za organizacje rolnicze uważać należy przede wszystkim wojewódzkie komitety do spraw finansowo-rolnych i założone przez nie biura.

Z przedstawionych powyżej przepisów wynika, że wojewódzkie biura do spraw finansowo-rolnych otrzymały 2 różnego rodzaju funkcje. Jedną z nich jest wykonywanie nadzoru względnie wydawanie opinii o stanie gospodarczym rolników z tytułu uznania przede wszystkim komitetów za organizacje rolnicze, a drugą — współdziałanie w ustalaniu list tych organizacji, które mogą być dopuszczone do sprawowania nadzoru względnie wydawania opinii.

Ustawa z dn. 12/III 1932 r. o ułatwieniu spłaty uciążliwych zobowiązań, obciążających gospodarstwa rolne („Dz. Ust. R. P.” Nr. 25, poz. 221), ustala, iż zaświadczenia, stwierdzające potrzebę

i celowość parcelacji celem uzyskania środków pieniężnych na spłatę zaległości z tytułu podatków oraz uciążliwych długów, wydawać będą wojewodowie według swobodnego uznania na podstawie opinii specjalnych komisji z udziałem czynnika obywatelskiego i prezesa okręgowego urzędu ziemskiego.

Skład osobowy tych komisji, ich organizację, zasady i tryb urzędowania miało ustalić rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Ministra Reform Rolnych. Rozporządzenie to — z dn. 6/VI 1932 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 50, poz. 472) — przewiduje, że opinie co do potrzeby i celowości zamierzonej parcelacji wydawać będzie w każdym województwie komisja specjalna, nosząca nazwę: Wojewódzki Komitet do Spraw Finansowo-Rolnych. Rozporządzenie to ustala w § 1 skład komitetu, identyczny ze składem osobowym, przewidzianym w uchwale Rady Ministrów z dn. 7/III r. b., i w ten sposób wprowadza komitety zupełnie formalnie w czynności, które przewiduje ustawa o parcelacji oddłużeniowej. Ażeby jeszcze bardziej sprecyzować te czynności, rozporządzenie powtarza za uchwałą marcową, że organem wykonawczym komitetu jest jego biuro, oraz nadaje temu ostatniemu prawo wzywania zainteresowanych osób, żądania oświadczeń, wyjaśnień i dokumentów, a wreszcie powoływania rzeczoznawców.

Rozporządzenie czerwcowe stanowi punkt zwrotny w formalnym położeniu wojewódzkich komitetów do spraw finansowo-rolnych, ponieważ jest to pierwsza publiczna i urzędowa publikacja ich składu i organizacji.

Ostatnio ogłoszone rozporządzenia Prezydenta Rzplitej pogłębiają w dalszym ciągu rolę Centralnego Komitetu do Spraw Finansowo-Rolnych i jego organów lokalnych.

Rozporządzenie w sprawie segregacji wierzytelności na nieruchomościach ziemskich, parcelowanych w celu spłaty uciążliwych zobowiązań, będące uzupełnieniem wymienionej już ustawy z dn. 12/III 1932 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 25, poz. 221), ustala, iż szacunek części nieruchomości, przeznaczonej do parcelacji, oraz części pozostałej ustalany będzie przez komisje, powołane w myśl art. 2 powyższej ustawy. Szacunek ten ma być ujawniany w zaświadczeniach, wydawanych przez wojewodów. Jak już wiemy, rozporządzenie z dn. 6/VI 1932 r. ustaliło, że komisjami temi są wojewódzkie komitety do spraw finansowo-rolnych. Rozporządzenie Prezydenta Rzplitej w sprawie segregacji wierzytelności powierza komitetom odpowiedzialną czynność szacowania nieruchomości ziemskich i uprawnia je do powoływania w tym celu potrzebnych rzeczoznawców. W ten sposób komitety do spraw finansowo-rolnych zostały trwale powiązane z parcelacją, jaka będzie prowadzona na cele oddłużeniowe. Ze względu na to, że owa akcja parcelacyjna może przyczynić się do ożywienia obrotu ziemią i że oszacowanie w tych warunkach stanowić będzie podstawę dla cen, zwłaszcza przy odsprzedaży części majątków w ręce wierzycieli—komitety uzyskały możność współdziałania w sprawie odbudowy cen ziemi, a więc w sprawie może najbardziej istotnej dla ukształtowania się przyszłości naszego rolnictwa.

Rozporządzenie Prezydenta Rzplitej o utworzeniu urzędów rozjemczych do spraw kredytowych małej własności rolnej powołuje komitety do spraw finansowo-rolnych do pełnienia 2 funkcji. Rozporządzenie to, mianowicie, przewiduje, że wydział powiatowy przed postawieniem wniosku do prezesa sądu okręgowego w sprawie kandydatów na członków urzędu rozjemczego wysłuchuje opinii izby rolniczej, organizacji rolniczych lub innych organizacji (art. 3) oraz że urząd rozjemczy może od tych organizacji zasięgnąć opinii o stanie gospodarczym dłużnika i wierzyciela (art. 7). Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewn. i Ministrem Roln. i Ref. Roln. z dn. 24 VIII 1932 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 72, poz. 660), stanowi, że za organizacje rolnicze uważać należy przede wszystkim wojewódzkie komitety do spraw finansowo-rolnych oraz że prezesi sądów apelacyjnych będą usta-

łać i uzupełniać dla każdego sądu listę organizacji, powołanych do wyrażania opinii, a to w porozumieniu z właściwym wojewodami i po zasięgnięciu zdania wojewódzkich komitetów do spraw finansowo-rolnych. Mamy tu więc jeszcze jedną funkcję dla komitetów, a mianowicie współdziałanie z prezesami sądów apelacyjnych przy ustalaniu list organizacji opiniujących.

Zaznaczyć trzeba, że współpraca nad ustaleniem składu osobowego urzędów rozjemczych, zwłaszcza przy początku ich istnienia, posiada szczególne znaczenie. Odpowiedni bowiem dobór członków tych urzędów wpłynie decydująco na mniej lub więcej doniosłą skuteczność całego rozporządzenia.

Niemniej ważna jest opinia o stronach, wiodących spór, wobec tego, że urzędy rozjemcze nie są związane żadnymi ustawowymi zasadami dowodowymi i wobec trudności udowodnienia uprawiania lichwy. Sądzić wolno, że starannie umotywowana opinia komitetów do spraw finansowo-rolnych ułatwi urzędowi rozjemczemu opanowanie jednego z groźnych przejawów współczesnego życia wsi, t. j. lichwy.

Znacznie jeszcze szerszą rolę dla komitetów wojewódzkich przewiduje rozporządzenie Prezydenta Rzplitej o zapobieganiu skutkom trudności płatniczych w rolnictwie. Rozporządzenie wykonawcze Ministra Sprawiedliwości (w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewn. i Ministrem Roln. i Ref. Roln.) z dn. 24/VIII 1932 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 72, poz. 659) ustala, iż do szeregu czynności powołane są, między innymi, organizacje rolnicze, za które przede wszystkim należy uważać wojewódzkie komitety do spraw finansowo-rolnych. Prócz tego te komitety współdziałają z prezesami sądów apelacyjnych w ustalaniu i uzupełnianiu list opiniujących organizacji i instytucji. Naskutek tych postanowień komitety wojewódzkie będą sprawowały nadzór sądowy nad zarządem majątku w razie powierzenia zarządu sądowego dłużnikowi (art. 21); będą mogły na wezwanie sądu wydać przed rozprawą opinię o stanie gospodarczym dłużnika w związku ze złożonymi wyjaśnieniami i dokumentami o możliwości uzdrowienia gospodarstwa na podstawie przedstawionego planu (art. 13); będą mogły być wysłuchane przez sąd na niejawnym posiedzeniu przed orzeczeniem o odroczeniu wypłat (art. 14); będą mogły wydawać opinię odnośnie końcowego terminu odroczenia wypłat w tym celu, aby gospodarstwo mogło w okresie odroczenia wypłat normalnie ukończyć i spieniężyć najbliższe zbiory, a także wydawać opinię w sprawie przedłużenia odroczenia wypłat na dalszy okres gospodarczy (art. 18); będą powoływane do wypowiedzania opinii w razie, gdy sąd będzie miał wątpliwości, czy można powierzyć zarząd sądowy dłużnikowi (art. 20); na wezwanie sądu będą opinjować przed rozprawą o propozycjach układowych dłużnika w związku z jego stanem gospodarczym (art. 51); będą mogły udzielać opinii na rozprawie w sprawach o otwarciu postępowania układowego (art. 52); będą wypowiadały zdanie w sprawie przedłużenia okresu odroczenia wypłat na rozprawie sądowej, o ile powtórnie wyznaczone walne zgromadzenie wierzycieli nie dojdzie do skutku z powodu nieprzybycia niezbędnej liczby wierzycieli (art. 68); będą wysłuchiwać przez sąd przy ustalaniu przyczyn braku zgody na propozycje układowe (art. 74); mogą uczestniczyć przy rokowaniach układowych, celem ich ułatwienia (art. 56); wreszcie, na wezwanie sądu mogą brać udział w ogólnych zebraniach wierzycieli celem ułatwienia akcji pojednawczej (art. 72).

Drugie rozporządzenie wykonawcze do omawianej ustawy, a mianowicie Ministrów: Skarbu i Sprawiedliwości (w porozumieniu z Ministrem Roln. i Ref. Roln.) z dn. 24/VIII 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 72, poz. 658) w sprawie powołania delegatów do spraw finansowo-rolnych, mających opinjować wniośki o odroczenie wypłat „nie tylko pod względem zdolności płatniczej dłużnika, lecz również i pod względem zgodności tych wniosków z wymaganiami ogólnego stanu gospodarczego

i finansowego oraz możliwości uzdrowienia stosunków gospodarczych w rolnictwie” (art. 100), przewiduje, że delegaci ci urzędują przy wojewódzkich komitetach do spraw finansowo-rolnych. W związku z tem biura wojewódzkie będą również biurami delegatów i będą wykonywały czynności przygotowawcze do wydania opinii delegata.

Przegląd czynności, jakie poszczególne ustawy, rozporządzenia i okólniki nakładają sukcesywnie na komitety do spraw finansowo-rolnych, charakteryzuje ich coraz poważniejszą rolę w dziedzinie walki z kryzysem rolniczym. Ze względu na pożyteczność jednolitego ujmowania zagadnień byłoby rzeczą pożądaną, aby sądy i urzędy administracyjne korzystały z usług komitetów wszędzie tam, gdzie prawo zezwala na ich wykorzystanie.

Oczywiście, na tle przedtawionych powyżej uprawnień i możliwości działania komitetów do spraw finansowo-rolnych zarysowuje się i główna ich praca, a mianowicie doradztwo w indywidualnych wypadkach, wskazywanie dróg, na których można spodziewać się uzdrowienia poszczególnych warsztatów rolnych. Skomplikowana sytuacja gospodarcza i różnorodność możliwych środków ratowniczych sprawiają, że właśnie ta strona działalności komitetów powinna zasługiwać na najbaczniejszą uwagę zarówno ze strony ich kierowników, jak również ze strony zainteresowanych rolników.

Przegląd funkcji, do których pełnienia powołane są komitety do spraw finansowo-rolnych, każe zwrócić uwagę na jeden moment. Większość tych funkcji, mianowicie, nosi wyraźnie charakter publiczny, a więc musi być spełniany bezpłatnie w imię interesu ogólnego, a nie indywidualnego. Ta okoliczność stoi w sprzeczności z postanowieniem Rady Ministrów, że Centralny Komitet i jego organy mają być wystarczalne pod względem finansowym. Wydaje się, że stan taki osiągnąć się nie da, gdyż wiele kosztownych czynności będzie musiało być wykonywane bez pobierania jakichkolwiek opłat. Wydaje się, że przyczyną słabej dochodowości będzie służba dla interesu publicznego, która nie będzie przynosiła wpływów, a której pełnienie jest koniecznością.

Zygmunt Rusinek

PRZYPUSZCZALNA WYSOKOŚĆ ZBIORÓW W 1932 R. —

Prowizoryczne obliczenia przypuszczalnych zbiorów 5 głównych ziemiopłodów w Polsce, dokonane na podstawie informacji korespondentów rolnych Gł. U. Stat. z dn. 15/VIII r. b., przedstawiają się następująco:

	Tys. q	1931 = 100
Pszenvca	15.210'5	67'2
Żyto	64.112'0	112'4
Jęczmień	15.372'6	104'2
Owies	23.799'2	103'1
Ziemniaki	305.503'3	98'6

Obliczenia powyższe nie są jeszcze ścisłe i mogą odbiegać od ostatecznych wyników, ustalonych w terminie późniejszym na podstawie szacunku komisji gminnych.

W odniesieniu do produkcji pszenicy, największe ewentualne zmniejszenie zbiorów będą miały województwa: krakowskie — o 51'1%, tarnopolskie — o 48'3%, lwowskie — o 48'0%, kieleckie — o 44'6%, wołyńskie — o 44'5% i stanisławowskie — o 39'4%. W wymienionych województwach zarażenie pszenicy rdzą wystąpiło z największą siłą, powodując znaczne obniżenie przeciętnego plonu z 1 ha.

W odniesieniu do produkcji żyta mniejsze zbiory zaznaczają się tylko w województwach: śląskim, krakowskim i lwowskim; w pozostałych zaś widoczne jest zwiększenie zbiorów.

W odniesieniu do produkcji jęczmienia, zmniejszone zbiory zanotowano w województwach: wileńskim, nowogródzkim, pomorskim i lwowskim; w pozostałych województwach przypuszczalnie zbiory się zwiększyły.

W odniesieniu do produkcji owsa, zaznaczają się większe zbiory w większości województw; o mniejszych — komunikują tylko z woj.: warszawskiego, nowogródzkiego i pomorskiego.

O słabszych ewentualnych zbiorach ziemniaków komunikują z woj.: warszawskiego, łódzkiego, lubelskiego, poznańskiego, pomorskiego, śląskiego, lwowskiego i stanisławowskiego. W pozostałych województwach stan ziemniaków rokuje lepsze nadzieje.

Przypuszczalny zbiór słomy przedstawia się raczej średnio. Najobfitszy zbiór słomy ewentualnie okaże się w województwach: poznańskim, pomorskim, śląskim i łódzkim.

Żniwa odbyły się przeważnie w warunkach pomyślnych.

PIERWSZEŃSTWO ZALEGŁYCH CIĘŻARÓW NA RZECZ SPÓŁEK WODNYCH. — Rada Ministrów na ostatnim swem posiedzeniu uchwaliła projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o pierwszeństwie zaległych ciężarów na rzecz spółek wodnych. Postanawia ono, że ciężary na rzecz spółek wodnych, przewidziane w art. 154 ustawy wodnej z dn. 19/IX 1922 r., płatne w okresie czasu od dn. 1/IV 1929 r. do dn. 31/III 1932 r. włącznie, mają aż do ich całkowitego umorzenia,

nie dłużej jednak niż do dn. 31/XII 1946 r., pierwszeństwo przed innymi prawami rzeczowymi, bezpośrednio po państwowych podatkach i publicznych daninach.

Rozporządzenie powyższe nosi charakter przejściowy i pozostaje w związku z zastosowaniem ostatnio ułgami finansowymi dla rolnictwa, dotyczącymi działalności kredytowej Państwowego Banku Rolnego. Chodzi, mianowicie, o zabezpieczenie interesów Banku w związku z zarządzaniem już względnie projektowanymi odroczeniami spłaty pożyczek melioracyjnych, udzielonych przedewszystkiem przez P. B. R. W tym celu niezbędne było przedłużenie przywileju, nadanego wierzytelnościom spółek wodnych w myśl art. 154 ustawy wodnej aż do czasu zupełnego umorzenia pożyczek, udzielonych tym spółkom. W myśl bowiem wymienionego przepisu ustawy wodnej, wspomniane pożyczki posiadają tylko trzyletnie pierwszeństwo hipoteczne. Ponieważ odroczenia terminu opłacania rat amortyzacyjnych obejmują również zaległości, przekraczające okres 3 lat, instytucje, udzielające kredyty na melioracje, byłyby narażone na utratę pierwszeństwa.

Bez powyższego rozporządzenia, które niebawem zostanie ogłoszone, instytucje kredytowe musiałyby wdrożyć egzekucję do nieruchomości dłużników, co doprowadziłoby do licytacji i, przy obecnym kryzysie, w większości wypadków mogłoby narazić dalszych wierzycieli hipotecznych na utratę ich wierzytelności.

H A N D E L

HANDEL WEWNĘTRZNY

SYTUACJA RYNKU WEWNĘTRZNEGO. — Zmiany, jakie zachodzą w obrotach towarowych na rynku wewnętrznym od 1929 r., są w lwiej części wyrazem postępującego procesu koniunkturalnego. Przedewszystkiem ogromny spadek wykazuje zbyt artykułów na cele inwestycyjne (zwłaszcza inwestycyjno-przemysłowe), spadek zbytu artykułów spożycia jest znacznie słabszy, bo spożycie jest naogół mało elastyczne.

Coprawa, spożycie ludności wiejskiej, które w dużym stopniu opiera się na produktach własnego gospodarstwa, może ulegać bardzo dużym zmianom i istotnie, w okresie obecnego kryzysu wybitnie się ono skurczyło, ale spożycie ludności miejskiej — zwłaszcza w zakresie podstawowych potrzeb — jest znacznie mniej elastyczne i jego wahania odgrywają małą rolę w wahanach obrotu towarowego na rynku; na zmiany w rozmiarach tego obrotu decydujący wpływ wywierają ruchy inwestycyjne łącznie oczywiście z renowacyjnymi).

Konsumpcja ludności wiejskiej wobec ogromnego spadku dochodów wskutek niżki cen płodów rolnych (i zależnie od wahań tych cen) może silnie kurczyć się w odniesieniu do produktów przemysłowych, znajdując zaspokojenie większości najkonieczniejszych potrzeb w produktach własnego gospodarstwa; choć znowu na mniejszy spadek ilościowy spożycia może oddziaływać niżka cen artykułów przemysłowych. Niżka cen ma jednak większe znaczenie dla stabilności konsumpcji miejskiej; w tym wypadku chodzi przedewszystkiem o znany i wspomniany już wyżej ogromny spadek cen artykułów rolnych żywnościowych, a w drugim rzędzie — i o spadek cen fabrykatów; dzięki bowiem tej niżce cen może konsumpcja ilościowa podlegać małemu spadkowi mimo silniejszego zmniejszenia się dochodów ludności; poza tem, zresztą, do małych wahań ilości konsumpcji przyczyniają się i zmiany w gatunkach, mianowicie przechodzenie konsumpcji na niższe, tańsze gatunki. Co do dochodów ludności miejskiej, których spadek winien odbić się na obniżce konsumpcji, to zaznaczyć należy, że dochody drobnomieszczaństwa są naogół mniej elastyczne, dochody zaś pracownicze uległy silnej niżce wskutek redukcji wytwórczości i niżki płac, ale częściowo niżka dochodów jest właśnie rekompensowana spadkiem kosztów utrzymania. Jeżeli mimo to wybitnie kurczy się produkcja dóbr nietylko wytwórczych, ale i produkcja dóbr spożycia, to w tym drugim wypadku następuje to w dużej mierze kosztem kapitalizacji, t. j. kosztem likwidacji zapasów. I dlatego też z chwilą oczyszczenia rynku z zapasów, gdy wytwórczość zetknie się bezpośrednio z konsumpcją, następuje zahamowanie spadku wytwórczości i wytwarzają się obiektywne warunki dla poprawy koniunktury.

Po tych kilku uwagach ogólnych przedstawimy w poniższej tabelce zebrane przez Gł. Urz. Stat. dane, dotyczące zbytu na rynku wewnętrznym szeregu typowych artykułów:

		Przec. półrocznie:		I półrocze:		
		1928	1929	1930	1931	1932
Węgiel — miln. f	dla przemysłu	6'6	7'2	5'0	4'8	3'6
	tonn { dla opalowy	1'3	1'5	0'7	0'9	0'9
Żelazo walcowane — tys. tonn		249	190	139	81'1	38'1 ¹⁾
Cement — " "		495	454	361	241	165
Nafta — " "		62'0	66'5	52'2	47'3	40'2
Cukier — " "		176	181	163	154	142
Drożdże — tys. q		44'0	45'0	47'1	44'2	42'4
Tyton — miln. zł		324	352	352	318	277
Spirytus — tys. hl 100 ⁰		23'8	24'1	20'2	14'3	10'8
Sól jadalna — tys. tonn		143	151	134	138	128
Zapałki — tys. skrzynek à 500 pudełek		73'7	74'3	72'5	49'5	49'2

Liczby powyższe potwierdzają nasze poprzednie uwagi. Po pierwsze, zbyt artykułów, które odgrywają dużą rolę w ruchu inwestycyjnym, skurczył się bardzo silnie; przedewszystkiem dotyczy to cementu, którego zbyt w r. b. stanowi mniej więcej $\frac{2}{3}$ zbytu zeszłorocznego, ok. $\frac{4}{9}$ zbytu w 1930 r. i zaledwie $\frac{1}{3}$ zbytu w okresie ożywienia w 1928 r.; następnie — zbyt żelaza wynosi w r. b. tylko ok. $\frac{3}{5}$ zeszłorocznego, niewiele więcej niż $\frac{1}{3}$ zbytu w 1930 r. i zaledwie $\frac{1}{5}$ zbytu w roku wielkich inwestycji — 1928. Natomiast zbyt artykułów konsumpcji nie wykazuje wcale gwałtownych zmian; najsilniejszy spadek jest tam, gdzie konsumpcja wiejska odgrywa rolę główną (nafta) lub ma dość znaczny udział; lecz nawet maksymalny spadek w zbycie artykułów konsumpcyjnych w r. b. wynosi (dla nafty) niecałą $\frac{1}{5}$ w stosunku do r. ub. i tylko ok. $\frac{1}{3}$ w stosunku do 1928 r.; konsumpcja cukru obniżyła się tylko o ok. 8% w porównaniu z r. ub. i o ok. 19% w porównaniu z 1928 r.; konsumpcja soli spadła odpowiednio o ok. 7% i ok. 10%; konsumpcja zapałek w stosunku do r. ub. pozostała prawie bez zmiany, a w porównaniu z konsumpcją w 1928 r. okazała się mniejszą o ok. $\frac{1}{3}$. Tam zaś, gdzie o zbycie decyduje spożycie ludności miejskiej, tam spadek zbytu jest minimalny: np. zbyt drożdży w r. b. jest tylko o ok. 4% mniejszy od zeszłorocznego, a w jeszcze słabszym stopniu od zbytu w 1928 r. Co się tyczy tytoniu i spirytusu, to zbyt tytoniu, podany w wartości, po zwyczaj w 1929 i 1930 r. — wykazuje w r. b. poważniejszy spadek, ale tu wchodzi w grę głównie zamiana gatunków spożywanych (większy udział w zbycie niższych gatunków), zbyt zaś spirytusu wykazuje od 1930 r. silny spadek, wywołany jednak częściowo przeszerzaniem się w związku z kryzysem potajemnego wypędu. Zbyt węgla dla przemysłu, reprezentujący w pewnym stopniu stan uruchomienia przemysłu, wykazuje w r. b. niżkę do $\frac{3}{4}$ ilości zeszłorocznej i do połowy ilości w 1929 r., zbyt zaś węgla na cele bezpośredniej konsumpcji — na opał — w r. b. wcale się nie zmniejszył w stosunku do r. ub., a tylko w stosunku do 1929 r., w którym zima była niezwykle ostra, wykazuje spadek do $\frac{3}{5}$.

¹⁾ W okresie styczeń — maj r. b.

Ciekawą ilustracją dla wahań spożycia może być przywóz artykułów kolonialnych: kawy, herbaty, kakao, który zresztą dotyczyć w lwiej części spożycia miejskiego. Otóż przedstawia się on następująco:

	I p ó ł t r o c z e				
	1928	1929	1930	1931	1932
K a w a					
tonn . . .	3.718	3.933	3.850	3.943	3.580
tys. $\mathcal{Z}$. .	17.485	18.600	14.125	10.989	9.015
H e r b a t a					
tonn . . .	1.197	1.186	1.000	1.039	965
tys. $\mathcal{Z}$. .	10.558	9.896	7.664	7.224	4.862
K a k a o					
tonn . . .	3.081	2.990	3.037	3.144	2.905
tys. $\mathcal{Z}$. .	9.782	8.176	6.548	4.946	3.465

Jak widzimy, aż do 1931 r. włącznie konsumpcja artykułów kolonialnych nie ulegała zmianie, oczywiście ilościowo; albowiem właśnie gwałtowny spadek cen tych artykułów światowych pozwolił na znaczne obniżenie wydatków na tę konsumpcję bez jej obniżania; jedyny wyjątek stanowi herbata, ale i tu spadek w 1931 r. w stosunku do 1928 r. wynosi tylko 13%, przyczem właśnie spadek był spowodowany faktem, że ceny herbaty zmniejszały się stosunkowo mało. Rok bieżący dopiero przynosi pewien ogólny spadek konsumpcji tych artykułów, spowodowany coraz większym kurczeniem się zarobków ludności miejskiej; ilości jednak konsumpcji (przywozu) w 1932 r. są tylko o ok. 4% (dla kawy), o ok. 6% (dla kakao) i o ok. 20% (dla herbaty) niższe od ilości z przed 4 lat, t. j. z 1928 r.

Jeśli od rozpatrywania liczb absolutnych przejdziemy do liczb wskaźnikowych, ustalanych — na tych samych zresztą przeważnie podstawach — przez Instytut Badania Konjunktur, zobaczymy, że uwagi powyższe potwierdzają się:

Wskaźniki spożycia (1928 = 100) ¹⁾

	pieczywo (zbył droższy)	cukier (zbył)	kawa i herbata (przywóz)	piwo (zbył)	tytoni (zbył)	nafta (zbył)
III kwartał 1931	100.4	97.5	95.5	69.5	85.1	93.4
IV " "	96.7	84.1	109.1	67.9	81.7	88.5
I " 1932	97.1	88.6	110.0	63.2	79.8	91.6
II " "	89.7	88.6	73.8	—	76.0	71.5

Liczb powyższe — poza tem, że wykazują słaby naogół (zwłaszcza do r. b.) spadek konsumpcji w stosunku do 1928 r., poza tem że stwierdzają mniejszą elastyczność spożycia miejskiego, większą wiejskiego — podkreślają specjalnie fakt, skonstatowany przy rozpatrywaniu liczb przywozu towarów kolonialnych, mianowicie wyraźniejszy spadek konsumpcji miejskiej, poczynając od r. b. Otóż, spadek konsumpcji miejskiej w dość poważnym stopniu nastąpił właściwie w II kwartale r. b., co szczególnie zaznaczyło się we wskaźniku spożycia pieczywa oraz kawy i herbaty. Spadek ten znajduje wytłumaczenie w silnej redukcji zarobków z pracy najmniej w tym okresie — choć bowiem zatrudnienie nie zmniejszało się znacznie, poważnie zredukowane były płace, jak również nastąpiła zmniejsza pensji urzędników na prowincji, a to znów wpływało na spadek dochodów rzemiosła i handlu. Jednocześnie spadek dochodów ludności miejskiej nie był rekompensowany spadkiem cen, przeciwnie — ceny ziemiopłodów i artykułów hodowlanych wzrosły, nastąpić więc musiały redukcja ilościowa konsumpcji. Wzrost cen artykułów rolnych odbił się nieco na konsumpcji średniego i większego rolnika, co stwierdza zwłaszcza wskaźnik spożycia cukru, natomiast nie odbił się na spożyciu drobnego rolnictwa (wskaźnik nafty), które nie miało już co sprzedawać.

TARGI I WYSTAWY

WYSTAWA „TANI DOM WŁASNY”. — W związku z zapoczątkowaną przez Rząd w r. b. akcją popierania drobnego budownictwa zarysowała się konieczność doświadczenia przestudiowania związanych z tem budownictwem zagadnień gospodarczych i technicznych. Mimo powszedniości drobnego budownictwa było ono zaniedbane przez technikę, tkwiło w tradycyjnych, często nieracjonalnych formach. W nieznacznym stopniu korzystało ono z doświadczeń zagranicznych, a zwłaszcza skandynawskich, niemieckich i amerykańskich, na podstawie których wypracowano szereg ekonomicznych typów konstrukcji. Z drugiej strony pojawiły się obecnie na rynku w wielkiej ilości t. zw. zastępcze materiały budowlane; ich walory techniczne i użyteczność w warunkach polskich nie były dostatecz-

nie wypróbowane, co narażało niekiedy budujących na straty. W tych warunkach należało zwrócić uwagę techników i przemysłu polskiego na konieczność wypracowania typów budowli drobnych, dostosowanych do warunków klimatycznych polskich, oraz zainteresować masową budową drobnych i tanich, odpowiadających współczesnym wymaganiom, obiektów.

Z inicjatywą w tym kierunku wystąpiło Polskie Towarzystwo Reformy Mieszkaniowej, składając w dn. 4/IV r. b. w Prezydium Rady Ministrów projekt urządzenia Wystawy „Tani Dom Własny”. W rezultacie osiągniętego porozumienia, uzyskania od Rządu terenu wystawowego na Bielanach, pomocy finansowej od państwowych inżynierów kredytowych, gminy m. st. Warszawy, Izby Przemysłowo Handlowej oraz kredytu budowlanego w B. G. K. — Towarzystwo w początkach maja przystąpiło do prac organizacyjnych. W dn. 11/V odbyło się posiedzenie organizacyjne Głównego Komitetu wystawy, na którym na Prezesa Komitetu wybrano b. Ministra St. Jurkiewicza, na Wiceprezesów b. Ministra Cz. Klarnera i Prez. Słomińskiego, na Komisarza wystawy P. T. Toeplitza. Równocześnie zaakceptowano w całości koncepcję wystawy; postanowiono, mianowicie, że budynki wystawowe zostaną wzniesione na rachunek wystawy, a następnie zhyte reflektantom. Równocześnie dla przeprowadzenia operacji finansowych, zawarcia umów z przedsiębiorcami i ewentualnymi nabywcami zabudowanych działek postanowiono powołać Sp. z ogr. odp. „Tani Dom Własny”. Udziałowcami Spółki są: Polskie T-wo Reformy Mieszkaniowej i Związek Miast Polskich.

Na podstawie rozesłanych w dn. 23/V zaproszeń 26 firm zgłosiło 36 projektów domów wystawowych. Odpowiadały one wyszczególnionym w zaproszeniu warunkom, a mianowicie: koszt (bez instalacji) nie przekraczał $\mathcal{Z}$ 12 tys., plan i konstrukcja uwzględniały możliwość seryjnego wykonania, plany zaś domów mniejszych łatwą rozbudowę, ściany zewnętrzne odpowiadały termicznym własnościom ścian z cegły palonej o grubości 55 cm dwustronnie tynkowanym. Nadesłane oferty rozpatrzyła specjalna komisja znawców pod przewodnictwem Inż. Arch. Gutta. W rezultacie zaakceptowano 21 domów, budowanych przez 17 firm. Zaznaczyć należy, że projekty tych domów opracowali wybitni architekci, budowę wykonują poważne firmy. Interesujące jest, że jeden z domów drewnianych buduje firma „Starachowice”, dotychczas nie wkraczająca na teren budownictwa.

Budowę domków wystawowych rozpoczęto w początkach lipca; obecnie są one już ukończone, bądź na ukończeniu. Głównym materiałem budowlanym jest drzewo. Występuje ono bądź samodzielnie, bądź w połączeniu z niektórymi materiałami zastępczymi, jak: murek, solomit, korkolit, polonit.

W celu uzupełnienia Wystawy wprowadzono poza działem I — domków, szereg działów, związanych z domem. Tak więc dział II obejmuje urządzenie wnętrza i gospodarstwo domowe (instalacje, meble, sprzęt domowy, kuchnia i urządzenia kuchenne), dział III — ogród przy domu, dział IV — utrzymanie domu, mieszkania i ogrodu, dział V — materiały i konstrukcje budowlane, dział VI — projekty, modele i plany domów jednorodzinnych, które nie mogły się zmieścić w ramach Wystawy, dział VII — osiedla podmiejskie (plan), dział VIII — domy przenośne, letniaki, altany, namioty, sprzęt campingowy i dział IX — książki i czasopisma.

Wystawa w czasie budowy dostępna była do zwiedzania w każdą sobotę i niedzielę.

Uroczyste otwarcie jej nastąpi w dn. 17/IX r. b. o godz. 11 rano.

KRAJOWE RYNKI TOWAROWE ¹⁾ ZBOŻA I PRZETWORY

— Dla zbóż chlebowych panowała w okresie sprawozdawczym (od 29 sierpnia do 3 września) tendencja dość niejednorodna, ceny nie ulegały jednak naogół większym wahaniom, tak iż różnice w porównaniu z notowaniami końcówkami okresu poprzedniego są przeważnie niezbyt wielkie. Na giełdzie warszawskiej wyżej ceniona była pszenica (o $\mathcal{Z}$ 100 na 100 kg), żyto oraz jęczmień browarowy (po $\mathcal{Z}$ 0.50), zmniejszały natomiast ceny owsa zbieranego (o $\mathcal{Z}$ 1.00) oraz owsa jednolitego, otrąb pszenicznych i żytnich (po $\mathcal{Z}$ 0.50); pozostałe ceny bez zmian. Giełda poznańska miała naogół tendencję słabą, gdyż z wyjątkiem nieznacznej poprawy cen żyta i jęczmienia browarowego wszystkie pozostałe notowania wykazują zniżkę: otrąby żytnie o $\mathcal{Z}$ 1.25, mąka pszenna o $\mathcal{Z}$ 1.00, w mniejszym stopniu pszenica, jęczmień przemysłowy, owies, mąka żytnia i otrąby pszenne. Na giełdzie gdańskiej dość znaczną zniżkę wy-

¹⁾ Na podstawie danych Min. Przemysłu i Handlu i Min. Rolnictwa, sprawozdań organizacji gospodarczych, własnych korespondentów, depesz P. A. T. i t. d.

¹⁾ Z usunięciem sezonowości.

kazuje pszenica (do guld. 1'00), żyto zaś, wszystkie gatunki jęczmienia oraz owies pozostały bez większych zmian. Na pozostałych giełdach prowincjonalnych panowała naogół tendencja dość spokojna.

Warszawa. — Ceny orientacyjne — w $\mathcal{Z}$ za 100 kg parytet wagon Warszawa (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): pszenica jednolita 29'00 — 29'50 (28'00 — 28'50), — zbierana 28'50 — 29'00 (27'50 — 28'00), żyto 16'75 — 17'00 (16'25 — 16'50), jęczmień brow. 114 hfl. 17'50 — 18'50 (17'50 — 18'00), — przemiałowy 16'50 — 17'00 (16'50 — 17'00), owies jednolity 16'50 — 17'00 (17'00 — 17'50), — zbierany 15'00 — 15'50 (16'00 — 16'50), mąka pszenna luksusowa 48'00 — 53'00 (48'00 — 53'00), — pszenna 4/0 43'00 — 48'00 (43'00 — 48'00), — żytnia pyłkowa 31'00 — 33'00 (31'00 — 33'00), — sitkowa 24'00 — 27'00 (24'00 — 27'00), — razowa 23'00 — 25'00 (23'00 — 25'00), otręby pszenne grube 11'50 — 12'00 (12'00 — 12'50), — pszenne średnie 11'50 — 12'00 (12'00 — 12'50) — żytnie 8'50 — 9'00 (8'50 — 9'00).

Poznań. — Ceny orientacyjne — w $\mathcal{Z}$ za 100 kg parytet Poznań (jak wyżej): pszenica 24'50 — 25'50 (24'75 — 25'75), żyto 15'50 — 15'80 (15'15 — 15'65), jęczmień brow. nowy 19'00 — 20'00 (18'50 — 19'00), — przemiałowy 64 do 66 kg 16'00 — 16'50 (16'25 — 16'75), — 68 kg 16'50 — 17'50 (16'75 — 17'75), owies 12'50 — 13'00 (12'75 — 13'25), mąka pszenna 65%-owa wraz z workiem 39'50 — 41'50 (40'50 — 42'50), — żytnia 65%-owa wraz z workiem 25'25 — 26'25 (25'75 — 26'75), otręby pszenne grube 10'00 — 11'00 (10'75 — 11'75), — pszenne średnie 9'00 — 10'00 (9'75 — 10'75), — żytnie 9'00 — 9'25 (10'25 — 10'50).

Gdańsk. — Notowano — w guld. gd. za 100 kg (jak wyżej) pszenica o wadze 128 hfl. nowa 14'00 — 14'25 (15'00), żyto nowe przemiałowe 10'05 (10'00), — eksportowe 120 hfl. 9'85 (9'90), jęczmień nowy wyborowy 11'50 — 12'25 (11'00 — 11'85), — średni 10'50 — 11'00 (10'50 — 11'00), — mierny 108 hfl. 10'00 — 10'50 (10'00 — 10'25), owies 8'75 — 9'25 (9'25 — 9'50), otręby pszenne 7'25 (7'25), — żytnie 6'75 (6'75 — 7'00).

CHEMIKAŁJA

— Przy dość ograniczonym zapotrzebowaniu ceny chemikałji kształtowały się ostatnio niżkowo, wykazując w poszczególnych wypadkach znaczne straty, dochodzące do 20%.

Warszawa. — Notowania hurtowe — w $\mathcal{Z}$ za 100 kg loco fabryka bez opakowania: aceton 450'00, alkohol metylowy techniczny 90% 170'00, — czysty 99% 300'00, amoniak skroplony za 1 kg HN_3 (wraz z opakowaniem) 1'80, azotniak mielony za 1 kg% N_2 (wraz z opakowaniem) 1'48, azotniak granulowany za 1 kg% N_2 (wraz z opakowaniem) 1'63, azotan amonu 100'00, benzol handlowy 90% 80'00, benzol czysty 92'00, bisulfat (kw. siarczan sodu) 13'50, boraks (wraz z opakowaniem) 110'00 — 125'00, chlorek cynku 50° Bè 40'00, chlorek wapna bielący 36'00, chlorek wapnia (CaCl_2) 20'00 — 22'00, chloroform czysty 800'00, chloroform „pro narcosi” 1.800'00, eter siarkowy 390'00, fenol czysty 265'00, formalina 40% 270'00, gliceryna farmaceutyczna 30° Bè (wraz z opakowaniem) 305'00, — techniczna 85/88% (wraz z opakowaniem) 175'00, karbid granulowany (wraz z opakowaniem) 75'00, karbolineum 39'75, klej kostny 205'00, klej skórný 260'00, krezol 128'00, kwas azotowy 30° Bè w przeliczeniu na 100% HNO_3 (wraz z opakowaniem) 100'00, kwas mrówkowy 241'00, kwas siarkowy 60° Bè 7'37, kwas solny 19/21° Bè 12'25, kwas octowy techniczny 30% 100'00, mączka kostna odklejona 30% P_2O_5 15'00, naftalina surowa prasowana 28'00, — czysta w łuskach 52'50, octan sodu 120'00, octan ołowiu 215'00, oleina zwierzęca destylat 210'00, oleina zwierzęca saponificat 200'00, oleum 20% 19'94, olej lniany 120'00, potaż kalcynowany 90/95% (wraz z opakowaniem) 120'00, potaż żrący topiony 88/92% (wraz z opakowaniem) 140'00, pirydyna czysta za 1 kg 9'75, smoła preparowana 17'50, saletra sodowa 15'50, N 32'25, siarczan amonu 28'40, siarczan miedzi (wraz z opakowaniem) 110'00 — 125'00, siarczek sodu 60/62% (wraz z opakowaniem) 60'00, soda amoniakalna 25'00, — kaustyczna 60'00, sól glauberska kalcynowana niemielona 14'25, stearyna 190'00, superfosfat 16% 9'28 — 9'92, toluol czysty 105'00, żelatyna techniczna 400'00.

RYNEK AKCYJNY

za okres od 29 sierpnia do 3 września 1932 r.

— Okres sprawozdawczy przyniósł zupełną zmianę sytuacji na giełdzie warszawskiej; oddawna już nienotowane zainteresowanie, jak również znaczne zapotrzebowanie, wpłynęły na poważne zwiększenie ilości notowanych akcji oraz obrotów niemi. Kursy w poszczególnych wypadkach wykazują bardzo poważną poprawę; do najbardziej poszukiwanych należały akcje przedsiębiorstw metalurgicznych oraz cukrowniczych.

W grupie akcji bankowych notowano jedynie akcje Banku Polskiego, cieszące się nadal znacznym popytem; kurs ich w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego wykładał o $\mathcal{Z}$ 15'50, t. j. prawie o 20%. W grupie akcji przedsiębiorstw chemicznych po długim okresie czasu — poza utrzymaniem akcjami S. A. Eksploatacji Soli Potasowych — zanotowano akcje Pulsa po dość wysokim kursie $\mathcal{Z}$ 51'00. Z pośród akcji przedsiębiorstw cukrowniczych akcje Warsz. T-wa Fabryk Cukru zwykowały o $\mathcal{Z}$ 2'25 (ponad 10%), poza tem obracano akcjami Częstocice. W grupach akcji przedsiębiorstw cementowych, węglowych i naftowych obracano od bardzo dawna nienotowanymi akcjami Wysokiej, Warsz. T-wa Kopalń Węgla oraz Nobla. Do bardziej ożywionych należała grupa akcji przedsiębiorstw metalurgicznych, gdzie Lilpopy zyskały na kursie $\mathcal{Z}$ 2'50 (20%), Starachowice zaś $\mathcal{Z}$ 2'00 (niemal 25%); poza temi akcjami notowane były po stosunkowo wysokich kursach akcje Modrzejowa, Norblina i Rudzkiego. Z pośród akcji przedsiębiorstw spożywczych dużem zainteresowaniem cieszyły się akcje Habermuscha i Schielego, których kurs w ciągu okresu sprawozdawczego poprawił się o $\mathcal{Z}$ 10'00, t. j. o 25%.

Z giełd prowincjonalnych jedynie giełda krakowska poszła śladami giełdy stołecznej: przy mocnej tendencji obroty silnie wzrosły, natomiast na giełdach lwowskiej i poznańskiej akcje pozostały niemal bez notowań.

GIEŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Kurs w dn. 3/IX
w $\mathcal{Z}$				
Bank Polski	$\mathcal{Z}$ 100	95'50	80'00	93'00—95'50
S. A. Eksploatacji Soli Potasowych	$\mathcal{Z}$ 100	75'00	75'00	—
Puls	$\mathcal{Z}$ 100	51'00	50'00	—
Częstocice	$\mathcal{Z}$ 100	29'00	29'00	29'00
Warsz. T-wo Fabryk Cukru	$\mathcal{Z}$ 100	23'50	22'50	23'50
Wysoka	$\mathcal{Z}$ 100	45'50	45'50	—
Warsz. T-wo Kopalń Węgla	$\mathcal{Z}$ 100	17'50	16'50	—
Standa d-Nobel	$\mathcal{Z}$ 50	5'00	4'75	—
Lilpop	$\mathcal{Z}$ 25	15'00	13'50	—
Modrzejów	$\mathcal{Z}$ 50	4'00	4'00	—
Norblin	$\mathcal{Z}$ 100	28'00	28'00	—
Rudzki i S-ka	$\mathcal{Z}$ 50	9'50	9'50	—
Starachowice	$\mathcal{Z}$ 50	10'50	9'50	—
Habermusch i Schiele	$\mathcal{Z}$ 100	50'00	40'00	50'00

GIEŁDA KRAKOWSKA

Akcje (maksimum i minimum — w $\mathcal{Z}$; w nawiasach podane są notowania z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): Bank Polski — 90'00—83'00 (81'00), Gazy Wschodnie — 13'00, Tohan — 2'50, Siersza elektr. — 15'50, Jaworzno — 12'50—9'95, Nobel — 2'00, Zieleniewski — 14'00.

GIEŁDA LWOWSKA

Akcje w okresie sprawozdawczym zupełnie nie były notowane.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Akcje (jak wyżej): Bank Polski 81'00 (79'00—71'00).

CŁA ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWN.

ROZPORZĄDZENIE PREZYDENTA RZPLITEJ O USTANOWIENIU NOWEJ TARYFY CELNEJ¹⁾. — Poniżej podajemy tekst rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 23/VIII o ustanowieniu nowej taryfy celnej:

Na podstawie art. 44 ust. 6 Konstytucji i art. 1 lit. a ustawy z dn. 17/III 1932 r. o upoważnieniu Prezydenta Rzplitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy („Dz. Ust. R. P.” Nr. 22, poz. 165) postanawiam, co następuje:

Art. 1. — Ustanawia się taryfę celną przywózową, zawartą w załączniku do niniejszego rozporządzenia.

Art. 2. — 1) Taryfa celną zawiera 2 kolumny stawek: kolumnę I oraz kolumnę II.

2) Stawki kolumny I stosuje się do towarów, pochodzących ze wszystkich krajów, z wyjątkiem tych krajów, z którymi zostały zawarte i wprowadzone w życie umowy handlowe. Stawki tejże kolumny również nie będą stosowane w całości lub w części do towarów tych krajów, z którymi zawarte zostały umowy, wykluczające lub ograniczające stosowanie stawek kolumny I.

3) Stawki kolumny II stosuje się w tych przypadkach, gdy niema podstawy do zastosowania stawek kolumny I.

Art. 3. — Stawki celne, podane w taryfie celnej, wyrażone są w złotych.

Art. 4. — 1) Podstawą zastosowania pozycji taryfy celnej jest:

a) materiał, z którego towar sporządzono, z uwzględnieniem stopnia wykończenia jego,

b) przeznaczenie towaru.

2) Przedmioty, złożone z różnych materiałów, a w taryfie niewymienione, należy cłi według pozycji, która obejmuje główną składową część tych przedmiotów o największej stosunkowo wadze, o ile inna część składowa, choćby o wadze mniejszej, nie stanowi bezsprzecznie o istotnej wartości towaru.

3) Mechaniczne mieszaniny ze składników, podlegających różnym stawkom, jeżeli w taryfie nie wymieniono tych mieszanin osobno, należy cłi według jakości składnika, podlegającego najwyższej stawce, o ile składnik ten niezależnie od jego ilości stanowi o istocie wartości tej mieszaniny.

4) Do towaru, niewymienionego w taryfie celnej, stosuje się pozycję o stawce najwyższej z pośród pozycji, obejmujących towary, najbardziej zbliżone pod względem materiału, stopnia obrobienia albo też użytku, do jakiego służą.

Art. 5. — 1) Cło wymierza się według podanych w taryfie celnej podstaw wymiaru.

2) Przy wymierzaniu cła od wagi stawki celne rozumieć należy od 100 kg wagi netto z wyjątkiem przypadków, przytoczonych niżej.

3) Waga netto jest to waga czysta samego towaru bez żadnych opakowań.

4) Waga brutto (surowa) jest to waga samego towaru wraz z wagą wszystkich jego opakowań, tak wewnętrznych jak i zewnętrznych, z wyłączeniem jednak wagi dodatkowego opakowania, przeznaczonego tylko do ochrony towaru w drodze.

5) Wagę netto ustala się zasadniczo przez odliczenie od wagi brutto (surowej) procentowego opustu na tarę, wymienionego w urzędowej tabeli tarowej, którą ustala Minister Skarbu w drodze rozporządzeń.

6) Ustalenie wagi netto może nastąpić również przez faktyczne wyważenie:

a) gdy tabela tarowa nie przewiduje opustu na tarę dla danego opakowania;

b) gdy zachodzi uzasadnione podejrzenie, iż rzeczywista waga opakowania jest mniejsza od ustalonej w tabeli tarowej;

c) gdy strona udowodni fakturą, że waga opakowania jest wyższa od ustalonej w tabeli tarowej.

7) Faktyczne wyważenie nie może być dopuszczane w przypadkach, gdy byłoby połączone ze szkodą dla zdrowia uczestników rewizji.

8) Według wagi brutto cłi się towary:

a) od których stawka celną nie przekracza zł 15 od 100 kg w kolumnie I, we wszystkich zaś innych przypadkach, z wyjątkiem wymienionych w lit. b nin. punktu, gdy stawka nie przekracza zł 12 od 100 kg;

b) towary, wyraźnie wymienione w taryfie, jako podlegające cłeniu według wagi brutto.

9) Wagę towaru łącznie z wagą bezpośredniego (wewnętrznego) opakowania przyjmuje się za podstawę wymiaru cła przy towarach:

a) co do których taryfa celną wyraźnie postanawia, iż podlegają cłu łącznie z wagą bezpośredniego opakowania, z wyjątkiem przypadków, przewidzianych w ust. 10 nin. artykułu;

b) których faktyczne wyważenie połączone byłoby ze szkodą dla zdrowia uczestników rewizji, a tabela tarowa nie przewiduje opustu na tarę.

10) Towary, od których cło wymierzane jest od wagi, z wyjątkiem wyrobów jubilerskich, i które są przeznaczone do detalicznej sprzedaży wraz z opakowaniem, cłi się łącznie z wagą tych opakowań.

11) Do wagi płynów, podlegających cłeniu łącznie z wagą bezpośredniego opakowania, a przywożonych w cysternach lub w innych podobnych środkach przewozowych, dolicza się 20% wagi netto jako tarę.

12) Przy wymierzaniu cła od wartości towaru, cenę rynkową towaru kraju, w którym został wyprodukowany, podaną w walucie zagranicznej, przelicza się na walutę polską według kursu dewiz w odnośnej walucie z dnia, poprzedzającego na 3 dni dzień uiszczenia należności celnych. Kurs ten ustala się na podstawie urzędowych notowań giełdy pieniężnej w Warszawie, w braku zaś tych notowań kurs ustala Minister Skarbu.

13) Używane zwykle w handlu opakowania, tak wewnętrzne, jak i zewnętrzne, wolne są od cła. Specjalne opakowania podlegają osobno cłeniu według ich jakości bez względu na to, czy opłacają wyższe cło niż zawarty w nich towar, czy też nie.

Art. 6. — Wykonanie niniejszego rozporządzenia porucza się Ministrowi Skarbu.

Art. 7. — 1) Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie po upływie roku, licząc od dnia, następującego po dniu ogłoszenia.

2) Równocześnie tracą moc prawną wszelkie przepisy w sprawach, unormowanych niniejszym rozporządzeniem, a w szczególności: rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dn. 26/VI 1924 r. w sprawie taryfy celnej („Dz. Ust. R. P.” Nr. 54, poz. 540) z dołączoną do tegoż rozporządzenia taryfą celną wraz ze wszystkimi późniejszymi zmianami i uzupełnieniami, oraz art. 7 ustępu 2 — 5 i art. 8 rozporządzenia Ministrów Skarbu oraz Przemysłu i Handlu z dn. 11/VI 1920 r. o taryfie celnej („Dz. Ust. R. P.” Nr. 51, poz. 314).

PODWYŻSZENIE STAWEK CELNYCH NA KROCHMAL I CELULOID. — W „Dz. Ust. R. P.” Nr. 76, poz. 686, ukazało się rozporządzenie, podwyższające stawki celne na krochmal ryżowy i celuloid; w związku z tem poz. 4 p. 2 i poz. 68 p. p. 3 i 4 otrzymały brzmienie następujące:

Poz. tar. celnej	Nazwa towaru	Cło od 100 kg zł
z 4 p. 2	Mąka kukurzydziana i ryżowa; krochmal osobno niewymieniony, wszystko w opakowaniu wagi:	
	a) powyżej 2 kg	65—
	b) 2 kg i mniej	100—
z 68 p. 3	Celuloid nieobrobiony, chociażby zabarwiony, w kawałkach, łuskach; odpadki . .	200—
	Uwaga: Celuloid w odpadkach, łuskach — za pozwoleniem Min. Skarbu	10—
p. 4	Celuloid w blokach, płytach, arkuszach prętach, rurach:	
	a) nieobrobionych, chociażby szlifowanych, polerowanych, matowanych . .	240—
	b) sklejonnych, z wyciśniętym wzorem . .	300—
	c) pokrytych lub przełożonych tkaninami	400—

Jak wiadomo, stawki celne na krochmal pszenny i kukurzydziany zostały podwyższone w końcu r. ub. rozporządzeniem z dn. 22/XII 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 111, poz. 869) do wysokości zł 65 (w opakowaniu wagi powyżej 2 kg) i zł 100 — od 100 kg (w opakowaniu wagi 2 kg i mniej), natomiast stawki na mąkę i krochmal ryżowy pozostawione były bez zmiany z uwagi na brak wytwórczości artykułu tego w kraju.

Obecnie produkcja krochmalu ryżowego została już rozpoczęta od dn. 26 VI r. b. przez nowopowstałą wytwórnię w Tczewie pod firmą „Polska Chiozza”, założoną przez Zachodnio-Polskie Zjednoczenie Spirytusowe w Poznaniu z udziałem kapitałów włoskich.

¹⁾ Artykuł o nowej taryfie celnej podaliśmy w zesz. 36 tygodnika (str. 1045).

Nową placówkę przemysłową powitać należy z zadowoleniem, przyczyni się bowiem ona, niewątpliwie, do zmniejszenia importu krochmalu, który przywożony był dotychczas przeważnie z Niemiec, a nadto zużywać będzie półfabrykat (ryż łamany) krajowego pochodzenia.

W celu ochrony nowej gałęzi produkcji przed konkurencją zagraniczną niezbędnym stało się podwyższenie dotychczasowych stawek celnych do wysokości, ustalonej już wyżej wskazanym rozporządzeniem dla innych gatunków krochmalu.

Podwyższenie stawek celnych na celuloid łączy się bezpośrednio z wprowadzeniem równocześnie ulgi celnej autonomicznej (25% cła normalnego), której stosowanie ograniczone będzie tylko do określonych ilości celulozoidu, związanych z eksportem naszej bawełny kolodjonowej, używanej do wyrobu celulozoidu.

ZAWIESZENIE NIEKTÓRYCH CŁ WYWOZOWYCH. — W związku z uchwałą Komitetu Ekonomicznego Ministrów z dn. 28/VI r. b. w sprawie aktywizacji bilansu handlowego zostały zawieszone następujące cła wywozowe:

Poz. tar. celnej	Nazwa towaru	Cło zł	Termin zawieszenia
228	Drewno:		
	1) dłuższe i kłody:		
	a) drzew iglastych	3'—	
	b) drzew liściastych z wyjątkiem buku, olszy i osiki	3'—	
	3) Osikowe okrągłe o średnicy 20 cm i wyżej, mierzonej w cieńszym końcu bez kory, i o długości od 1'5 m wzwyż, z wyjątkiem osobno wymienionego	3'—	do dn. 31/VIII 1933r. włącznie
	U w a g a 3: Drewno, wymienione wyżej w poz. 228 p. 1 a i b oraz p. 3, wywożone do państw, z którymi Polska zawarła konwencje handlowe lub specjalne układy, regulujące obrót drzewny, bądź też w braku układów — za pozwoleniem Min-wa Skarbu, pod-		

lega cłu wywozowemu w następującej wysokości:

p. 1) dłuższe i kłody:		
a) drzew iglastych	0'40	
b) drzew liściastych z wyjątkiem buku, olszy i osiki	0'20	do dn. 31/VIII 1933r. włącznie
p. 3) osikowe okrągłe o średnicy 20 cm i wyżej, mierzonej w cieńszym końcu bez kory, i o długości od 1'5 m wzwyż, z wyjątkiem osobno wymienionego	0'20	
239 Spiz, bronz fosforowy, miedź fosforowa, mosiądz, tombak, argentyń (nowe srebro), brytania:		
1) w gaskach, sztabach lanych	100'—	
2) w postaci starych metali i odpadków	100'—	na 2 miesiące od dnia wejścia w życie odpowiedniego rozporządzenia
U w a g a: Spiz, bronz fosforowy, mosiądz, miedź fosforowa, tombak, argentyń (nowe srebro), brytania, wymienione w poz. 239 — za pozwoleniem Min-wa Skarbu	10'—	
242 Szmaty, skrawki tkanin; stare liny, powrozy i sznurki; skrawki papieru i makulatura	7'—	na 3 miesiące od dnia wejścia w życie odpowiedniego rozporządzenia
U w a g a: Towary, wymienione w poz. 242, wywożone przez zakłady przemysłowe, otrzymujące je jako odpadki lub jako produkty poboczne przy swej produkcji, za pozwoleniem Min-wa Skarbu	b. c.	

Rozporządzenie (z dn. 9/VIII 1932 r.), zawieszające wyżej wymienione cła wywozowe, zostało ogłoszone w „Dz. Ust. R. P.” Nr. 74, poz. 671.

KOMUNIKACJA I TRANSPORT

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA KOMUNIKACJI

W SPRAWIE MAGISTRALI WĘGLOWEJ ŚLĄSK — GDYNIA. — Trudności, związane z realizacją na rynku francuskim drugiej transzy — 300 milj. fr. — pożyczki na wykonanie budowy kolei Śląsk — Gdynia, a powstałe na gruncie powszechnej ciasnoty pieniężnej, wzbudziły wśród ogółu polskiego obawy co do dotrzymania przez koncesjonariuszy, Francusko-Polskie T-wo Kolejowe, warunku zasadniczego — otwarcia ruchu na całej linii z dniem 1 stycznia 1933 r. Wyniki świeżo zakończonych obrad w Min. Komunikacji z udziałem przedstawicieli T-wa stwierdzają, iż obawy te były niesłuszne. Roboty nad wykończeniem środkowego odcinka linii — od Zduńskiej Woli do Inowrocławia — są o tyle zaawansowane, że otwarcie na nim ruchu będzie możliwe jeszcze przed końcem r. b. A że oba odcinki końcowe: Herby — Zduńska Wola i Bydgoszcz — Gdynia zostały już oddane do użytku w r. ub., przeto skierowanie pociągów węglowych do Gdyni całkowitą trasą nowej linii, dającej od 65 do 115 km. skrótu w porównaniu do linii dotychczasowych (przez Ostrów — Gniezno lub Kozłuszki — Toruń) będzie z początkiem 1933 r. urzeczywistnione.

Będzie to narazie ruch prowizoryczny, gdyż nowa linia nie posiada jeszcze własnych parowozowni, warsztatów i taboru — na co właśnie miała być użyta druga transza pożyczki. Ale Min. Komunikacji weszło w porozumienie z T-wem Francusko-Polskim, mającym wedle koncesji prowadzić eksploatację linii Śląsk — Gdynia, co do użytkowania parowozowni, warsztatów i taboru P. K. P. za umówioną opłatą, wobec czego prowadzenie ruchu na przeszkodę nie natrafi.

J.

PRACA POLSKICH KOLEI PAŃSTWOWYCH W MAJU 1932 R. — Przewóz podróżnych w maju r. b. (31 dni) wyniósł ogółem 9,702,595 osób i w porównaniu z kwietniem r. b. (30 dni — 8,722,715 osób) zwiększył się o 11'2%, a w porównaniu z majem r. ub. (12,702,719 osób) zmniejszył się o 23'6%.

Zwiększenie ruchu pasażerskiego w maju w porównaniu z kwietniem r. b. wywołane zostało ustaleniem się pogody oraz

dużą liczbą dni świątecznych, przypadających w tym miesiącu.

Z dniem 15/V wprowadzony został letni rozkład jazdy, według którego bieg pewnych pociągów został znacznie przyspieszony. Ze względów oszczędnościowych zredukowano w tym rozkładzie niektóre dalekobieżne pociągi osobowe i nawet pośpieszne.

Regularność ruchu pociągów pasażerskich wynosiła w maju 96%.

Przewóz towarów w maju przy 22 dniach roboczych wyniósł 3,313,845 t (oprócz kolejowych gospodarczych) i w porównaniu z kwietniem r. b. (26 dni roboczych — 3,797,047 t) zmniejszył się o 12'7%, a w porównaniu z majem r. ub. (24 dni robocze — 4,633,645 t) zmniejszył się o 28'5%. Naładowano w maju r. b. na stacjach linii normalnotorowych P. K. P. i W. M. Gdańska 245,520 wagonów 15-tonnowych, a przyjeżdżało do kolei żelazniczych 25,203 wagonów z ładunkami, adresowanymi do Polski oraz przechodzącymi przez Polskę tranzytem, czyli razem przewieziono 270,723 wagony ładowne (włącznie z przesyłkami gospodarczymi). W porównaniu z kwietniem r. b. (296,250 wagonów) ogólna praca kolei w zakresie przewozu towarów zmniejszyła się o 8'6% (liczba wagonów, użytych do przewozu), naładunek zaś na stacjach P. K. P. i W. M. Gdańska zmniejszył się o 7'9%. W porównaniu z majem r. ub. (391,375 wagonów) praca ogólna kolei zmniejszyła się o 30'8%.

Tabor parowozowy i wagonowy w dn. 1/V r. b. wynosił: parowozów 5,403, w porównaniu z majem r. b. (5,384) więcej o 0'4%; w naprawie było 11'08%; wagonów osobowych 12,138, więcej niż w r. ub. (12,042) o 0'8%; w naprawie było 10'11%; wagonów towarowych 156,087, więcej niż r. ub. (155,597) o 0'3%; w naprawie było 2'81%. Nowego taboru normalnotorowego dostarczyły fabryki w maju r. b. ilości następujące: parowozów osobowych 7, — towarowych 3, wagonów osobowych 7, — towarowych 197. Na dz. 1/VI r. b. liczba wagonów towarowych, odstawionych do rezerwy, wynosiła: krytych 28,087, węglarek 31,381, platform 9,765, innych 385, razem 69,618 (na dz. 1/V r. b. było w rezerwie 75,744 wag.).

Przebieg pociągów w maju r. b. wynosił: w ruchu osobowym 5.185.199 poc.-km. — towarowym 2.440.181 poc.-km. razem 7.625.290 poc.-km. W porównaniu z kwietniem r. b. (7.705.634 poc.-km) ogólny przebieg pociągów w maju zmniejszył się o 1%, a w porównaniu z majem r. ub. (9.856.233 poc.-km) — o 22,6%.

Wpływy P. K. P. w maju r. b. wynosiły (w zł):

Przewóz podróży	20,462.623
" bagażu i przesyłek ekspresowych	1.042.029
" towarów	46,446.376
Wpływy uboczne	902.667
Razem:	68,852.695

W porównaniu z kwietniem r. b. (zł 74.173.861) wpływy w maju r. b. zmniejszyły się o 7,2%, a w porównaniu z majem r. ub. (zł 94.198.148) zmniejszyły się o 26,9%.

DROGI PASOWE. — W Min. Komunikacji odbywają się konferencje w sprawie ewent. budowy t. zw. dróg pasowych. Drogi te budowane są w ten sposób, iż na szosie kładzie się pewnego rodzaju szyny żelazo-betonowe, stwarzające drogę dla pojazdów. Ustalono na podstawie dotychczasowych doświadczeń, iż szerokość pasów żelazo-betonowych powinna wynosić 800 m/m, przyczem odległość pomiędzy poszczególnymi pasami powinna wynosić również 800 m/m. Chodzi tu o umożliwienie w przyszłości wyłożenia całej drogi pasami żelazo-betonowymi.

Odcinki doświadczalne drogi pasowej zostały zbudowane w okręgu warszawskim pod Raszynem. Zaletami tego systemu budowy dróg są przede wszystkim: szybkość budowy, dobre zdręnowanie drogi przez koryta, w których leżą pasy, oraz długotrwałość drogi — dzięki możliwości odwracania pasów na drugą stronę, wreszcie — stosunkowo niska cena budowy. Złą stroną tego systemu są trudności w wypełnianiu przestrzeni międzypasowej. W tej dziedzinie prowadzone są doświadczenia.

ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

MOŻLIWOŚCI EKSPORTU DRZEWA PRZESZCZEPNI. — W dn. 17/VIII r. b. odbywały się w Gdyni obrady Rady Naczelnej i komitetów eksportowych Związków Przemysłowców Drzewnych. Na zjeździe tym omawiano m. in. sprawę organizacji wywozu drzewa przez Gdynię. W tym celu dokładnie zwiedzono port i tereny, przeznaczone pod składowanie drewna. Tereny te rozciągają się na północ-zachód od basenu im. Min. Kwiatkowskiego wzdłuż kanału przemysłowego i projektowanego III basenu wewnętrznego. Powierzchnia ich wynosi ok. 400.000 m².

Po zbadaniu placów przedstawiciele przemysłu drzewnego zasadniczo uznali możliwość wykorzystania terenu dla celów eksportu drewna, po poczynieniu, oczywiście, niezbędnych inwestycji, jak niwelacja, bocznice kolejowe: kolejkę, ładownię pomosty i t. p. Koszty takich inwestycji przewidują, na ok. zł 100 — 150 tys. Przydział placów odbywałby się na podstawie umowy dzierżawnej na określony termin czy to z komitetami eksporterów czy też z poszczególnymi eksporterami drzewa. Orientacyjny koszt dzierżawy obliczany jest na zł 15 — 20 rocznie za 1 m².

Korzyści, jakie spodziewają się osiągnąć eksporterzy drzewa, wywołane je przez Gdynię, wypływają przede wszystkim z mniejszych kosztów manipulacyjnych oraz częstych połączeń Gdyni regularnymi liniami z krajami, importującymi drzewo. Podnoszone przez niektórych uczestników zjazdu zastrzeżenia co do braku w Gdyni ekspertów drzewnych i instytucji finansowych, współpracujących z eksportem drzewa, nie przedstawiają się groźnie, gdyż z dotychczasowej praktyki widzimy, że po pojawieniu się w Gdyni jakiegoś nowego towaru, natychmiast usadowiali się w Gdyni i odnośni eksperci. Technicznych przeszkód zatem do eksportu drzewa przez Gdynię niema, tem bardziej, że eksport ten w pewnym zakresie istnieje już od 2 lat. Wszystkie gotowe, a wolne pobraża eksploatują już dla tych celów bądź to Dyrekcja Lasów Państwowych, bądź też firmy prywatne, jak Bergenske Baltic Transports. W ten sposób wywieziono przez Gdynię w 1931 r. 27.540 t drzewa, w ciągu zaś 8 mies. r. b. ok. 13.000 t. Korzysta z pośrednictwa Gdyni także i Czechosłowacja, wywołując pewną ilość tarcicy do Stanów Zjednoczonych Am.

B. K.

RYNEK FRACHTOWY. — W ub. tygodniu sytuacja na rynkach frachtowych wykazywała lekką poprawę tak pod względem kontraktów zawartych, jak i bardziej ożywionego zapotrzebowania tonnażu. Wobec tego widoki na najbliższą przyszłość są korzystniejsze, jednakże poziom stawek frachtowych będzie w dużej mierze zależał od stanowiska armatorów, którzy — celem osiągnięcia wyższych stawek — winni zachować dalszą rezerwę na rynkach Dalekiego Wschodu oraz zająć twardsze stanowisko na rynkach Północnej i Południowej Ameryki.

Na rynku La Platy zakontraktowano ogółem 20 statków o łącznym tonnażu 128.800 t. Stawki dla statków średniego typu z San Lorenzo do portów Anglii i Kontynentu wynosiły sh 15 na wrzesień, a na statki większe 14/6 do Anglii na wrzesień-październik.

Rynek północno-amerykański wykazywał tendencję mocniejszą; płacono 60 cent. za 100 lbs z Montreal do Antwerpii lub Rotterdamu, a sh 1/9 za qr do portów Anglii; jednak ilość zafrachtowań była nieznaczna.

Sytuacja na rynkach Dalekiego Wschodu i afrykańskich była korzystniejsza, pomimo pozornej obojętności frachtujących w stosunku do nielicznego wolnego tonnażu. Z Madras zakontraktowano statki od sh 26/3 do 26/6, z Sajgonu sh 25 za ładunki częściowe do Kontynentu, a w Mauritius zawarto kontrakt na 50.000 t po sh 18/6 na listopad, a sh 19 na grudzień do marca. Poza tem szereg kontraktów zawarto na ładunki kukurydzy z Cape Town do St. Lawrence, przyczem stawki zwykływały z sh 15/3 do sh 15/6. Ruch ten do pewnego stopnia wpłynął dodatnio na rynek La Platy.

W portach południowych Z. S. R. R. zakontraktowano pod zboże partię włoskich statków z ładunkiem od września po grudzień. Ogółem na rynku tym zakontraktowano w ub. tyg. 13 statków o łącznym tonnażu 98.100 t po stawkach sh 9/3 na wrzesień, sh 9/6 na październik, sh 9/7½ na listopad i sh 9/9 na grudzień. Na rynku dunajskim ruch był bardzo słaby.

W eksporcie węgla angielskiego notowano jedynie pewne ożywienie w kierunku południowej Ameryki.

Na rynku Gdynia/Gdańsk notowano ożywienie w eksporcie drzewa do Anglii a zboża do Belgii. Wobec zbliżającego się zimowego sezonu zwiększył się również wywóz węgla, zwłaszcza do Szwecji. Stawki pozostawały bez zmiany.

POCZTA I TELEGRAF

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA POCZT I TELEGRAFÓW

ZNIŻKA TARYFY TELEFONICZNEJ. — W „Dz. Urz. Min. P. i T.” z dn. 25/VIII r. b. Nr. 17 ukazał się szereg rozporządzeń w sprawie zmiany stawek taryfowych w zakresie służby tak pocztowej, jak telefonicznej. Główny punkt ciężkości przeprowadzonych zmian leży w taryfie telefonicznej, dlatego też jej nowelizacja zasługuje na specjalną uwagę.

Zasadnicze rozporządzenie, obejmujące taryfę pocztową, telegraficzną i telefoniczną, zostało ogłoszone w dn. 10/X 1931 r. („Dz. U. Min. P. i T.” Nr. 16). W ciągu 1932 r. uległo ono

zmianom tak co do niektórych stawek pocztowych, jak telegraficznych i telefonicznych.

Rozporządzenie z dn. 25/VIII r. b. gruntownie zmieniło wysokość obowiązujących stawek taryfowych, ujętych w części I taryfy telefonicznej. Rewizja stawek jest nacechowana tendencją zniżkową.

Ważniejsze pozycje z wyliczeniem procentowym nowych stawek taryfowych w porównaniu do uprzednio obowiązujących przedstawiają się następująco:

Za oddanie do użytku na czas trwania abonamentu linii telefonicznej, łączącej stację abonamentową główną z centralą:

a) za odcinek w obrębie strefy pierwszej ryczałtowo, niezależnie od jego długości, na sieciach zaliczanych do:

grupy	I	II	III	IV	V
stawa	150	150	200	200	250
stawa	75	75	100	100	125
stawa	50	50	50	50	50

b) za odcinek poza obrębem strefy pierwszej za każde rozpoczęte 100 m linii po 25 20 80

Za zainstalowanie i oddanie do użytku aparatów, stanowiących wyposażenie stacji abonamentowej:

a) aparatu telefonicznego głównego, końcowego 20 10 50

b) aparatu telefonicznego głównego z przełącznikiem, umieszczonym w aparacie lub oddzielnym 30 15 50

c) 1) centrali domowej ręcznej do 5 num. 300 150 50
2) " " " " 10 " 500 250 50
3) " " " " 15 " 675 250 51'9
4) " " " " 20 " 825 425 51'5

e) dzwonka dodatkowego, tarczy spadkowej, dodatkowego przełącznika lub gniazdka wtyczkowego, zainstalowanych w tym samym pokoju, co aparat telefoniczny 20 10 50

f) aparatu telefonicznego dodatkowego:

1) w tym samym pokoju, co aparat główny 20 15 25

2) w innym pokoju, lecz w tym samym lokalu 30 15 50

3) w innym lokalu, lecz w tym samym budynku 40 20 50

4) w innym budynku na tej samej posesji 40 20 50

nadto za każde rozpoczęte 100 m linii zewnętrznej po 25 20 80

5) w innym budynku na innej posesji ryczałtowo 40 20 50

nadto za każde rozpoczęte 100 m linii zewnętrznej niezależnie od strefy po 25 20 80

(zwrot wartości nowoużytych słupów i kosztów transportu — pozostaje w mocy).

Za wymianę zainstalowanych aparatów:

a) aparatu telefonicznego ściennego na aparat biurkowy lub odwrotnie 15 10 66'7

b) aparatu zwykłego CB na aparat z induktorem 25 20 80

c) aparatu zwykłego CB na aparat CB z induktorem i połączeniem 50 40 80

Za przeniesienie aparatu telefonicznego głównego lub dodatkowego na inne miejsce:

a) w tym samym pokoju 20 10 50

b) do innego pokoju w tym samym lokalu 30 15 50

c) do innego lokalu w tym samym budynku 40 20 50

d) do innego budynku na tej samej lub innej posesji 40 20 50

nadto na każde rozpoczęte 100 m linii zewnętrznej dla aparatu głównego poza strefą pierwszą po 25 20 80
dla aparatu zaś dodatkowego za k. rozp. 100 m linii wewn., niezależnie od strefy po 25 20 80
Za przeniesienie dzwonka dodatk., tarczy spadk. lub gniazdka wtyczkowego na inne miejsce:

a) w tym samym pokoju 20 10 50
b) do innego pokoju w tym samym lokalu 30 15 50

Dopłata miesięczna do opłat normalnych z tytułu konserwacji linii telefonicznej, łączącej stację abonamentową z centralą miejską, na każde rozpoczęte 100 m rzeczywistej długości linii poza obrębem strefy pierwszej po 0'25 0'15 80

Niezależnie od powyższych zmian — od opłat, nakładanych na oddanie do użytku na czas trwania abonamentu linii telefonicznej, łączącej stację abonamentową główną z centralą, czy to za odcinek w obrębie strefy pierwszej, czy też poza jej obrębem, może Zarząd Poczty i Telegrafów udzielać zniżek wówczas, gdy Zarząd posiada w odpowiednim kierunku niewykorzystane linie zapasowe i wolne numery w centrali.

Jeżeli w lokalu osoby, zgłaszającej prośbę o przyłączenie do sieci telefonicznej, już się znajdują urządzenia, połączone z centralą miejską, co do których to urządzeń i połączeń poprzedni abonent rzekł się swych praw, a nowy abonent przyjmuje je bez zmiany, pobiera się zniżoną opłatę wstępną w wysokości 25% opłat, nakładanych za oddanie do użytku linii telefonicznej, przyczem żadnych opłat instalacyjnych Zarząd pocztowy nie pobiera.

W sprawie opłat wstępnych i instalacyjnych zastosowane mogą być ulgi przy ich spłacie nawet do 20 rat miesięcznych — o ile naturalnie przed rozpoczęciem robót ubiegający się uiszczyć 25 na rachunek należności za I strefę i 10% pozostałych kosztów zamiast, jak dawniej, 50 i 25% pozostałych kosztów

Dodać należy, że o ile reszta należności nie przekracza 300, Zarząd rozkłada ją na 10 rat miesięcznych.

Z powyższych uwag wynika, że dotychczas obowiązujące stawki taryfowe zostały w większości wypadków obniżone o 50%. Niezależnie od tego zastosowano szereg ulg i wprowadzono szerszy system spłat ratalnych w zakresie opłat wstępnych i instalacyjnych.

ROZMOWY PRASOWE. — Rozporządzenie Ministra Poczty i Telegrafów z dn. 9/VIII r. b. („Dz. U. Min. P. i T.” Nr. 17) precyzuje warunki prowadzenia rozmów prasowych w sposób następujący:

Prawo prowadzenia rozmów prasowych przysługuje korespondentom pism i agencji prasowych do redakcji pism codziennych lub do agencji prasowych oraz redakcjom dzienników do swych podredakcji, tudzież redakcjom i podredakcjom do agencji prasowych i do swych korespondentów.

Redakcje i podredakcje winny podać zgóry dokładne adresy swych głównych redakcji, jak również i podredakcji, oraz adresy swych korespondentów, a ponadto wskazać numery telefonów, z których i do których będą zgłaszane rozmowy prasowe.

Treść rozmów prasowych może zawierać wiadomości polityczne, handlowe, giełdowe i inne, przeznaczone do rozpowszechnienia w prasie codziennej, z wykluczeniem wiadomości, mających charakter reklamy, jakoteż takich, za których umieszczenie w pismach pisma te pobierają opłatę.

Rozporządzenie powyższe rozwija treść § 59 rozporządzenia z dn. 28/IX 1931 r.; weszło ono w życie z dniem 1/IX r. b.

KRONIKA BIEŻĄCA

PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

ROZPORZĄDZENIE MINISTRÓW:

Podwyższenie stawek celnych na krochmal i celulozoid — rozp. Ministrów: Skarbu, Przem. i Handlu oraz Rolnictwa i Ref. Roln. z dn. 17/VIII 1932 r. („Dz. Ust. R. P.”, Nr. 76/poz. 686 — szczeg. p. str. 1091).

TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

10 września:

— Polskie Zakł. Elektryczne „Brown Boveri”, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w W-wie, Bielańska 6.

— „Kolej Lokalna Siersza - Trzebinia - Skawce”, S. A. — o g. 10 w Hotelu „Grand” w Krakowie, Sławkowska 8.

12 września:

— **Zakł. Mechaniczne i Odlewnia Rohn, Zieliński i S-ka**, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w W-wie, Al. Jerozolimskie 105.

17 września:

— **T-wo Fabryk Chemicznych „Zagłębie”**, S. A. — o g. 18 w W-wie, Marszałkowska 147, m. 19.

22 września:

— **„Cukrownia Chełmża”**, S. A. — o g. 10½ w Hotelu Pomorskim w Chełmży.

23 września:

— **„T. A. Kaliskiej Manufaktury Pluszu i Aksamitu”** — o g. 18 w lok. S-ki w Kaliszu, ul. Szopena.— **„Warszawskie T-wo „Motor”, S. A., Zakł. Chemiczno - Farmaceutyczne** — o g. 19 w lok. S-ki w W-wie, Marszałkowska 23.— **Młyn w Głównej „Cerealia”**, S. A. — o g. 12 w lok. S-ki w Poznaniu, Sew. Mielżyńskiego 23, m. 6.

24 września:

— **„Cukrownia we Wrzesni”**, S. A. — o g. 16 w Hotelu „Pod Białym Orłem” we Wrzesni.

26 września:

— **S. A. Budowy Transmisji i Maszyn i Odlewni Żelaza „J. John” w Łodzi** — o g. 16 w lok. S-ki w Łodzi, Piotrkowska 217.

27 września:

— **Młyny Grudziądzkie „Cerealia”**, S. A. — o g. 13 w lok. S-ki w Grudziądzu, Dworcowa 49.— **„Pionier”, S. A. dla Poszukiwania i Wydobywania Mineralów Bitumicznych** — o g. 17 w lok. S-ki we Lwowie, Mikołaja 23.

28 września:

— **„Polmet”, Polska Fabr. Lamp, Latań i Wyr. Metalowych Wszelkiego Rodzaju**, S. A. — o g. 12 w lok. S-ki we Lwowie, Nowej Rzeźni 25.

29 września:

— **„Pierwsza Krajowa Fabryka Manometrów, Termometrów i Przyrządów Laboratoryjnych „Henryk Neuman”**, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w Włocławku, Kaliska 21.— **„Cukrownia Kościańska”**, S. A. — o g. 16 w lok. S-ki w Kościanie.— **„Cukrownia „Kruszwica”**, S. A. — o g. 15½ w Dyrekcji S-ki.— **„Młyn Ziemiański”**, S. A. — o g. 11 w lok. Pozn. B-ku Ziemiań w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 13.

30 września:

— **„T. A. Fabryki Maszyn i Narzędzi Rolniczych „M. Wolski i S-ka”**, — o g. 17 w Lublinie, Pierwszego Maja 16.— **„T-wo Drogi Żelaznej Fabryczno-Łódzkiej”**, S. A. — o g. 11 i 12 w lok. S-ki w W-wie, Królewska 35.

1 października:

— **„Przedziałnia Wełny Czesankowej „Markus Kohn”**, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w Łodzi, Łąkowa 5.

SKARBOWOŚĆ I FINANSE

PODATKI I OPŁATY

KALENDARZYK PODATKOWY NA WRZESIEŃ 1932 R. — We wrześniu r. b. płatne są następujące podatki:

1) do dn. 15 września — zaliczka na państwowy podatek przemysłowy od obrotu, osiągniętego w sierpniu r. b. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii i przedsiębiorstwa przemysłowe I—V kategorii, prowadzące prawidłowe księgi handlowe, oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze;

2) do dn. 15 września — zaliczka na poczet podatku przemysłowego od obrotu za II kwartał 1932 r. przez przedsiębiorstwa, nie wymienione pod p. 1, oraz przez zajęcia przemysłowe kat. I i II i wolne zajęcia zawodowe;

3) do dn. 15 września — zaliczka miesięczna na poczet nadzwyczajnego podatku od dochodu, osiągniętego przez notariuszy (rejentów), pisarzy hipotecznych i komorników w sierpniu r. b.;

4) do dn. 5 września — podatek od energii elektrycznej, pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w czasie od 16 do 31 sierpnia r. b., do dn. 20 września — tenże podatek, pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w ciągu pierwszych 15 dni września;

5) do dn. 5 września — ¼ część różnicy w podatku dochodowym od uposażeń służbowych, wynikającej z kumulacji uposażeń, otrzymanych w ciągu poprzedniego roku od różnych służbodawców;

6) do dn. 7 września — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę wraz z dodatkiem kryzysowym, potrąconym w ciągu sierpnia r. b.

Nadto płatne są zaległości, odroczone i rozłożone na raty z terminem płatności we wrześniu r. b., tudzież podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze również z terminem płatności w tym miesiącu.

RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

GIEŁDA WARSZAWSKA

za okres od 29 sierpnia do 3 września 1932 r.

— Okres sprawozdawczy minął przy tendencji dla większości walut nadal słabszej. Wahania kursów były naogół niewielkie, w nielicznych tylko wypadkach przybierając nieco po-

ważniejsze rozmiary. W porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego jedynie dolary i funty szterlingów cenione były nieco wyżej, bez zmiany pozostał kurs koron czesko-słowackich oraz guldenów gdańskich, zniżkowały zaś franki francuskie, franki szwajcarskie (o zł 0'70 na 100 frankach), belgi, liry włoskie, floreny holenderskie, leje rumuńskie oraz korony szwedzkie (o zł 3'30 na 100 kor. w porównaniu z ostatnimi notowaniami z pierwszych dni lipca).

Dolary gotówkowe nadal nie cieszyły się w okresie sprawozdawczym większym zainteresowaniem i zapotrzebowanie na nie było niewielkie. Na rynku prywatnym kurs dolara uległ nieznacznym wahaniom, wykazując w rezultacie tygodniowym minimalną zniżkę — do zł 8'9065 za \$ 1.

Wysokość dziennego zapotrzebowania walut w drugiej połowie okresu sprawozdawczego nieco się podniosła.

		Kurs najwyż- szy	Kurs najniż- szy	Kurs w dn. 3/IX
			w zł	
Dolary St. Zjedn.	\$ 1	8'92	8'919	8'92
" " " telegr.	\$ 1	8'925	8'924	8'925
Funty szterlingi	£ 1	31'00	30'87	30'98 -30'99
Franki francuskie	100 fr.	34'98	34'97	34'98
Franki szwajcarskie	100 fr.	173'10	172'80	172'80
Belgi	100 blg.	123'85	123'80	123'80
Korony czeskosłowackie	100 kor.	26'39	26'38	26'38½
Liry włoskie	100 lir.	45'74	45'70	45'74
Floreny holenderskie	100 fl.	359'10	358'90	—
Guldeny gdańskie	100 guld.	173'90	173'80	173'80
Leje rumuńskie	100 lei	5'32	5'32	—
Korony szwedzkie	100 kor.	159'00	159'00	—

Utrzymująca się na giełdach zagranicznych mocna tendencja wpłynęła na kształtowanie się nastrojów na giełdzie stołecznej. Dział papierów lokacyjnych państwowych stał pod znakiem tendencji mocniejszej, co w rezultacie tygodniowym przyniosło poprawę kursów większości papierów tej grupy: 3% Pożyczka Budowlana zwiększyła w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego o zł 2'25, 4% Pożyczka Inwestycyjna o zł 1'25, serie o zł 0'25, 5% Pożyczka Konwersyjna o ½%, 6% Pożyczka Dolarowa o ½%, 7% Pożyczka Stabilizacyjna o 1'5%. Na dotychczasowym poziomie utrzymał się kurs 10% Pożyczki Kolejowej oraz listów zastawnych i obligacji banków państwowych, nieznaczną zaś zniżkę po ciągnięciu wykazuje 4% Pożyczka Dolarowa.

Zainteresowanie listami zastawnymi wzrosło w okresie sprawozdawczym dość silnie; ilość notowanych papierów tej grupy zwiększyła się znacznie, kursy zaś kształtowały się zwykle, osiągając w poszczególnych wypadkach nieco większą poprawę, co dotyczy głównie listów prowincjonalnych. Listy ziemskie i miejskie wykazują zwyki do 1½%, pośród listów prowincjonalnych natomiast szeregi uzyskały większą poprawę: 8% L. Z. T-wa Kredytowego m. Częstochowy o 3½%, 10% L. Z. T-wa Kredytowego m. Siedlec o 2½%, pozostałe zaś w granicach do 1½%. Z listów zastawnych w walucie obcej obracano 7% L. Z. T-wa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie 1928 r. po kursie o 2½% niższym.

Dział obligacji pozostawał w okresie sprawozdawczym nadal w zupełnym zaniedbaniu.

		Wartość nominalna (waluta)	Kurs naj- wyższy	Kurs naj- niższy	Kurs w dn. 3/IX
3%	Pożyczka Budowlana	zł w zł. 50	38'50	36'75	38'35
4%	" Dolarowa	\$ 5	49'50	48'00	48'35
					-48'00
					-48'25
4%	" Inwestycyjna	zł w zł. 100	98'25	97'00	97'75
					-98'25
					-98'00
4%	" " serje	zł w zł. 100	103'90	103'75	103'75
					w % nominalu
5%	" Konwersyjna	zł	37'50	36'50	—
5%	" Konwers. Kol.	zł	—	—	—
6%	" Dolarowa	\$	56'00	55'50	55'00
					-55'50
					-56'00
7%	" Stabilizacyjna ¹⁾	\$	57'50 ²⁾	52'50	54'75
					-55'25
					-54'50
10%	" Kolejowa	fr. w zł.	100'50	100'50	100'50
7%	L. Z. Państ. Banku Roln.	zł w zł. 1927	83'25	83'25	83'25
8%	" " " " "	zł w zł. 1928	94'00	94'00	94'00
7%	" " Banku Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	83'25	83'25	83'25
8%	" " " " "	zł w zł. 1924	94'00	94'00	94'00
7%	Obl. Kom. " " "	zł w zł. 1927	83'25	83'25	83'25
8%	" " " " "	zł w zł. 1924	94'00	94'00	94'00
8%	" " Bud. " " "	zł w zł. 1927	93'00	93'00	—
4%	L. Z. T-wa Kred. Ziems.	zł	29'50	29'50	—
4½%	" " " " "	zł	39'50	38'50	38'75
7%	L. Z. T-wa Kred. Ziems. w Warszawie 1928 r.	\$ w zł.	48'75	48'75	—
4½%	L. Z. T-wa Kred. m. Warsz.	zł	45'50	45'50	—
5%	" " " " " "	zł	48'50	47'50	—
8%	" " " " " "	zł	61'00	58'50	59'75
					-60'25
					-61'00
8%	" " " " " Częstoch.	zł	55'00	53'88	—
8%	" " " " " Lublina	zł	50'75	50'75	—
10%	" " " " " " "	zł	58'00	57'00	—
8%	" " " " " Łódź	zł	57'50	57'25	57'50
8%	" " " " " Piotrkowa	zł	54'50	53'75	—
10%	" " " " " Siedlec	zł	54'00	52'25	54'50

ZŁOTY ZAGRANICA

1932	Gdańsk ³⁾	Berlin ³⁾	Wiedeń ³⁾	Paryż ³⁾	Zurych ³⁾
29/VIII	57'53—57'64	47'10—47'30	79'31—79'79	—	57'60
30/ "	57'52—57'64	" "	" "	—	—
31/ "	57'54—57'63	" "	" "	286'00	57'55
1/IX	57'54—57'66	" "	" "	" "	57'60
2/ "	57'53—57'65	" "	" "	" "	57'80
3/ "	57'55—57'66	" "	" "	" "	57'85
1932	Londyn ⁴⁾	Praga ³⁾	New York ³⁾	Amsterdam ³⁾	
29/VIII	31'00	377'75—379'75	—	—	
30/ "	"	" "	—	—	
31/ "	"	" "	—	—	
1/IX	"	" "	—	—	
2/ "	"	377'70—379'70	—	—	
3/ "	"	" "	—	—	

¹⁾ Z wyłączeniem transzy francuskiej.

²⁾ Dotyczy odcinków po 100.

³⁾ Za zł 100.

⁴⁾ Za £ 1.

POŻYCZKI POLSKIE NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH¹⁾

	15—20/VIII	22—27/VIII	29/VIII—3/XI
	(maksimum—minimum—ultimo; w nawiasach obroty)		
New-York			
6% dolarowa 1920	53¾—52½—53¾ (2.000)	53⅞—52¼—53½ (19.000)	55—53—54 (17.000)
8% Dillon. 1925	57⅞—55⅞—57¼ (20.000)	59—57½—58¼ (32.000)	61—57¾—60¼ (48.000)
7% stabilizac. 1927	53—48½—53 (75.000)	53—51—52 (97.000)	55—52—54½ (66.000)
7% Warszawy 1928	40—37⅞—40 (23.000)	42—40⅞—41 (15.000)	41½—40¾—41½ (17.000)
7% śląska 1928	42—38¼—42 (9.000)	47—40⅞—40⅞ (10.000)	42—41⅞—42 (13.000)
Londyn			
7% stabilizac. 1927	75'59—69'59 —74'59	76'76—73'76 —75'76	76'67—73'67 —74'67
Zurych			
7% stabilizac. 1927	55'00—50'00 —55'00	56'00—54'00 —54'00	—
Paryż			
7% stabilizac. 1927	—	—	—
Medjolan			
7% włoska 1924	—	—	—
	giełda nieczynna	93'80—93'80	93'80 (50)

Z BANKU POLSKIEGO

STAN RACHUNKÓW BANKU POLSKIEGO W DN. 31 SIERPNIA 1932 R.

Gdy 1 półrocze r. b. kształtowało się pod względem walutowym dla Banku Polskiego niepomyślnie, gdyż comiesięczne deficyty walutowe utrzymywały się na wysokim poziomie, osiągając maksimum (zł 68 mln.) w czerwcu, w II półroczu nastąpiła zdecydowana poprawa i lipiec wykazał już tylko deficyt zł 18 mln., a sierpień miał bilans walutowy prawie zupełnie zrównoważony. Ta wyraźna poprawa sytuacji walutowej — zahamowanie odpływu walut (względnie wzamian nich złota) z Banku Polskiego — jest wynikiem ostrożnej i spokojnej, ale zarazem zdecydowanej polityki walutowej i kredytowej Rządu i banku biletowego, która w rezultacie daje całkowitą i bezwzględnie pewność co do stałości i niewzruszalności polskiej waluty i co do korzystnego rozwoju polskiego bilansu płatniczego.

Podkreślić należy, że pomyślnie kształtowanie się obrotów walutowych Banku w lipcu i sierpniu nie zostało bynajmniej osiągnięte dzięki dopływowi walut ze specjalnych źródeł, t. j. z operacji kredytowych Rządu lub Banku, przeciwnie — z tego tytułu nastąpił w lipcu i sierpniu odpływ do zł 5 mln., pogarszając w ten sposób nieco saldo ostateczne bilansu walutowego.

Obroty walutowe, skurczone już w lipcu, w sierpniu uległy dalszej redukcji, i dzięki temu właśnie, że redukcja sprzedaży walut i dewiz była w sierpniu znacznie silniejsza niż redukcja skupu — osiągnięte zostało zrównoważenie bilansu walutowego. Skup zmniejszył się tylko o zł 11 mln., sprzedaż zaś o zł 29 mln., przyczem na zniżkę sprzedaży częściowo wpłynął spadek zapotrzebowania urzędów (głównie na cele obsługi pożyczek zagranicznych) — o zł 6 mln., lecz decydująco oddziałał spadek sprzedaży bankom — o zł 20 mln.

Porównanie obrotów walutowych Banku Polskiego w sierpniu r. b. i sierpniu r. ub., kiedy to pod wpływem zaburzeń na rynkach pieniężnych Austrii i Niemiec nastąpiło przejściowe zaniepokojenie na rynku walutowym Polski — wykazuje, że chociaż bilans walutowy przedstawiał się w sierpniu r. ub. dodatnio, to jednak to nastąpiło jedynie dzięki dopływowi walut za ok. zł 80 mln. z tytułu pożyczek i kredytów Państwa i Banku.

Rezerwy walutowe Banku — w wyniku korzystnego kształtowania się bilansu walutowego — wykazały w ciągu całego sierpnia r. b. wzrost z zł 145'2 mln. do zł 146'8 mln., przyczem jednak w III dekadzie sierpnia obniżyły się o zł 4'5 mln.

¹⁾ Kursy — w % o nominalu; obroty — w jednostkach walutowych danego kraju (we Włoszech — w tysiącach).

Część rezerw walutowych, wchodzących w skład pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku, wzrosła w ostatniej dekadzie z zł 464 miljn. do zł 469 miljn., wykazując i za cały miesiąc zwykłą — o zł 67 miljn.; część zaś rezerw walutowych, niezaliczona do pokrycia złoto-walutowego (a tylko częściowo do pokrycia bankowego), wykazała w III dekadzie sierpnia spadek z zł 1049 miljn. do zł 999 miljn., a w ciągu całego miesiąca — również spadek — o zł 51 miljn.

Jednocześnie zapas złota wykazał w ostatniej dekadzie sierpnia zwykłą o zł 11 miljn., dając za cały miesiąc jednak niżkę o zł 29 miljn. W III dekadzie zapas zagraniczny złota pozostał niezmienny, a zwiększył się tylko (o zł 05 miljn.) zapas złota w skarbcu Banku — mianowicie dzięki drobnym zakupom złota, dokonywanym przez oddziały Banku. W okresie całego miesiąca zapas zagraniczny złota wykazuje (dzięki sprzedaży złota zagranicą) niżkę z zł 2114 miljn. do zł 2063 miljn., a zapas złota w skarbcu (dzięki wspomnianemu skupowi) zwykłą z zł 2687 miljn. do zł 2709 miljn.; należy zaznaczyć, że dzięki dużej podaży dolarów złotych Bank zakupił je właśnie na sumę zł 22 miljn.

W wyniku powyższych zmian w stanie rezerw złota i walut pokrycie złoto-walutowe obiegu biletów bankowych i natychmiast płatnych zobowiązań przedstawiało się w sierpniu następująco (w tys. zł):

	31/VII	20/VIII	31/VIII
Złoto	480.078	476.125	477.191
Waluty i dewizy netto . . .	40.190	46.402	46.908
Razem:	520.267	522.527	524.100

W stosunku do sumy obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku powyższe pokrycie złoto-walutowe wynosiło w dn. 31/VIII 42,65%, gdy w dn. 20/VIII 42,59% i w dn. 31/VII 41,81% (pokrycie przewidziane w statucie — 40%). Pokrycie samem złotem wynosiło: w dn. 31/VIII 38,83%, w dn. 20/VIII 38,81%, w dn. 31/VII 38,58% (statutowe pokrycie — 30%).

Stosunkowo nieco mniejszy wzrost w III dekadzie sierpnia procentu pokrycia niż sumy pokrycia (rezerw złoto-walutowych) tłumaczy się tem, że w dekadzie sprawozdawczej wzrosła jednocześnie — choć bardzo nieznacznie — suma obiegu biletów bankowych i natychmiast płatnych zobowiązań, mianowicie z zł 1.226,8 miljn. do zł 1.228,9 miljn. Właściwie wzrost — jak zwykle na ultimo miesiąca — tylko jeden składnik tej sumy — obieg biletów z zł 1.034,2 miljn. do zł 1.081,7 miljn., podczas gdy drugi składnik — natychmiast płatne zobowiązania — wykazał spadek z zł 192,6 miljn. do zł 147,2 miljn.

Spadek zobowiązań w ostatniej dekadzie sierpnia powstał częściowo wskutek zmniejszenia się salda pozycji „różne rachunki” (z zł 239 miljn. do zł 187 miljn.), ale głównie został spowodowany przez normalny w końcu miesiąca odpływ lokat z rachunków żyrowych (z zł 168,9 miljn. do zł 128,5 miljn.). Spadek zresztą wykazały tylko lokaty na rachunkach prywatnych — z zł 166,8 miljn. do zł 124,5 miljn., podczas gdy lokaty kas państwowych, utrzymujące się od kilku miesięcy na bardzo niskim poziomie, wykazały w dekadzie sprawozdawczej silny stosunkowo wzrost — z zł 20 miljn. do zł 40 miljn. W związku z tem lokaty kas państwowych okazały się w końcu sierpnia 4 razy większe niż w końcu lipca i niż w końcu czerwca, choć

z drugiej strony stanowiły tylko $\frac{1}{10}$ lokat z końca sierpnia 1931 r. Lokaty na pozostałych rachunkach osiągnęły na ultimo sierpnia poziom o zł 110 miljn. niższy niż przed miesiącem i o zł 183 miljn. niższy niż przed rokiem.

Zwykła obieg biletów bankowych na ultimo sierpnia o zł 476 miljn., a więc słabsza niż w poprzednich miesiącach (ultimo lipca — zł 522 miljn., ultimo czerwca — zł 585 miljn.), doprowadziła obieg do poziomu o zł 74 miljn. niższego niż przed miesiącem i o zł 163,3 miljn. niższego niż przed rokiem. Ta deflacja obiegu w skali rocznej odbyła się kosztem odpływu walut (względnie złota), w skali jednak ostatniego miesiąca jest wyrazem deflacji kredytów. Zwykła obieg w III dekadzie sierpnia stanowi z jednej strony odpowiednik odpływu lokat żyrowych, z drugiej zaś wiąże się z lekkim stosunkowo wzrostem kredytów Banku na ultimo miesiąca.

Kredyty dyskontowe Banku wykazują wzrost w III dekadzie sierpnia o zł 95 miljn. (w III dekadzie lipca — zł 241 miljn., w III dekadzie sierpnia — zł 417 miljn.), natomiast spadek w ciągu całego miesiąca sierpnia o zł 247 miljn., wreszcie lekki wzrost w ciągu roku 31/VIII 1931 — 31/VIII 1932 — o zł 140 miljn. Pożyczki zastawowe wykazują od 2 miesięcy spadek: w III dekadzie sierpnia obniżyły się one o zł 15 miljn., osiągając poziom o zł 16 miljn. niższy niż w dn. 31/VII r. b. i o zł 50 miljn. niższy niż w dn. 30 VI r. b.; zato były one jeszcze o zł 211 miljn. wyższe niż przed rokiem, t. j. dn. 31/VIII 1931 r.

Z innych pozycji bankowego pokrycia obiegu — zapas monet srebrnych i bilonu, przejętych przez Bank na własność, wykazał w dekadzie sprawozdawczej lekki spadek — o zł 05 miljn., podobnie i zapas papierów procentowych własnych — o zł 002 miljn., wreszcie dług Skarbu Państwa (kredyt bezprocentowy na poczet 100-miljonowego statutowego kontyngentu) pozostał niezmienny (po zwykłej w I dekadzie sierpnia) w wys. zł 90 miljn.

Całe bankowe pokrycie obiegu przedstawiało się następująco (w tys. zł):

	31/VII	20/VIII	31/VIII
Weksle	682.311	648.188	657.642
Weksle zagraniczne	74.052	72.806	72.348
Polskie monety srebrne i bilon	49.083	48.453	47.987
Pożyczki, zabezpieczone zastawami	120.699	120.649	119.107
Papiery proc. własne	13.589	13.773	13.751
Dług Skarbu Państwa	70.000	90.000	90.000
Razem:	1.009.734	993.869	1.000.836

Obieg pieniędzy skarbowych zwykłował w III dekadzie sierpnia silniej niż obieg biletów bankowych — o ok. 7% wobec ok. 4% — a to głównie wobec emisji nowych monet srebrnych 10-złotowych. Suma obiegu zdawkowego podniosła się więc z zł 260,9 miljn. do zł 278,1 miljn., wykazując w ciągu miesiąca wzrost o zł 105 miljn. Na sumę obiegu na ultimo sierpnia składały się: 1) obieg monet srebrnych w wys. zł 192,3 miljn. (w dn. 20/VIII zł 179,4 miljn.), w tem monet 10-złotowych za zł 90 miljn. i 5-złotowych za zł 130,3 miljn., 2) obieg bilonu niklowego i brązowego w wys. zł 85,9 miljn. (w dn. 20/VIII zł 81,5 miljn.).

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

PRÓBA „NAKRĘCENIA” KONJUNKTURY W NIEMCZECH

ODDAWNA przewidywano, że w okresie otwarcia nowowybranego Parlamentu wystąpi nareszcie Rząd Rzeszy z programem gospodarczym, który nie tylko będzie zarysowywał stanowisko Rządu w stosunku do partji politycznych i narodu — tego celu nie spełniały bowiem bardzo fragmentaryczne i przejściowe rozporządzenia czerwcowe — ale ponadto stanowiłby mógł podwalinę przyszłej egzystencji Rządu obecnego, a wyrażając się ściślej: któryby stworzył Rządowi u narodu i w oczach za-

graniczy odpowiedni kredyt moralny, niezbędny do ruszenia konjunktury z miejsca, ba, nawet choćby tylko do spokojnego przetrwania do możliwości lepszych czasów. Ten, z powszechnem zaciekawieniem i napięciem oczekiwany, program rozwinął Kanclerz Papen w przemówieniu swoim w Münster z końcem sierpnia. Ten program gospodarczy, a przynajmniej najważniejsza jego część, został ujęty w rozporządzeniu doraźnem Prezydenta Rzeszy z dn. 5 września r. b.

Oczywiście, nasuwa się pytanie: co będzie z tem rozporządzeniem, jeśli Rząd się zmieni, a następca Papena nie zechce przyjmować odpowiedzialności za ten rozległy i niezawodnie ryzykowny program. Tu jesteśmy skazani na domysły. Obecna konstelacja polityczna zdaje się zawierać w sobie 2 możliwości: albo rząd mniejszościowy, będący przebudowaniem gabinetu obecnego (wszelako zapewne bez Papena), ze współudziałem czynnym lub biernym nacjonal-socjalistów, albo też utrzymanie Rządu obecnego i rozwiązanie Parlamentu. W pierwszym wypadku utrzymanie w mocy odnośnego rozporządzenia doraźnego jest bardzo prawdopodobne, bo hitlerowcy, nie mając pełnej odpowiedzialności za rząd, będą woleli ciężar tak doniosłej sprawy pozostawić na barkach partji środka. W drugim wypadku można być pewnym, że Rząd Papena (czy Schleichera) uważać będzie nowy i rokujący pewne nadzieje plan gospodarczy za najwłaściwszy środek wzmocnienia się w opinii publicznej, a zarazem osłabienia pozycji hitleryzmu w przyszłej walce wyborczej. Zróbmy jednak uwagę, że powodzenie planu papenowskiego, zakrojonego na szeroką miarę i wcale interesującego, jest jednak w pierwszym rzędzie zawisłe od uspokojenia umysłów wewnątrz kraju i od zaufania w najbliższą przyszłość konjunktury niemieckiej, zarówno u swoich, jak u obcych. Z tym warunkiem niebardzo zgadzałby się stan walki wyborczej, piątej z kolei w tym roku, toczonej, jak zwykle w Niemczech, środkami skrajnie bezwzględniemi.

Najważniejszą częścią programu Papena, podstawą, na której oprzeć się ma gospodarcza przyszłość Niemiec w szeregu najbliższych miesięcy, są zarządzenia, zmierzające do ruszenia z miejsca konjunktury. Tutaj w pierwszym rzędzie wymienić należy system zaświadczeń (bonów) podatkowych, który jest niczem innem, jak premjowani m całej produkcji w sposób najszybszy i nigdzie dotąd niepraktykowany. Polega on na tem, że każdy płatnik podatku obrotowego, przemysłowego, gruntowego i przewozowego, płacący w okresie od 1/X 1932 r. do 30/IX 1933 r. te podatki, otrzymuje zaświadczenie na kwotę, wynoszącą 40% wpłaconego podatku (co do podatku przewozowego pełne 100%), którego to zaświadczenia może potem każdy użyć w czasie od 1/IV 1934 r. do 31/III 1939 r. na zapłacenie jakiegokolwiek podatku z wyjątkiem podatku dochodowego i podatku od stowarzyszeń — wszelako tylko do wysokości $\frac{1}{5}$ sumy zaświadczenia rocznie. Urząd podatkowy, przyjmując zaświadczenie w miejsce pieniędzy, policza je w wysokości, odpowiadającej danemu roku, plus 4% „agia” rocznie i zwraca podatnikowi resztę w formie nowego zaświadczenia. Dotyczy to tylko zaświadczeń na RM 10, 20 i 50, natomiast zaświadczenia podatkowe, opiewające na RM 100, 200, 1.000, 10.000 i 20.000, przyjmowane będą w powyżej oznaczonym okresie czasu w pełnej kwocie nominalnej. Wszystkie powyższe zaświadczenia są papierem giełdowym, wolnym od giełdowego podatku obrotowego, i zdane są do lombardu w Banku Rzeszy. Przepuszczalna suma tych zaświadczeń w roku podatkowym, zaczynającym się 1/X r. b., wyniesie RM $1\frac{1}{2}$ miljard.

Obok tego, na podstawie upoważnienia, zawartego w rozporządzeniu doraźnem, wydał Rząd Rzeszy w dn. 5 b. m. osobne rozporządzenie, przewidujące emisję dalszych RM 700 miljard. zaświadczeń podatko-

wych tytułem premji za zatrudnienie nowych robotników. Za każdą go pracobiorcę, zatrudnionego w ciągu 1 kwartału w czasie między 1 X 1932 r. a 30/IX 1933 r. w przedsiębiorstwach krajowych (z wyjątkiem gospodarstw domowych, chałupnictwa, rzemiosła domowego) ponad przeciętną miesięcy od czerwca do sierpnia 1932 r. ma prawo pracodawca do otrzymania zaświadczenia podatkowego na kwotę RM 100. Całkowite obciążenie budżetu Rzeszy z tego tytułu przewiduje się na kwotę RM 700 miljard., a więc razem wydanych być może zaświadczeń podatkowych do wysokości RM 2.200 miljard., skutkiem czego budżety w latach 1934 — 1938 obciążone będą kwotą do RM 460 miljard. z tytułu powyższych premij.

Dalej wspomniane rozporządzenie przewiduje prawo pracodawców obniżenia płac zarobkowych w warunkach następujących: przedsiębiorstwa, które — w przecięciu miesięcznem — zatrudniać będą więcej robotników aniżeli w odpowiednim miesiącu r. ub. — są uprawnione bez zmiany umowy o pracę wypłacać za odnośne miesiące płace niższe aniżeli taryfowe; dopuszczalne obniżenie stawek taryfowych stopniuje się od 2% do 10% — zależnie od tego, jak wzrasta liczba zatrudnionych robotników od 5% do 25%. Wreszcie rozporządzenie doraźne upoważnia Ministra Finansów do udzielenia gwarancji, względnie przyjęcia zobowiązań na cele podtrzymania kooperatyw kredytowych, na ożywienie życia gospodarczego w powiatach nadgranicznych, na subwencje dla banku, emitującego obligacje przemysłowe — w łącznej kwocie ok. RM 140 miljard.

Skonstatujmy rzecz bardzo doniosłą, nadającą całemu planowi cechę interesującą: Rząd Rzeszy wychodzi z zasady nienaruszania waluty, zarzuca myśl pożyczki przymusowej (a wiadomo, że plany tego rodzaju były żywo dyskutowane w łonie Rządu), a wreszcie nie buduje całej rekonstrukcji życia gospodarczego na robotach, prowadzonych przez Rząd za pieniądze, wypompowane ze społeczeństwa, lecz całą inicjatywę ożywienia gospodarstwa i odpowiedzialność za nie wkłada na barki prywatnych producentów, ułatwiając im tylko finansowanie się. Przytem wypowiada się zasadniczo przeciw autarkji (o czem jeszcze niżej) i przeciw przymusowemu obniżkom stopy procentowej. Nie można zaprzeczyć, że poniesienie wszelkiego psucia pieniądza na szerszą skalę, co odpowiadałoby ideologii nacjonalistycznej i co stanowi część składową programu tej partji, zrobiło wrażenie bardzo dodatnie. Są wprowadzić jeszcze wątpliwości w tym zakresie — w innych zakresach jest ich znacznie więcej — ale fakt uzyskania zgody na plan rządowy ze strony Prezydenta Banku Rzeszy Dr. Luthra, którego zdecydowanie antyinflacjonistyczne stanowisko jest powszechnie znane, rozproszyło obawy, towarzyszące poczynaniom Rządu.

Oczywiste jest jedno: Papen stawia wszystko na jedną kartę, na której jest wypisane ożywienie konjunktury. Gdyby ta karta przegrała, to przegrywa z nią obecny gabinet swoją egzystencję, a gospodarstwo niemieckie co najmniej swój kredyt wewnętrzny i zewnętrzny na długi czas. Niezawodnie, są pewne podstawy do przypuszczenia, że konjunktura światowa doszła do tego stanu, w którym już dalszy spadek nie jest przewidywany, oraz że ożywienie rynków finansowych i niektórych towarowych, zarysowujące się od lipca, może napawać niejaką otuchą.

Jednakowoż nie można zapominać o tem, że ożywienie w Stanach Zjednoczonych, stanowiące najsilniejszy dziś impuls dla reszty świata i największe źródło nadziei, opiera się w dużej mierze o sztuczne podstawy. Znaczne kredyty, zastrzyknięte gospodarstwu od zewnątrz, waloryzacja na rynkach światowych, nie idąca od handlu, ale od produkcji, a wszystko to na obcem gospodarstwu tle dla fabrykowania optymizmu na cele jesiennych wyborów prezydenckich, zmusza nas do wielkiej ostrożności w przewidywaniach. Poczucie słuszności każe przyznać, że są takie obiektywne i organiczne możliwości poprawy konjunktury¹⁾, i że przy stawianiu prognozy wiele znaczyć musi osobiste wycucie podkładu psychologicznego, na którym się rozwój gospodarczy najbliższych miesięcy będzie głównie opierać.

Dlatego — biorąc zasadniczo — nie można zbyt krytycznie odnosić się do prognozy niemieckiego Instytutu Badania Konjunktur, który w kwartalniku, wydanym w początku września, stwierdza, że mimo dalszego spadku produkcji i zatrudnienia po raz pierwszy występują po stronie pieniężnej gospodarstwa szerokim frontem zaczątki zmiany tendencji. Zgadza się to z poglądami Rządu, że gospodarstwo światowe osiągnęło dno kryzysu. (Tego wyrażenia „dno kryzysu” wołał jednak Instytut Badania Konjunktur nie użyć, bo już raz — w jesieni 1930 r. — oznajmił światu, że „dno kryzysu” zostało osiągnięte, i pokazało się, że to proroctwo było grubo przedwczesne). Oddając z całą lojalnością tę sprawiedliwość opinii Instytutu, jaka się jemu należy, nie możemy się jednak powstrzymać od pewnej uwagi. Instytut stwierdza, że dane do gruntownej poprawy konjunktury w Niemczech, według reguł dawnego automatyzmu, ciągle jeszcze nie zachodzą. Wzrost działalności inwestycyjnej z inicjatywy prywatnej, dający „normalny” impuls konjunkturze, nie może być w dzisiejszych warunkach oczekiwany. „Jeżeli gospodarstwo zostanie pozostawione samo sobie, nie można narazie oczekiwać więcej, jak w najkorzystniejszym razie powolnego zamarcia spadku zbytu, produkcji i zatrudnienia”. To już wygąda wyraźnie na popieranie programu rządowego, czyli na stawianie instytucji o charakterze naukowym i niezawisłym od żadnej polityki w służby tej polityki. A wiadomo każdemu, że kierownikiem Instytutu jest Dr. Wagemann, który się przed pół rokiem wsławił ogłoszeniem planu „nakręcenia” konjunktury zapomocą środków, wkraczających wybitnie w dziedzinę inflacji. To wszystko stwarza około programu rządowego pewną „aurę” bardzo niesympatyczną, budzącą instynktowną nieufność, czy ten program ma istotnie te podstawy, które się mieć wydaje, i czy istotnie jakakolwiek inflacja jest wykluczona.

Program Papena zdążył do rozszerzenia zatrudnienia, do stworzenia możliwości dodatkowej pracy. Sama już subwencja 700-miljonowa, o ileby została w całości wyczerpana, odpowiada ilości $1\frac{3}{4}$ miliona robotników. A nie licząc przeszło 400 miljn., które Rząd upoważniony jest wydatkować bezpośrednio na różne cele, związane z zatrudnieniem bezrobotnych, zaświadczenia podatkowe osiągnąć mogą łącznej sumy RM 22 miljard. Tak potężna suma, oddana do dyspozycji gospodarstwu w krótkim cza-

sie, mogłaby wywołać duże ożywienie, ale i sporą wyżkę cen. W rzeczywistości dawka ta będzie rozłożona na cały rok w kwotach miesięcznych dosyć nieznaczących, a zatem nie zagrażających zrewolucjonowaniem gospodarstwa.

Z stanówmy się teraz, jakie będą koleje tych subwencji i w jakiej mierze będą one w stanie spełnić swoją rolę ożywienia konjunktury.

Podatnik, otrzymujący zaświadczenie podatkowe, może je zużytkować w sposób trojaki: zatrzymać je w kasie, sprzedać lub zastawić. Zależnie od tego, jaką drogę wybierze, skutki dla gospodarstwa będą odmienne. Jeżeli je zatrzyma u siebie w kasie, to wzmoże przez to swą płynność finansową. O ile, zależnie od stanu ogólnej konjunktury, uważać on będzie to wzmocnienie płynności za konieczne — to w dziedzinie wzrostu zatrudnienia nie nastąpią żadne zmiany, gdyby zaś, w razie ogólnej poprawy, można było zmniejszyć stopień płynności — to środki finansowe jego, czy to jako boni podatkowe, czy jako gotówka, wyjdą przecie na rynek pracy i ożywią go. Druga ewentualność, t. j. sprzedaż zaświadczeń, wymaga odpowiedniego popytu na rynku rent. Stan tego rynku w Niemczech — dzisiaj nieco wzmocniony przy ogólnej haussie — jest naogół wcale słaby, głównie dzięki obniżeniu stopy procentowej rozporządzeniem z grudnia 1931 r. oraz wiecznym niepokojem o dalszą obniżkę, panującym do ostatnich dni. Podaż bonów podatkowych może wywrzeć nacisk na kurs rent. Można jednak przypuszczać, że kurs tych nowych zaświadczeń będzie się kształtował pomyślniej niż kursy innych bonów skarbowych, bo tutaj termin płatności jest ściśle oznaczony i nie podlega prolongacie. Posiadacz zaświadczenia podatkowego może także, zamiast sprzedawać je, zużyć je po kursie giełdowym do zapłacenia swoich długów w banku. Wówczas wzrosną płynne środki danego banku, co pozwoli mu — w razie gdy utrzymywanie tej wzmocnionej płynności nie będzie uważał za konieczne — rozszerzyć kredyty.

Trzecim i najważniejszym sposobem użycia zaświadczeń podatkowych będzie skorzystanie z nich jako z podkładu do otrzymania kredytów, i zdaje się, że to zastosowanie ma Rząd głównie na myśli. Ten nowy kredyt możliwy jest albo z własnych środków banków handlowych, albo też przez oparcie się o instytucję emisyjną w drodze lombardu, czy też przez redyskont akceptów, ciągniętych na podkładzie bonów.

Tutaj dotykamy bardzo ważnego i istotnego punktu całego zagadnienia. Do ruszenia konjunktury z miejsca potrzebne są nowe kredyty, t. j. nowe środki pieniężne. Dostarczenie ich, z samego założenia programu rządowego, musi nastąpić w drodze wydobycia ich organicznego z gospodarstwa samego, z pomocą instytucji emisyjnej, w granicach jej statutu określonych i zgodnie z dotychczasową jej praktyką. Wiemy, że od burzliwych czasów w czerwcu i lipcu r. ub. rozwinęło się w Niemczech teauzuryzowanie banknotów i częściowo bilonu, jako zabezpieczenie sobie płynności, jako wyraz braku zaufania do systemu kredytowego, a także jako zabezpieczenie sobie możliwości ucieczki ku wartościom rzeczowym na wypadek zachwiania się waluty. Dzisiejszy zapas pochowanych w ten sposób pieniędzy można oszacować na RM 700 — 800 miljn. O ile ogólny tok polityki i gospodarstwa wywoła dalsze

¹⁾ P. artykuł: „Czy wstęp do nawrotu konjunktury?” („Polska Gospodarcza” zes. 33/1932, str. 959).

uspokojenie umysłów, to mniejsza lub większa część tych pieniędzy może wyjść z ukrycia i wzmocnić o tyle rynek kredytowy, a więc i szanse spieniężenia zaświadczeń podatkowych. Od tego też zależy, jak wielki będzie ciężar, który z tego tytułu spadnie na Bank Rzeszy. Instytucja ta może, jak wspomniano, być przyciągnięta do współdziałania przedewszystkiem na koncie lombardów. Tutaj możliwości są jednak ściśle określone przez § 21 statutu Banku, pozwalający lombardowania tylko do wysokości kapitału zakładowego plus rezerwy, co wynosi dzisiaj razem RM 309 miljn. Zważywszy, że obecnie wysokość kredytów lombardowych waha się od 100 do 200 miljn., widzimy, że suma kredytów, udzielonych na podkład zaświadczeń podatkowych, nie mogłaby poważniej przekroczyć kwotę RM 100 miljn. Obok tego istnieje jednak formalna możliwość uzyskania wekslowego kredytu w Reichsbanku — w drodze redyskonta weksli, ciągniętych przez banki na podkładzie bonów podatkowych, a zapożyczonych żyrem Akzeptbanku. Wysokość tych kredytów zależy od stanu portfela wekslowego Reichsbanku w danej chwili, ale zaznaczyć należy, że chodzi tu o weksle finansowe, których redyskont uszczupla możliwości redyskontowania weksli towarowych, a więc zapotrzebowania kredytowego, powstającego organicznie z gospodarstwa.

Z jakimi kwotami można się tutaj liczyć? auważamy najpierw, że zaświadczenia podatkowe w wysokości do RM 50 mają być wydawane dopiero po dn. 30/IX 1933 r. O ile można wnioskować ze statystyki podatku obrotowego, płatności do RM 50 wynoszą 40% wszystkich płatności wspomnianych 4 podatków. Zatem podstawa rozszerzenia kredytów w najbliższym roku zmniejszyłaby się do RM 900 miljn. Jeśli odliczymy z tego RM 100 — 200 miljn., które pozostaną w kasach ludzi prywatnych i przedsiębiorstw, to pozostanie RM 700 — 800 miljn. Wysokość pożyczek lombardowych zależęć będzie od kursu bonów. Otóż dzisiejszy kurs giełdowy 6%-owych obligacji długu krótkoterminowego Rzeszy (Reichsschuldbuchforderungen) wynosi 75%, zatem przypuszczalny kurs 4%-owych bonów podatkowych nie wyniesie więcej niż 70%, a więc ich wartość lombardowa RM 500 — 550 miljn. Przyjmując proporcję 60% tej wartości dla kredytów lombardowych, otrzymamy RM 300 — 350 miljn. jako łączną sumę tych dodatkowych środków pieniężnych, jakie da się uzyskać na cel ożywienia konjunktury w najbliższym roku. I to uzyskać stopniowo, w ratach miesięcznych, zależnie od wpływu podatków.

Premjowanie dodatkowego zatrudnienia robotników skombinowane z premjowaniem pracy skróconej, jest bardzo skomplikowaną koncepcją, przedstawiającą liczne wątpliwości. Główne niebezpieczeństwo wszelkich systemów premjowania polega na tem, że nie stwarza się okazji do dodatkowej pracy, ale tylko przesuwa się siły robocze z przedsiębiorstw niesubwencionowanych do subwencionowanych. Ogólne subwencjonowanie wszystkich producentów wymagałoby możliwości produkowania na zapas, gdyż zapotrzebowania na tę dodatkową produkcję narazie jeszcze niema.

Omawiane rozporządzenie doraźne nie obejmuje jednak wszystkich dziedzin, w których Kanclerz Rzeszy w swej mowie münsterskiej wypowiedział zasadnicze poglądy. Nie obejmuje choćby dlatego, że

nie wszystko to da się odrazu ująć w autonomiczny akt ustawodawczy, choćby tak dyktatorskiej formy, jaką jest rozporządzenie doraźne. Pozostaje np. bardzo ważny teren polityki handlowej, gdzie zasadą przewodnią mają być słowa Kanclerza, że Rząd Rzeszy odrzuca myśl zasadniczej autarkii dlatego, że Niemcy nie mogą zrezygnować ze swych gospodarczych stosunków z zagranicą. Tym samym tchem wypowiedział jednak Kanclerz Papen maksymę, że „podstawy wyżywienia muszą być w kraju zabezpieczone”. Konia z rządem temu, kto (rozumując według prawideł powszechnie obowiązującej logiki) potrafi te 2 zdania z sobą pogodzić. Zwykła logika tu nie wystarcza, musi się posiadać znajomość logiki niemieckiej, opierającej się przedewszystkiem o ideę przyszłej wojny i konieczność zapewnienia pokrycia potrzeb wojska, a zarazem nieodslaniania tego przed zagranicą. Jeśli się ten motyw rozumie, to dopiero stają się jasnymi przeróżne zdawałoby się gospodarczo szkodliwe, a nawet bezsensowne kroki rządów niemieckich, bez różnicy barwy i odmiany. Przy rządzie dzisiejszym gra, oczywiście, jeszcze dużą rolę konieczność zapchania gardła junkrom pruskim, tak zachłannym, że jeszcze w przeddzień ogłoszenia rozporządzenia doraźnego jeden z ich przywódców, Kalckreuth, telegrafował do Kanclerza z żądaniem kontyngentów przywozowych i powszechnej obniżki odsetek.

Równocześnie z mową Kanclerza ogłoszone zostały podwyżki celne na cały szereg artykułów. Naiwnym zdawało się, że to wyczerpuje zaowiedź Kanclerza o konieczności „zabezpieczenia podstaw wyżywienia”. Tymczasem pokazuje się, że w łonie Rządu dyskutowany jest projekt skontyngentowania importu długiego szeregu artykułów rolniczych, przy czem kontyngenty wwozowe w niektórych wypadkach wynoszą zaledwie 10% importu zeszłorocznego! Rzecz jasna, że to nie da się przeprowadzić jednostronnie w stosunku do tych krajów, które posiadają z Niemcami traktaty, oparte o klauzulę największego uprzywilejowania. Ale Polska nie ma takiego traktatu, a zatem przynajmniej polskiemu przywózowi można będzie zrobić uszczerbek, a junkrom pruskim bodaj tę drobną dać satysfakcję. W każdym razie wydaje się jasnem, że — mimo wszelkie piękne frazesy — Rząd Rzeszy nie porzucił myśli dalszego zaostrzania protekcjonizmu agrarnego.

Otóż ten kierunek polityki należy — zupełnie bezstronnie — uznać w dzisiejszych warunkach za wyraźnie ryzykowny. Lansuje się olbrzymi plan subwencjonowania całej produkcji poto, żeby ją ożywić, żeby odciążyć rynek pracy, żeby podnieść ceny i wzmóc konsumpcję. Tym punktem, o który (reszta bardzo słusznie) zamierza się oprzeć dźwignię, ruszając z miejsca konjunkturę, jest wytwórczość artykułów dla produkcji. Otóż te gałęzie wytwórczości muszą mieć nie tylko swobodę większego importu surowców i środków produkcji, ale muszą mieć możliwość zapłacenia za ten import wywozem swoich fabrykatów. Utrudniając import obcych towarów, równocześnie utrudnia się eksport własnych — jest to tak banalna i odwieczna prawda, że tylko zupełnie zaślepieni lub związani partyjnie politycy mogą jej nie rozumieć. Wprowadzanie dzisiaj podwyżek celnych i kontyngentów przywozowych, w chwili, kiedy wszyscy na świecie zaczynają sobie uświadamiać, że podstawowym warunkiem poprawy konjunktury

i unormalnienia ruchów złota jest zniesienie, a przynajmniej rozluźnienie ograniczeń w międzynarodowym obrocie towarów — dowodzi zupełnego braku zrozumienia czy wyczucia łączności tych elementów. Dzieje się to właśnie w chwili, kiedy we Francji, przodującej systemowi kontyngentów (ku jakiemu zgorszeniu Niemców!), nareszcie zaczyna się budzić świadomość, że systemu tego trzeba będzie poniechać, bo chybił on zupełnie celu. To wszystko może junkier pruski nawet i rozumieć, ale postępować będzie inaczej — tak, jak jemu jego własne ciasnotki interesy i jego militarna tradycja dyktują.

Pogląd na szanse urzeczywistnienia celów, jakie sobie program gospodarczy Kanclerza Papena nakreśla, da się ująć w kilku słowach: poprawa sytuacji gospodarczej Niemiec da się osiągnąć, o ile rzeczywiście konjunktura światowa już się dalej nie pogorszy, o ile śmiało i ciekawie rozwinięty plan nie

zostanie wykuszony przez wewnętrzne sprzeczności w Rządzie, i o ile zaufanie narodu i zagranicy nie zostanie zachwiane jakimiś awanturami politycznymi. Ten ostatni moment jest bodaj ze wszystkich najważniejszy. Czy można liczyć na siłę Rządu i jego dobrą wolę w tym kierunku — to jest bardzo wątpliwe. O ile nawet hitlerowcy, wzamian za jakieś koncesje, uspokoją się trochę, to można się zawsze obawiać, że Rząd Papena, dla trzymania ich w szachu, może czynić jakieś niebezpieczne gesty na zagranicę. Ilustracją tego może być choćby przemarsz $\frac{1}{4}$ miliona stahlhelmowców przez Berlin, ze śpiewem: „siegreich wollen wir Polen schlagen” (słowo „Polen” wstawiono na miejsce „Frankreich”, bo Francję narażenie się oszczędza, licząc na jej złoto).

W. H. H.

Berlin, dn. 7 września 1932 r.

MIĘDZYNARODOWE KONFERENCJE NAFTOWE

Amerykański Instytut Naftowy (A. P. I.), badając, jak corocznie, stan wszechświatowego przemysłu naftowego, doszedł w 1928 r. do wniosku, iż znaczne zwiększanie się produkcji ropy we wszystkich prawie krajach naftowych oraz ulepszone metody przeróbki ropy grożą bardzo poważnym przesileniem w łonie przemysłu naftowego, zwłaszcza wobec ujawniającego się kryzysu w innych gałęziach przemysłu, oraz że taka sytuacja wymaga natychmiastowych środków zaradczych, z których głównym miało być ograniczenie produkcji ropy tak na terenach Stanów Zjedn. Am., jak i w innych częściach świata, gdzie wpływy amerykańskie odgrywały pewną rolę. W latach 1928, 1929 i 1930 odbyły się konferencje międzynarodowych koncernów naftowych grupy amerykańskiej Standard i grupy angielsko-holenderskiej Shell, mające na celu uregulowanie zbytu na rynkach międzynarodowych w drodze ograniczenia produkcji i przeróbki ropy przez dostosowanie podaży do popytu. Nie liczyły się te koncerny jednak z grupami niezależnymi — z t. zw. „niezależnymi producentami” na terenie Stanów Zjedn. oraz z Rosją Sowiecką. Skutek był taki, że produkcja ropy w 1929 r. wzrosła wszędzie poważnie i dopiero poczynawszy od 1930 r. zaczęła w niektórych krajach zmniejszać się, głównie wobec zastosowania przez rządy tych krajów, względnie jak w Stanach Zjedn. — przez poszczególne stany, odpowiednich ustaw, regulujących produkcję surowca. Wspomnieć tu należy, że w stanach Oklahoma i Texas gubernatorowie zmobilizowali nawet wojsko i po ogłoszeniu stanu wyjątkowego zmusili siłą opornych producentów do ograniczenia, a w niektórych wypadkach do zupełnego wstrzymania produkcji ropy naftowej. Drugim czynnikiem, niezależnym od woli dużych koncernów, a także przez nie nieprzewidzianym — było pogłębianie się ogólnoswiatowego kryzysu gospodarczego w tempie szybszym, aniżeli postępowało ograniczanie produkcji surowca ropnego. Naskutek tej dysproporcji podaży i popytu ceny wszystkich produktów naftowych poczęły ujawniać silną zniżkę na rynku amerykańskim wewnętrznym i na rynkach zewnętrznych.

Spadek cen na amerykańskim rynku wewnętrznym spowodowało odkrycie w stanie Texas (wschód) w ub. roku terenów, które okazały się nadzwyczaj bogatymi przy stosunkowo niskich kosztach eksploatacji. Spadek cen na rynkach międzynarodowych (zewnętrznych) wywołała polityka Z. S. R. R., a częściowo i Rumunii. Co do odpowiedzialności Z. S. R. R., to jego przedstawiciele przeczą temu, twierdząc, iż nawet w krajach, do których Rosja nie dostarcza swych produktów naftowych, panuje również chaos i dezorganizacja rynku; innymi słowy

mówiąc, przerzucają tę odpowiedzialność na koncerny międzynarodowe Standard i Shell, jakoby one prowadziły rzekomo cichą walkę konkurencyjną.

Ten ogromny spadek cen spowodował, że przemysł naftowy zaczął pracować ze znacznymi stratami.

Taka sytuacja, pogarszająca się z roku na rok, wywołała naturalnie w międzynarodowych sferach naftowych dążenie do znalezienia sposobu uzdrowienia gospodarki naftowej, by można było liczyć na choćby małe zyski, gdy dotychczasowe ograniczanie produkcji, wierceń i rozgraniczanie rynków — okazały się zawodnymi.

Na tem tle zrodził się pierwszy plan Kesslera, dyrektora Tow. „Royal Dutch” — plan ograniczenia produkcji w 3 państwach: Stanach Zjedn., Wenezueli i Rumunii, który nie został przyjęty przez zainteresowane grupy naftowe. Drugi plan Kesslera różni się tem od pierwszego, że prócz Stanów Zjedn., Wenezueli i Rumunii obejmuje także i inne kraje o większej produkcji naftowej, a mianowicie: Persję, Meksyk, Indie Holenderskie, Kolumbię, Peru, Trinidad, Polskę, Ekwador, Sarawak oraz Z. S. R. R. Udział Stanów Zjednoczonych w wykonaniu tego planu polegałby tylko na tem, że zobowiązałyby się utrzymać swój wywóz ropy oraz produktów naftowych w okresie każdego kwartału w ściśle oznaczonych granicach.

Plan powyższy gwarantuje Stanom Zjedn. stanowisko uprzywilejowane na rynku naftowym, z tem jednak zastrzeżeniem, że musiałyby się one zobowiązać do przestrzegania go przynajmniej przez 5 lat, nawet gdyby zapotrzebowanie na ropę zaczęło wzrastać. Co do udziału pozostałych krajów, to przemysł naftowy każdego z nich miałby wysyłać swoich przedstawicieli na konferencję międzynarodową, gdzie każdy zadeklaruje pewne minimum produkcji ropy w swoim kraju. Deklaracja taka musiałaby być poparta zobowiązaniem rządu do zakazu dalszych wierceń, ewentualnie opodatkowania tychże w wys. \$ 30 za stopę odwierconą. Członkowie konferencji zobowiązaliby się do nieprzekraczania zadeklarowanego minimum aż do czasu ustalenia normalnej konsumpcji. Jednym z głównych zadań konferencji byłoby ustalenie normalnej produkcji (z wyłączeniem Stanów Zjednoczonych). Celem ustalenia normalnej produkcji odpowiednio do normalnej konsumpcji Kessler proponuje utworzenie funduszu wyrównawczego, który powstałby drogą wpłacania po 8 cts od baryłki ropy, wyprodukowanej ponad minimum zadeklarowane, a z którego to funduszu byłoby wypłacane premie w końcu kwartału tym krajom, które wyprodukowały mniej od minimum zadeklarowa-

nego. Plan ten musiałby obowiązywać tak długo, aż ceny światowej ropy podniosą się i utrzymają w ciągu półrocza. Za cenę wystarczającą byłaby uważana cena benzyny, wynosząca 8 cts za galon fob Golf. Z chwilą zawieszenia planu ustaje automatycznie zakaz lub opodatkowanie wierceń, jednak z chwilą spadku cen poniżej krytycznego minimum plan może wejść na nowo w życie.

Aby lepiej oświecić tło pierwszej z omawianych w niniejszym artykule 2 międzynarodowych konferencji naftowych, mianowicie konferencji nowojorskiej, musimy jeszcze zwrócić uwagę na 3 momenty: pertraktacje, prowadzone między Standard Oil Co. a Z. S. R. R., co do przedłużenia wygasającej umowy o dostawę sowieckich produktów naftowych, wyjaśnienie co do przedłużenia wygasłych niedawno umów między t. zw. Combine - Towarzystwami (Koninklijke - Shell, Anglo - Persian i Standard Oil), dotyczących brytyjskiego rynku zbytu, i obrady wszystkich uczestników konferencji co do uporządkowania światowego rynku naftowego. Te 3 kompleksy zagadnień wymagały niezależnego rozważenia na konferencji; obydwa pierwsze problemy miały być rozważane pod kątem widzenia ogólnego rozwiązania, t. j. ustabilizowania światowego rynku naftowego. Następujące drogi zdają się tu być możliwe do wzięcia pod uwagę: 1) ograniczenie wydobycia surowca i jego przeróbki we wszystkich krajach, posiadających jego nadmiar, odpowiednio do koniecznego zużycia zapasów i zmniejszonego zapotrzebowania, 2) kontyngentowanie eksportu we wszystkich krajach, produkujących znaczniejsze ilości surowca, 3) usunięcie rosyjskiej konkurencji przez przejęcie z Z. S. R. R. pewnej części ropy, przeznaczonej na wywóz. Te 3 możliwości mogą być ze sobą kombinowane. Takie jest oto tło i przesłanki, na mocy których konferencja nowojorska mogła dojść do skutku.

Jądem konferencji stały się propozycje, przedstawione sowieckim przedstawicielom przez grupę amerykańsko-angielską w formie projektu umowy 10-letniej co do zbytu rosyjskiej nadwyżki eksportowej w kwocie 53 miln. t produktów naftowych rocznie (kwota ta równa się rzeczywiście eksportowi sowieckiemu produktów naftowych w 1931 r.) za \$ 65 miln., ponadto w projekcie przewidziano, że grupy międzynarodowe w razie możliwości zbytu nabadą dalsze nadwyżki produkcji sowieckiej.

Ze strony Z.S.R.R., podobno, zastrzeżono, że uchyli się dyskusję nad sprawą ograniczenia produkcji, ze względu na nowy plan pięcioletni rozwoju produkcji ropnej w Rosji, zgodzono się zaś na rozpatrywanie układu co do cen, a częściowo i co do rozdziału rynków z wyłączeniem rynków angielskiego, francuskiego, włoskiego i tureckiego. Poruszone też podobno zostały sprawy kredytów oraz sprawa czysto polityczna uznania Sowietów de jure przez Stany Zjednoczone. Zupełnie zrozumiałem staje się też odroczenie nowojorskiej konferencji przy takim ujęciu spraw gospodarczych i politycznych.

Nie jest jednak wykluczone, iż delegacja sowiecka już na konferencji nowojorskiej mogła uzyskać jakieś zapewnienia oraz poczynić ze swej strony pewne obietnice, gdyż pomimo zerwania konferencji obydwie strony w swoich wywiadach dały wyraz optymizmowi co do przyszłej konferencji naftowej w Paryżu, przyczem za powód odroczenia podawany był fakt konieczności porozumienia się z rumuńskim przemysłem naftowym. Przemysł ten był dotychczas traktowany albo jako domena wpływów międzynarodowych koncernów, albo też jako odskocznia dla międzynarodowych koncernów w razie zupełnego fiaska konferencji międzynarodowej nowojorskiej. Tymczasem, zdaje się, rumuński przemysł naftowy, pomimo to, iż rzeczywiście prawie 80% produkcji ropnej znajduje się pod wpływami koncernów międzynarodowych, sprawił swym mocodawcom grubą niespodzianką, gdyż prawdopodobnie pod naciskiem rządowym (a wskazuje na to udział Ministra Titulescu) zażądał tych samych prerogatyw, jakie ofiarowywano Z. S. R. R. Konferencja paryska rozpoczęła się w dn. 30/VI r. b. przy

udziale uczestników konferencji nowojorskiej, z wyjątkiem delegatów sowieckich (którzy podobno jednak byli obecni w Paryżu) oraz jeszcze szeregu nowych członków — najpoważniejszych osobistości światowego przemysłu naftowego. Nieobecność delegatów sowieckich (pomimo otrzymanego zaproszenia) tłumaczy się tem, że uważali za stosowne zaznaczyć, iż są stroną a part i pozostawiają drugiej stronie przede wszystkim dojście do porozumienia „rodzinnego”.

Kilkudniowe targi w „rodzinie” doprowadziły do porozumienia, t. zw. „gentlements agreement”. Szczegóły tego „agreement” zachowano w tajemnicy, jednak z głosów prasy rumuńskiej wynika, że stan posiadania rumuńskiego zbytu produktów naftowych (procentowy w stosunku do ogólnego importu naftowego w danym kraju) na rynkach zagranicznych nie będzie naruszony; również w tem „agreement” niema mowy o jakimkolwiek ograniczeniu produkcji rumuńskiej. Także sprawa podwyżki cen, według opinii Kesslera, została pominięta; ten fakt pominięcia tak ważnego czynnika jest zupełnie zrozumiały, gwoździ uspokojenia konsumentów krajów, importujących produkty naftowe, gdyż dzięki ustabilizowaniu rynków i rozdziału ich między poszczególne grupy naftowe w określonych zgóry ilościach tak czy inaczej ceny będą zwyżkowały, tem bardziej, iż ostatnia uchwała Rządu Z. S. R. R. zaznacza, iż w interesie sowieckiego przemysłu naftowego nie leży przeciwstawianie się układowi, którego celem jest ustabilizowanie cen eksportowych na poziomie, zapewniającym rentowność. Należy przypomnieć iż tajemnice, które otaczają wyniki odbytych konferencji i porozumień, zostaną wkrótce wyświetlone na nowej konferencji międzynarodowej naftowej, mającej się odbyć, według pogłosek, w najbliższym czasie; konferencja ta, zdaniem naszym, będzie zapewne jedynie ratyfikowała układy, już zawarte i z Rumunją i z Z. S. R. R. przez grupę międzynarodową amerykańsko-angielsko-holenderską. Układ z Z. S. R. R. byłby w międzyczasie ostatecznie uzgodniony.

A w razie ratyfikowania tych układów co zyska polski przemysł naftowy?

Przed daniem odpowiedzi na to pytanie rzucimy okiem na sytuację tego przemysłu.

Polski przemysł naftowy pracuje, jak wiadomo, ze stratami. Pokłady ropy naftowej leżą w dużych głębokościach, co podraża produkcję surowca; rynek krajowy skurczył się wskutek ogólnego kryzysu, a rynek eksportowy już od 1929 r. przynosi tylko straty. Równocześnie prawie jednak z toczącymi się zagranicą dyskusjami i konferencjami nad uzdrowieniem sytuacji światowego przemysłu naftowego prowadzono w Polsce prace nad zorganizowaniem krajowego przemysłu, które ułatwiłoby mu przetrwanie kryzysu i pchnęło silniej na drogę prac poszukiwawczych; prace te zakończono wynikami dodatnimi przy wybitnym współdziałaniu czynników rządowych.

Dobrowolne porozumienie organizacyjne wprowadziło zasadę gwarancji odbioru surowca i słusznych cen, obliczanych na podstawie cen, uzyskanych ze sprzedaży w kraju i w eksporcie. Zatem każdorazowa poprawa na rynkach zagranicznych odbiła się korzystnie na cenie surowca w kraju, a więc na całym kopalnictwie naftowym.

Eksport polskich produktów naftowych wyniósł w 1931 r. 219.475 t, co stanowi zaledwie ok. 1% łącznego eksportu Stanów Zjedn., Z. S. R. R. i Rumunii; jest to udział minimalny, i dlatego eksport polski nie może wpłynąć poważnie na zmianę sytuacji eksportowej międzynarodowych koncernów naftowych. Niemniej jednak eksport w stosunku do ogólnej sprzedaży wyniósł dla przemysłu polskiego w 1931 r. 37%, odgrywa więc on niepoślednią rolę w kalkulacji przedsiębiorstw.

Polsce pozostaje zatem stanowisko wyczekujące, stanowisko obserwatora targów międzynarodowych koncernów naftowych o podział rynków zbytu i ich ustabilizowanie.

Inż. L. Adamiak

KRONIKA ZAGRANICZNA

M. IN. NA PODSTAWIE RAPORTÓW I DONIESIEŃ POLSKICH PLACÓWEK ZAGRANICZNYCH

OGÓLNE

TENDENCJA ZWYŻKOWA NA GIEŁDACH.—W zesz. 32/1932, str. 953, tyg. „Polska Gospodarcza” omawialiśmy już pokrótce haussę na giełdzie w New-Yorku. Od tego czasu tendencja zwyżkowa na Wall Street nie przestała wpływać na nastroje na innych giełdach, jakkolwiek i nie była tak jednolita i zdecydowana, jak w pierwszym parotygodniowym okresie.

Tendencje na najważniejszych giełdach zagranicznych kształtowały się w okresie ubiegłych paru lat kryzysu niejednolicie. Najpoważniej spadły, często do niezmiernie niskiego poziomu, kursy w New-Yorku, podczas gdy w Europie bardzo poważny spadek zanotowano w Berlinie i znacznie mniejszy w Paryżu i Londynie.

W r. b. nastroje giełdowe w przeciągu pierwszego półrocza wykazują bardzo poważne różnice między poszczególnymi rynkami. Pierwsze 3 miesiące były okresem mniej więcej nieprzerwanej, choć niezbyt przesadnej, haussy na rynku paryskim, poczem dopiero nastąpił ciągły spadek kursów, trwający do lipca. W New-Yorku, przeciwnie, nie zauważono w pierwszych miesiącach r. b. tendencji zwyżkowej, natomiast baissa postępowała w tempie dość przyspieszonym, sprowadzając większość kursów akcyjnych do najniższego poziomu około dn. 8/VII r. b.

Od tej daty jednak zaczyna się na najważniejszych giełdach pieniężnych tendencja zwyżkowa, występująca z pewnymi odchyleniami dość jednolicie. Początkowo zdecydowanie przoduje Wall Street, gdzie w niektórych dniach haussa przybiera charakter małego boom'u. Główne giełdy europejskie, w pierwszym rzędzie Paryż, Londyn i Amsterdam, dość ściśle wzorują się w tym okresie na Stock Exchange'u nowojorskim, choć zwyżka nie przybiera tam tak jaskrawych form. W ramach tego naśladowstwa każda giełda ma, oczywiście, swoje własne pobudki do tych czy innych nastrojów; Paryż np. zdradza czasami nadmierną ostrożność i małe ożywienie obrotów.

W II połowie sierpnia, wraz z pewnym uspokojeniem tendencji zwyżkowej w New-Yorku, zaznacza się większa niezależność giełd europejskich; przy końcu miesiąca i w pierwszych dniach września zaznaczyła się poważna haussa w Paryżu i Londynie, idąca w parze z dawno nie notowanym ożywieniem i wzrostem obrotów.

Początkowo niewrażliwe na wiadomości z Zachodu, inne giełdy europejskie w połowie lub końcu sierpnia zanotowały również tendencję mocną. Odnosi się to przedewszystkiem do Berlina, który jednak pozostawał wciąż pod zmiennymi wpływami zagmatwanej sytuacji wewnętrznej Rzeszy. Giełda warszawska odczuła ruch zwyżkowy dopiero w połowie sierpnia, wieśdeńska jeszcze później. Tem nie mniej jednak haussa giełdowa, która, zresztą, w miarę wzrostu kursów, przestaje przeważnie być nieustanną, ustępując miejsca realizacjom zysków — stopniowo ogarnia cały świat, wnosząc dawno niewidziany ruch, ożywienie i optymizm.

Jeżeli mamy mówić o przyczynach haussy z lipca — sierpnia r. b., to z konieczności musimy zwrócić się doogólnie — rynku nowojorskiego. W okresie ubiegłych 2 miesięcy dużo już mówiono i pisano o haussie giełdowej na Wall Street wysuwając najróżnorodniejsze przyczyny. Zdaje się jednak, że istotną przyczyną zwyżki jest przełom psychiki kryzysowej, który przed 2 miesiącami dał się wyraźnie zauważyć w Stanach Zjednoczonych, a obecnie stopniowo rozciąga się na cały świat. Ow przełom w usposobieniu przeciętnego businessman'a, wynikający ze stwierdzenia, że blisko 3 lata kryzysu — mimo groźnych przewidywań — nie spowodowały dotychczas żadnego kataklizmu, znalazł niewątpliwie podatny grunt w liczbach, stwierdzających, że obiektywne warunki poprawy istnieją (np. w spadku zapasów w handlu i przemyśle), jak również w pomyślnych wynikach amerykańskiej akcji kredytowej — przedewszystkiem ratownictwa zagrożonej bankowości.

Trzeba przyznać, że w pierwszym okresie odrodzenia optymizmu nie było żadnych pozytywnych oznak poprawy; jednak zjawiało się przekonanie, że gorzej już nie będzie. Z biegiem czasu zanotowano już w Stan. Zjedn. kilka symptomatów polepszenia — lekki wzrost n ładunku wagonów kolejowych, wzrost handlu bawełną, przedewszystkiem zaś wzrost cen surowców. Co do tego ostatniego zjawiska trudno jednak ustalić w większości wypadków, czy są po temu jakieś widoczne konkretne przyczyny, czy też ów wzrost cen jest również oparty na podłożu psychicznym oraz spekulacyjnym. Ostatnio, zresztą, zaczyna się w Stanach Zjednoczonych przejawiać rzeczywistość, choć narazie mało uchwytana, poprawa w produkcji niektórych gałęzi przemysłu. Amerykańska inflacja kredytowa, walka z teauryzacją i urzędowy, być może przedwyborczy, optymizm — również zrobiły swoje.

Do impulsu amerykańskiego dołączyły się w Europie stopniowo inne bodźce do poprawy. Polepszająca się sytuacja finansowa Anglii, nadszpiewanie pomyślnych wyników konwersji War Loan, wreszcie wyjaśnienie problemu ottawskiego (niezależnie od tego, jakie są wyniki prac konferencji) — stworzyły w Anglii grunt do optymizmu. Ostatnio, optymistycznie ocenione zostały: we Francji — zapowiedź konwersji rent, w Niemczech — program gospodarczych zarządzeń v. Papena.

Haussa na większości giełd, w początkach swych czysto psychiczna, lub częściowo spekulacyjna, może jednak w obecnym okresie — istnienia warunków do poprawy oraz potrzeby powrotu zaufania — odegrać bardzo poważną rolę. Pociągnęła ona już w górę międzynarodowe ceny surowców, przyczynia się do zmniejszenia teauryzacji i do zwiększenia przedsiębiorczości szerszych warstw.

Poniżej podajemy kilka zestawień, ilustrujących wzrost kursów papierów wartościowych na głównych giełdach zagranicznych w okresie od początku lipca do początku września.

Sytuację na Wall Street odzwierciedla następująca tabela (kursy zamknięcia):

Nazwa papieru	Kurs w dn. 7/VII	Kurs w dn. 3/IX
National City Bank	24 $\frac{3}{4}$	59
American Tel. and Tel.	74 $\frac{1}{4}$	119
American Tobacco	50	84
Anaconda Copper	3 $\frac{3}{4}$	15 $\frac{1}{4}$
Eastman Kodak	36	60 $\frac{1}{2}$
General Motors	7 $\frac{3}{4}$	18
Royal Dutch	17 $\frac{3}{4}$	22 $\frac{3}{4}$
Stand. Oil of New Jersey	24	36 $\frac{1}{4}$
Pensylvania Railroad	7 $\frac{1}{4}$	22 $\frac{1}{4}$
United States Steel	22	51 $\frac{1}{2}$

Dla ilustracji przeciętnego wzrostu dodajmy, że wskaźnik Dow Jones'a, wynoszący w dn. 8/VII dla obligacji 70, dla papierów kolejowych 13, przemysłowych 41, oraz papierów przedsiębiorstw użyteczności publicznej 16, wzrósł z końca sierpnia odpowiednio do 82, 36, 75 i 34.

Należy również podkreślić bardzo ważny wzrost obrotów na Wall Street. O ile przeciętna dzienna liczba papierów, zmieniających właścicieli, wynosiła przed haussą często zaledwie 600 — 700 tys. sztuk, o tyle ostatnio notuje się naogół obroty w granicach 3—4,5 miljn. sztuk dziennie, rekord zaś wynosi już przeszło 5 miljn.

Zmiany kursów popularniejszych papierów na giełdzie paryskiej ilustruje poniższe zestawienie (kursy zamknięcia):

Nazwa papieru	Kurs w dn. 8/VII	Kurs w dn. 5/IX
Renta franc. 3%	77.65	85
Banque de France	10.900	13.540
Banque de Paris	1.550	1.880
Suez	13.875	15.401
Générale d'Electricité	2.230	2.550
Citroën	404	584
Royal Dutch	1.364	1.785
Péchiney	1.370	1.625

W tym samym okresie fluktuacje na giełdzie londyńskiej były następujące (kursy przed zamknięciem):

Nazwa papieru	Kurs w dn. 8/VII	Kurs w dn. 5/IX
War Loan 5%	101 $\frac{1}{8}$	102 $\frac{1}{16}$
Young 5%	70 $\frac{1}{2}$	70
Canadian Pacific	13 $\frac{3}{4}$	25 $\frac{3}{8}$
Royal Dutch	15 $\frac{1}{8}$	20 $\frac{1}{8}$
Anglo Persian	1 $\frac{3}{4}$	2 $\frac{1}{4}$
East Rand	12/6	14/9
Rio Tinto	14 $\frac{1}{4}$	20 $\frac{1}{8}$

Wreszcie, kursy kilku papierów na giełdzie berlińskiej przedstawiają się, jak następuje:

Nazwa papieru	Kurs w dn. 8/VII	Kurs w dn. 5/IX
Young 5%	64	65
Koleje Rzeszy	73.75	83
Deutsche Diskonto	30	75
Dresdner Bank	18.50	62.25
A. E. G.	24.50	46.75
Hohenlohe	12.25	28
(dn. 7/VII)		
Phoenix	15	28.25

Należy podkreślić, że w Niemczech kursy bardzo silnie zwyżkowały dopiero po ogłoszeniu programu von Papena.

Dla porównania tendencji na poszczególnych giełdach podajemy jeszcze przeciętne tygodniowe wskaźniki kursów akcji i obligacji na 4 wymienionych giełdach w tygodniach, zakończonych dn. I VII i dn. 26/VIII r. b. Niestety, brak nam danych z pierwszego tygodnia września, kiedy haussa w Europie szczególnie się zaakcentowała. Wspomniane wskaźniki przedstawiają się, jak następuje (1928=100):

	W tyg., zak. dn. I/VII		W tyg., zak. dn. 26/VIII	
	Akcje	Obligacje	Akcje	Obligacje
New York	19.7	76.9	33.6	86.2
Paryż	32.4	96.3	39.2	99.2
Londyn	52.3	87	62.9	95.9
Berlin	25.9	64.2	28.8	68.3

Uwzględniając kursy z ostatnich dni, otrzymalibyśmy jeszcze większe różnice.

b. w.

ANGLJA

KRYZYS W PRZEMYSŁE BAWELNIANYM.—Strajk robotników w angielskim przemyśle bawełnianym okręgu Lancashire wysunął znowu na czoło zainteresowań gospodarczych W. Brytanii problem istnienia i sanacji włókiennictwa angielskiego, który to problem, zresztą, w okresie powojennym stanowił jedną z naczelných trosk sfer rządowych i gospodarczych.

Analizując sytuację angielskiego przemysłu bawełnianego, zwrócić należy uwagę na 3 zasadnicze przyczyny kryzysu strukturalnego, jaki przemysł ten przeżywa. Są to: zmiany geograficzne w dziedzinie włókiennictwa światowego, wysoki poziom płac włóknarzy, pozostający w związku z ogólną wysoką stopą życiową w Anglii, oraz przestarzałość znacznej części maszyn i urządzeń technicznych, pochodzących jeszcze z XIX stulecia.

Zagadnienie przesuwania się wielkich ośrodków produkcji włókienniczej, a w szczególności bawełnianej, stanowi jedno z najciekawszych zjawisk gospodarczych okresu powojennego. Potęgą włókiennictwa amerykańskiego oraz kontynentu Azji i krajów Dalekiego Wschodu powstała w obliczu powojennej Europy poprostu z dnia na dzień. Ruchy nacjonalistyczne lat powojennych w całym szeregu terytoriów kolonialnych i związanych politycznie czy administracyjnie z Anglią, sprzyjały również bardzo wydatnie rozwojowi przemysłu bawełnianego, jako zaspakajającego najbardziej pałace potrzeby ludności tubylczej w dziedzinie zaopatrzenia w odzież. Dość wspomnieć potężny ruch bojkotowy w Jnach i Chinach. A jednocześnie szereg nowych państw rozpoczął rozbudowę swych przemysłów, dążąc w pierwszym rzędzie do stworzenia włókiennictwa, a w szczególności przemysłu bawełnianego. (Rumunia powojenna, państwa bałtyckie, państwa Ameryki Południowej).

To przesuwanie się wielkich ośrodków produkcji bawełnianej wywarło katastrofalny wpływ na sytuację przemysłu bawełnianego okręgu Lancashire. Świadczy o tem w pierwszym rzędzie spadek eksportu, który w 1930 r. wynosił 2.406 miljn. jardów kwadratowych, a w 1931 r. spadł do 1.716 miljn. jardów, podczas gdy w 1928 r. wahał się w granicach o przeszło 50% wyższych aniżeli w 1931 r. Analogicznie spadł eksport przędzy, który w 1931 r. wynosił 133.6 miljn. lbs, co oznacza również 50%-owy spadek w porównaniu z 1928 r.

Nie mniej jaskrawe światło na sytuację tego przemysłu rzucają dane statystyczne o stanie zatrudnienia fabryk. Tak więc w przedsiębiorstwie bawełnianym w 1931 r. unieruchomiona była poważna ilość fabryk, reprezentujących 16% ogólnego stanu posiadania wrzecion tego przemysłu. Fabryki, znajdujące się w ruchu, były w możności wykorzystać swą zdolność produkcyjną zaledwie w granicach około 65%. W tkactwie unieruchomiona była 1/6 krosien bawełnianych, podczas gdy fabryki, znajdujące się w ruchu, pracowały przy 60% wyzyskaniu ich zdolności produkcyjnej. Stan zatrudnienia w bielnikach wynosił 38%, w drukarniach 57%, a w farbiarniach 55% produkcji z 1930 r.

Katastrofalny spadek eksportu, o którym świadczą przytoczone powyżej liczby, ma swe źródło przede wszystkim w spadku wywozu do Indji. Tak więc wywóz ten wyniósł w 1931 r. zaledwie 370 miljn. jardów kwadr. podczas gdy w 1930 r. wyniósł jeszcze prawie 2 razy tyle, a w 1929 — 1.300 miljn. jardów. Analogicznie spadł eksport na i ne rynki Dalekiego Wschodu, a wi c do Chin z 149.5 miljn. w 1929 r. do 41.5 miljn. w 1931 r. oraz do Indji Holenderskich z 120 na 39 miljn. jardów.

Zdawaćby się mogło, że w obliczu katastrofalnych strat i grożącej wprost przemysłowi bawełnianemu W. Brytanii zagłady podjęte zostaną niezwykle energiczne poczynania, zmierzające do opanowania utraconych rynków przez obniżenie kosztów produkcji. Tutaj właśnie wkraczamy w sferę wysokich płac, które spowodowały drożyznę towarów angielskich na rynkach Dalekiego Wschodu, nastawionych na zbyt wśród ubogiej ludności. W przeciwieństwie do tego przemysł japoński i indyjski pracuje przy niesłychanie niskich płacach, przy długim dniu roboczym i przy braku wszelkiego ustawodawstwa socjalnego. Stwarza to szaloną przewagę konkurencyjną nad drogą produkcją angielską, która ma do zwalczania jeszcze dodatkowy koszt w postaci dalekiego transportu, który w pozycji produkcji japońskiej wogóle nie figuruje.

Poczynania przemysłowców angielskich, zmierzające do obniżenia kosztów wytworzenia przez redukcję płac, nie dały żadnych wyników. Poczynania te miały na celu wprowadzenie systemu t. zw. wielu krosien, obsługiwanych przez jednego robotnika w tkalnicy, oraz przedłużenia czasu pracy przy dotychczasowych płacach w przedsiębiorstwie bawełnianym. Zamierzenia te nie dały jednak żadnych pozytywnych wyników ze względu na opór robotników, którzy podejmowali parokrotne strajki i którzy na tle dążenia do redukcji płac o 12% obecnie również rozpoczęli strajk.

Analizując trzeci, wreszcie, czynnik kryzysu strukturalnego w angielskim przemyśle bawełnianym, zwrócić należy uwagę, iż bardzo poważna ilość maszyn angielskiego przemysłu bawełnianego nie wytrzymała żadnego porównania z urządzeniami technicznymi przemysłów kontynentalnych oraz amerykańskich. Przyczyniło się to wydatnie do podrożenia kosztów produkcji. I w tej dziedzinie jednak nie wiele uczyniono, aby sytuację poprawić. Specjalna komisja rządowa opracowała z udziałem przemysłowców szereg obszernych memoriałów w sprawie sanacji włókiennictwa angielskiego. Zasadniczą myślą przewodnią wszystkich projektów racjonalizacyjnych jest dążenie do usunięcia z fabryk i sprzedaży na

szmielec 10 miljn. wrzecion bawełnianych i 100 tys. krosien. Wynagrodzenie posiadaczy tych maszyn wymagałoby kapitału w wysokości £ 2.5 miljn., który zebrany byłby z pośród przemysłowców okręgu Lancashire. Zmniejszyłoby to stan posiadania wrzecion bawełnianych Anglii do 47 miljn. i krosien do 600 tys. Oczywiście, projekt ten natrafił na poważne zastrzeżenia producentów, i cała sprawa utknęła na martwym punkcie.

Częściowe ożywienie konjunktury nastąpiło na krótki okres czasu bezpośrednio po zawieszeniu parytetu złota w Anglii. Liczba zatrudnionych robotników w ciągu kilku tygodni wzrosła o kilkadziesiąt tysięcy, ale trwało to bardzo krótko. Dumping japoński, stosowany przeciwko Anglii z całą bezwzględnością, uniemożliwił Manchesterowi odzyskanie utraconych rynków. Szereg konwencji i porozumień producentów, zawartych w 1931 r., nie mógł się utrzymać w obliczu szalonej konkurencji w dziedzinie cen pomiędzy poszczególnymi przedsiębiorstwami. W tych warunkach tylko gruntowna reforma stosunków w angielskim przemyśle bawełnianym, realizowana przy pomocy Rządu, a w oparciu o współdziałanie robotników i pracodawców może uchronić tę wielką gałąź od zagłady.

M. K.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

— Po sukcesie konwersji pożyczki wojennej 5%, Rząd angielski postanowił przeprowadzić konwersję pożyczki wojennej 4½%-owej (£ 12.804 tys.) i 4% bonów skarbowych (£ 140.418 tys.).

— W Danii projektowana jest konwersja długu wewnętrznego w wysokości 60 miljn. Kor.

— W Jugosławii rozważana jest sprawa konwersji długów rolniczych. Wynoszą one około 3.5 miljard. din., podczas gdy wartość majątku rolnictwa szacują na 300 miljard. din., t. j. 50% szacunku z przed 10 lat. Oszczędności rolników ocenia się na 2 miljard. din.

— Francja zgodziła się na prolongowanie o rok, t. j. do 15/X 1933 r., spłat jugosłowiańskich długów zagranicznych w kwocie 650 miljn. fr. Jednocześnie odroczone płatności 100 miljn. fr. długu, zaciągniętego prywatnie przez monopol tytoniowy, i zawarto porozumienie co do zwiększenia eksportu drzewa i bydła z Jugosławii do Francji.

— Suma rumuńskiego długu publicznego wynosi na dz. 1/I 1933 r., według obliczeń Ministerstwa Finansów, 141.141.622 tys. lei. W tem renty i obligacje stanowią 99.933 miljn. lei, długi wojenne 39.583 miljn. lei i „Relief Bonds” 1.565 miljn. lei.

— Zawarty niedawno łotewsko-litewski układ handlowy nie zawiera żadnych przywilejów dla Litwy w dziedzinie przydziału dewiz. W praktyce jednak władze łotewskie dostarczają importerom towarów litewskich dewiz bez ograniczenia.

— Po długich pertraktacjach zawarta została bułgarsko-niemiecka umowa clearingowa. Szczegóły nie są znane.

— Zostało zawarte krótkoterminowe porozumienie kompensacyjne węgiersko-czeskosłowackie, przewidujące stosowanie cel obniżonych. Przewidywane jest, iż przyszła umowa

handlowa będzie oparta na zasadach kompensacyjnych.

— W Düsseldorfie utworzono spółkę handlową dla dokonywania transakcji kompensacyjnych, zwłaszcza z krajami, stosującymi reglamentację dewizową. Instytucje takie istnieją już w paru niemieckich ośrodkach handlowych.

— We Włoszech zostały podwyższone stawki celne na bydło, mięso, produkty rolne i dykty. Natomiast ograniczenia uboju i obrotu produktami hodowlanymi, ustalające pewne kwantum dla wytwórczości krajowej, zostały zniesione.

— W Turcji ogłoszono listę surowców, zwolnionych przy imporcie od opłat celnych i podatku od transakcji. Figurują w niej metale, półfabrykaty włókiennicze i artykuły chemiczne.

— Import do Turcji cukru, kawy i herbaty, zamówionych przed dn. 31/V r. b. lub nadeszłych przed dn. 6/VI r. b., został zwolniony od ograniczeń kontyngentowych i kompensacyjnych.

— Stopa dyskontowa Banku Norweskiego została obniżona z 4½ do 4%.

— Na Ukrainie przygotowania do siewów ozimych odbywają się źle. Na dz. 20/VIII wykonano 20% planu orki pod oziminy, t. j. połowę tego co w r. ub. w tej dacie.

— Produkcja samochodów w Stanach Zjedn. Am. w I półroczu r. b. wyniosła (w nawiasach liczby za półrocze r. ub.) 292.116 wozów osobowych (348.529), 63.409 ciężarówek (118.213) i 196 taksówek (1.451). Podobnie silny spadek wykazała produkcja kanadyjska.

SPRAWY CELNE ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWN. W PAŃSTW. ZAGR.

ANGLJA. — Nowe cła. — Z dniem 1/IX wprowadzono nowe cła dodatkowe w wysokości 25 a. v. na wiśnie w puszkach i kandyzowane łupiny owoców,

30% a. v. na drób, mięso przyrządzone jako pasta, mieszane lub nie, oraz na kiełbasę, 30% a. v. na rękawiczki całkowicie lub częściowo skórzane, oraz skórę, przyciętą na rękawiczki, 25% a. v. na papier pakunkowy, 20% a. v. na farby, emalie, lakiery, werniksy i farbę drukarską, oraz grzebienie do włosów; na śruby do drzewa żelazne i stalowe, mosiężne, oraz nożyczki wprowadzono cło specyfikacyjne. Cła powyższe obowiązują od dn. 6/IX. Jednocześnie zwolniono całkowicie od cła arsenik biały, mapy, rysunki architektoniczne i inżynierskie oraz karty hydrograficzne.

NIEMCY. — Nowe podwyżki cel. — Rozporządzeniem z dn. 23/VIII r. b. (ogłoszonym w „Reichsgesetzblatt” z dn. 30/VIII r. b.) wprowadzono w Niemczech szereg nowych podwyżek celnych, w pierwszym rzędzie na artykuły przemysłowe. Rozporządzenie wydane zostało na podstawie rozporządzeń Prezydenta Rzeszy ze stycznia oraz marca r. b., upoważniających Rząd Rzeszy do wprowadzania podwyżek celnych. Podwyżki wynoszą od kilkudziesięciu do kilkuset procent dotychczasowych stawek i obejmują: w dziale przemysłowym: przedzę bawełnianą, tkaniny, niektóre materiały odzieżowe i konfekcyjne, szereg przetworów chemicznych, pewne gatunki skór, niektóre sortymenty papieru, wreszcie pewne wyroby hutnicze i metalowe (nikiel, śruby, igły do maszyn i t. d.), maszyny oraz przyrządy precyzyjne. W większości powyższych artykułów Niemcy są w pierwszym rzędzie eksporterami (szereg artykułów, na które wprowadzone zostały podwyżki celne, stanowi specjalności niemieckie) importują zaś bardzo niewiele; wzmocniona obecnie ochrona rynku wewnętrznego może być w tym stanie rzeczy uważana jako rekompensata za zmniejszone w ciągu ostatniego okresu możliwości wywozowe, jak to, zresztą, w stosunku do niektórych artykułów wyraźnie stwierdza komentarz Rządu Rzeszy.

Poza artykułami przemysłowymi rozporządzenie z dn. 30/VIII zawiera podwyżki celne na kilka innych artykułów, przeważnie spożywczych (wino, oliwa, żółtka

płynne i t. d.), z których dla eksportu polskiego posiada znaczenie zmiana cła na gęsi żywe i bite.

W zakresie gęsi żywych obowiązywały od połowy r. ub. dwojakiego rodzaju cła: RM 24 (wzgl. RM 0'70 od 1 szt.) dla przwozu w czasie od 1/IV do 15/X oraz RM 36 (wzgl. RM 2'10 od 1 szt.) dla przwozu w czasie od 16/X do 31/III. Obecnie przeprowadzona zmiana taryfy celnej polega na przesunięciu pierwszego z wymienionych terminów na okres od 1/VII do 15/X, czyli skróceniu o trzy miesiące działania niższej stawki celnej. Jakkolwiek właściwy sezon na eksport gęsi zaczyna się dopiero na jesieni, miesiące zaś kwiecień — czerwiec są okresem stosunkowo słabego eksportu — przeprowadzona zmiana taryfy odbije się niewątpliwie ujemnie na naszym eksporcie, tembardziej, że spowoduje ona zwiększoną podaż w ciągu krótkiego okresu działania niskiego cła, i co za tem idzie, wpłynie na obniżkę cen. Niemcy, jak wiadomo, są prawie wyłącznym naszym odbiorcą w zakresie gęsi żywych (wywóz w 1931 r. wyniósł 9'2 miljn., w czym 9 miljn. przypada na eksport do Niemiec).

W zakresie gęsi bitych wspomniane rozporządzenie przewiduje podwyżkę cła z RM 55 do RM 75 od 1 q. Podwyżka ta dotyczy płacwa bitego wogóle, z uwagi jednak na istnienie cła konwencyjnego na kury i kaczki w wys. RM 20 (uniemożliwiającego konkurencję na rynku niemieckim), Polska zainteresowana jest prawie wyłącznie w eksporcie gęsi z tej pozycji. Dotychczasowy nasz eksport do Niemiec w dziale gęsi bitych był stosunkowo niewielki, stanowił on jednak ok. 60% całego naszego wywozu w tym artykule (w 1931 r. eksport ogółem wyniósł 810 tys., w tem 465 tys. do Niemiec) i przy dotychczasowym cle miał szanse utrzymania się. Nowe cło, stanowiące obciążenie około 50% ad valorem, uniemożliwia dalszy wywóz do Niemiec gęsi bitych.

Zaznaczyć należy, że podwyżki celne, przewidziane rozporządzeniem z dn. 23/VIII, wydane zostały niezależnie od nowych projektów podwyżek celnych, związanych z wykonaniem planu gospodarczego Kanclerza Rzeszy.

PRZEDRUK DOZWOLONY, LEOZ Z PODANIEM ŹRÓDŁA

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

ELEKTORALNA 2 (parter)

Telefony: 412-66 (Red.), 412-73 i 335-35 (Adm.), 11-92-68 (Druk.).

Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu.

KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

PRENUMERATA W KRAJU: kwartalnie — 15, półrocznie — 30, rocznie — 60; **ZAGRANICĄ:** kwartalnie — 25, półrocznie — 50, rocznie — 100.

CENY OGŁOSZEŃ HANDLOWYCH (przed tekstem) w zeszytach zwykłych: IV str. okładki 1.200; II i III str. okł. — 900; ½ str. okł. — 500; str. zwycz.: 1 str. — 600, ½ str. — 350, ¼ str. — 200, 1/8 str. — 110. Przy ogłoszeniach kombinacyjnych, petitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%.

CENY OBWIESZCZEŃ SPÓŁEK AKCYJNYCH (za tekstem): 1 str. — 200, ½ str. — 110, 1/3 str. — 80, ¼ str. — 70, 1/6 str. — 55, 1/8 str. — 40, 1/16 str. — 20. Za ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne, bilanse i t. p. do cen powyższych dolicza się 50%.

Redaktor Naczelny: **CZESŁAW PECHE**

Redaktor: **WACŁAW SZURIG**

Sekretarz Redakcji: **BOHDAN WITWICKI**

Redaktor działu finansowo-skarbowego:
PAWEŁ MICHAŁSKI

Redaktor działu rolniczego:
LEONARD KRAWULSKI

Redaktor działu komunikacyjnego:
JÓZEF GIEYSZTOR

Wydawca: **MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU**

WPISY DO REJESTRU HANDLOWEGO

SĄDU OKRĘGOWEGO W WARSZAWIE

A. — FIRMY JEDNOOSOBOWE, SPÓŁKI FIRMOWE I KOMANDYTOWE

R. H. A XXIX 120: „Powszechne Towarzystwo Fonotechniczne S. Chwoles, G. Chwoles, N. Lewin i J. Szulfryd” w Warszawie, Zielna 46. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Tyborowskim w Warszawie dnia 13 stycznia 1932 r. za nr. 154 spółka znajduje się w stanie likwidacji. Likwidatorem mianowany został Samuel Chwoles z Wilna.

R. H. A XXIX 128: „Lejzor Fryd” w Warszawie, Graniczna 9. Decyzją Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 23 października 1931 r. postępowanie upadłościowe zostało umorzone wobec całkowitego zrealizowania aktywów masy. Przedsiębiorstwo przestało istnieć.

R. H. A XXIX 150: „Tadeusz Snawadzki” w Warszawie, Żelazna 78. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem W. Jamonttem w Warszawie dn. 4 marca 1932 r. za nr. 586 w celu dalszego prowadzenia przedsiębiorstwa zawarta została spółka pod firmą: „T. Snawadzki i S-ka. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”.

R. H. A XXIX 302: „Drukarnia Popularna Szaja Lebenbaum” w Warszawie, Senna 33. Dzierżawa drukarni ustala, Szaja Lebenbaum jest właścicielem przedsiębiorstwa.

R. H. A XXVIII 116: „Pierwsza Krajowa Wytwórnia przyborów gimnastycznych i lekkoatletycznych Wincenty Szymborski i S-ka w Warszawie, Bełńska 5. Siedziba spółki mieści się obecnie przy ul. Długiej 50.

R. H. A XXVIII 273: „Grocher i Rotsztein” w Warszawie, Nalewki 15. Chaim-Mordka Grocher mieszka obecnie przy ul. Wałowej 6. Pomiędzy Chaimem-Mordką Grocherem a małżonką jego Rachlą z domu Rożańską nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 14 grudnia 1931 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXVII 24: „Wacław Gajewski” w Warszawie, Wawrzyszewska 1. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Dobrowolskim w Warszawie dnia 23 grudnia 1931 r. za nr. 3858 całe przedsiębiorstwo sprzedane zostało Henrykowi Wysockiemu, który prowadzi takowe nadal pod firmą: „Henryk Wysocki”.

R. H. A XXVII 289: „Elektrosprzet” Szapsia Beczka” w Warszawie, Żelazna 89. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

R. H. A XXVII 330: „Fabryka Kas Pancernych Stalo-Betonowych S. Zwierzchowski i Syn” w Warszawie, Warecka 9. Firma obecnie brzmi: „Fabryka Kas Pancernych Stalo-Betonowych S. Zwierzchowski i Synowie”. Wspólnicy: Stanisław-Marjan Zwierzchowski, Eugenjusz-Zenon Zwierzchowski obaj z Warszawy. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Siennickim w Warszawie dnia 29 grudnia 1931 r. za nr. 5672, Stanisław-Marjan Zwierzchowski i Eugenjusz-Zenon Zwierzchowski przyjęci zostali do spółki w charakterze wspólników firmowych.

R. H. A XXVI 236: „Szlama Goldsztejn” w Warszawie, Franciszkańska 36. Siedziba firmy mieści się obecnie przy ul. Nalewki 29, sklep Nr. 45.

R. H. A XXVI 241: „Warszawska Wytwórnia Konfekcji Dawid Ojerhand” w Warszawie, Tarczyńska 4. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Siennickim w Warszawie dnia 31 grudnia 1931 r. za nr. 5717 całe przedsiębiorstwo sprzedane zostało Morduchowi Kejlinowi i Józefowi Rejchenbaumowi, którzy w celu dalszego prowadzenia tegoż przedsiębiorstwa zawarli spółkę pod firmą: „Warszawska Wytwórnia Konfekcji M. Kejlin i J. Rajchenbaum”.

R. H. A XXV 161: „Polski Instytut Graficzny Józef Zastowski” w Warszawie, Nowowiejska 30. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

R. H. A XXV 337: „P. Kancenenbogen” w Otwocku, ul. Świderska. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

R. H. A XXIV 145: Skład żelaza M. Likier, M. Jeszczyński i S-ka” w Warszawie, Twarda 64. Aronowi Likierowi z Warszawy, Sienna 20 udzielono prokury z prawem podpisywania łącznie z jednym ze współników.

R. H. A XXIV 250: „Felicjan Masiewicz” w Warszawie, Koszykowa 1. Firma brzmi: „F. Masiewicz Handel Win, Towarów Kolonialno-Gastronomicznych i Wyrobów Tytoniowych” w Warszawie, Lwowska 17. Istnieje od 1899 r. Felicjan Masiewicz zmarł. Spadkobierczynią jego jest Zofia-Kazimiera Dyląg z Warszawy. Romanowi-Michałowi Dylągowi z Warszawy udzielono prokury. Przedsiębiorstwo w drodze spadku przeszło na wyłączną własność Zofii-Kazimiery Dyląg.

R. H. A XXIII 26: „Dom Handlowo-Ekspedycyjny Bronisław Hirszebn i S-ka” w Warszawie, Długa 17. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Baranieckim w Warszawie dnia 10 marca 1932 r. za nr. 729, spółka została rozwiązana, przedsiębiorstwo zaś przeszło na wyłączną własność Bronisława Hirszebeina, który nadal prowadzi takowe pod firmą: „Dom Handlowo-Ekspedycyjny Bronisław Hirszebn i S-ka, właściciel Bronisław Hirszebn”.

R. H. A XXII 186 (A. XXXII 220): „Jan Tarnowski i S-ka” w Warszawie, Marszałkowska 133. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 26 lutego 1932 r. zarządzane zostało otwarcie postępowania układowego między firmą: „Jan Tarnowski, spółka firmowo-komandytowa” a jej wierzycielami.

R. H. A XXII 490 (A. XXXIII 335): „Biuro Przemysłowo-Budowlane S. Pronaszko i R. Sobieszek” w Warszawie, Stokrzyska 25. Stanisław Pronaszko zamieszkuje w Warszawie, Marymoncka 5a, a Roman Sobieszek w osiedlu Włochy pod Warszawą, ul. Karola 8/10. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 4 grudnia 1931 r. odroczenie wyplat przedłużone zostało do dnia 28 lutego 1932 r. i zarządzane otwarcie postępowania układowego między firmą a jej wierzycielami.

R. H. A XXI 72: „Kawiarnia Krakowianka Marjan Kleszcz” w Warszawie, Niecała 14. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Biernackim w Warszawie dnia 7 stycznia 1931 r. za nr. 13, przedsiębiorstwo sprzedane zostało spółce pod firmą: „Cukiernia Krakowska Erazm Kleszcz i S-ka”. Na mocy zaś aktu tegoż notariusza z dnia 12 stycznia 1932 r. za nr. 72, przedsiębiorstwo z aktywami i pasywami wniesione zostało do spółki pod firmą: „Kawiarnia Zakopiańska Erazm Kleszcz i S-ka, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”.

R. H. A XXI 201 (A. XXVIII 323): „Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych i Kanalizacyjno - Wodociągowych A. Kleiber i W. Jeżewski, właściciel Aleksander Kleiber" w Warszawie, Polna 64. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 22 lutego 1932 r. Aleksandrowi Kleiberowi, właścicielowi firmy: „Przedsiębiorstwo Robót budowlanych i kanalizacyjno-wodociągowych A. Kleiber i W. Jeżewski, właściciel Aleksander Kleiber" ogłoszona została upadłość. Sędzią komisarzem masy upadłości mianowany został sędzia handlowy Włodzimierz Horodyński, kuratorem zaś adwokat Gustaw Grynszpan z Warszawy, który obecnie jest syndykiem tymczasowym.

R. H. A XIX 217: „Klajnzynger i Zankier" w Warszawie, Nalewki 8. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Pliszczynskim w Warszawie dnia 12 lutego 1932 r. za nr. 264, spółka została rozwiązana i całe przedsiębiorstwo wraz z aktywami i pasywami przeszło na własność Szaj Zankier, który prowadzi je nadal pod firmą: „Szaja Zankier, dawniej Klajnzynger i Zankier".

R. H. A XVIII 120: „Zakład Powroźniczy Edwarda Miłińskiego" w Warszawie, Medziana 3 m. 11. Edward Miłiński zmarł. Spadkobierczyni Edwarda Miłińskiego, Janina Skupieńska, Aurelja Lewandowska, Zofja Szwojncka, i Stanisława Światłowska, w celu dalszego prowadzenia przedsiębiorstwa zawarły spółkę pod firmą: „Zakład Powroźniczy Edward Miłiński, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością".

R. H. A XVI 97: „Skład Materiałów Aptecznych, Perfumerji i Farb „Victorja", właściciel Józef Fiszhaut" w Warszawie, Elekoralna 15. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

R. H. A XVI 267: „Dom Handlowy Jochim Szporn" w Warszawie, Nalewki 28 m. 3. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 19 lutego 1932 r. Joachimowi Szpornowi, handlującemu pod firmą: „Dom Handlowy Joachim Szporn udzielono odroczenia wypłat na okres trzech miesięcy. Sędzią komisarzem mianowany został sędzia handlowy Maksymilian Friede, nadzorcami zaś adwokat Dorjan Altman, oraz Eljasz Weksler, obaj z Warszawy. Nadzór sądowy upoważnił Joachima Szporna do prowadzenia przedsiębiorstwa z tem, że wszystkie transakcje handlowe mogą być dokonane po uprzednim zasięgnięciu opinii nadzorcy Eljasza Wekslera i że wszelkie zobowiązania firmy mogą być zaciągane po uzyskaniu zgody nadzorcy adwokata Dorjana Altmana, który każde tego rodzaju zobowiązanie będzie kontrasygnować.

R. H. A XV 9: „Dom Handlowy i Biuro Techniczne, Inżynier Leopold Skulski i S-ka" w Warszawie, Chmielna 27. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Zembruskim w Warszawie dnia 28 grudnia 1929 r. za nr. 658, spółka została rozwiązana, przedsiębiorstwo zlikwidowane.

R. H. A XIV 39: „Samuel i Michał Bergson" w Warszawie, Czackiego 1. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

R. H. A XIV 74: „Robert Krauze" w Warszawie, Mazowiecka 11. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 30 października 1931 r. firmie udzielone zostało odroczenie wypłat na okres trzech miesięcy. Wyrokiem tegoż Sądu z dnia 29 stycznia 1932 r. odroczenie wypłat przedłużone zostało do dn. 30 kwietnia 1932 r. Sędzią komisarzem mianowany został sędzia handlowy Józef Karśnicki, nadzorcą sądowym adwokat Włodzimierz Kwiatkowski z Warszawy.

R. H. A XIV 219: „A. Bloch i C. Asz, Handel Towarami Manufakturowymi" w Warszawie, Gęsia 4. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 19 marca 1932 r. firmie: „A. Bloch i C. Asz" w osobach Chaima Asza i Arona Blocha ogłoszona została upadłość. Sędzią komisarzem masy upadłości mianowany został sędzia handlowy Mieczysław Kuźmicki, kuratorem zaś adwokat Józef-Izydor Hercberg z Warszawy.

R. H. A XIV 566: „Pierwsza Krajowa Fabryka Akumulatorów „Ergs" inż. Ojzer Golde" w Warszawie, Elekoralna 10 m. 23/24. Siedziba firmy mieści się obecnie przy ul. Zagłoby 9.

R. H. XI 296 (A. XXXIII 282): „E. Dutlinger i A. Borowik w Warszawie, Prózna 10. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Kurmanem w Warszawie dnia 5 lutego 1932 r. za nr. 145, spółka została rozwiązana i przedsiębiorstwo zlikwidowane.

R. H. A XI 355 (A. XXXIII 323): „J. Fogelnest" w Warszawie, Marszałkowska 11/13. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11 grudnia 1931 r. zatwierdzony został układ zawarty między firmą: „Fabryka Wyrobów Metalowych J. Fogelnest" a jej wierzycielami w dniu 20 listopada 1931 r.

R. H. A XI 458: „Mieczysław Zbijewski, Fabryka Blachy Białej i Wyrobów Blaszanych „Blacha" w Warszawie, Hipoteczna 3. Prokura Mieczysława Szobera i Wiesława Zbijewskiego ustala. Wtoldowi Hubertowi, Wacławowi Zbijewskiemu, obydwom z Warszawy udzielono łącznej prokury.

R. H. A X 360 (A. XXXI 38): „Zakłady Graficzne Straszewiczów, dawniej K. Thies" w Warszawie, Leszno 112. Prokura Tadeusza-Wiktora Olejniczakowskiego ustala. Wilhelmowi Łączkowskiemu z Warszawy udzielono prokury z prawem podpisywania łącznie z prokurentem Zygmuntem-Tadeuszem Garlińskim.

R. H. A X 370: „Jan Bereżyński" w Warszawie, Królewska 6. Decyzją Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 27 października 1931 r. sędzią komisarzem mianowany został sędzia handlowy Jan Raue zamiast sędziego handlowego Stefana Krasnodębskiego. Decyzją tegoż Sądu z dnia 8 stycznia 1932 r. zarządzone zostało otwarcie postępowania układowego między firmą: „Jan Bereżyński" a jej wierzycielami.

R. H. A IX 277: „Izrael Chaskielewicz" w Warszawie, Moniuszki 4. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

R. H. A VII 490: „K. Z. Fuks" w Warszawie, Prózna 10. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

R. H. A B 75: „Seweryn Briesemejster" w Warszawie, Mazowiecka 1. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Zaborowskim w Warszawie dnia 19 marca 1932 r. za nr. 548 całe przedsiębiorstwo wraz z aktywami i pasywami wniesione zostało do spółki pod firmą: „Seweryn Briesemejster, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością".

R. H. A F 33: „Fabryka Blach Dziurkowanych „Sito" J. R. Szeliński" w Warszawie, Dobra 54. Jan-Robert Szeliński zmarł. Spadkobiercami jego są: Zofja-Marja-Julja-Luiza Szelińska jako dożywotniczka, Annemaria-Elżbieta Krauze, Gertruda-Emilja-Marja-Anna Mietke, wszystkie z Warszawy. Do prowadzenia przedsiębiorstwa i podpisywania firmy pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach upoważniona jest Zofja-Marja-Julja-Luiza Szelińska na okres roczny od daty wpisania do rejestru handlowego.

R. H. A G 166 (A. XXVII 108): „Gebethner i Wolff" w Warszawie, Zgoda 12. Wydawnictw: „Tygodnik Ilustrowany" i „Naokoło Świata" firma nie prowadzi.

R. H. A K 122: „N. Kincler „Delicja" w Warszawie, Marszałkowska 99. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

R. H. A P 103: „Podolanka" J. Leszczyńska" w Warszawie, Bracka 2. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

R. H. A. R. 128: „Franciszek Rozowski” w Warszawie, Jasna 8. Firma obecnie brzmi: „Franciszek Rozowski-Spado-biercy”. Franciszek-Jrzy Rozowski zmarł. Spadkobiercami jego są: nieletni: Antonina Rozowska, Michał-Emil Rozowski, wdowa dożywotniczka Janina-Joanna Rozowska. Do prowadzenia przedsiębiorstwa i podpisywania firmy pad jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach upoważniony jest Juljusz Harczyk z Warszawy.

R. H. A. S. 132 (A. XXIX 3): „A. Szuldiner” w Warszawie, Rymarska 18. Abramowi Kleniecowi z Warszawy udzielono prokury. Sura vel Sabina Szuldiner i Bella Pines zrzekły się spadku. Usamowolniona Irena Szuldiner przyjęła spadek z do-brodziejstwem inwentarza.

R. H. A XXXIII 265: „Przemysł Niciany Izrael Fajberg i Synowie” w Warszawie, Wronia 71. Celem firmy jest nawia-jała naci.

R. H. A XXXIII 319: „Cukro-Dieta” Tauba Flastersztejn” w Warszawie, Leszno 10. Drobna sprzedaż artykułów dietycz-nych. Istnieje od 1931 r. Właścicielka Tauba-Cywja Flaster-sztejn z Warszawy.

R. H. A XXIX 207: „Przedstawicielstwo Towarzystwa Ak-cyjnego Fabryki Kapeluszy w Częstochowie, Józef Sztrancman i S-ka” w Warszawie, Długa 50. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

R. H. A XXVIII 188: „Edward Schweitzer” w Warszawie, Okopowa 42. Firma obecnie brzmi: „Zakłady Przemysłowe Edward Schweitzer”. Fabrykacja akcesorii samochodowych oraz wyrobów siodlarsko-rymarskich i stelmarskich. Edward Schweitzer mieszka przy ul. Wroniej 50.

R. H. A XXVI 251: „Biuro Robót Meljoracyjnych i Wodnych inż. Wiesław Knake” w Warszawie, Adama Pługa 6 m. 28. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

R. H. A XXI 154: „Fabryka Stolarska Jan Bereżyński” w Warszawie, Grochowska 26. Decyzją Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 27 października 1931 r. Sędzią komisa-rzem mianowany został sędzia Jan Raue, zamiast sędziego Stefana Krasnodebskiego. Decyzją tegoż Sądu z dnia 6 stycz-nia 1932 r. zarządzone zostało otwarcie postępowania układo-wego między firmą „Jan Bereżyński” a jej wierzycielami.

R. H. A XXII 360: „Wytwórnia Mebli Stylowych Czesław Sterniński” w Warszawie, Krochmalna 57. Pomiedzy właśc-cielem firmy a małżonką jego Jadwigą-Teodorą z domu Xiezo-polską nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 30 czerwca 1923 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XIV 23: „Fabryka Przemysłu Włóknistego Edward Grossman” w Warszawie, Przejazd 9. Wyrokiem Sadu Okrę-gowego w Warszawie z dnia 29 września 1931 r. Edwardowi Grossmanowi handlującemu pod firmą: Edward Grossman Fa-bryka Przemysłu Włóknistego ogłoszona została upadłość. Sędzią komisarzem masy upadłości mianowany został sędzia handlowy Józef Neufeld, decyzją zaś tegoż Sądu z dnia 5 paź-dziernika 1931 r., kuratorem mianowany został adwokat Jerzy Gełach z Warszawy, który obecnie jest syndykiem tymcza-sowym.

R. H. A. K. 85: „Skład Sukna i Kortów Emil Kronenberg” w Warszawie, Żórawia 30. Przedsiębiorstwo zostało zlikwido-wane.

R. H. A XXXIII 279: „Stanisław Pionkowski” w Warszawie, Prądzyńskiego 26. Piwiarnia. Istnieje od 1932 r. Właściciel Stanisław Pionkowski z Warszawy.

R. H. A XXXIII 284: „Krajndla Przedecz” w Warszawie, Chmielna 57. Drobna sprzedaż win, wódek i towarów kolo-nialnych. Istnieje od 1932 r. Właścicielka Krajndla Przedecz z Warszawy.

R. H. A XXXIII 285: „Ludwik Węglewski” w Warszawie, Łucka 12. Handel win, wódek i towarów kolonialnych. Istnie-je od 1932 r. Właściciel Ludwik Węglewski z Warszawy.

R. H. A XXXIII 287: „Kantor Wymiany Jankiel vel Jakób Wołanow” w Warszawie, Marszałkowska 154. Oddziały: ko-lektury w Warszawie: Bielańska 3, Nalewski 42, Targowa 40. W Łodzi: Piotrkowska 11 i 72. Kantor wymiany i kolektura loterii państwowej. Istnieje od 1932 r. Właściciel Jankiel vel Jakób Wołanow z Warszawy. Pomiedzy właścicielem firmy a małżonką jego Symą z domu Merzer nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 3 listopada 1919 r., ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIII 291: „Krosnoszkło” Szepsel Altmejt” w Warszawie, Zimna 4. Sprzedaż szkła, porcelany, fajansu, kafl i glazury. Istn-je od 1932 r. Właściciel Szepsel-Szlama Altmejt z Warszawy.

R. H. A XXXIII 292: „Rajar” Leon Landau i Moses Schab-ra” w Warszawie, Senatorska 21. Sprzedaż artykułów foto-graficznych. Wspólnicy: Leon Landau ze Lwowa, Moses Scha-pira z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 14 marca 1929 r. Do zastępowania spółki wobec władz i osób i podpisywania firmy pod jej stemplem upoważnieni są obaj wspólnicy łącznie.

R. H. A XXXIII 293: „Wykończalnia Skór „Lux” Szymon Cukier” w Warszawie, Grzybowska 30. Istn-je od 1931 r. Właściciel Szymon Cukier z Warszawy.

R. H. A XXXIII 294: „Nusyn Cygielman” w Warszawie, No-winiarska 4. Drobna sprzedaż futer. Istnieje od 1926 r. Wła-ściciel Nusyn-Rafał Cygielman z Warszawy. Pomiedzy właśc-cielem firmy a małżonką jego Fajgą z domu Muszkatel, nastą-pił układ na mocy intercyzy z dnia 27 marca 1924 r. ustala-jący wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIII 295: „Sala Wiedeńska, Chł Grynberg i S-ka” w Warszawie, Franciszkańska 13. Sala weselna. Wspólnicy: Chł Grynberg, Szlama-Aron Grünberg, obaj z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 14 stycznia 1932 r. Do zastępowania spółki i podpisywania firmy pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach upoważnieni są obaj wspólnicy łącznie.

R. H. A XXXIII 296: „Boruch Migdał” w Warszawie, Fran-ciszkańska 33. Drobna sprzedaż skór baranich. Istnieje od 1927 r. Właściciel Boruch Migdał z Warszawy. Właściciel fir-my niepiśmienny.

R. H. A XXXIII 297: „Szaja Zankier, dawniej Klajnzynger i Zankier” w Warszawie, Śto-Jerska 23. Handel suknem i kortami. Istn-je od 1914 r. Właściciel Szaja Zankier z War-szawy.

R. H. A XXXIII 298: „Wytwórnia Wyrobów Łowickich He-noch Berkowicz” w Łowiczu, Zduńska 21. Istnieje od 1923 r. Właściciel Henoch Berkowicz z Łowicza.

R. H. A XXXIII 299: „Biuro Sprzedaży Materiałów Budo-wlanych Brac’a Zerykier” w Warszawie, Poznańska 32. Kup-no i sprzedaż materiałów budowlanych na rachunek własny i komisowy. Wspólnicy: Abram Zerykier, Jasek-Mordka Ze-

rykier, obaj z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności od dnia wpisania do rejestru handlowego. Do reprezentowania spółki upoważnieni są obaj wspólnicy. Wszelkie zobowiązania, umowy, weksle, indosy, czek; pełnomocnictwa i korespondencję zawierającą zobowiązania podpisują obaj wspólnicy łącznie. Korespondencję zwykłą, pokwitowania z odbioru pieniędzy, korespondencji i towarów podpisuje każdy ze wspólników samodzielnie. Podpisy winny być kładzone pod stemplem firmy.

R. H. A XXXIII 300: „J. Sztajnbok” w Warszawie, Grzybowska 1/3. Sprzedaż mydła i świec. Istnieje od 1919 r. Właściciel Chaim-Josek Sztajnbok z Warszawy. Pomędzy właścicielem firmy a małżonką jego Chaną z domu Zylberklang nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 17 lipca 1918 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIII 303: „Henryk Futerfas” w Warszawie, Gęsia 4. Hurtowa sprzedaż towarów włókienniczych. Istnieje od 1932 r. Właściciel Henryk Futerfas z Warszawy.

R. H. A XXXIII 304: „Henryk Wysocki” w Warszawie, Warzyszewska 1. Roboty ziemne i dostawa materiałów budowlanych. Istnieje od 1931 r. Właściciel Henryk Antoni Wysocki z Warszawy.

R. H. A XXXIII 305: „Zakłady Mleczarskie Józef Szafran” w Warszawie, Mokotowska 61. Przerób i sprzedaż produktów mleczarskich. Istnieje od 1932 r. Właściciel Józef Szafran z Warszawy.

R. H. A XXXIII 306: „Urządzenia Elektryczne „Volt-Ohm” Stanisław Stempień” w Warszawie, Senatorska 29. Istnieje od 1932 r. Właściciel Stanisław Stempień z Warszawy.

R. H. A XXXIII 307: „Elektro-Akumulator, Emil Repsz” w Warszawie, Senatorska 19. Warsztat elektrotechniczno-akumulatorowy. Istnieje od 1932 r. Właściciel Emil Repsz z Warszawy.

R. H. A XXXIII 308: „Dom Handlowo-Ekspedycyjny Bracia Geldner” w Warszawie, Leszno 11. Przedsiębiorstwo transportowo-ekspedycyjne, obejmujące przewóz towarów, operacje komisowe i dział czenia towarów. Wspólnicy: Maurycy Geldner z Warszawy, Natan Geldner z Częstochowy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 1 marca 1932 r. Do reprezentowania spółki i podpisywania firmy pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach upoważniony jest każdy ze wspólników samodzielnie. Pomędzy Maurycem Geldnerem a małżonką jego Hadasą z domu Grützhändler nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 14 grudnia 1923 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIII 309: „Przykopywa” Genia Rachberg i S-ka” w Warszawie, Pawia 92. Drobna sprzedaż materiałów aptecznych i mydlarskich. Wspólnicy: Genia Rachberg, Szlama-Aron Depsztok, oboje z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 10 lutego 1932 r. Do zastępowania spółki wobec władz i osób upoważnieni są oboje wspólnicy. Weksle, indosy, czek i wogóle wszelkiego rodzaju zobowiązania, oraz pełnomocnictwa ogólne podpisują oboje wspólnicy łącznie. Pokwitowania z odbioru wszelkiej korespondencji niewylaczając pieniężnej i wartościowej, sum, towarów, przesyłek i dokumentów podpisuje jeden ze wspólników. Podpisy winny być kładzone pod stemplem firmy. Pomędzy Szlamą-Aronem Depsztokiem a małżonką jego Eleonorą z domu Barcińska, nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 15 maja 1920 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIII 310: „Warszawska Spółka Papiernicza Abramowicz i Wicher, Spółka Firmowa” w Warszawie, Przejazd 13. Sprzedaż wszelkiego rodzaju papieru. Wspólnicy

Fryda Abramowicz, Chaskiel-Henoch Wicher, oboje z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 1 marca 1932 r. Do reprezentowania spółki upoważnieni są oboje wspólnicy. Zastępcą Frydy Abramowicz jest Jechuda Abramowicz z Warszawy. Weksle, czek, żyra, umowy, pełnomocnictwa; prokury i wszelkie zobowiązania podpisują oboje wspólnicy łącznie. Korespondencję bieżącą, rachunki, pokwitowania z odbioru wszelkiego rodzaju korespondencji, towarów i dokumentów podpisuje każdy ze wspólników samodzielnie. Podpisy winny być kładzone pod stemplem firmy.

R. H. A XXXIII 311: „Szmul Łabendź” w Warszawie, Nałewki 29. Sprzedaż pończoch. Istnieje od 1923 r. Właściciel Szmul Łabendź z Warszawy. Pomędzy właścicielem firmy a małżonką jego Ruchlą z domu Szajnfuks nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 23 stycznia 1932 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIII 312: „Symforjan Świerczyński” w Warszawie, Tamka 46 m. 26. Przedsiębiorstwo robót techniczno-budowlanych. Istnieje od 1932 r. Właściciel Symforjan Świerczyński z Warszawy.

R. H. A XXXIII 314: „Josek Patok” w Warszawie, pl. Żelaznej Bramy 9. Skład konsygnacyjny. Istnieje od 1932 r. Właściciel Josek Patok z Warszawy.

R. H. A XXXIII 315: „Chaja Bucholc” w Warszawie, Franciszkańska 26. Drobna sprzedaż przyborów obuwniczych. Istnieje od 1931 r. Właścicielka Chaja-Łaja Bucholc z Warszawy.

R. H. A XXXIII 316: „Esterka Gelbfisz” w Warszawie, Dzielna 45 m. 4. Pracownia wyrobów papierowych. Istnieje od 1932 r. Właścicielka Esterka Gelbfisz z Warszawy.

R. H. A XXXIII 317: „Polsko-Angielski Dom Handlowy Engineering et Mercantile Olaf Sander-Larsen” w Warszawie, Wierzbowa 8. Handel hurtowy motocykli, rowerów i części do nich i narzędzi stolarskich. Istnieje od 1932 r. Właściciel Olaf-Sander Larsen z Warszawy.

R. H. A XXXIII 320: „Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych i Remontów Ogólnych Wacław Raczwiński” w Warszawie, Pawia 66 m. 29. Istnieje od 1932 r. Właściciel Wacław-Jakób Raczwiński z Warszawy.

R. H. A XXXIII 321: „Hurtownia Win i Miodów Pesa Jakubowicz” w Warszawie, Nowolipki 6. Istnieje od 1932 r. Właścicielka Pesa Jakubowicz z Warszawy. Edwardowi Hasensprungowi z Warszawy udzielono prokury.

R. H. A XXXIII 322: „Dom Handlowo-Ekspedycyjny Bronisław Hirszein i S-ka właściciel Bronisław Hirszein” w Warszawie, Długa 17. Przedsiębiorstwo ekspedycyjno-transportowe, obejmujące dział czenia na komorze towarów przybywających z zagranicy. Istnieje od 1927 r. Właściciel Bronisław Hirszein z Warszawy. Pomędzy właścicielem firmy a małżonką jego Etlą-Dwojną z domu Puchalską nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 10 czerwca 1926 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIII 324: „Zofia Ciesielska i S-ka” w Warszawie, Ożarowska 1. Handel win i wódek. Wspólniczki: Zofia Ciesielska, Aleksandra Cwyl, obie z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 30 grudnia 1931 r. Do zastępowania spółki wobec władz i osób upoważnione są obie wspólniczki. Wszelkie umowy, pełnomocnictwa, indosy wekslowe, czek, pokwitowania, rachunki i wogóle wszelkiego rodzaju zobowiązania podpisuje Zofia Ciesielska samodzielnie. Korespondencję

niezawierającą zobowiązań pokwitowania z odbioru korespondencji, oraz rachunki za sprzedany towar podpisuje każda ze współniczek samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy.

R. H. A XXXIII 325: „Towary Włókennicze „Chem'sette“ Majer Moszkowicz i S-ka” w Warszawie, Gesia 11. Drobna sprzedaż towarów włóknistych. Wspólnicy: Majer-Joel Moszkowicz, Estera Berenholtz, oboje z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 1 marca 1932 r. Do reprezentowania spółki upoważnieni są obaj wspólnicy. Weksle, czeki, żyra, umowy, pełnomocnictwa, prokury, przekazy i wszelkie zobowiązania pożyczkowe jakoteż pokwitowania z odbioru pieniędzy i towarów podpisują obaj wspólnicy. Korespondencję niezawierającą zobowiązań pokwitowania z odbioru listów i depesz podpisuje jeden ze wspólników. Podpisy winny być kładzone pod stemplem firmy. Pomiedzy Esterą Berenholtz z domu Dymantman a małżonkiem jej Jukielem nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 22 listopada 1920 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIII 326: „Stanisław Pfadt” w Mińsku Mrzowieckim, Rynek 4. Apteka. Istnieje od 1931 r. Właściciel Stanisław Pfadt z Mińska-Mazowieckiego.

R. H. A XXXIII 327: „Szaia Grützhändler” w Warszawie, Franciszkańska 29 w podwórzu. Drobna sprzedaż mydła świec i nafty. Istnieje od 1922 r. Właściciel Szaia Grützhändler z Warszawy.

R. H. A XXXIII 328: „Józef Borowski” w Warszawie, Długa 47. Handel futrami. Istnieje od 1932 r. Właściciel Józef-Juda Borowski z Warszawy. Pomiedzy właścicielem firmy a małżonką jego Eidel-Freidel z domu Korn nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 2 czerwca 1931 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXIII 329: „Warszawskie Zakłady Przetwórcze „Wola” Wacław Idzikowski” w Warszawie, Skierniewicka 6. Mielarnia korzeni i rozlewnia oliwy. Istnieje od 1932 r. Właściciel Wacław-Jan Idzikowski z Warszawy.

R. H. A XXXIII 330: „Inż. Elza Moszkowska” w Warszawie, Puławska 41. Biuro sprzedaży elektromedycznych aparatów. Istnieje od 1932 r. Właścicielka inż. Elza Moszkowska z Warszawy.

R. H. A XXXIII 331: „Petefrad” Józef Szulfryd” w Warszawie, Zielna 46. Handel artykułami elektrotechnicznymi, fonotechnicznymi, gramofonami i radjotechnicznymi. Istnieje od 1932 r. Właściciel Józef Szulfryd z Warszawy.

R. H. A XXXIII 332: „Wytwórnia Czekolady i Cukrów „Atlantic” Buterfas i Rajner” w Warszawie, Nowolipki 6. Wspólnicy: Aron Buterfas, Aron-Lejba Rajner, oboje z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 1 lipca 1931 r. Do reprezentowania spółki upoważnieni są obaj wspólnicy. Umowy handlowe, umowy kupna i sprzedaży towarów, zobowiązania, czeki, weksle, traty, pokwitowania z odbioru pieniędzy, akty urzędowe, rachunki i pełnomocnictwa podpisują obaj wspólnicy łącznie. Korespondencję bieżącą pokwitowania z odbioru wszelkiej korespondencji, przekazów i towarów podpisuje każdy ze wspólników. Podpisy winny być kładzone pod stemplem firmy.

R. H. A XXXIII 333: „Abe Rubinsztejn” w Warszawie, Wolska 59. Drobna sprzedaż przyborów krawieckich, towarów łokciowych i wyrobów tytuńowych. Istnieje od 1921 r. Właściciel Abe-Josek Rubinsztejn z Warszawy.

B. — SPÓŁKI AKCYJNE I Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ

WPISY GŁÓWNE

R. H. B XXI 3769: „Spółka Handlowa „Poldost” E. Młodawski i S-ka, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Celem spółki jest prowadzenie handlu materiałami budowlanymi artykułami technicznymi, chemicznymi i wszelkimi innymi na rachunek własny i komisowy, uskutecznianie dostaw dla instytucji kolejowych, wojskowych i innych, prowadzenie przedstawicielstw firm krajowych i zagranicznych. Siedziba spółki w Warszawie, Piękna 45; Kapitał zakładowy zł. 2400, podzielony na 30 udziałów całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcy: Eugenjusz Młodawski, Zelman Szejberg, oboje z Warszawy, zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie zobowiązania, umowy, pełnomocnictwa, weksle, czeki, żyra, indosy i akty notarialne winny być podpisywane przez dwóch zarządców. Rachunki oraz pokwitowania z odbioru pieniędzy, przesyłek, ładunków i wszelkiego rodzaju korespondencji pocztowej podpisuje jeden z zarządców. Podpisy winny być kładzone pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Tyborowskim w Warszawie dnia 8 stycznia 1925 r. za nr. 140. Czas trwania spółki nie został określony.

Wciągnięto w dn. 27 marca 1925 r.

R. H. B XXXVII 5500: „Zakład Plisowania „Brunhilda”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Komitetowa 2. Celem spółki jest prowadzenie zakładu dla plisowania różnego rodzaju materiałów. Kapitał zakładowy zł. 15.000 podzielony na 200 udziałów całkowicie wniesiony wkładem rzeczowym. Zarządcami są: Abram Rubinstein, Szmul-Ber Keller, Gustaw Perła, Dawid Złbarsztein, wszyscy z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle, żyra, weksli, indosy, czeki, umowy, pełnomocnictwa, prokury, akty i wszelkie zobowiązania podpisują Abram Rubinstein, Szmul-Ber Keller łącznie z jednym z pozostałych zarządców. Korespondencję niezawierającą zobowiązań, rachunki, pokwitowania z odbioru wszelkiego rodzaju korespondencji, sum pieniężnych, przesyłek i ładunków podpisuje każdy z zarządców samodzielnie. Podpisy winny być kładzone pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Tyborowskim w Warszawie dnia 26 września 1927 r. za nr. 4992 na czas do dnia 15 września 1930 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze trzyletnie okresy, o ile na trzy miesiące przed upływem terminu jeden ze wspólników nie zawiadomi pozostałych notarialnie o chęci wystąpienia ze spółki.

Wciągnięto w dn. 1 lutego 1928 r.

R. H. B LIV 7832: „Towarzystwo Syrena-Rekord”, Spółka Akcyjna”. Siedziba spółki w Warszawie, Chmielna 66. Celem spółki jest fabrykacja płyt gramofonowych i gramofonów, oraz filmów dźwiękowych i handlu tymi artykułami w szczególności celem przejęcia jako aportu przedsiębiorstwa: „Towarzystwo Syrena-Rekord, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” i dalszego jego prowadzenia. Kapitał zakładowy zł. 300.000 podzielony na 3.000 akcji na okaziciela całkowicie wpłacony. Zarząd stanowią: Owsiej Gerszuny, Hilary Tempel, Włodzimierz Feigenbaum, wszyscy z Warszawy. Zarząd zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy. Do składania oświadczeń i podpisywania w imieniu spółki wystarczy współdziałanie dwóch członków zarządu lub jednego członka zarządu łącznie z prokurentem. Podpisy winny być kładzone pod stemplem firmy. Statut Spółki Akcyjnej i jej akt organizacyjny zeznane zostały przed notariuszem Kurmanem w Warszawie dnia 14 lutego 1932 r. za nr. 183 i w dniu 25 lutego 1932 r. za nr. 257.

Wciągnięto w dn. 3 marca 1932 r.

R. H. B LIV 7834: „Dcm Handlowy „Hurtobut”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Nalewki 29 (Gesia 3). Celem spółki jest prowadzenie przedsiębiorstwa sprzedaży na rachunek własny i komisowy obuwia i wyrobów gumowych. Kapitał zakładowy zł. 5.000

podzielony na 100 udziałów, zł. 2.750 wpłacono gotowizną, pozostałe zł. 2.250 wniesiono wkładem rzeczowym. Zarządcami są: Berek-Lejb Brąnin, Mowsza Fajgin, obaj z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie umowy, kontrakty, cesje, żyra, przekazy, prokury, pełnomocnictwa, weksle, wszelkie zobowiązania pożyczkowe, oraz pokwitowania z odbioru pieniędzy podpisują obaj zarządcy łącznie. Korespondencję niezawierającą zobowiązań, pokwitowania z odbioru towarów, wszelkie korespondencje, przesyłki i przekazów podpisuje każdy z zarządców samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Piłszczyńskim w Warszawie dnia 25 lutego 1932 r. za nr. 364 na czas do dnia 1 sierpnia 1933 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze jednoroczne okresy, o ile na trzy miesiące przed upływem terminu jeden ze współników nie zawiadomi pozostałych i stemplem poleconym o chęci rozwiązania spółki.

Wciągnięto w dn. 3 marca 1932 r.

R. H. B LV 7838: „Kamieniołomy i Kamieniarstwo, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie Korzeniowskiego 6. Celem spółki jest prowadzenie eksploatacji kamieniołomów i wykonywanie wszelkich robót w zakresie kamieniarstwa wchodzących. Kapitał zakładowy zł. 10.000 podzielony na 100 udziałów całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: Józef-Zenon Różański i Stefan-Ludwik Sunderland, obaj z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie umowy, zobowiązania pieniężne, weksle, żyra, czeki, pełnomocnictwa i prokury podpisują obaj zarządcy łącznie pod stemplem firmy. Korespondencję zwykłą, pokwitowania z odbioru towarów, należności, pieniądze z korespondencji oraz rachunki podpisuje jeden z zarządców. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Różyckim w Piasecznie dnia 2 stycznia 1932 r. za nr. 191 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 4 marca 1932 r.

R. H. B LV 7842: „K. Z. Fuks i S-ka, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Prózna 10. Celem spółki jest prowadzenie handlu zbożem, płodami rolnymi i ich przetworami. Kapitał zakładowy zł. 25.000 podzielony na 100 udziałów całkowicie wpłacony gotowizną. Zarządcami są: Kasriel-Zelik Fuks, Mozes Folman, obaj z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle, żyra na wekslach, pełnomocnictwa, prokury, akty notarialne i hipoteczne podpisują dwaj zarządcy łącznie. Czeki, umowy, kontrakty, oraz wszelkie inne zobowiązania z wyjątkiem weksli, korespondencję handlową, rachunki, pokwitowania z odbioru korespondencji, towarów, przesyłek i pieniędzy podpisuje jeden z zarządców. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Różyckim w Piasecznie dnia 2 stycznia 1932 r. za nr. 5 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 7 marca 1932 r.

R. H. B LV 7847: „Warszawska Fabryka Tapet, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Żytnia 23. Celem spółki jest prowadzenie przedsiębiorstwa fabrykacji tapet. Kapitał zakładowy zł. 10.000 podzielony na 20 udziałów całkowicie gotowizną wpłacony. Jedynym zarządcą jest Ludwik Rosenbaum z Warszawy. Zarządca zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy podpisując firmę pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Nowickim w Warszawie dnia 29 grudnia 1931 r. za nr. 2276 na czas do dnia 31 grudnia 1934 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na następne okresy trzyletnie, o ile na trzy miesiące przed upływem terminu żaden z współników nie zawiadomi pozostałego współnika o chęci wystąpienia ze spółki.

Wciągnięto w dn. 7 marca 1932 r.

R. H. B LV 7848: „Towarzystwo Dentystyczne Atlantic Dental Company, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Królewska 29a. Celem spółki

jest import, eksport i fabrykacja wszelkiego rodzaju artykułów dentystycznych. Kapitał zakładowy zł. 10.000 podzielony na 20 udziałów całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: Sergiusz Deull z Berlina, Jakób Lieberman z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle, dokumenty zastawu, prokury, akty zbycia i nabycia nieruchomości podpisują obaj zarządcy. Żyra na wekslach, pełnomocnictwa, pokwitowania z odbioru pieniędzy, korespondencji i towarów podpisuje każdy z zarządców lub prokurent. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Tyborowskim w Warszawie dnia 5 stycznia 1932 r. za nr. 52 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 8 marca 1932 r.

R. H. B LV 7850: „Słoneczna”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Krak.-Przedm. 40. Celem spółki jest prowadzenie zakładu cukierniczego. Kapitał zakładowy zł. 2.000 podzielony na 4 udziały. Na pokrycie kapitału zakładowego wpłacono zł. 400 w gotowiznę, na pozostałe zł. 1.600 oceniono wkład rzeczowy. Zarządczyni Marja-Helena Sendekowa z Warszawy zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy podpisując firmę pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Błeszyńskim w Grodzisku Mazowieckim dnia 22 lutego 1932 r. za nr. 96 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 8 marca 1932 r.

R. H. B LV 7851: „Dom Handlowy „Proporzec”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Marszałkowska 21. Celem spółki jest prowadzenie handlu na rachunek własny i komisowo wszelkiego rodzaju artykułami pierwszej potrzeby jak również innymi artykułami z dziedziny techniki, budownictwa, rolnictwa i przemysłu oraz dostaw tych artykułów. Kapitał zakładowy zł. 2.100 podzielony na 21 udziałów całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: Czesław Białkiewicz, Stanisław Nittner, obaj z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle, czeki, żyra, pełnomocnictwa, prokury, umowy, akty notarialne i hipoteczne, oraz wszelkie zobowiązania podpisują dwaj zarządcy łącznie. Korespondencję niezawierającą zobowiązań pokwitowania z odbioru korespondencji, przesyłek, towarów i pieniędzy podpisuje jeden zarządca. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Pomykałskim w Warszawie dnia 23 lutego 1932 r. za nr. 152 na czas do dnia 31 grudnia 1934 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze trzyletnie okresy, o ile na 6 miesięcy przed upływem terminu żaden ze współników nie zawiadomi pozostałych pisemnie o chęci wystąpienia ze spółki.

Wciągnięto w dn. 8 marca 1932 r.

R. H. B LV 7852: „Pierwsza Szwajcarska Piekarnia Udziałowa, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Krochmalna 60. Celem spółki jest prowadzenie piekarni mechanicznej. Kapitał zakładowy zł. 12.000 podzielony na 12 udziałów, pokryty gotowizną w sumie zł. 6.000 i aportem rzeczowym na zł. 6.000. Zarządcami są: Helena Kobylińska, Marceli Korczak i Jan Lis, wszyscy z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy, oraz podpisują wszyscy trzej łącznie firmę spółki pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Miszewskim w Warszawie dnia 20 lutego 1932 r. za nr. 921 na czas do dnia 20 lutego 1935 r. z tym warunkiem, że każdemu ze współników przysługuje prawo wystąpienia ze spółki, o ile na trzy miesiące przed upływem roku kalendarzowego zawiadomi o tem notarialnie pozostałych współników.

Wciągnięto w dn. 9 marca 1932 r.

R. H. B LV 7854: „Przetwory Chemiczne Bolesław Łukasik i S-ka, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba

spółki w Warszawie, Pawia 100. Celem spółki jest prowadzenie sprzedaży hurtowej komisowo i na własny rachunek towarów chemicznych. Kapitał zakładowy zł. 6.000 podzielony na 100 udziałów całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządca Bolesław Łukasik z Warszawy, zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy podpisując firmę pod jej stemplem. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Miszewskim w Warszawie dnia 2 marca 1932 r. za nr. 320 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 10 marca 1932 r.

R. H. B LV 7855: „Kupiecka Hurtownia Towarowa, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Grodzisku Mazowieckim. Celem spółki jest prowadzenie handlu hurtowego i detalicznego towarów kolonialnych, spożywczych i innych na rachunek własny i komisowo, oraz eksport i import tychże towarów. Kapitał zakładowy zł. 4.000 podzielony na 100 udziałów całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: Józef Fszorowicz, Michał-Antoni Hładowski, obaj z Grodziska Mazowieckiego. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie zobowiązania i akty podpisują dwaj zarządcy łącznie. Wszelką korespondencję i pokwitowania z odbioru korespondencji podpisuje jeden z zarządców. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Warmkim w Warszawie dnia 15 lutego 1932 r. za nr. 324 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 10 marca 1932 r.

R. H. B LV 7856: „Wspólna Praca”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Szpitalna 6. Celem spółki jest handel materiałami piśmiennymi i wyrobami tytuńowymi. Kapitał zakładowy zł. 2.000 podzielony na 20 udziałów całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządczyniami są: Aniela Wanke i Zofia Hołownia, obie z Warszawy. Zarządczynie zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie zobowiązania, weksle, czeki, żyra, pełnomocnictwa, umowy, kontrakty, akty notarialne i hipoteczne podpisują obie zarządczynie łącznie. Wszelkie inne dokumenty niezawierające zobowiązań pieniężnych, korespondencję, pokwitowania z odbioru korespondencji, pieniędzy i towarów podpisuje jedna z zarządczyń. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Romanem w Warszawie dnia 29 lutego 1932 r. za nr. 337 na przeciąg lat trzech z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze jednoroczne okresy, o ile na 6 miesięcy przed upływem terminu żadna ze współniczek nie zawiadomi pozostałych o chęci rozwiązania spółki.

Wciągnięto w dn. 10 marca 1932 r.

R. H. B LV 7857: „Kawa Hag”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Zielna 19. Celem spółki jest handel kawą wolną od kofeiny jak również przetwarzanie i uszlachetnianie kawy, herbaty i innych artykułów użytkowych, handel wszelkiego rodzaju towarami, ich import i eksport oraz uskutecznianie wszelkich interesów, które pozostają w związku z popieraniem i osiągnięciem tego celu. Kapitał zakładowy zł. 10.000 podzielony na 10 udziałów całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: Dyonizy Łuczynski z Warszawy, Erwin Junke z Gdańska. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle, żyra weksli, umowy i pełnomocnictwa podpisują obaj zarządcy łącznie. Czeki, pokwitowania, korespondencję i dokumenty niezawierające zobowiązań podpisuje każdy z zarządców samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Baranieckim w Warszawie dnia 2 marca 1932 r. za nr. 653 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 10 marca 1932 r.

R. H. B LV 7858: „Prasa Współczesna, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Mokotowska 57. Celem spółki jest nabywanie, zakładanie i prowadzenie wszelkiego rodzaju wydawnictw, w szczególności zaś założenie i wydawanie popularnego pisma codziennego, oraz do-

konywanie wszelkich operacji i czynności, które w zakresie spółki wydawniczej wchodzić mogą. Kapitał zakładowy zł. 2.000 podzielony na 100 udziałów całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: Henryk Borsuk, Karol Gasson, Antoni Górecki wszyscy z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie umowy, weksle, czeki, indosy, prokury pełnomocnictwa, akty notarialne i wszelkie zobowiązania podpisują dwaj zarządcy łącznie. Korespondencję zwykłą, pokwitowania z odbioru korespondencji, towarów i przesyłek podpisuje każdy z zarządców samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Zaborowskim w Warszawie dnia 3 marca 1932 r. za nr. 449 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 11 marca 1932 r.

R. H. B LV 7860: „Fabryka Pudełek i Kartonaży T. Olejnicki i S-ka, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Chmielna 18. Celem spółki jest prowadzenie wytwórni pudełek i kartonaży oraz handel temi towarami. Kapitał zakładowy zł. 2.000 podzielony na 20 udziałów całkowicie wpłacony gotowizną. Zarządcami są: Tadeusz Olejnicki, Zygmunt Baranowicz, obaj z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle, czeki, akcepty, indosy, umowy, pełnomocnictwa i prokury, akty urzędowe oraz pokwitowania z odbioru należności podpisują dwaj zarządcy łącznie. Korespondencję niezawierającą zobowiązań, pokwitowania z odbioru wszelkiej korespondencji, przesyłek i ładunków podpisuje jeden zarządca. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Borkowskim w Warszawie dnia 28 lutego 1932 r. za nr. 238 na czas do dnia 27 lutego 1934 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze okresy dwuletnie, o ile na trzy miesiące przed upływem terminu jeden ze współników wezwaniem notarialnym nie zawiadomi pozostałych o chęci rozwiązania spółki.

Wciągnięto w dn. 11 marca 1932 r.

R. H. B LV 7861: „Zakład Gastronomiczny „Salus”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Marszałkowska 129. Celem spółki jest prowadzenie przedsiębiorstwa gastronomicznego. Kapitał zakładowy zł. 2.000 podzielony na 10 udziałów całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: Maria Maciejowska, Karol Zółcinski, oboje z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie dokumenty zawierające zobowiązania, weksle, żyra na wekslach, czeki, umowy, akty notarialne, pełnomocnictwa i prokury podpisują obaj zarządcy łącznie. Korespondencję niezawierającą zobowiązań, pokwitowania z odbioru należności, korespondencję i towarów podpisuje każdy z zarządców samodzielnie. Podpisy winny być kładzone pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Hettlingerem w Warszawie dnia 8 marca 1932 r. za nr. 1111 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 11 marca 1932 r.

R. H. B LV 7862: „Jeziorneński Skład Materiałów Budowlanych i Opałowych, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Jeziornie pow. Warszawskiego, ul. Bielawska. Celem spółki jest prowadzenie składu materiałów budowlanych i opałowych. Kapitał zakładowy zł. 2.000 podzielony na 20 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządca Fiszel Szumacher z Jeziorny zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy podpisując firmę pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Miszewskim w Warszawie dnia 3 marca 1932 r. za nr. 1153 na czas do dnia 1 marca 1933 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze jednoroczne okresy, o ile na trzy miesiące przed upływem terminu żaden ze współników nie zawiadomi pozostałych notarialnie o chęci wystąpienia ze spółki.

Wciągnięto w dn. 14 marca 1932 r.

R. H. B LV 7863: „Dom Przemysłowo-Handlowy Inżynierowie Jan i Stanisław Pędzich, Spółka z ograniczoną odpowiedzial-

nością". Siedziba spółki w Warszawie, Jerozolimska 113. Celem spółki jest prowadzenie detalicznego handlu materiałami budowlanymi i przemysłowymi. Kapitał zakładowy zł. 22.000 podzielony na 220 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Jedyńm zarządcą spółki jest inż. Jan Pędzich z Warszawy. Zarządca zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy podpisując firmę spółki pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Grymińskim w Warszawie dnia 5 marca 1932 r. za nr. 534 i aktu zeznanego przed notariuszem Jalbryzkowskim w Łomży dnia 7 marca 1932 r. za nr. 143 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 14 marca 1932 r.

R. H. B LV 7864: „Emwu”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Siedziba spółki w Warszawie, Leszno 77. Celem spółki jest prowadzenie wytwórni bielizny. Kapitał zakładowy zł. 10.000 podzielony na 100 udziałów całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: Arja-Lejb Wachtel, Nuchim Moszkowski, Frajdl vel Frania Markiewicz, wszyscy z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle, żyra na nich i wszelkie zobowiązania podpisują wszyscy zarządcy. Czeki, prokury, pełnomocnictwa i pisma niezawierające zobowiązań podpisuje dwóch zarządców. Korespondencję handlową, pokwitowania z odbioru pieniędzy, towarów, przesyłek i wszelkiej korespondencji i przekazy podpisuje każdy z zarządców. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Nowickim w Warszawie dnia 3 marca 1932 r. za nr. 431 na czas do dnia 1 kwietnia 1935 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na następne trzecie, o ile na trzy miesiące przed upływem terminu żaden ze wspólników nie zawiadomi notariusza pozostałych wspólników o swej chęci wystąpienia ze spółki..

Wciągnięto w dn. 15 marca 1932 r.

R. H. B LV 7865: „Centrala Sprzedaży Wyrobów Rzemieślniczych, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Szopena 15. Celem spółki jest sprzedaż wszelkiego rodzaju wyrobów rzemieślniczych. Kapitał zakładowy zł. 2.000 podzielony na 20 udziałów całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: Jan Chodorowski, Józef Glapiński, Bolesław Kozubowski, wszyscy z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie umowy, akty, zobowiązania pieniężne, weksle, żyra na wekslach, czeki, pełnomocnictwa, prokury, rachunki, pokwitowania i t. p. podpisuje Józef Glapiński łącznie z jednym z pozostałych zarządców. Korespondencję niezawierającą zobowiązań podpisują dwaj zarządcy łącznie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Dembińskim w Warszawie dnia 12 marca 1932 r. za nr. 256 na czas do dnia 31 grudnia 1932 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze jednoroczne okresy, o ile na trzy miesiące przed upływem terminu żaden ze wspólników nie zawiadomi pozostałych o chęci wystąpienia ze spółki.

Wciągnięto w dn. 16 marca 1932 r.

R. H. B LV 7867: „Zakłady Przemysłowe dla Eksploatacji Wynalazków „Velox”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Żelazna 59. Celem spółki jest eksploatacja wszelkich wynalazków i ich sprzedaż. Kapitał zakładowy zł. 3.000 podzielony na 60 udziałów, pokryty gotowizną zł. 2.000 i aportem rzeczowym zł. 1.000. Zarządcami są: inż. Władysław Bernardzikiewicz, Jakób Sachs i Henryk Finkelsztejn, wszyscy z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle, rewery, czeki, wszelkie zobowiązania, prokury i pełnomocnictwa podpisują wszyscy trzej zarządcy łącznie. Żyra wekslowe podpisują dwaj którykolwiek zarządcy łącznie. Dokumenty niezawierające zobowiązań, pełnomocnictwa pocztowe, korespondencję bez zobowiązań i pokwitowania z odbioru należności podpisuje samodzielnie każdy z zarządców. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Tyborowskim w Warszawie dnia 29 maja 1931 r. za

nr. 2122 na czas do dnia 31 maja 1936 r. z automatycznym przedłużaniem na następne okresy pięcioletnie, o ile na trzy miesiące przed upływem terminu żaden ze wspólników nie zawiadomi pozostałych o chęci wystąpienia ze spółki.

Wciągnięto w dn. 16 marca 1932 r.

R. H. B LV 7868: „Agencja Kinematograficzna „Alfafilm”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Śto-Krzyska 39. Celem spółki jest prowadzenie biura filmowego. Kapitał zakładowy zł. 3.000 podzielony na 30 udziałów całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: Józef Fiszman, Róża Blumensohnowa, oboje z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle, żyra na nich, czeki, umowy, prokury, pełnomocnictwa z wyjątkiem sądowych i wszelkie zobowiązania podpisują oboje zarządcy łącznie. Korespondencję handlową niezawierającą zobowiązań, pokwitowania z odbioru pieniędzy, towarów, przesyłek, ładunków, i wszelkiej korespondencji nie wyłączając pieniężnej podpisuje każdy z zarządców samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Dobrowolskim w Warszawie dnia 15 lutego 1932 r. na czas do dnia 1 stycznia 1935 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na następne okresy trzyletnie, o ile na trzy miesiące przed upływem terminu żaden ze wspólników nie zawiadomi pozostałych o swej chęci wystąpienia ze spółki.

Wciągnięto w dn. 16 marca 1932 r.

R. H. B LV 7869: „Amerykańskie Zakłady Mechaniczne „Tempo”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Senatorska 6. Celem spółki jest uruchomienie warsztatów mechanicznych do naprawy, farbowania i konserwowania obuwia, pracownia ubrań i kapeluszy a także sprzedaż wszelkich artykułów służących do konserwacji obuwia i odzieży. Kapitał zakładowy zł. 3.000 podzielony na 100 udziałów całkowicie wpłacony. Zarządcami są: Abraham Fuchs, Izidor Beer i Abraham Amsterdam, wszyscy z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle, czeki, indosy, umowy, prokury, pełnomocnictwa i wszelkie zobowiązania oraz pokwitowania z odbioru korespondencji, przesyłek pieniężnych i towarów podpisują dwaj zarządcy łącznie. Korespondencję bieżącą i pokwitowania z odbioru korespondencji podpisuje każdy z zarządców samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Szymańskim w Warszawie dnia 17 lutego 1932 r. za nr. 387 na czas do dnia 1 stycznia 1935 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na następne okresy roczne, o ile na trzy miesiące przed upływem terminu żaden ze wspólników nie zażąda zwolnienia zgromadzenia wspólników w celu ustalenia warunków i trybu likwidacji spółki.

Wciągnięto w dn. 16 marca 1932 r.

R. H. B LV 7871: „Zorel”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Mokotowska 24. Celem spółki jest prowadzenie w Warszawie sprzedaży na rachunek własny i cudzy samochodów i motocykli, ich części i innych towarów krajowych i zagranicznych. Kapitał zakładowy zł. 10.000 podzielony na 100 udziałów całkowicie gotowizną wpłacony. Jedyńm zarządcą spółki jest Ludwik Rozen z Warszawy. Zarządca zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy, oraz podpisuje firmę spółki pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach. Janowi Pinkusowi z Warszawy udzielono samodzielnej prokury. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Sułowskim w Warszawie dnia 2 marca 1932 r. za nr. 496 i aktu zeznanego przed notariuszem Brownem w Londynie dnia 5 marca 1932 r. za nr. VII/362 na czas do dnia 31 grudnia 1933 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na następne okresy roczne, o ile na trzy miesiące przed upływem terminu, żaden ze wspólników nie zawiadomi pozostałych wspólników notarialnie lub listem poleconym o swej chęci rozwiązania spółki.

Wciągnięto w dn. 17 marca 1932 r.

R. H. B LV 7872: „Filmos”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Generalna Reprezentacja na Polskę firmy „F lms”

A. G. Oftringen". Siedziba spółki w Warszawie, Sienkiewicza 3. Celem spółki jest sprzedaż wyrobów fabryki „Filmos”. A. G. w Oftringen w Szwajcarii. Kapitał zakładowy zł. 3.000 podzielony na 150 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: Zorach Gorodecki, Salomon Rozensztajn, obaj z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie umowy, pełnomocnictwa, zobowiązania, przekazy i czeki podpisują obaj zarządcy łącznie. Pokwitowania z odbioru wszelkich należności, towarów, przesyłek, oraz wszelkiej korespondencji nie wyłączając pieniężnej podpisuje każdy z zarządców. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Pliszczynskim w Warszawie dnia 20 stycznia 1932 r. za nr. 117 i 1 marca 1932 r. za nr. 389 na czas do dnia 31 grudnia 1932 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na taki sam okres na jaki obowiązująć będzie umowa pomiędzy spółką lub jednym z jej wspólników a firmą: „Filmos” A. G. w Oftringen w przedmiocie zastępstwa na Polskę, o ile na jeden miesiąc przed upływem tego terminu, t. j. przed 31 grudnia 1932 r. żaden ze wspólników nie zawiadomi urzędowo pozostałych wspólników o swej chęci wystąpienia z spółki.

Wciągnięto w dn. 17 marca 1932 r.

R. H. B LV 7874: „Polsko-Indyjskie Towarzystwo dla Handlu Zamorskiego, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Nowogrodzka 41. Celem spółki jest prowadzenie handlu wszelkiego rodzaju towarami na rachunek własny i sposobem komisowym. Kapitał zakładowy zł. 2.000 podzielony na 40 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarząd stanowią: Władysław Czajkowski, Marja Front, Józef Racięcki, Wincenty-Julian Skupiński, wszyscy z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie zobowiązania, obligi, czeki, weksle i umowy, prokury i pełnomocnictwa, pokwitowania z odbioru pieniędzy, towarów, przesyłek i dokumentów podpisują trzej zarządcy łącznie lub trzej prokurenci łącznie. Korespondencję bieżącą niezawierającą zobowiązań i pokwitowania z odbioru korespondencji poleconej podpisuje jeden zarządca. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Hettlingerem w Warszawie dnia 7 listopada 1931 r. za nr. 4100 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 11 marca 1932 r.

R. H. B LV 7875: „W. Jackiewicz i S-ka, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Senatorska 42. Celem spółki jest prowadzenie hurtowej sprzedaży spirytusu skażonego na zasadzie koncesji. Kapitał zakładowy zł. 10.000 podzielony na 40 udziałów wniesiony aportem rzeczowym na zł. 4.750 i gotowizną zł. 5.250. Zarządcami są: Witold Jackiewicz, Alfred Koplin, obaj z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle, żyra, czeki, umowy, przekazy, pełnomocnictwa, prokury, akty notarialne i hipoteczne i wszelkie zobowiązania podpisują obaj zarządcy łącznie. Wszelką korespondencję niezawierającą zobowiązań, podania, deklaracje, pokwitowania z odbioru pieniędzy i towarów podpisuje każdy z zarządców samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed p. o. notariusza Zaorskim w Warszawie dnia 15 lutego 1932 r. za nr. 257 na czas do dnia 31 grudnia 1934 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na następne okresy trzyletnie, o ile na trzy miesiące przed upływem terminu żaden ze wspólników nie zawiadomi notarialnie pozostałych wspólników o swej chęci wystąpienia z spółki.

Wciągnięto w dn. 19 marca 1932 r.

R. H. B LV 7876: „Wyprawialnia Skórek Futerkowych „Supra”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Grzybowska 65. Celem spółki jest prowadzenie wyprawialni skórek futerkowych. Kapitał zakładowy zł. 5.000 podzielony na 50 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: dr. Paweł Sierota, Stefan Weisblum, obaj z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle, czeki, żyra na wekslach i czekach, umowy, pełnomocnictwa, prokury i wszelkie zobowiązania podpisują obaj zarządcy łącznie. Korespon-

dencję niezawierającą zobowiązań, pokwitowania z odbioru korespondencji, nie wyłączając pieniężnej, pieniędzy, przekazów, przesyłek i towarów podpisuje każdy z zarządców. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Miszewskim w Warszawie dnia 23 lutego 1932 r. za nr. 962 na czas do dnia 23 lutego 1934 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na następne okresy roczne, o ile na sześć miesięcy przed upływem terminu żaden ze wspólników nie zawiadomi listem poleconym pozostałych wspólników o chęci swej wystąpienia z spółki.

Wciągnięto w dn. 19 marca 1932 r.

WPISY DODATKOWE

R. H. B I — 7 (B XXXIV 5274): „Warszawskie Akcyjne Towarzystwo Pożyczkowe na Zastaw Ruchomości”, w Warszawie. Kapitał zakładowy obecnie wynosi zł. 2.000.000, podzielony na 20.000 akcji. Zarząd obecnie stanowią: Tadeusz Koszutski, Teodor Galiński, Wacław Koźniewski, Tadeusz Ożarowski, wszyscy z Warszawy. Podwyższenie kapitału zakładowego o zł. 500.000, czyli do zł. 2.000.000 drogą przelania do kapitału zakładowego zł. 500.000 z rezerw specjalnych nastąpiło na mocy zezwolenia Ministrów Skarbu oraz Przemysłu i Handlu opublikowanego w Nr. 48 Monitora Polskiego z dnia 29 lutego 1932 r.

R. H. B I 26 (B XLVIII 6854): „Towarzystwo Zakładów Chemicznych „Strem” Spółka Akcyjna” w Warszawie. Prokurent Gustaw Sissle zmarł. Prokura Józefa Kahana ustała. Prokurent Ludwik Monitz mieszka obecnie przy ul. Boduena 3.

R. H. B III 415 (B XLII 6179): „Standard-Nobel w Polsce Spółka Akcyjna” w Warszawie. Zarząd obecnie stanowią: prezes Lech Ballenberg, członkowie: Ludwik Włoczewski, Alfred Lewandowski, Hugh Duncan Mc Faddin wszyscy z Warszawy. Na mocy uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 18 grudnia 1931 r. zatwierdzonej postanowieniem Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 29 stycznia 1932 r. zmienione zostały par. 11 i 24 Statutu spółki.

R. H. B IV 458 (B XL 5972): „Polski Fiat Spółka Akcyjna” w Warszawie. Inżynierowi Gustawowi Rotherowi, Henryce Rożkowskiej i Zofii Szapiro, wszystkim z Warszawy udzielono prokury z prawem podpisywania łącznie z jednym z członków zarządu.

R. H. B IV 623 (B XLV 6609): „Filharmonja Warszawska, Spółka Akcyjna”. Stanisław Shiele zmarł. Na członka zarządu wybrany został Władysław Heinrich z Warszawy. Wpisano na mocy uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 19 grudnia 1931 r.

R. H. B IV 638 (B LV 7881): „Biuro Rolniczo-Techniczne inżyniera Stanisława Nawakowskiego, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Sędzią komisarzem mianowany został sędzia handlowy Władysław Michniewicz, zaś nadzorcą sądowym adwokat Jerzy Gałach z Warszawy. Nadzór sądowy upoważnił Zofię Gałachowską dotychczasową zarządczynię firmy do dalszego bezpośredniego zarządzania interesami spółki, do przyjmowania wszelkich wpływów kasowych i czynienia koniecznych drobnych wydatków na potrzeby prowadzenia biura wszelkie zaś wypłaty dotyczące czy to z tytułu należności za pracę, czy z zobowiązań firmy nie mogą być uskuteczniane bez wiedzy i zgody nadzorczy sądowego. Wszelkie dokumenty, umowy i zobowiązania winny być przez nadzorcę sądowego akceptowane, oraz będą podpisywane przez zarządcę firmy Zofię Nawakowską i nadzorcę sądowego pod stemplem firmy. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 26 lutego 1932 r. firmie: „Biuro Rolniczo-Techniczne inż. Stanisław Nawakowski spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” udzielono odroczenia wypłat na czas do dnia 26 maja 1932 r.

R. H. B V 728: „Fabryka Przewodów Rurowych „Compensator” W. Maciejewski i S-ka, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Termin trwania spółki przedłużony został na czas do

dnia 31 grudnia 1934 r. Wpisano na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Siennickim w Warszawie dnia 30 grudnia 1931 r. za nr. 5697.

R. H. B V 811 (B XLII 6252): „Fabryka Konfekcji i Składy Sukna Tadeusz Krafft i S-ka, Spółka Akcyjna” w Warszawie. Sędzią komisarzem mianowany został sędzia handlowy Józef Wegner, zaś nadzorcą sądowym adwokat Wacław Biliński z Warszawy. Nadzorca sądowy za zgodą sędziego komisarza upoważnił Tadeusza Kraffta i Józefa Przetakiewicza każdego z osobna do zarządzania interesami firmy z tem jednak zastrzeżeniem, że wszystkie bez wyjątku zarządzenia ich winny być wyrażone na piśmie i zaopatrzone w piśmienną aprobatę nadzorcy sądowego. Wszelkie zobowiązania, umowy, pełnomocnictwa, weksle, czeki, żyra zamówienia, podania, pisma, listy i t. p. dla ważności swej winny być zaopatrzone w podpis Tadeusza Kraffta lub Józefa Przetakiewicza pod stemplem firmowym oraz obowiązkowo w podpis i aprobatę nadzorcy sądowego. Wszystkie dotychczasowe prokury zostały zawieszone. Wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 23 marca 1932 r., firmie: „Fabryka Konfekcji i Składy Sukna Tadeusz Krafft i S-ka Spółka Akcyjna” udzielono odroczenia wypłat do dnia 23 czerwca 1932 r.

R. H. B VI 868 (B XXXVIII 5638): „Fabryka Chemiczna „EGE” B. Soborski i S-ka, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Firma obecnie brzmi: „Fabryka Chemiczna „EGE” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Wpisano na mocy uchwały walnego zgromadzenia wspólników z dnia 27 lutego 1932 r.

R. H. B VI 984 (B XLIV 6402): „Polskie Towarzystwo Handlu i Przemysłu Futzanego „Futro” Spółka Akcyjna”. Janowi Horchowi i Tadeuszowi Pereszczako obydwom z Warszawy udzielono prokury z prawem podpisywania każdego z nich łącznie z jednym z członków zarządu, weksli i żyr, oraz z prawem podpisywania we dwóch łącznie czeków i korespondencji bieżącej.

R. H. B VII 1016 (B L 7173): „Zakłady Mechaniczne Borman Szwede i S-ka, Spółka Akcyjna”. Zarząd obecnie stanowią: Stefan Brun, Mieczysław Bujalski, Samuel Elblinger, Apolon Łuczynski, Jan Maryański, wszyscy z Warszawy. Wpisano na mocy uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 9 marca 1932 r.

R. H. B VII 1115 (B XLII 6255): „Zdrój Polskie, Spółka Akcyjna”. Kapitał zakładowy wynosi obecnie zł. 250.000, podzielonych na 1.000 akcji na okaziciela. Zarząd zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy. Do składania oświadczeń i podpisywania w imieniu spółki wystarczy współdziałanie dwóch członków zarządu lub jednego członka zarządu łącznie z prokurentem. Postanowienie Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu w przedmiocie zatwierdzenia statutu uzgodnionego z przepisami prawa o spółkach akcyjnych (Dz. Ust. 39/28 poz. 383) opublikowane zostało w Nr. 257 Monitora Polskiego z dnia 6 listopada 1931 r.

R. H. B VII 1117 (B. XLV 6556): „Polskie Zakłady Skody Spółka Akcyjna”. Jarosław Pokorny przestał być członkiem zarządu. Na członka zarządu wybrany został Karol Vanicek z Okęcia pod Warszawą. Ustały prokury: Emila Kabata, Tadeusza Heynego, Henryka Umiastowskiego i Stanisława Płuzańskiego. Wpisano na mocy uchwały Rady Nadzorczej z dnia 31 października 1931 r.

R. H. B VII 1180 (B. XV 3041): „Towarzystwo Osadniczo-Parcelacyjne „Tospar” w Warszawie, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

R. H. B VII 1192 (B. XXXVIII 5708): „Kolej Elektryczna Warszawa — Młociny — Modlin, Spółka Akcyjna”. Inż. Stanisławowi Mielczarskiemu z Warszawy udzielono łącznej prokury.

R. H. B VIII 1292 (B. XL 5901): „Towarzystwo Akcyjne Fabryki Portland-Cementu „Wołyń”. Firma obecnie brzmi: „To-

warzystwo Fabryki Portland-Cementu „Wołyń” Spółka akcyjna”. Celem spółki jest wyrób i sprzedaż cementu i innych materiałów wiążących oraz artykułów budowlanych, jak również prowadzenie przemysłów pomocniczych pochodnych i pokrewnych, oraz gospodarstw rolnych. Kapitał zakładowy podzielony na 25.000 akcji na okaziciela. Zarząd zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy. Wszelkie zobowiązania w imieniu spółki, weksle, indosy weksli, pełnomocnictwa, umowy, akty hipoteczne i notarialne, bieżącą korespondencję i czeki podpisują dwaj członkowie zarządu, lub jeden członek zarządu łącznie z prokurentem. Oświadczenia zwrócone do spółki, tudzież doręczenia pism mogą być dokonywane wobec jednego członka zarządu lub prokurenta. Zarząd ma prawo upoważnić szczególnie pełnomocnictwem prezesa zarządu do samodzielnych działań we wszystkich tych wypadkach, gdzie jest niezbędne wspólne działanie dwóch członków zarządu. Postanowienie Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu w przedmiocie zatwierdzenia statutu uzgodnionego z przepisami prawa o spółkach akcyjnych (Dz. Ust. 39/28 poz. 383) opublikowane zostało w Nr. 299 „Monitora Polskiego” z dnia 30 grudnia 1931 r.

R. H. B VIII 1369: „Wytwórnia Blachy Białej, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Przedsiębiorstwo przestało istnieć.
R. H. B VIII (B. LV 7922): „Zakłady Przemysłowe „Eternit”

R. H. B VIII 1557 (B. LV 7922): „Zakłady Przemysłowe „Eternit”, Spółka Akcyjna”. Prokura Władysława Siwickiego ustała. Inż. Marcelem Ostrowskiemu z Warszawy udzielono prokury z prawem podpisywania łącznie z jednym z członków zarządu, lub z prokurentem Adamem Szanserem.

R. H. B VIII 1581 (B. XXX 4851): „Akcyjne Towarzystwo Krawieckie „Ameryka”, Spółka Akcyjna”. Zarząd stanowią: Józef Machnik, Antoni Maniak, Edward Popelarczyk, wszyscy z Warszawy. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 13 lutego 1932 r. opatrzonego rygorem natychmiastowej wykonalności, powzięta na nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu akcjonariuszów w dniu 21 grudnia 1931 r., zaprotokółowana przez notariusza Różyckiego uchwała w przedmiocie wyboru zarządu została unieważniona.

R. H. B IX 1677 (B. XXX 4823): „Bary Setka, Satyr i Mars spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Zarząd obecnie stanowią: prezes Jan Wachowicz, Stanisław Przeździecki, Kazimierz Włoczewski, Andrzej Strojny, Stefan Jędrzejczak. Zastępcy: Antoni Grossman, Antoni Materski wszyscy z Warszawy. Wpisano na mocy uchwały walnego zgromadzenia wspólników z dnia 11 czerwca 1931 r.

R. H. B IX 1686 (B. XXXV 5367): „Pierwsza Krajowa Fabryka Tubek Metalowych „Staniola” Spółka Akcyjna”. Prokura Ireny Pürschelówny ustała. Helenie Seeger z Warszawy udzielono łącznej prokury.

R. H. B IX 1697 (B. XXVIII 4594): „Włókiennicza Spółka Akcyjna Pon'zowski”. Komisję Likwidacyjną stanowią: Hersz Gottesman, Borys Ettinger, Józef Hersz Tulczyński, wszyscy z Warszawy. Grzegorzowi Rapoportowi z Warszawy udzielono prokury. Na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia akcjonariuszów zeznanej przed notariuszem Miszewskim w Warszawie dnia 2 marca 1932 r. za nr. 1126 spółka postawiona została w stan likwidacji.

R. H. B IX 1904 (B. XXXIII 5135): „Polskie Zakłady Siemens Spółka Akcyjna” w Warszawie. Oddział w Sosnowcu, biuro inżynierskie w Grudziądzu i biuro w Gdańsku dla Pomorza zwinęto. Adam Ebenberger, Robert Hein i Karol Wesche przestali być członkami zarządu. Członek zarządu Fryderyk Rohde mieszka obecnie w Gliwicach. Ustały prokury: Gustawa Hübnera, Józefa Słotwińskiego, Leona Janowskiego, Hugo Stollera, Aleksandra Crome i Hermana Büglera.

R. H. B XIV 2901 (B. XLV 6601): „Polskie Towarzystwo dla Handlu Węgłem „Węgloblok” Spółka Akcyjna”. Feliksowi Tymienieckiemu z Warszawy udzielono prokury z prawem podpisywania łącznie z jednym z członków zarządu lub prokurentem.

R. H. B XV 2932: „Towarzystwo Ubezpieczeń „Silesia“ Spółka Akcyjna”, w Warszawie. Kapitał zakładowy wynosi obecnie 1.000.000 zł. podzielony na 40.000 szt. akcji imiennych. Radę Zarządzającą obecnie stanowią: Ryszard Bathelt, dr. Teodor Weinschenck, Alojzy Klusak, wszyscy z Bielska. Inż. Zdzisław Krudziński ze Szczakowej, dr. Felks Młynarski z Warszawy. Andrzej Rudziński z Osieka, inż. Edward Zajaczek z Kęt, Rudolf Strzygowski z Bielska Białej. Dyrekcję obecnie stanowią: Józef Hawa z Bielska, Wacław Mirecki z Warszawy. Ryszardowi Porębskiemu z Bielska udzielono łącznej prokury.

R. H. B XV 2975: „Fabryka Przetworów Owocowych i Konserw z Jarzyn „Piudy“ spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Na mocy uchwały walnego zgromadzenia wspólników z dnia 28 lipca 1931 r. przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

R. H. B XVIII 3351 (B. XLVII 6791): „Zakłady Przemysłowo-Budowlane, Bracia Horn i Rupiewicz, Spółka Akcyjna”, w Warszawie. Celem spółki jest prowadzenie przedsiębiorstwa budowlanego wraz z zakładami przemysłowo-budowlanymi. Zarząd zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy. Firmę spółki pod jej stemplem podpisuje dwóch członków zarządu lub jeden członek zarządu łącznie z prokurentem. Postanowienie Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu w przedmiocie zatwierdzenia statutu uzgodnionego z obowiązującym prawem o spółkach akcyjnych (Dz. Ust. 39.1928 poz. 383) opublikowane zostało w Nr. 296 „Monitora Polskiego” z dnia 24 grudnia 1931 r.

R. H. B XVIII 3407: „Towarzystwo Karwice Ożerańskiej Cukrowni i Rafinerji, Spółka Akcyjna” w Warszawie. Celem spółki jest utrzymanie i rozwój działalności należącej do Towarzystwa cukrowni znajdującej się w m. Stępczku powiatu Zdobunowski ziemii wołyńskiej. Umowy zarówno prywatne jak i notarialne, wnioski hipoteczne, weksle, czeki i pełnomocnictwa i wogóle wszelkie inne dokumenty podpisuje dwóch członków zarządu łącznie lub jeden członek zarządu łącznie z jednym z prokurentów. Do odbierania z poczty pieniędzy, przesyłek i dokumentów dostateczny jest podpis członka zarządu lub prokurenta. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Postanowienie Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu w przedmiocie zatwierdzenia statutu uzgodnionego z przepisami prawa o spółkach akcyjnych (Dz. Ust. Nr. 39.1928 poz. 383) opublikowane zostało w Nr. 32 „Monitora Polskiego” z dnia 10 lutego 1932 r.

R. H. B XX 3710: „Kawiarnia Obywatelska, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Siennickim w Warszawie dnia 15 stycznia 1932 r. za nr. 179 spółka została rozwiązana, przedsiębiorstwo zaś z aktywami i pasywami przeszło na wyłączną własność Bolesława Ordyńskiego, który nadal takowe prowadzi jednoosobowo pod firmą: „Kawiarnia Obywatelska właśc. Bolesław Ordyński”.

R. H. B XX 3733: „Tartaki Nadwolańskie, Spółka Akcyjna”, w Warszawie. Kapitał zakładowy podzielony został na 1.000 akcji na okaziciela. Zarząd zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy. Przy zarządzie jednoosobowym wszelkie zobowiązania w imieniu spółki podpisują będą przez członka zarządu łącznie z prokurentem. Przy zarządzie wieloosobowym wszelkie zobowiązania w imieniu spółki podpisują będą dwaj członkowie zarządu lub jeden członek zarządu i prokurent. Bez załącznej korespondencji, tudzież czeki, pokwitowania z odbioru pieniędzy, przesyłek i dokumentów podpisane będą przez jednego członka zarządu lub prokurenta. Postanowienie Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu w przedmiocie zatwierdzenia statutu uzgodnionego z przepisami prawa o spółkach akcyjnych (Dz. Ust. 39.28 poz. 383) opublikowane zostało w Nr. 50 „Monitora Polskiego” z dnia 2 marca 1932 r.

R. H. B XXI 3748: „Biuro Inżynieryjne J. Karbowski i J. Kurowski, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Likwidatorami są: Józef Kurowski, Kazimierz-Michał Rzeziński obaj z Warszawy. Firmę spółki pod jej stemplem z dodatkiem „w likwidacji” podpisują obaj likwidatorowie łącznie. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Różyckim w Pasieczniku dnia 11 marca 1932 r. za nr. 162, spółka znajduje się w stanie likwidacji.

R. H. B XXII 3884: „Za swobodę” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Likwidatorem mianowany został Aleksander Switcz z Warszawy. Na mocy uchwały walnego zgromadzenia wspólników z dnia 18 marca 1932 r. spółka postawiona została w stan likwidacji.

R. H. B XXII 3983: „Ogniwo Rodzin, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Likwidatorami są: Józef Radkiewicz, Ludwik Szyndler i Ignacy Kucharski, wszyscy z Żyrardowa. Na mocy uchwały walnego zgromadzenia wspólników zeznanej przed notariuszem Bachańskim w Żyrardowie dnia 10 lipca 1931 r. za nr. 642, spółka znajduje się w stanie likwidacji.

R. H. B XXIV 4222: „St. Niemcewicz Syn i S-ka, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Kapitał zakładowy obecnie wynosi 30.000 zł. podzielony na 30 udziałów całkowicie wpłacony. Podwyższenie kapitału zakładowego o 20.000 zł. nastąpiło na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia wspólników z dnia 17 marca 1931 r.

R. H. B XXVII 4512: „Ludwik Piętka i S-ka, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Henryk Flatau z zarządu wystąpił.

R. H. B XXVII 4547: „Francuska Spółka Akcyjna Compagnie Internationale de Navigation Aerienne Międzynarodowe Towarzystwo Żeglugi Powietrznej” w Paryżu. Oddział w Warszawie. Dyrektor Oddziału Warszawskiego Ernest de Renty działa obecnie w granicach pełnomocnictwa wydanego mu na czas do dnia 31 grudnia 1932 r. i zeznanego w Paryżu dnia 1 stycznia 1932 r.

R. H. B XXX 4816: „Centrocement, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Prokury Rudolfa Appermanna, Stanisława Braunsteina, Alfreda Ehrenpreisa, Mieczysława Hozenpuda, Henryka Konarskiego, Henryka - Zdzisława Kuligowskiego, Henryka Kwiatkowskiego i Marcina Rosenberga ustały.

R. H. B XXX 4898: „Warszawska Spółka Meljoracyjna, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Oddział w Płocku zwinęto. Trzecim zarządcą jest Zdzisław Skalski z Warszawy. Weksle, żyra, czeki, umowy, przekazy, pełnomocnictwa, akty notarialne i hipoteczne oraz wszelkie inne zobowiązania podpisuje dwóch zarządców łącznie. Wpisano na mocy uchwały walnego zgromadzenia wspólników z dnia 31 stycznia 1932 r.

R. H. B XXXIV 5262: „Kasy Rejestracyjne „National” Generalne Przedstawicielstwo Johan Sande, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Prokura Arne - Henrika Sande za Oddział w Krakowie ustała. Arne - Henrikowi Sande z Warszawy udzielono samodzielnej prokury.

R. H. B XXXVI 5464: „Towarzystwo Syrena - Rekord, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Kurmanem w Warszawie dnia 25 lutego 1932 r. za nr. 257, całe przedsiębiorstwo z aktywami i pasywami wniesione zostało do nowopowstałej spółki pod firmą: „Towarzystwo „Syrena - Rekord” Spółka Akcyjna”.

R. H. B XXXVI 5471: „Polski Bank Przemysłowy, Spółka Akcyjna”. Dr. Józef Matyszek przestał być zastępcą dyrektora. Na członka zarządu powołany został inż. Bolesław Wilson z Warszawy. Dotychczasowy dyrektor Centrali Maurycy Bloch mianowany został kierownikiem Oddziału we Lwowie. Wpisano na mocy uchwały Rady z dnia 5 marca 1932 r.

R. H. B XXXVI 5477: „Fabryka Elektrotechniczna Hencel, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Sędzią komisarzem mianowany został sędzia handlowy Antoni Kamiński, nadzorcą sądowym adwokat Aleksander Natanson z Warszawy. Weksle, czeki i wszelkie zobowiązania winny być podpisywane przez Henryka Silbermana i kontrasygnowane przez nadzorcę sądowego adw. Aleksandra Natansona. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 26 lutego 1932 r. firmie udzielone zostało odroczenie wypłat na okres trzech miesięcy. 6 listopada 1931 r. upadłość spółki została ukończona.

OBWIESZCZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

II OGŁOSZENIE

Zarząd Towarzystwa Akcyjnego Kaliskiej Manufaktury Pluszu i Aksamitu W KALISZU

ma zaszczyt zawiadomić, że — na zasadzie art. 54 Prawa o Spółkach Akcyjnych

NADZWYŻAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

Spółki, odbędzie się w dn. 23 września 1932 r., o godz. 18, w lokalu Spółki w Kaliszu, przy ul. Szopena, na żądanie Rady Nadzorczej w przedmiocie usunięcia Kazimierza Herbicha z Rady Nadzorczej, jako członka tejże, wybranego przez mniejszość akcjonariuszów, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego Ogólnego Zebrania;
- 2) Akceptacja uchwały Rady Nadzorczej co do zawieszenia w czynnościach członka Rady, wybranego przez mniejszość akcjonariuszów, Kazimierza Herbicha, z powodu toczącego się przeciwko niemu postępowania karnego z art. 578 i 611 Kod. Karnego;
- 3) Uznanie, że Kazimierz Herbich wobec toczącego się przeciwko niemu postępowania z art. 578 i 611 Kod. Karnego, a przytem jako zięć Wilhelma Hillekesa, z którym Tow. Akc. Kaliskiej Manufaktury Pluszu i Aksamitu znajduje się w procesie cywilnym, nie może być członkiem Rady Nadzorczej Tow. Akc. Kaliskiej Manufaktury Pluszu i Aksamitu;
- 4) Rezygnacja i wybór członków Rady Nadzorczej i
- 5) Wolne wnioski.

Na żądanie Akcjonariuszów, reprezentujących 11% kapitału akcyjnego, w przedmiocie niedopuszczenia przez Zarząd do urzędowania wybranego przez mniejszość akcjonariuszów do Rady Nadzorczej Kazimierza Herbicha z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego Walnego Zgromadzenia;
- 2) Sprawdzenie listy obecności i prawnych do głosowania;
- 3) Pociągnięcie Zarządu Towarzystwa Akcyjnego Kaliskiej Manufaktury Pluszu i Aksamitu do odpowiedzialności karnej z art. 161 Prawa o Spółkach Akcyjnych;
- 4) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w posiedzeniu Zgromadzenia, winni — stosownie do § 18 Statutu — nie później niż na 7 dni przed terminem Zgromadzenia, złożyć swoje akcje, bądź odnośne dowody posiadania akcji na ręce Zarządu Spółki, do Biura Spółki w Kaliszu, ul. Szopena 27.

Towarzystwo Drogi Żelaznej Fabryczno-Lódzkiej

Rada Zarządzająca ogłasza, że

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

nie mogło się odbyć 25 sierpnia 1932 wskutek niedostatecznej ilości zapisów i odbędzie się w drugim terminie 30 września 1932 o jedenastej w siedzibie Zarządu: Warszawa, Królewska 35, bez względu na liczbę obecnych i na ilość złożonych akcji.

Porządek dzienny: Sprawozdanie Rady Zarządzającej i Komisji Rewizyjnej za lata 1928, 1929, 1930, 1931; Podział sumy skupu; Wnioski akcjonariuszów.

Akcje lub dowody złożenia, dające prawo udziału w zgromadzeniu, przyjmuje do 16 września 1932 Zarząd Towarzystwa i Banque de Bruxelles, Bruksela.

Towarzystwo Drogi Żelaznej Fabryczno-Lódzkiej

Rada Zarządzająca ogłasza, że

NADZWYŻAJNE WALNE ZGROMADZENIE

wskutek niedostatecznej ilości zapisów, nie mogło się odbyć w wyznaczonym terminie 25 sierpnia 1932 i odbędzie się w drugim terminie 30 września 1932 o dwunastej w siedzibie Zarządu: Warszawa, Królewska 35, bez względu na liczbę obecnych i na ilość złożonych akcji.

Porządek dzienny: Uchwała w sprawie likwidacji Towarzystwa, ustalenie liczby i wybór likwidatorów, określenie ich kompetencji oraz wynagrodzenia; Wybór Komisji Rewizyjnej; Wnioski akcjonariuszów.

Akcje lub dowody złożenia, dające prawo udziału w zgromadzeniu, przyjmuje do 16 września 1932 Zarząd Towarzystwa i Banque de Bruxelles, Bruksela.

Browary Huggera, S. A. Poznań

Zarząd zaprasza niniejszem na

WALNE ZGROMADZENIE

które odbędzie się w piątek dn. 30 września 1932 r. o godz. 11 ul. Półwiejska 25 (w browarze) z porządkiem obrad:

1) Zatwierdzenie bilansu i obrachunku za 1930/31 r., uchwała, dot. pokrycia strat, udzielenie absolutorjum; 2) Wybór członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących; 3) Wolne wnioski akcjonariuszów, zgłoszone w terminie ustawowym.

W Walnem Zgromadzeniu mogą uczestniczyć akcjonariusze, którzy złożą w Spółce akcje lub kwity depozytowe w formie, prawem przepisanej.

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki

Spółka Akcyjna „N A F T A”

zawiadamia, że

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

odbędzie się w biurze Zarządu Spółki we Lwowie, pl. Marjacki 8, w dn. 10 października 1932 r., o godz. 15, z następującym porządkiem dziennym:

1) Otwarcie Zgromadzenia i wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Rady Nadzorczej, Zarządu i Komisji Rewizyjnej, oraz rozpatrzenie bilansu i rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1931/32; 3) Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za rok gospodarczy 1931/32 i powzięcie uchwały w przedmiocie użycia a) wyników bilansowych tego roku administracyjnego; 4) Udzielenie pokwitowania; a) dawnej Dyrekcji i Radzie Zawiadowczej Spółki za okres czasu od 1 maja 1931 r. do 31 grudnia 1931 r.; b) Zarządowi Spółki za okres czasu od 31 grudnia 1931 r. do 30 kwietnia 1932 r.; 5) Wybór Zarządu na następny rok; 6) Wybór członków Komisji Rewizyjnej; 7) Przyjęcie do wiadomości rezygnacji niektórych członków Rady Nadzorczej i wybór nowych członków Rady Nadzorczej; 8) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w Zgromadzeniu, winni na 7 dni przed terminem Zgromadzenia, złożyć swoje akcje, opiewające na okaziciela, w biurze Zarządu we Lwowie, pl. Marjacki 8, albo też w kasach Austr. Zakładu Kredytowego we Wiedniu, względnie wykazać, że są wpisani jako właściciele akcji imiennych do księgi akcyjnej, conajmniej na 7 dni przed dniem Walnego Zgromadzenia.

PP. Akcjonariusze, reprezentujący przynajmniej 1/10 część kapitału akcyjnego, mogą — z zachowaniem przepisów art. 54 prawa o spółkach akcyjnych — zgłosić na porządek dzienny dodatkowe sprawy, które mogą być zamieszczone w ostatnim ogłoszeniu.

Do głosowania uprawniony jest każdy akcjonariusz, posiadający 1 akcję imienną, względnie okazicielską.

Wnioski o uzupełnienie porządku dziennego do dnia dzisiejszego nie wpłynęły.

Cukrownia Chełmża, S. A.

Niniejszem zaprasza się PP. Akcjonariuszów, uprawnionych do głosowania na

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

firmy „Cukrownia Chełmża, Spółka Akcyjna”, które odbędzie się **we czwartek dn. 22 września 1932 r., o godz. 10.30 przed poł.**, w Hotelu Pomorskim w Chełmży z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie Zarządu o przebiegu i stanie interesów oraz przedłożenie bilansu; 2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej, dotyczące bilansu, rachunku zysku i strat, oraz podziału czystego zysku; 4) Zatwierdzenie bilansu i rachunku zysku i strat oraz udzielenie pokwitowania Radzie Nadzorczej i Zarządowi; 5) Podział czystego zysku; 6) Wybór pięciu członków Komisji Rewizyjnej (§ 20 L. 6 statutu) w miejsce ustępujących PP: Działowskiego, Plehna, Mellina, Strübinga i Pacoszyńskiego; 7) Wybór członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących PP: Jana Szczanieckiego, Reinholda Witte i Ewalda Kriesa; 8) Powzięcie uchwały w sprawie prawidłowo nadesłanych wniosków i zażeń stosownie do art. 54 i 57 Ustawy i § 19 Statutu Spółki, przyczem odnośne wnioski i zażenia powinny być zgłoszone na piśmie nie później, jak na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

Cukrownia Chełmża, S. A.

Przewodniczący Rady Nadzorczej

(—) Kurt Feldtkeller

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki

Galicyskie Karpackie Naftowe Towarzystwo Akcyjne dawniej Bergheim i Mac Garvey, S. A.

zawiadamia, że

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

odbędzie się w biurze Zarządu Spółki we Lwowie, przy pl. Marjackim 8, w **dn. 12 października 1932 r., o godz. 12**, z następującym porządkiem dziennym:

1) Otwarcie Zgromadzenia i wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Rady Nadzorczej, Zarządu i Komisji Rewizyjnej oraz rozpatrzenie bilansu i rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1931/32; 3) Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1931/32 i powzięcie uchwały w przedmiocie użycia wyników bilansowych tego roku administracyjnego; 4) Udzielenie pokwitowania: a) dawnej Dyrekcji oraz Radzie Zawiadawczej Spółki za okres czasu od 1/V 1931 do 31/XII 1932 r.; b) Zarządowi Spółki, za okres czasu od 30/XII 1931 do 30/IV 1932 r.; 5) Wybór Zarządu na następny rok; 6) Wybór członków Komisji Rewizyjnej; 7) Przyjęcie do wiadomości rezygnacji niektórych członków Rady Nadzorczej i wybór nowych członków do tejże Rady; 8) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w Zgromadzeniu, winni na 7 dni przed terminem Zgromadzenia, złożyć w biurze Zarządu we Lwowie, pl. Marjacki 8, lub w firmie „Niederösterreichische Escompte Gesellschaft” w Wiedniu, Am Hof 2, posiadane akcje lub świadectwa tymczasowe.

PP. Akcjonariusze, reprezentujący przynajmniej 1/10 część kapitału akcyjnego, mogą — z zachowaniem przepisów art. 54 prawa o spółkach akcyjnych — zgłosić na porządek dzienny dodatkowe sprawy, które mogą być zamieszczone w ostatnim ogłoszeniu.

Do głosowania uprawniony jest każdy akcjonariusz, posiadający 1 akcję okazicielską.

Wnioski o uzupełnienie porządku dziennego do dnia dzisiejszego nie wpłynęły.

„Pionier” Sp. Akcyjna dla Poszukiwania i Wydobywania Minerałów Bitumicznych

zaprasza niniejszem PP. Akcjonariuszy na

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE SPÓŁKI

które odbędzie się we Lwowie w lokalu biura Spółki przy ul. Mikołaja 23, w **dn. 27 września 1932, o godz. 5 po poł.** z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego Zebrania; 2) Sprawozdanie i bilans oraz rachunek strat i zysków za ubiegły rok administracyjny; 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; 4) Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków oraz udzielenie absolutorium Zarządowi; 5) Wynagrodzenie Komisji Rewizyjnej; 6) Wybór członków Komisji Rewizyjnej; 7) Wolne wnioski.

Pr zes (—) Stefan Dażewski

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki

Zachodnio-Małopolska Akc. Spółka Naftowa i Gazowa

zawiadamia, że

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

odbędzie się w biurze Zarządu Spółki we Lwowie, pl. Marjacki 8, w **dn. 11 października 1932 r., o godz. 11**, z następującym porządkiem dziennym:

1) Otwarcie Zgromadzenia i wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej oraz rozpatrzenie bilansu i rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1931/32; 3) Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1931/32 i powzięcie uchwały w przedmiocie użycia wyników bilansowych tego roku administracyjnego; 4) Udzielenie pokwitowania: a) dawnej Dyrekcji i Radzie Zawiadawczej Spółki za okres czasu od 1/V 1931 do 4/I 1932 r.; b) Zarządowi Spółki za okres czasu od 5/I 1932 do 30/IV 1932 r.; 5) Wybór Zarządu na następny rok; 6) Wybór członków Komisji Rewizyjnej; 7) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w Zgromadzeniu, winni na 7 dni przed terminem Zgromadzenia złożyć swoje akcje, opiewające na okaziciela, w biurze Zarządu we Lwowie, pl. Marjacki 8, względnie wykazać, że są wpisani do księgi akcyjnej conajmniej na 7 dni przed dniem Walnego Zgromadzenia.

PP. Akcjonariusze, reprezentujący conajmniej 1/10 część kapitału akcyjnego, mogą — z zachowaniem przepisów art. 54 prawa o spółkach akcyjnych — zgłosić na porządek dzienny dodatkowe sprawy, które mogą być zamieszczone w ostatnim ogłoszeniu.

Do głosowania uprawniony jest każdy akcjonariusz, posiadający 1 akcję imienną, względnie okazicielską.

Wnioski o uzupełnienie porządku dziennego do dnia dzisiejszego nie wpłynęły.

Zarząd Spółki Akcyjnej

„Siew” Hodowla Roślin we Włoszanowie

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w **dn. 30 września 1932 r., o godz. 17** w lokalu Tow. Wzajemnych Ubezpieczeń „Sноп” w Poznaniu ul. Pocztowa 10 odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu z działalności Spółki; Przedłożenie bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1931/32 r.; 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej; 4) Zatwierdzenie bilansu i rachunku zysków i strat za 1931/32 r. oraz udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej; 5) Sprawa ściągnięcia udzielonych pożyczek; 6) Wybór członków Rady Nadzorczej oraz ustalenie djet dla Rady Nadzorczej, w myśl § 5 statutu; 7) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, chcący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, podlegają stwierdzeniu według księgi akcjon. Spółki Akcyjnej „Siew”.

Zarząd Babino-Tomachowskiej Cukrowni, S. A.

zawadamia PP. Akcjonariuszy, że w dn. 30 września 1932 r. o godz. 5 popoł. odbędzie się w Warszawie, w biurze Zarządu przy ul. Chmielnej Nr. 32

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIJUSZÓW z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie Zgromadzenia i wybór Przewodniczącego; 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie — po wysłuchaniu wniosków Komisji Rewizyjnej — sprawozdań Zarządu, bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok operacyjny 1931/32; 3) Powzięcie uchwały co do udzielenia Zarządowi absolutorjum oraz w sprawie podziału zysków za rok operacyjny 1931/32; 4) Zatwierdzenie budżetu na 1932/33 r. oraz upoważnienie Zarządu do korzystania z kredytów, do zabezpieczenia takowych hipotecznie oraz do przyjmowania solidarnych odpowiedzialności i wydania solidarnych gwarancji; 5) Wybór Dyrektora Zarządzającego oraz określenie jego kompetencji i wynagrodzenia; 6) Wybór członków Komisji Rewizyjnej na następny rok operacyjny i ustalenie wysokości ich wynagrodzenia; 7) Ewentualne wolne wnioski Akcjonariuszy.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w powyższym Walnym Zgromadzeniu, obowiązani są najpóźniej na dni 7 przed terminem Walnego Zgromadzenia złożyć w biurze Zarządu Spółki, Warszawa, Chmielna 32, akcje swe lub świadectwa zastawowe albo depozytowe notariuszy lub instytucji kredytowych krajowych.

Z A R Z A D

Sp. Akcyjnej Zakładów Graficznych „Drukarnia Polska“

powtórnie zawiadamia PP. Akcjonariuszy Spółki, że na podstawie § 12 Statutu w dn. 15 września 1932 r., o godz. 17, odbędzie się w lokalu Spółki w Warszawie ul. Szpitalna Nr. 12

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór Przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu za rok operacyjny 1931 i odczytanie protokołu Komisji Rewizyjnej; 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu, bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1931 r., z powzięciem odpowiedniej uchwały; 4) Pokwitowanie władz Spółki z wykonywania przez nie obowiązków; 5) Uchwalenie budżetu na 1932 r.; 6) Wybór członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 7) Powzięcie uchwały o upoważnieniu Zarządu do nabywania i obciążania nieruchomości według swego uznania; 8) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć w Spółce posiadane akcje lub świadectwa depozytowe przynajmniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

Na podstawie § 17 Statutu, akcjonariuszom przysługuje prawo zgłoszenia dodatkowych spraw na porządek dzienny na 14 dni przed Walnym Zgromadzeniem.

Z A R Z A D

Warszawskiego Akc. Tow. Pożyczkowego na Zastaw Ruchomości p. l. Napoleona 2

zawadamia PP. Akcjonariuszy, że w dn. 24 września 1932 r. o godz. 6 wiecz. w lokalu Towarzystwa p. l. Napoleona N. 2 odbędzie się

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego Zgromadzenia; 2) Zatwierdzenie Statutu Towarzystwa, uzgodnionego z rozporządzeniami obowiązującymi; 3) Wolne wnioski akcjonariuszy, złożone we właściwym terminie.

W razie niezgłoszenia wymaganej przez obowiązujące prawo ilości akcji, Zarząd wyznacza jednocześnie drugi termin w dn. 8 października 1932 r. o godz. 6 wiecz., w którym odbędzie się powtórnie powyższe Zgromadzenie dla zdecydowania spraw, ogłoszonych w porządku dziennym, i Zgromadzenie to będzie prawomocne bez względu na liczbę przybyłych akcjonariuszy.

Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Zgromadzeniu, winni najpóźniej na 7 dni przed Zgromadzeniem złożyć w Biurze Zarządu, p. l. Napoleona 2, swoje akcje lub prawomocny dowód posiadania akcji.

Zarząd Spółki Akcyjnej

Cukrowni i Rafinerji „Borowiczki“

zawiadamia niniejszym PP. Akcjonariuszy, że w dn. 29 września 1932 r. o godz. 17-ej odbędzie się w lokalu S. A. Cukrowni „Gosławice“ w Warszawie przy ul. Zgoda Nr. 15

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Zarządu z działalności Spółki za rok operacyjny 1931/32 oraz sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;
- 3) Zawerzenie bilansu Spółki na dz. 30 czerwca 1932 r., udzielenie Zarządowi pokwitowania z czynności i podział zysków;
- 4) Podwyższenie kapitału zakładowego, a w związku z tem zmiana par. 6 Statutu, który zamiast brzmienia: „Kapitał zakładowy Spółki, określony początkowo na 600.000 rubli, wynosi obecnie 1.848.000 złotych, podzielonych na 8.400 akcji, po 220 złotych nominalnej wartości każda“, otrzyma brzmienie: „Kapitał zakładowy Spółki, określony początkowo na 600.000 rubli, wynosi obecnie 4.000.000 złotych, podzielonych na 8.000 akcji po 500 złotych nominalnej wartości każda“.
- 5) Zmiana par. par. 4, 5, 15, 16, 17, 28, 38, 39, 40, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 53, 55, 57, 58, 59, 62, 64, 72 Statutu Spółki.

Par. 4. Zamiast słów „Osada Borowiczki, pow. Płockiego“ wstawić: „m. st. Warszawa“ wobec czego proponuje się następujące brzmienie par. 4 statutu: „Siedzibą Spółki jest m. st. Warszawa. Spółka ma prawo działać w obrębie Państwa Polskiego i zagranicą, zakładać oddziały, biura, agentury“.

Par. 5. Zamiast słów „Przemysł i Handel“ wstawić „Polska Gospodarcza“, wobec czego proponuje się następujące brzmienie par. 5 statutu: „Ogłoszenia przez Statut wymagane winny być помещаеме w „Monitorze Polskim“, w jednym z dzienników warszawskich, podług wyboru przez Walne Zgromadzenie akcjonariuszy, oraz w czasopiśmie „Polska Gospodarcza“ w Warszawie“.

Par. 15. Zamiast słowa „Zarząd“ wstawić „Rada Nadzorcza“ i zamiast słów „Komisja Rewizyjna“ wstawić słowo „Zarząd“, wobec czego proponuje się następujące brzmienie par. 15 statutu: „Władzami Spółki są: a) Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy, b) Rada Nadzorcza i c) Zarząd“.

Par. 16. Skreślić słowa „Warszawie lub“ i dodać „lub w Cukrowni w Borowiczkach“, wobec czego proponuje się następujące brzmienie par. 16 statutu: „Walne Zgromadzenie akcjonariuszy jest naczelną władzą Spółki Akcyjnej. Walne Zgromadzenia są zwyczajne i nadzwyczajne. Zgromadzenie akcjonariuszy zwołuje Zarząd: powinny się one odbywać bądź w miejscu siedziby Spółki, bądź w Poznaniu, lub w Cukrowni w Borowiczkach“.

Par. 17. Zamiast słowa „czterech“ wstawić „pięciu“ wobec czego proponuje się następujące brzmienie par. 17 statutu: „Zwyczajne Walne Zgromadzenie powinno się odbyć corocznie w ciągu pięciu miesięcy po upływie roku obrotowego. Przedmiotem obrad Zgromadzenia zwyczajnego powinny być następujące sprawy: 1) rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok ubiegły, 2) powzięcie uchwały o rozdziale zysków względnie pokryciu strat 3) kwitowanie władz Spółki z wykonywania przez nie obowiązków“.

Par. 28. Zamiast słów „Komisji Rewizyjnej“ wstawić „Rady Nadzorczej“, wobec czego proponuje się następujące brzmienie par. 28 statutu: „Walne Zgromadzenie otwiera prezes Zarządu lub Rady Nadzorczej, albo ich zastępcy, poczem z pośród osób uprawnionych do uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu, wybiera się przewodniczącego. Przewodniczący Walnego Zgromadzenia niema prawa samodzielnie usuwać z pod obrad spraw, będących na porządku dziennym, ani też zmieniać tego porządku“.

Par. 38. Zamiast słów „w formie aktu rejentalnego“ wstawić „przez notariusza“, wobec czego proponuje się następujące brzmienie par. 38 statutu: „Uchwały Walnego Zgromadzenia powinny być protokółowane przez notariusza, pod rygorem ich nieważności. W protokole stwierdzić należy prawidłowość zwołania Walnego Zgromadzenia, jego zdolność do powzięcia uchwał, ilość głosów oddanych na każdą uchwałę, jej treść i ogłoszenie sprzeciwu. Odpowiednie dowody i listę obecności

z podpisami uczestników Zgromadzenia dołącza się do protokołu".

Par. 39. Zamiast słów „Komisji Rewizyjnej” wstawić „Radzie Nadzorczej”, wobec czego proponuje się następujące brzmienie par. 39 statutu: „Uchwała Walnego Zgromadzenia, powzięta wbrew prawu lub statutowi może być zaskarżona w drodze skargi, wytoczonej przeciwko Spółce o unieważnienie uchwały. Prawo do wytoczenia skargi służy: 1) Zarządowi Spółki, Radzie Nadzorczej, oraz poszczególnym ich członkom, 2) każdemu obecnemu na Walnym Zgromadzeniu akcjonariuszowi, który głosował przeciwko uchwale, a po jej powzięciu zażądał zaprotokulowania sprzeciwu, 3) akcjonariuszowi, bezzasadnie niedopuszczonemu do udziału w Zgromadzeniu, 4) innym akcjonariuszom, którzy nie byli obecni na Walnym Zgromadzeniu, jedynie w przypadku wadliwego zwołania Walnego Zgromadzenia, lub też uchwał w przedmiotach nieobjętych porządkiem dziennym. Skargę o unieważnienie należy wnieść w ciągu 30 dni, a w przypadku przewidzianym w punkcie 4-m w ciągu roku od daty powzięcia uchwały. Właściwy jest sąd okręgowy miejsca siedziby Spółki, powołany do orzekania w sprawach handlowych”.

Par. 40. Zamiast słów „Komisja Rewizyjna” wstawić „Radę Nadzorczą”, wobec czego proponuje się następujące brzmienie par. 40 statutu: „Jeżeli skargę wnosi Zarząd Spółki łącznie z Radą Nadzorczą, zastępstwo Spółki obejmuje kurator, wyznaczony przez sąd rejestrowy. Walne Zgromadzenie może jednak następnie wybrać pełnomocnika w miejsce kuratora.”

Par. 43. W ustępie pierwszym zamiast słów „Komisja Rewizyjna” wstawić „Radę Nadzorczą” i po słowie „składa się” wstawić „przynajmniej”, oraz po słowie „głosów” wstawić: „Na wniosek akcjonariuszów, reprezentujących przynajmniej 1/5 część kapitału akcyjnego, wybór Rady Nadzorczej powinien być dokonany przez najbliższe Walne Zgromadzenie w drodze głosowania oddzielnymi grupami”. W ustępie drugim zamiast słów „akcjonariusze, posiadający przynajmniej jedną piątą głosów, reprezentowanych na Walnym Zgromadzeniu, mogą żądać, aby wybór Komisji Rewizyjnej odbył się grupami i w tym celu utworzyć”, wstawić: „Osoby, reprezentujące na Walnym Zgromadzeniu taką część akcji, jaka przypada z podziału ogólnej ilości reprezentowanych akcji przez liczbę członków Rady, mogą utworzyć” oraz zamiast słowa „Komisji” wstawić „Radę”. W trzecim ustępie zamiast słowa: „Komisji Rewizyjnej” wstawić „Radę Nadzorczą” — wobec czego proponuje się następujące brzmienie par. 43 statutu: „Rada Nadzorcza składa się z przynajmniej pięciu członków, wybranych przez Walne Zgromadzenie zwykłą większością oddanych głosów. Na wniosek akcjonariuszów, reprezentujących przynajmniej 1/5 kapitału akcyjnego wybór Rady Nadzorczej powinien być dokonany przez najbliższe Walne Zgromadzenie w drodze głosowania oddzielnymi grupami. Osoby reprezentujące na Walnym Zgromadzeniu taką część akcji, jaka przypada z podziału ogólnej ilości reprezentowanych akcji przez liczbę członków Rady, mogą utworzyć oddzielne grupy, celem wyboru jednego członka Rady, nie biorąc już udziału w wyborze pozostałych członków. Poszczególne grupy mniejszości mogą łączyć się, celem dokonania wspólnego wyboru. W przypadku żądania wyborów oddzielnymi grupami, mandaty wszystkich członków Rady Nadzorczej, niezależnie od czasu, na jaki zostali wybrani, wygasają przedterminowo na tem Zgromadzeniu które ma dokonać wyboru grupami”.

Par. 44. Zamiast słów „Komisji Rewizyjnej” wstawić „Radę Nadzorczą”, wobec czego proponuje się następujące brzmienie par. 44 statutu: „Członkowie Zarządu, likwidatorowie i pracownicy Spółki nie mogą być równocześnie członkami Rady Nadzorczej”.

Par. 45. Zamiast słów: „Członkowie Komisji Rewizyjnej, wybierani będą na lat 3, przyczem corocznie ustępuje 1/3 część członków, najpierw przez losowanie, następnie zaś według starszeństwa objęcia urzędu”, wstawić „Członkowie pierwszej Rady Nadzorczej mogą być wybrani najwyżej na jeden rok, następnych Rad Nadzorczych najwyżej na lat trzy”, wobec czego proponuje się następujące brzmienie par. 45 statutu: „Członkowie pierwszej Rady Nadzorczej mogą być wybrani najwyżej na jeden rok, następnych Rad Nadzorczych na wyżej na lat trzy. Mandaty członków gasną na tem Zgromadzeniu, które zatwierdzi sprawozdanie, bilans oraz rachunek strat i zysków za ostatni rok ich urzędowania. Ustępujący członkowie mogą być ponownie wybierani”.

Par. 46. Zamiast dotychczasowego brzmienia „Do kompetencji Komisji Rewizyjnej należy badanie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok ubiegły, wniosków Zarządu o podział zysków, względnie o pokryciu strat. Dla wykonania powyższych czynności Komisja Rewizyjna może wglą-

dać w każdy dział gospodarki Spółki, żądać od Zarządu i pracowników Spółki sprawozdań i wyjaśnień, przeprowadzać rewizję majątku, tudzież przeglądać księgi i dokumenty. Komisja Rewizyjna powinna z wyników swego badania złożyć Walnemu Zgromadzeniu szczegółowe pisemne sprawozdanie. Komisja Rewizyjna ma prawo zwoływania Walnych Zgromadzeń, jeżeli Zarząd w przeciągu dni 14 nie uczyni zadość jej żądaniu”, proponuje się następujące brzmienie par. 46 statutu: „Rada Nadzorcza obowiązana jest wykonywać stały nadzór nad gospodarką Spółki we wszystkich gałęziach przedsiębiorstwa. Do szczególnych obowiązków Rady Nadzorczej należą badania sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat tak co do zgodności z księgami, dokumentami, jak i stanem faktycznym, oraz wniosków o podział zysków, względnie pokryciu strat. Dla wykonania powyższych czynności może Rada Nadzorcza wglądać w każdy dział gospodarki Spółki, żądać od Zarządu i pracowników Spółki sprawozdań i wyjaśnień, przeprowadzać rewizję majątku tudzież przeglądać księgi i dokumenty. Do kompetencji Rady Nadzorczej należy ponadto: 1) zastępowanie Spółki w sprawach przeciwko członkom Zarządu, tudzież przy zawieraniu umów pomiędzy Spółką, a członkiem Zarządu, jeżeli Walne Zgromadzenie nie ustanowi innych zastępców, 2) zawieszanie z ważnych powodów w czynnościach poszczególnych lub wszystkich członków Zarządu, 3) delegowanie członków Rady Nadzorczej do czasowego wykonywania czynności członków Zarządu, niemogących sprawować swoich czynności, 4) zwoływanie Walnego Zgromadzenia, ilekroć uzna to za wskazane, lub też jeżeli Zarząd nie zwoła tegoż w przypadkach, ustalonych w niniejszym statucie. W razie zawieszenia w czynnościach lub stałej niemożności sprawowania czynności przez członków Zarządu, Rada Nadzorcza powinna niezwłocznie przedsięwziąć odpowiednie kroki celem uzupełnienia składu Zarządu”.

Par. 47. Zamiast dotychczasowego brzmienia „Komisja Rewizyjna wykonywa czynności swe zbiorowo, może jednak delegować członków do indywidualnego wykonywania poszczególnych czynności nadzorczych” proponuje się następujące brzmienie par. 47 statutu: „Rada Nadzorcza wykonująca czynności swe zbiorowo, może jednak delegować członków do indywidualnego wykonywania poszczególnych czynności nadzorczych. Jeżeli Rada Nadzorcza została wybrana przez głosowanie grupami, każda grupa wybranych ma prawo delegować jednego członka do stałego indywidualnego wykonywania czynności nadzorczych. Członkowie ci mają prawo uczestniczenia w posiedzeniach Zarządu z głosem doradczym. Zarząd obowiązany jest zawiadamiać ich zawczasu o każdym posiedzeniu. Do członków takich stosuje się zakaz konkurencyjny, odpowiednio do par. 57 statutu. Członkowie Rady Nadzorczej, delegowani do stałego indywidualnego wykonywania nadzoru otrzymują wynagrodzenie osobno, którego wysokość ustali Walne Zgromadzenie”.

Par. 48. Dwukrotnie zamiast słów „Komisji Rewizyjnej” wstawić słowa „Rady Nadzorczej” wobec czego proponuje się następujące brzmienie par. 48 statutu: „Uchwały Rady Nadzorczej są prawomocne jeżeli wszyscy członkowie zostali zaproszeni pismami, rozesłanymi przynajmniej na trzy dni przed terminem posiedzenia i zawierającymi porządek dzienny, a uchwały zapadły większością głosów obecnych. Do protokołu Rady Nadzorczej stosują się odpowiednie przepisy o protokołach Zarządu (par. 56 statutu)”.

Par. 53. Po słowie „prokurentem” wstawić „względnie dyrektor zarządzający z pośród członków Zarządu, specjalnie do tych czynności przez Zarząd upoważniony”, wobec czego proponuje się następujące brzmienie par. 53 statutu: „Wszelką korespondencję w imieniu Spółki podpisują jeden członek Zarządu. Weksle, pełnomocnictwa, umowy, kontrakty, akty hipoteczne i notarialne czeki tudzież żądania zwrotu sum od instytucji kredytowych, podpisuje dwóch członków Zarządu lub jeden członek Zarządu łącznie z prokurentem, względnie dyrektor zarządzający z pośród członków Zarządu, specjalnie do tych czynności przez Zarząd upoważniony. Do odbierania z poczty posyłek i dokumentów dostateczny jest podpis jednego członka Zarządu lub prokurenta”.

Par. 55. Zamiast słów „Walnego Zgromadzenia” umieścić „Rady Nadzorczej”, wobec czego proponuje się następujące brzmienie par. 55 statutu: „Do bezpośredniego zarządzania interesami Spółki lub poszczególnych oddziałów Zarząd, za zgodą Rady Nadzorczej mianuje z grona członków Zarządu lub z poza niego jednego lub więcej dyrektorów zarządzających określa ich kompetencje”.

Par. 57. Zamiast słów „Walnego Zgromadzenia” wstawić „Rady Nadzorczej” wobec czego proponuje się następujące brzmienie par. 57 statutu: „Członkowie Zarządu Spółki nie mogą bez zezwolenia Rady Nadzorczej zajmować się interesami

konkurencyjnego przedsiębiorstwa, ani też uczestniczyć w jego władzach".

Par. 58. Zamiast słów „Walne Zgromadzenie” wstawić „Radę Nadzorczą” wobec czego proponuje się następujące brzmienie par. 58 statutu: „W razie sprzeczności interesów Spółki z osobistymi interesami członka Zarządu, jego małżonki, krewnych i powinowatych do drugiego stopnia, powinien członek Zarządu wstrzymać się od udziału w rozstrzygnięciu takich spraw i żądać zaznaczenia tego w protokole. Umowy między Spółką, a członkami Zarządu zawierają specjalni pełnomocnicy, wybrani przez Radę Nadzorczą”.

Par. 59. Zamiast słów „Komisji Rewizyjnej” wstawić „Radę Nadzorczą” wobec czego proponuje się następujące brzmienie par. 59 statutu: „Członkowie Zarządu powinni na żądanie Rady Nadzorczej uczestniczyć w jej posiedzeniach bez prawa stanowczego głosu”.

Par. 62. Zamiast słowa „dwóch” wstawić „trzech”, wobec czego proponuje się następujące brzmienie par. 62 statutu: „Zarząd Spółki obowiązany jest w ciągu trzech miesięcy od upływu roku obrotowego sporządzić i złożyć władzom nadzorczym do zbadania bilans na ostatni dzień roku obrotowego (dzień bilansowy), rachunek zysków i strat, oraz dokładne piśmienne sprawozdanie z działalności Spółki za rok ubiegły. Odmowa podpisów członków Zarządu na rachunkach i sprawozdaniach winna być umotywowana”.

Par. 64. Zamiast słów „Komisji Rewizyjnej” wstawić „Radę Nadzorczą”, wobec czego proponuje się następujące brzmienie par. 64 statutu: „Odpisy sprawozdania Zarządu łącznie z bilansem i rachunkiem zysków i strat wraz z odpisem sprawozdania Rady Nadzorczej tudzież opinii biegłych rewidentów, będą wydawane akcjonariuszom na ich żądanie w ciągu dni czterech przed Walnym Zgromadzeniem”.

Par. 72. Zamiast słów „Komisji Rewizyjnej” wstawić „Radę Nadzorczą”, wobec czego proponuje się następujące brzmienie par. 72 statutu: „Wynagrodzenie Członków Zarządu i Rady Nadzorczej w postaci udziałów w zyskach Spółki może uchwalić tylko Walne Zgromadzenie po dokonaniu ustawowych i statutowych odpisów i wyznaczeniu dywidendy”.

6) Wybory do Zarządu i Rady Nadzorczej;

7) Zatwierdzenie budżetu i planu działań na rok operacyjny 1932/33, udzielenie Zarządowi prawa kredytowania się i przekroczenia budżetu o 20% oraz przenoszenia z jednej pozycji na drugą;

8) Określenie wynagrodzenia członków Rady i Zarządu;

9) Wolne wnioski PP. Akcjonariuszów.

PP. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć swe akcje, względnie świadectwa depozytowe przynajmniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia w Biurze Cukrowni „Borowicki”. Warszawa, Wrecka 9 m. 16, z zachowaniem przepisów art. 59 Prawa o Spółkach Akcyjnych.

Z a r z a d f i r m y

„Standard-Nobel w Polsce”, S. A.

podaje niniejszem do wiadomości, że — zgodnie z uchwałą Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów Spółki z dn. 12 maja 1932 r. — Ministerstwo Przemysłu i Handlu postanowieniem z dn. 30 maja r. b., Nr. OA. 199, ogłoszonym w Nr. 132 „Monitora Polskiego” z dn. 11 czerwca 1932 r., zmienionem postanowieniem Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 24 sierpnia 1932 r., ogłoszonym w „Monitorze Polskim” Nr. 199 z dn. 31 VIII 1932 r., zezwoliło na zmniejszenie i powiększenie kapitału zakładowego Spółki i zmianę statutu Spółki.

Postanowienie Ministerstwa brzmi:

„Na zasadzie art. 4 i 115 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22 marca 1928 r. „O prawie o Spółkach Akcyjnych” (Dz. Ust. 39/1928 poz. 383) art. 1 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 3 grudnia 1930 r. (Dz. Ust. 86/1930, poz. 664) oraz art. 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 20 grudnia 1928 r. w sprawie wyszczególnienia rodzaju przedsiębiorstw mających znaczenie państwowe lub charakter użyteczności publicznej (Dz. Ust. 103/1928 poz. 918), zezwalam Spółce Akcyjnej pod firmą „Standard-Nobel w Polsce, Spółka Akcyjna” za siedzibą w Warszawie:

I. — na zmniejszenie kapitału zakładowego Spółki o sumę zł 11.700.000, czyli do zł 11.700.000, drogą obniżenia nominalnej wartości akcji do połowy, t. j. do zł 50 każda, z jednoczes-

nem połączeniem dwóch akcji 50-złotowych w jedną akcję stu-złotową, zgodnie z uchwałą Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów z dn. 12 maja 1932 r.;

II. — na powiększenie kapitału zakładowego Spółki o zł 48.300.000, czyli do zł 60.000.000, drogą III emisji 483.000 sztuk nowych akcji na okaziciela nominalnej wartości zł 100 każda, na następujących warunkach:

a) pierwszeństwo do nabycia akcji nowej emisji służy właścicielom akcji emisji poprzednich, w stosunku na każdą jedną akcję dotychczasową cztery akcje nowej emisji;

b) pozostałe 15.000 sztuk akcji, które stanowią nadwyżkę ponad 468.000 sztuk, przeznaczonych dla dotychczasowych akcjonariuszów w stosunku czterech nowych akcji na jedną akcję dotychczasową, jak również akcje, które nie będą rozbrane przez akcjonariuszów, zgodnie z punktem „a” niniejszego postanowienia, przydzieli Zarząd Spółki według swego uznania dotychczasowym akcjonariuszom po cenie emisyjnej;

c) cena emisyjna akcji nowej emisji określona zostanie przez Zarząd, przyczem nie może być niższą, niż zł 100 za akcję; z ceny emisyjnej, wyższej ponad zł 100, przeznacza się zł 100 na kapitał zakładowy, reszta zaś, po pokryciu kosztów z emisją związanych, na kapitał zapasowy;

d) powiększenie i zmniejszenie kapitału zakładowego winno być uskutecznione zgodnie z art. 114, 115, 118, 119 i 121 „Prawa o Spółkach Akcyjnych”;

e) po zarejestrowaniu zmniejszenia i powiększenia kapitału zakładowego odpis wpisu w rejestrze handlowym winien być złożony w terminie czternastodniowym Ministerstwu Przemysłu i Handlu (art. 127);

f) pod względem praw, przysługujących akcjonariuszom, akcje nowej emisji będą zrównane z akcjami emisji poprzednich z chwilą wpisania powiększenia kapitału zakładowego do rejestru handlowego i uczestniczyć będą w dywidendzie od dn. 1 stycznia bieżącego 1932 r.;

g) całkowita wpłata kapitału zakładowego winna być uskutecznioma w ciągu sześciu miesięcy od dn. ogłoszenia niniejszego postanowienia w „Monitorze Polskim”.

III. — na zmianę §§ 3, 15 i 16 statutu Spółki, które po zarejestrowaniu powiększenia kapitału zakładowego otrzymują brzmienie następujące:

§ 5. — Kapitał akcyjny Spółki wynosi: zł 60.000.000 (sześćdziesiąt milionów) i jest podzielony na 600.000 (sześćset tysięcy) sztuk akcji okazicielskich, po zł 100 (sto) każda.

§ 15. — Cała korespondencja w sprawach Spółki prowadzi się w imieniu Zarządu z podpisem jednego z członków lub prokurenta. Dwaj z członków Zarządu lub prokurent łącznie z jednym członkiem Zarządu winni być podpisywani na wekslach, plenipotencjach, umowach, kontraktach, aktach kupna lub sprzedaży, notarialnych i hipotecznych. Czeka na rachunki bieżące podpisuje jeden członek Zarządu.

§ 16. — Do utrzymania należnych Spółce sum z wszelkich instytucji państwowych, samorządowych, prywatnych, poczty, banków i t. p. i kwitowania z odbioru upoważniony jest jeden członek Zarządu lub osoba specjalnie do tego przez Zarząd upoważniona.

Warszawa, 30 maja 1932 r.

Za Ministra Przemysłu i Handlu

(—) Kożuchowski.

M. P.

Podsekretarz Stanu.

W związku z podwyższeniem kapitału zakładowego Zarząd Spółki podaje do wiadomości, że:

a) cena emisyjna akcji nowej emisji jest równa cenie nominalnej, to zn. wynosi po zł. 100.— (sto) za każdą sztukę nową akcję;

b) wobec niewykonania przez dawnych akcjonariuszów prawa poboru akcji w wyznaczonym poprzednim ogłoszeniach terminie, który upłynął dnia 10 sierpnia 1932 r., — wobec przedłużenia przez Ministra Przemysłu i Handlu terminu wpłaty kapitału zakładowego, — zgodnie z art. 119 Prawa „O Spółkach Akcyjnych”, — akcjonariusze, pragnący skorzystać z przysługującego im prawa poboru akcji, winni w dodatkowym terminie, t. j. od daty niniejszego ogłoszenia do dnia 26 września przedłożyć posiadane akcje i zgłosić chęć nabycia akcji nowej emisji w Banku Handlowym w Warszawie, ul. Traugutta 7 — 9 oraz wpłacić całą sumę, przypadającą za subskrybowane akcje nowej emisji — akcjonariusze, którzy w powyższym terminie warunków tych nie wykonają, tracą prawo otrzymania akcji nowej emisji;

c) o ile do dnia 11 listopada r. b. nowa emisja nie zostanie zgłoszona do Rejestru Handlowego, subskrybenci przestają być związani zapisem.

Ze względu na to, że w posiadaniu akcjonariuszów znajdują się jeszcze akcje pięćdziesięciotowe dotychczasowych emisji, a pierwszeństwo nabycia akcji III emisji przysługuje akcjonariuszom w stosunku 4-ch akcji nowej emisji wzamian za jedną stułotową, odpowiadającą obniżonemu kapitałowi zakładowemu, przeto Zarząd Spółki wyjaśnia, że jedna pięćdziesięciotowa akcja dotychczasowych emisji daje prawo subskrypcji jednej akcji stułotowej nowej III emisji.

Wobec powyższego Zarząd zwraca akcjonariuszów, pragnących wykorzystać prawo poboru akcji nowej emisji, do wykonania subskrypcji na wyżej podanych warunkach.

O wymianie akcji dotychczasowych emisji na akcje stułotowe, odpowiadające obniżonemu kapitałowi akcyjnemu, nastąpią osobne ogłoszenia.

STANDARD - NOBEL W POLSCE, S. A.

ZARZĄD

Warsz. Tow. Fabryk Wyrob. Metal. Emaliow. „WULKAN”, S. A.

ma zaszczyt prosić PP. Akcjonariuszów na

51 WALNE ZGROMADZENIE

odbyć się mające w dn. 5 października 1932 r. o godz. 18 w biurze Towarzystwa w Warszawie na Pradze przy ul. Jagiellońskiej Nr. 4/6.

Porządek dzienny:

1) Zatwierdzenie sprawozdania i bilansu, oraz strat i zysków za 1930/31 r., uchwała w sprawie pokrycia strat i preliminarz wydatków na 1931/32 r.; 2) Upoważnienie Zarządu do korzystania z kredytów, oraz nabywania i sprzedaży nieruchomości; 3) Wybór Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 4) Potwierdzenie uchwał Walnego Zebrania z dn. 10.X.31 co do uzgodnienia statutu z prawem o Spółkach Akcyjnych; 5) Wnioski, które w myśl art. 54 pr. o sp. akc. mogą być zgłoszone i będą pomieszczone w drugim ogłoszeniu.

Właściciele akcji imiennych mają prawo uczestniczenia w zgromadzeniu o ile co najmniej na 7 dni przed zgromadzeniem zostali zapisani do ksiąg Spółki, właściciele zaś akcji na okaziciela, o ile najdalej do dn. 27 września 1932 r. włącznie w dni powszednie i w godz. od 10 do 14 złożą w biurze Zarządu oryginalne akcje, lub przewidziane prawem dowody depozytowe.

KOMISJA LIKWIDACYJNA

Polskiego Banku Reasekuracyjnego „LECHJA”, S. A.

w likwidacji

niniejszem zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 28 września 1932 r. o godz. 3, odbędzie się w kancelarii rejenta Sienickiego, ul. Kapucyńska 6

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

Porządek dzienny: Sprawozdanie Komisji Likwidacyjnej, udzielenie absolutorium tejże Komisji i uchwała o rozwiązaniu Spółki.

W braku przepisanej Statutem quorum powtórne Zgromadzenie z tym samym porządkiem dziennym odbędzie się w tejże kancelarii dn. 20 października o godz. 3 pp.

Sąd Okręgowy Wydział I Cywilny

Jasło, dnia 13 maja 1932 r. Sygn. I Firm. 88/32 B. J. 60

Na zasadzie zgłoszenia z dnia 13 maja 1932 r., oraz uchwały walnego zgromadzenia objętej protokołem notarialnie sporządzonym z daty Jasło 28/4 1932 L. rep. 63 zarządza się pod datą dzisiejszą w rejestrze dla spółek akcyjnych przy firmie

**„JASŁO” ZAKŁADY PRZEMYSŁOWO NAFTOWE
GARTENBERG I SCHREYER,
S. A. w Niegłowicach**

następujące wpisy:

1) Ustąpienie członka zarządu Marcelego Schreyera wskutek jego śmierci;

2) Wybór członków zarządu na dalszy okres oznaczony statutem mianowicie: Aranki Anny Schreyerowej, inż. Wiktora Hłaski i Józefa Johamesa Schreyera.

Zjednoczone Fabryki Portland-Cementu „FIRLEY”, S. A.

Bilans w dn. 31 grudnia 1931 r.

STAN CZYNNY

Aktywa stałe: 1) Nieruchomości: a) grunty i budynki zł 16.982.625-77; b) maszyny, aparaty i urządzenia zł 22.583.561-17; 2) Ruchomości zł 892.414-28; Aktywa płynne: 3) Remanenty: a) produkty gotowe zł 1.873.425-43; b) zapasy materiałów zł 1.254.209-89; 4) Kapitały i fundusze zł 156.890-17; 5) Papiery wartościowe i udziały własne zł 4.797.782-52; 6) Dłużnicy zł 5.557.343-81; 7) Wydatki okresu przysługującego zł 14.109-96; 8) Rachunki przechodnie zł 1.445-00; Straty i zyski: a) pozostałość strat S. A. Wejherowo z 1930 r. zł 2.060-41; b) strata w roku operacyjnym zł 3.852.116-85; Suma ogólna zł 57.967.985-26.

10) Gwarancje zł 586.282-32.

STAN BIERNY

1) Kapitał zakładowy 13.000.000-00; 2) Fundusz zasobowy zł 2.207.237-13; 3) Fundusz amortyzacyjny zł 4.050.511-59; 4) Fundusz specjalnej rezerwy zł 839.167-56; 5) Kasa przezorności i pomocy pracowników zł 135.269-21; 6) Kredyt hipoteczny 15-letni (bezpłatowy do 31 grudnia 1936 r.) zł 22.481.972-37; 7) Wierzyciele: a) kredyty długoterminowe zł 10.588.516-45; b) kredyty bieżące zł 4.489.634-29; 8) Niepodniesiona dywidenda zł 97.284-24; 9) Rachunki przechodnie zł 78.392-42; Suma ogólna zł 57.967.985-26.

10) Gwarancje zł 586.282-32.

Straty i zyski

WINIEN

1) Podatki zł 1.003.782-69; 2) Koszt postoju fabryk zł 1.112.286-64; 3) Straty na udziałach w innych przedsiębiorstwach zł 877.920-82; 4) Straty na inwentarzach fabrycznych zł 594.649-50; 5) Świadczenia socjalne zł 223.614-51; 6) Różne straty zł 39.862-69; Suma ogólna zł 3.852.116-85.

MA

1) Strata za rok operacyjny zł 3.852.116-85; Suma ogólna zł 3.852.116-85.

„Żar” Spółka Akcyjna Zakłady Przemysłowe

W NOWYM TOMYŚLU

Bilans majątku per 30 czerwca 1932 r.

AKTYWA. — Kasa zł 1.505-41; Banki zł 79.093-89; Waluty zł 547-46; Weksle zł 8.767-46; Protesty zł 3.127-33; Dłużnicy zł 104.487-82; Dłużnicy Budowa Domu mieszkalnego zł 41.707-73; Razem zł 146.195-55; Surowce zł 53.916-13; Półfabrykaty zł 17.355-73; Papiery wartościowe zł 16.878-50; Kaucje zł 896-25; Maszyny zł 247.214-70; Nieruchomości zł 265.918-38; Aparaty zł 57.747-39; Ruchomości zł 17.002-22; Różne materiały zł 3.413-68; Towarów zł 93.582-44; Razem zł 1.013.162-52.

PASYWA. — Kapitał akcyjny zł 500.000-00; Fundusz rezerwowy zł 63.158-42; Fundusz renowacyjny zł 5.531-78; Fundusz podatkowy zł 48.570-02; Fundusz amortyzacyjny zł 192.669-26; Fundusz wątpliwych pretensyj zł 7.167-11; Wierzyciele zł 21.553-99; Nieodebrana dywidenda zł 3.345-85; Zysk zł 171.166-09; Razem zł 1.013.162-52.

Rachunek strat i zysków za rok obrachunkowy 1931/32.

STRATY. — Koszty handlowe zł 57.145-32; Podatki zł 18.683-81; Procent zł 572-86; Zaległości administracyjne zł 96.973-76; Bilansu zł 171.166-09; Razem zł 344.541-84.

ZYSKI. — Pozostałość z 1930/31 r. zł 3.952-45; Towarów saldo zł 283.263-23; Wyroby z tektury saldo zł 456-48; Procent zł 7.256-84; Odszkodowanie eksportowe zł 39.612-84; Razem zł 344.541-84.

Zgodność powyższego Bilansu oraz Rachunku Zysków i Strat z księgami i inwenturami F-y „Żar”, Spółka Akcyjna Zakłady Przemysłowe w Nowym Tomyślu — poświadczam.

Nowy Tomyśl, dn. 10 sierpnia 1932 r.

(—) St. Łatanowicz

Zaprzysiężony i publicznie ustanowiony
Rewizor Ksiąg

Uchwałą Walnego Zebrania z dn. 25 sierpnia 1932 r. ustalono za 1931/32 r. dywidendę w wysokości 22%, którą wypłaca Kasa Spółki w Nowym Tomyślu, za nadesłaniem kuponu nr. 3.

Zarząd:

(—) Fabrowski (—) Jankiewicz

Fabryka Portland-Cementu „RUDNIKI” S. A.

Bilans w dn. 31 grudnia 1931 r.

STAN CZYNNY. — Nieruchomości zł 1.159.871 26; 2) Rucho-
mości zł 17.996 10; 3) Zapasy materiałów zł 51.482 67; 4) Go-
towizna zł 547 24; 5) Różni zł 231.765 59; 6) Papiery wartoś-
ciowe i udziały zł 1.020.023 97; 7) Sumy przechodnie zł 2 000 00;
8) Straty 35.547 09; **Suma ogólna zł 2.519.233 92.**

STAN BIERNY. — 1) Kapitał akcyjny zł 600.000 00; Kapitał
rezerw. zł 45.538 11; 3) Kapitał specj. rezerwy zł 104.642 74;
4) Kapitał amortyzacyjny zł 558 764 11; 5) Zobowiązanie hipoteczne
zł 186.203 20; 6) Akcepty zł 2.550 00; 7) Różni
zł 1.021.535 70; **Suma ogólna zł 2.519 233 92.**

Straty i zyski

WINIEN. — 1) Podatki zł 13.238 14; 2) Świadczenia socjalne
zł 8 415 85; 3) Odpisy na amortyzację zł 80.855 10; **Suma
ogólna zł 102.509 09.**

MA. — Zysk brutto za rok operacyjny zł 66.962 00; Straty
zł 35.547 09; **Suma ogólna zł 102.509 09.**

Galicyjska Fabryka Papieru, S. A. przedtem Bracia Fiałkowski

Bilans na dz. 31 grudnia 1931 r.

AKTYWA. — Kasa zł 2.423 81; Banki zł 5.402 83; Zaliczki
zł 500 00; Depozyt zł 8.004 17; Weksle zł 1.549 85; Dłużnicy
zł 38.118 64; Weksle protestowane zł 34.547 00; Inwentarz zł
59.310 32; Budynki zł 342.822 54; Grunty zł 37.840 00; Napęd
wodny zł 189.200 00; Maszyny zł 129.000 00; Sumy przejściowe
zł 15.615 39; Straty ubiegłych lat zł 45.783 04; Strata 1931 r.
zł 11.853 41; **Razem zł 921.971 00.**

PASYWA. — Zobowiązania krótkoterminowe: a) wierzyciele
zł 33.374 86; b) pożyczki zł 18.873 15; Kapitał zakładowy zł
300.000 00; Kapitał z nadwyżki z przerechnowania zł 262.480 39;
Kapitał zapasowy zł 67.217 53; Rezerwa specjalna zł 49.530 56;
Amortyzacja zł 175.326 69; Sumy przejściowe zł 15.167 82; **Ra-
zem zł 921.971 00.**

Gwarancje: Suszarnia zł 57.850 00.

Gwarancje: Pożyczka zł 57.850 00.

Rachunek strat i zysków za 1931 r.

STRATY. — Prowizje zł 928 29; Koszty handlowe zł 23.231 79;
Procenty zł 2.807 59; Podatek zł 12.845 03; Dzierżawa zł
1.644 52; Przewóz zł 16.356 48; Opłaty stemplowe zł 733 12;
Pensje zł 14.603 00; Regulacja zł 908 31; Asekuracja zł 1.483 98;
Bonifikaty zł 5.835 78; Różnice kursu zł 1 20; Świadczenia so-
cjalne zł 6.143 19; Deprecjacja maszyn i urządzeń zł 33.426 69;
Razem zł 120.948 97.

ZYSKI. — Produkcja zł 109.095 56; Straty zł 11.853 41; **Ra-
zem zł 120.948 97.**

Towarzystwo Przemysłowe „FLORIDA”, S. A. w Warszawie

Bilans zamknięcia z dn. 31 grudnia 1931 r.

AKTYWA. — Kasa zł 329 36; Weksle zł 453 05; Dłużnicy
i wierzyciele zł 173.575 57; Inwentarz zł 46.483 78; Maszyny
zł 24.777 37; Rachunek klisz zł 92 22; Fabrykacja zł 70.697 78;
Straty i zyski zł 39.531 87; **Razem zł 355.941 00.**

PASYWA. — Kapitał zakładowy zł 100.000 00; Rachunek
nowej emisji zł 180.000 00; Sumy przechodnie zł 1.235 24;
Dłużnicy i wierzyciele zł 40.792 70; Akcepty zł 33.913 06; **Ra-
zem zł 355 941 00.**

!!! PODRÓŻUJCIE SAMOLOTAMI !!!

Krajowe Towarzystwo Meljoracyjne, S. A.

W WARSZAWIE

Bilans na dz. 31/XII 1931 r.

AKTYWA	zł	zł
Kasa i sumy do dyspozycji:		
1) Kasa	12.275 94	
2) Banki	10.535 37	22.811 31
Dłużnicy		2.353.331 41
Kaucje		203.985 25
Weksle		1.725 686 00
Ruchomości		459.912 00
Wartość niewykończonych robót		148.278 56
Koszty handlowe 1932 r.		720 00
Strata bilansowa 1930 r.		812.617 47
Strata bilansowa 1931 r.		246.212 12
		5.973.554 12

PASYWA

Kapitały:	zł	zł
1) Kapitał zakładowy	2.000.000 00	
2) Kapitał amortyzacyjny	184 418 37	2.184.418 37
Rezerwy		78.019 78
Banki		1.256.553 00
Wierzyciele		414.512 44
Fundusze obce w adm. K. T. M.		58 236 62
Akcepty kaucyjne		201.481 00
Redyskonto weksli		1.643.488 00
Gwarancje wekslowe		36.400 00
Niepodniesiona dywidenda		32.393 56
Sumy przechodnie		68.051 35
		5.973 554 12

Rachunek strat i zysków

Koszty handlowe	zł	zł
Wyplacone procenty, prowizje i bonifikaty		351.791 34
Amortyzacja ruchomości		287.099 68
Odpisy na straty z rachunków dłużników		42.831 85
Różne straty		69.181 65
		41.893 93
		792.798 45
Zysk brutto na robotach		9.025 26
Pobrane procenty i prowizje		343.780 99
Przeniesione rezerwy z lat ubiegłych		57.991 01
Różne zyski		135.789 07
Strata za 1931 r.		246.212 12
		792.798 45

II OGŁOSZENIE

Rada i Zarząd

Podlaskiej Wytwórni Samolotów, S. A.

zawiadamiają, że na zasadzie uchwały Walnego Zgromadzenia
akcjonariuszów z dn. 18 ma'a r. b., odbędzie się **dn. 23 wrześ-
nia 1932 r. o godz. 17** w lokalu Państwowych Zakładów Lot-
niczych przy ul. Puławskiej 2a

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego; 2) Odczytanie protokołu z ostat-
niego Zgromadzenia; 3) Sprawozdanie Rady, Zarządu i Komisji
Rewizyjnej; 4) Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków
za 1931 r.; 5) Zmiana § 18, 19 i 20 statutu; 6) Wybory człon-
ków Rady, Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 7) Wolne wnioski.

„POLMIN”

PAŃSTWOWA FABRYKA OLEJÓW MINERALNYCH
SIEDZIBA DYREKCJI: LWÓW, ULICA SZPITALNA Nr. 1

TELEFONY: 2-48, 3-28, 39-20, 39-21

FABRYKA OLEJÓW MINERALNYCH
W DROHOBYCZU — TELEFON 105

REPREZENTACJA W WARSZAWIE
ul. Szkolna 2; telefony: 70-84, 114-75, 512-33 i 177-8

Reprezentacja w Gdańsku — Polish Petroleum Company — Krebsmarkt 7 — 8
Przedstawicielstwa zagraniczne we wszystkich stołecznych miastach Europy

POLECA ZNANE ZE SWEJ PIERWSZORZĘDNEJ JAKOŚCI

OLEJE I SMARY SAMOCHODOWE

Polmin AS, Polmin AL, Polmin AZ, Polmin AF, Polmin AP, Polmin AD i Polmin AT

OLEJE CYLINDROWE, ODPOWIEDNIE DO
WSZYSTKICH WARUNKÓW PRACY. WYSOKOGA-
TUNKOWE OLEJE ŁOŻYSKOWE. OLEJE DO
SILNIKÓW SPALINOWYCH, DO KOMPRESORÓW PO-
WIETRZNYCH I KOMPRESORÓW CHŁODNICZYCH.
OLEJE TURBINOWE i TRANSFORMATORO-
WE. OLEJE WIERTNICZE. TŁUSZCZE MA-
SZYNOWE. SMARY DO LIN I KÓŁ ZĘBATYCH.
SMARY DO WÓZKÓW KOPALNIANYCH I OLEJE
OSIOWE. — PARAFINĘ, ŚWIECE, WAZE-
LINĘ TECHNICZNĄ. — BENZYNY: EKSTRAKCYJ-
NĄ, LOTNICZĄ, SAMOCHODOWĄ I MOTOROWĄ. —
NAFTĘ: RAFINOWANĄ I SILNOPŁOMIENNĄ. OLE-
JE GAZOWE. ASFALTY BEZPARAFINOWE I PARA-
FINOWE. SULFOKWASY, KWASY NAFTENOWE.

ODDZIAŁY W KRAJU:

BIAŁYSTOK, ul. Warszawska 7, tel. 10-34
KRAKÓW, ul. Szczepańska 9, tel. 15-82
LUBLIN, ul. Krak. Przedm. 46, tel. 10-74
LWÓW, ul. Szpitalna 1, tel. 3-23
ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 152, tel. 6-27,

WARSZAWA, ul. Szkolna 2, tel. 714-75
POZNAŃ, ul. św. Marcina 18, tel. 35-36
SOSNOWIEC, ul. Naftowa 4, tel. 2-03
TORUŃ, ul. Mostowa 17, tel. 3-99
WILNO, ul. Jagiellońska 8, tel. 1-72

SKŁADY WŁASNE I KOMISOWE:

BIAŁYSTOK, BIELSK PODLASKI, BIŁGORAJ, BĘDZIN, BRODY, BYDGOSZCZ, CHELM, DOLINA, DRO-
HOBYCZ, GARWOLIN, GDYNIA, GRUDZIĄDZ, JAROSŁAW, KALISZ, KIELCE, KOŃSKI, KOŁOMYJA,
KOWEL, KRAKÓW, KRASNOSTAW, LIDA, LUBLIN, LUBARTÓW, LWÓW, ŁĘCZYCA, ŁOMŻA, ŁÓDŹ,
MIĘDZYRZEC PODLASKI, NOWOGRÓDEK, OPOCZNO, OSTROWIEC, OSTRÓW, PABJANICE, RADOM,
RADZYŃ, RÓWNE, RYKI, SANDOMIERZ, SAMBOR, SIEMIATYCZE, SIEDLCE, SKIERNIEWICE, SOBOLEW,
SOSNOWIEC, STANISŁAWÓW, STRYJ, TOMASZÓW MAZ., TORUŃ, TARNOPOL, WARSZAWA, WILNO,
WIELUŃ, WIERZBNIK, WÓLKOWYSK, WŁOCŁAWEK, ZDUŃSKA WOLA, ZŁOCZÓW, ŻYRARDÓW

WŁASNY PARK CYSTERNOWY

PAŃSTWOWY BANK ROLNY

INSTYTUCJA CENTRALNA
WARSZAWA, UL. NOWOGRODZKA 50

ODDZIAŁY: ODDZIAŁ GŁÓWNY W WARSZAWIE — UL. NOWOGRODZKA 50,
ODDZIAŁ WE LWOWIE — UL. PIŁSUDSKIEGO 25, ODDZIAŁ W WILNIE —
UL. WIELKA POHULANKA 24, ODDZIAŁ W POZNANIU — UL. KANTAKA 10,
ODDZIAŁ W GRUDZIĄDZU — UL. SIENKIEWICZA 18, ODDZIAŁ W KATO-
WICACH — UL. 3 MAJA 9, ODDZIAŁ W ŁUCKU — UL. PIŁSUDSKIEGO 15,
ODDZIAŁ W KRAKOWIE — PLAC SZCZEPAŃSKI 8, ODDZIAŁ W PIŃSKU —
LOHISZYŃSKA 18, ODDZIAŁ W LUBLINIE — UL. KAPUCYŃSKA 1,
ODDZIAŁ W KIELCACH — UL. SIENKIEWICZA 57, AGENTURA W GDYNI.

ADRES TELEGRAFICZNY INSTYTUCJI CENTRALNEJ "CENTROPEBROL"
ADRES TELEGRAFICZNY ODDZIAŁU "P F B R O L"

KAPITAŁ ZAKŁADOWY, CAŁKOWICIE WPŁACONY, £ 130 MILJONÓW.

PAŃSTWOWY BANK ROLNY

UDZIELA DŁUGOTERMINOWYCH POŻYCZEK AMORTYZACYJNYCH W 7% LISTACH
ZASTAWNYCH NA KUPNO GRUNTU I NA INWESTYCJE ROLNE; UDZIELA DŁUGO-
TERMINOWYCH KREDYTÓW NA WSZELKIEGO RODZAJU MELJORACJE ROLNE
W 7% OBLIGACJACH MELJORACYJNYCH; UDZIELA DROBNYM I ŚREDNIM GOSPODARSTWOM
ROLNYM KRÓTKOTERMINOWYCH KREDYTÓW OBROTOWYCH ZA POŚREDNICTWEM
SPÓŁDZIELNI I SAMORZĄDOWYCH KAS POŻYCZKOWO-OSZCZĘDNOŚCIOWYCH;
DOSTARCZA DROBNYM I ŚREDNIM GOSPODARSTWOM ROLNYM KREDYTU TOWAROWEGO
W NAWOZACH SZTUCZNYCH ZA POŚREDNICTWEM SPÓŁDZIELNI I KAS SAMORZĄDOWYCH
NA DOGODNYCH WARUNKACH KREDYTOWYCH; KUPIJE MAJĄTKI ZIEMSKIE NA PARCE-
LACJĘ I PODEJMUJE SIĘ PARCFLACJI KOMISOWEJ; PRZYJMUJE WKŁADY: Z 3 MIESIĘCZN.
TERMINEM WYPOWIEDZENIA ZA OPROCENTOWANIEM ROCZNEM W WYSOKOŚCI 6 OD
STA, Z 1 JEDNOMIESIĘCZN. TERMINEM WYPOWIEDZENIA ZA OPROCENTOWANIEM
ROCZNEM 5 OD STA, NA KAŻDE ŻĄDANIE ZA OPROCENTOWANIEM ROCZNEM 4 OD STA.
ORAZ NA KSIĄŻECZKI OSZCZĘDNOŚCIOWE ZA OPROCENTOWANIEM 6 OD STA ROCZNIE.

7% LISTY ZASTAWNE PAŃSTWOWEGO BANKU ROLNEGO SĄ ZABEZPIECZONE HIPOTEKAMI
GOSPODARSTW WIEJSKICH, CAŁYM MAJĄTKIEM PAŃSTWOWEGO BANKU ROLNEGO, ORAZ
GWARANCJĄ SKARBU PAŃSTWA. MAJĄ ONE WSZELKIE PRAWA PAPIERÓW PUPILARNYCH
I PRZYJMOWANE SĄ PRZEZ SKARB PAŃSTWA NA KAUCJE I WADJĄ, ORAZ NA POCZET
PODATKU MAJĄTKOWEGO OD WSZYSTKICH PŁATNIKÓW TEGO PODATKU. 7% OBLIGACJE
MELJORACYJNE PAŃSTWOWEGO BANKU ROLNEGO OPIEWAJĄ NA ZŁOTE W ZŁOCIE, ORAZ NA
RÓWNOWARTOŚĆ TYCHŻE W DOLARACH STANÓW ZJEDNOCZONYCH AMERYKI PÓŁNOCNEJ; PO-
SIADAJĄ GWARANCJĘ SKARBU PAŃSTWA, ORAZ BEZPIECZEŃSTWO PUPILARNE; PRZYJMOWANE
SĄ PRZEZ SKARB PAŃSTWA NA KAUCJE I WADJĄ; WOLNE SĄ OD PODATKU OD KAPITAŁÓW I RENT